

The background of the cover is a close-up, slightly blurred image of several strands of barbed wire. The wires are dark, possibly black or dark grey, and run diagonally across the frame from the top-left towards the bottom-right. The sharp, triangular barbs are visible on the wires. The background behind the wires is a light, neutral color, possibly white or light grey, which makes the dark wires stand out.

WYZWANIA BEZPIECZEŃSTWA W KONTEKŚCIE DZIAŁAŃ ORGANÓW PAŃSTWA I TECHNOLOGII KRYMINALISTYKI

Redakcja: dr Grzegorz Skrobotowicz

Lublin 2023

**Wyzwania bezpieczeństwa
w kontekście działań organów
państwa i technologii kryminalistyki**

Wyzwania bezpieczeństwa w kontekście działań organów państwa i technologii kryminalistyki

Redakcja:
dr Grzegorz Skrobotowicz

Lublin 2023

**Wydawnictwo Naukowe TYGIEL składa serdeczne podziękowania
zespółowi Recenzentów za zaangażowanie w dokonane recenzje
oraz merytoryczne wskazówki dla Autorów.**

Recenzentami niniejszej monografii byli:

- prof. dr hab. Piotr Majer
- dr hab. Aleksander Głogowski, prof. UJ
- dr hab. Paweł Gromek
- dr hab. Wojciech Kotowicz
- dr hab. n. wet., dr n. prawnych Piotr Listos, prof. UP
- dr hab. inż. Renata Włodarczyk, prof. CB
- dr Małgorzata Chackiewicz
- dr Andrzej Grzywacz
- dr Karol Juszka
- dr Adam Krampichowski
- dr inż. Piotr Pierzyna
- dr inż. Wioletta Wróblewska

Wszystkie opublikowane rozdziały otrzymały pozytywne recenzje.

Skład i łamanie:
Monika Maciąg

Projekt okładki:
Marcin Szklarczyk

Korekta:
Małgorzata Gabryś

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o.

ISBN 978-83-67104-91-3

Wydawca:
Wydawnictwo Naukowe TYGIEL sp. z o.o.
ul. Głowackiego 35/341, 20-060 Lublin
www.wydawnictwo-tygiel.pl

Spis treści

Marek Nieoczym, Aneta Strzelczyk, Michał Jęczmionka Problematyka przemytu okazów CITES w świetle działalności Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego	7
Ewa Pachura Ustalenie prawdy materialnej na miejscu zgonu o charakterze gwałtownym	15
Iwona Biel, Paweł Nowak, Michał Woźniakiewicz Zastosowanie techniki elektroforezy kapilarnej w warunkach polowych do celów ekspertyz sądowych	32
Monika Szyposzyńska, Mirosław Maziejuk, Aleksandra Spławska Techniki do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych	42
Paulina Kwapisiewicz Możliwości entomologii sądowej we współczesnej kryminalistyce	49
Katarzyna Michalska Osmologia – historia i rozwój	56
Katarzyna Furman Wpływ zagrożeń cybernetycznych na bezpieczeństwo informacji uczelni wyższych w zmieniającym się otoczeniu – wybrane zagadnienia	62
Tadeusz Korablin Strategia bezpieczeństwa NATO w kontekście polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej	72
Patrycja Lipold Nielegalny szlak migracyjny przez Bałkany – czynniki ryzyka i strategie zapobiegania	92
Kamila Dumkiewicz Wyzwania dla bezpieczeństwa na pograniczu polsko-litewskim wobec aktywności Rosji na Białorusi i Ukrainie	112
Łukasz Żmijewski Koncepcja rozwoju Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Rzeczypospolitej Polskiej	120

Judyta Dworas-Kulik

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej Polskiej a polityka morska polskich
władców – cz. I: czasy Jagiellonów 135

Judyta Dworas-Kulik

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej Polskiej a polityka morska polskich
władców – cz. II: czasy królów elekcyjnych 143

Indeks Autorów..... 151

Problematyka przemytu okazów CITES w świetle działalności Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego

1. Wprowadzenie

Nielegalny handel chronionymi okazami roślin i zwierząt przyczynia się do wymierania gatunków, powodując spadek bioróżnorodności i zachwianie równowagi ekologicznej w ekosystemach [1]. Zyski z handlu zagrożonymi okazami szacuje się na miliardy dolarów rocznie. Wraz z handlem bronią, narkotykami i ludźmi stanowią czołówkę nielegalnych zysków [2, 3]. Przeciwdziałanie i ograniczanie problemu, jakim jest nielegalny handel florą i fauną, wymaga między innymi skoordynowania elementów prawnych w wymiarze globalnym, a także działań odpowiednich jednostek wykonawczych [4, 5].

Traktatem regulującym międzynarodowy handel zwierząt i roślin jest Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem nazywana konwencją waszyngtońską (*Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora – CITES*). Na terenie Unii Europejskiej postanowienia konwencji waszyngtońskiej regulujące import oraz obrót komercyjny dzikich okazów zwierząt i roślin realizowane są przez prawo unijne [3]. Rada Unii Europejskiej wydała rozporządzenie (EWG) nr 3626/82 wprowadzające we Wspólnocie przestrzeganie konwencji waszyngtońskiej od dnia 1 stycznia 1984 roku [5, 6]. Kolejnym dokumentem było rozporządzenie nr 338/97, które uchylając wcześniejsze rozporządzenie stało się głównym aktem prawnym regulującym zagadnienia handlu zagrożonymi okazami roślin i zwierząt na terenie Unii Europejskiej [5, 7]. Spośród kolejnych unijnych aktów prawnych istotny wymiar ma rozporządzenie (WE) nr 865/2006, które określa normy wykonawcze, uszczegóławiając zasady, metodykę oraz definicje w odniesieniu do rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 [8]. Natomiast najnowszym obowiązującym aktem prawnym aktualizującym wymienione wcześniej dokumenty jest rozporządzenie Komisji (UE) 2021/2280, które weszło w życie 19 stycznia 2022 roku i zawiera obowiązującą listę gatunków zagrożonych wyginięciem [9, 10].

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku spowodowało, że wschodnia granica Polski stała się jednocześnie zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. W związku z tym polska administracja celna musiała swoimi działaniami ochronnymi objąć szczególnie wschodnią granicę naszego kraju [11]. Polska jest przede wszystkim państwem tranzytowym, a rzadziej docelowym, przez które zazwyczaj odbywa się transport okazów CITES z kierunków wschodnich do Europy zachodniej [12]. W Polsce instytucją państwową kontrolującą międzynarodowy obrót towarów jest Służba Celno-Skarbowa (wchodząca w skład Krajowej Administracji Skarbowej) oraz Policja. Służba

¹ mnieoczy@wp.pl, Katedra Zoologii i Ekologii Zwierząt, Wydział Biologii Środowiskowej, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, www.up.lublin.pl.

² strzelczyk.aneta5@gmail.com, Katedra Zoologii i Ekologii Zwierząt, Wydział Biologii Środowiskowej, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, www.up.lublin.pl.

³ michal.jeczmonka@mf.gov.pl, Oddział Celny w Hrebennem, Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej, Krajowa Administracja Skarbowa, www.lubelskie.kas.gov.pl.

Celno-Skarbowa posiada uprawnienia do realizacji postanowień wynikających z konwencji waszyngtońskiej na podstawie rozporządzeń unijnych i prawa krajowego [5]. Służba Celno-Skarbowa efektywnie zapobiega próbom nielegalnego przewozu zagrożonych gatunków roślin i zwierząt na przejściach granicznych i wewnątrz kraju [13].

W oparciu o dane pochodzące z działalności Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego przeanalizowano strukturę jakościową i ilościową okazów zwierząt zatrzymanych przez funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej na przejściach granicznych w województwie lubelskim. Celem tych analiz było określenie skali przemytu okazów CITES w latach 2018-2021 ze szczególnym uwzględnieniem trendów w okresie przed i w trakcie pandemii COVID-19.

2. Metody

Analizie jakościowej i ilościowej poddano zatrzymania okazów zwierząt dokonane w latach 2018-2021 przez funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej. Towary zawierające okazy CITES są zatrzymywane w przypadku niezgłoszenia ich podczas przekraczania granicy lub braku wymaganych zezwoleń [13]. Okazem CITES jest każde żywe lub martwe zwierzę, w tym również możliwe do identyfikacji ich fragmenty, a także produkty zawierające gatunki wymienione w załącznikach A–D właściwego rozporządzenia unijnego [7, 9]. Pojęcie to zostało rozszerzone o każdą informację na etykiecie, w opisie produktu, ulotce bądź każdą inną wzmiankę o wykorzystaniu elementów lub produktów pochodzących od zwierząt chronionych na podstawie art. 2 lit. t rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 i art. 5 pkt 11a ustawy o ochronie przyrody [7, 14].

Materiał badań stanowiły dane pochodzące z Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej, które dotyczyły zatrzymań nielegalnie przewożonych zwierzęcych okazów CITES w województwie lubelskim na przejściach granicznych z Białorusią (drogowe i kolejowe przejścia graniczne w Terespolu oraz drogowe w Sławatyczach), z Ukrainą (drogowe i kolejowe w Dorohusku oraz drogowe w Zosinie, Dołhobyczowie i Hrebennem), w Porcie Lotniczym Lublin w Świdniku oraz w Oddziale Celnym Poczto- wym w Lublinie.

Porównań ilościowych zatrzymań okazów w poszczególnych (czterech) latach badań dokonano za pomocą nieparametrycznego testu Friedmana z powtarzającymi pomiarami dla par wiązanych. Natomiast do porównań liczby zatrzymań w cyklach 2-letnich pomiędzy okresami przed i w trakcie pandemii COVID-19 zastosowano nieparametryczny test Wilcoxon dla dwóch prób zależnych. Analizę statystyczną wykonano w programie Statistica 13.3.

3. Wyniki

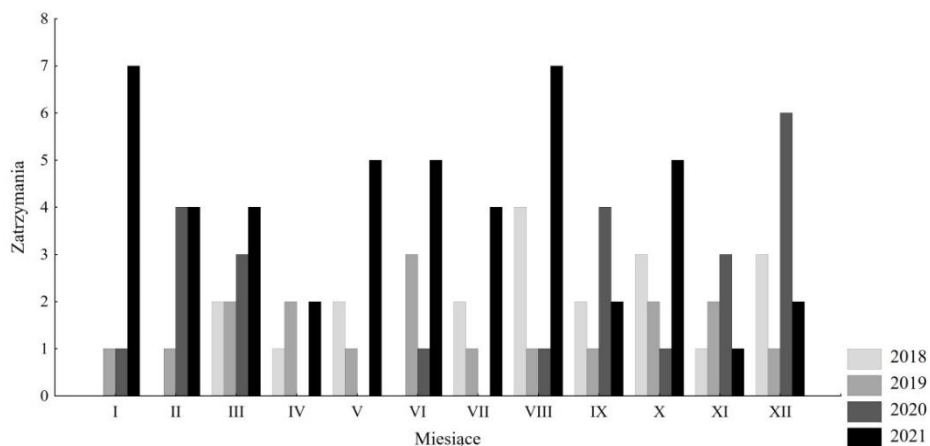
W latach 2018-2021 na terenie województwa lubelskiego dokonano 110 zatrzymań towarów zawierających okazy zwierząt wymienionych w konwencji waszyngtońskiej, w tym najwięcej, tj. 48 (44%), było w 2021 roku, natomiast w pozostałych latach było od 18 do 24 (od 16% do 22%) zatrzymań. Najwięcej zatrzymań dokonano w grudniu 2020 (6 zatrzymań) oraz w styczniu i w sierpniu 2021 roku (po 7 zatrzymań). Najmniej zatrzymań w poszczególnych miesiącach dokonywano w latach 2018–2019, tj. od 0 do 4 zatrzymań (test Friedmana $\chi^2 = 8,9$; $df = 3$; $p = 0,03$; wykres 1). Najwięcej zatrzymań dokonano na przejściu granicznym w Hrebennem – tj. 48 zatrzymań (44%), na drogo-

wym przejściu w Dorohusku – 23 zatrzymania (21%) i w Zosinie – 14 zatrzymań (13%), na pozostałych 6 przejściach granicznych było od 1 do 9 zatrzymań (od 1% do 8%).

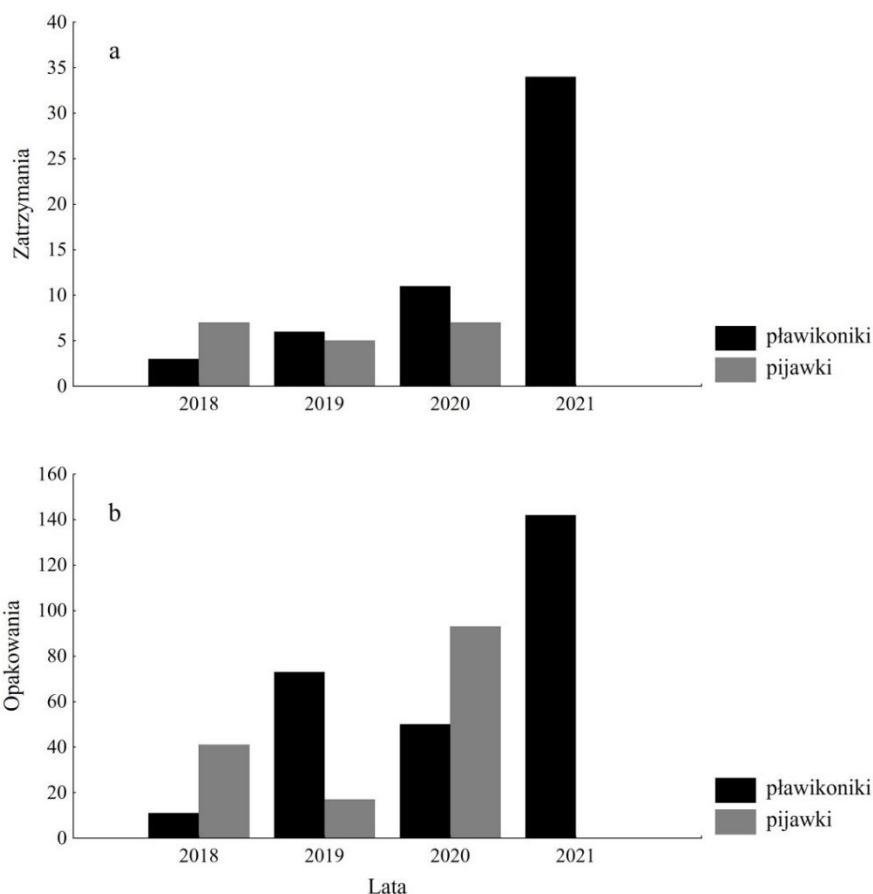
W latach 2018–2021 dominowały zatrzymania produktów o charakterze leczniczym, które stanowiły 54% wszystkich zatrzymań (60 zatrzymań) i były to głównie tabletki „Golden Seahorse” z ekstraktem z pławikonika *Hippocampus mohnikei* oraz maści z ekstraktem z żółci niedźwiedzia *Ursidae* spp. (niedźwiedziowate). Następnie 25% zatrzymań dotyczyło kosmetyków (27 zatrzymań) – głównie kremy z ekstraktem z pijawki lekarskiej *Hirudo medicinalis* i z żółci niedźwiedziej oraz produkty zawierające kawior ryb z rzędu jesiotrokształtnych *Acipenseriformes* i kosmetyki z oleju z krokodyli (*Crocodylia*). Pozostałe rodzaje okazów zatrzymanych w latach 2018–2021 stanowiły od 4% do 10% wszystkich zatrzymań:

- martwe okazy (11 zatrzymań): skóry – 2 z niedźwiedzia brunatnego (*Ursus arctos*) w Terespolu i Dorohusku, 3 z wilka szarego (*Canis lupus*) w Terespolu, a także części układu szkieletowego morsa arktycznego *Odobenus rosmarus* i walenia (*Cetacea*) w Terespolu, koralowce *Scleractinia* spp. w Sławatyczach, Dorohusku i Porcie Lotniczym Lublin, plasteron żółwia lądowego (*Testudinidae*) w Zosinie, kawior (ikra ryb jesiotrowatych) w Hrebennem;
- żywe okazy zwierząt (8 zatrzymań) – głównie pijawki *Hirudo medicinalis* i *Hirudo verbana*, 3 zatrzymania w Hrebennem i 1 w Dorohusku (przejście kolejowe), a także 2 żółwie stepowe *Testudo horsfieldii* (w Zosinie i Dołhobyczowie), papuga mnicha (*Myiopsitta monachus*) w Hrebennem, fragmenty rafy koralowej *Catalaphyllia* sp. w Zosinie;
- przedmioty użytkowe (4 zatrzymania): 3 futra ze skóry rysia euroazjatyckiego (*Lynx lynx*) w Terespolu, pasek do zegarka ze skóry aligatora (*Alligatoridae*) na poczcie w Lublinie).

W latach 2020–2021 było 50 zatrzymań towarów zawierających produkty o charakterze leczniczym, natomiast w latach 2018–2019 tylko 10 zatrzymań (test Wilcoxon: $Z = 2,2$, $p = 0,028$). Wśród tych produktów dominowały zatrzymania opakowań tabletek z ekstraktem z pławikonika, które stanowiły 90% zatrzymań w latach 2018–2021. Najwyższy wzrost zatrzymań odnotowano w 2021 roku i był on wyższy o 43–57% w porównaniu z wcześniejszymi 3 latami (test Friedmana: $\chi^2 = 9,2$, $df = 3$, $p = 0,027$; zob. wykres 2a). Wówczas również zatrzymano najwięcej opakowań tabletek z ekstraktem z pławikonika (test Friedmana: $\chi^2 = 4,0$; $df = 3$; $p = 0,266$; zob. wykres 2b). W latach 2018–2019 odnotowano tylko 9 zatrzymań, natomiast w kolejnych 2 latach stwierdzono 45 zatrzymań opakowań tabletek (test Wilcoxon: $Z = 1,83$, $p = 0,068$). Natomiast w przypadku kosmetyków najwięcej – tj. 16 – zatrzymań było w latach 2018–2019, a w kolejnych 2 latach niewiele mniej, czyli 11 zatrzymań (test Wilcoxon: $Z = 1,1$, $p = 0,273$). Wśród zatrzymanych towarów zawierających kosmetyki dominowały kremy z ekstraktem z pijawki lekarskiej, które stanowiły 70% zatrzymanych kosmetyków. W 2021 roku nie zatrzymano kremów z ekstraktem z pijawki lekarskiej, natomiast we wcześniejszych latach było 5–7 zatrzymań (test Friedmana: $\chi^2 = 5,0$, $df = 3$, $p = 0,172$; zob. wykres 2a), w tym najwięcej opakowań kremów zatrzymano w 2020 roku (test Friedmana: $\chi^2 = 4,4$, $df = 3$, $p = 0,226$; zob. wykres 2b).



Wykres 1. Liczba zatrzymań w poszczególnych miesiącach na przejściach granicznych w województwie lubelskim w latach 2018-2021 [opracowanie własne]



Wykres 2. Liczba zatrzymań tabletek z ekstraktem z pławikonika i kremów z ekstraktem z pijawki lekarskiej (wykres 2a) oraz liczba zatrzymanych opakowań tabletek (100 szt.) z ekstraktem z pławikonika i kremów (75 ml) z ekstraktem z pijawki lekarskiej (wykres 2b) na przejściach granicznych w województwie lubelskim w latach 2018-2021 [opracowanie własne]

4. Dyskusja

W latach 2018-2021 funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej dokonali 454 zatrzymań okazów CITES na terenie Polski (od 83 do 145 zatrzymań) [10]. Udział zatrzymań w tym samym okresie w obrębie województwa lubelskiego stanowił 24% wszystkich zatrzymań w Polsce (od 12% do 38%). W Polsce na przejściach granicznych do najczęściej zatrzymywanych okazów CITES należały: kawior, pijawki lekarskie, węgorze, papugi, żółwie, węże, koralowce, kość słoniowa i produkty tradycyjnej medycyny azjatyckiej, takie jak żółć niedźwiedzia, sproszkowane koniki morskie, piżmo i korzenie żeń-szenia [12]. Na Lubelszczyźnie w latach 2018-2021 rzadko zatrzymywano żywe lub martwe okazy zwierząt, w tym rafę koralową oraz inne towary takie jak skóry i inne części zwierząt, które zazwyczaj są pamiątkami z wyjazdów turystycznych [15]. Natomiast dominowały zatrzymania produktów o charakterze leczniczym, w tym szczególnie opakowań z tabletkami zawierającymi w swym składzie ekstrakt z pławikonika.

Pławikoniki (*Hippocampus*), zwane też konikami morskimi, są przedstawicielami rodziny igliczniowatych (*Syngnathidae*) należącej do gromady ryb promieniopłetwych, kostnopromienistych (*Actinopterygii*) [16, 17]. Rodzaj *Hippocampus* obejmuje 57 gatunków ryb morskich o charakterystycznym esowatym kształcie z przednią częścią ciała przypominającą głowę konia (ang. *seahorse*) [17]. Handel wszystkimi gatunkami podlega ograniczeniom, ponieważ w załączniku II CITES figurują jako *Hippocampus* spp., podobnie jak w analogicznym aneksie B właściwego rozporządzenia unijnego [9, 18]. Załącznik II konwencji obejmuje gatunki, którym wymarcie obecnie nie zagraża, jednak mogą znaleźć się w niebezpieczeństwie, jeżeli obrót okazami tych gatunków nie będzie przedmiotem ścisłej regulacji [3]. Na liście Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN Red List) wymienione są 42 gatunki pławikoników, w tym 2 gatunki zagrożone (EN), 12 narażonych (VU) i 1 bliski zagrożenia (NT) [19]. Uwzględnienie w 2004 roku pławikoników w konwencji wprowadziło ograniczenia w handlu żywymi i suszonymi osobnikami, jednak nie wyeliminowało całkowicie nielegalnego eksportu [20-22]. W składzie podanym przez producenta na zatrzymanych opakowaniach widniała nazwa gatunkowa *Hippocampus japonicus*, a zgodnie z obecnie obowiązującą nomenklaturą zoologiczną jest to *Hippocampus mohnikei* (ang. *Japanese Seahorse*) zasiedlający głównie zachodnie wody Oceanu Spokojnego, wzdłuż wybrzeży Japonii, Chin, Wietnamu po wybrzeże Indii [23]. Niewielkich rozmiarów gatunek, osiągający długość 5-8 cm, należy do gatunków zagrożonych (VU) z trendem spadkowym [19, 23]. Zatrzymania okazów pławikonika na Lubelszczyźnie dotyczyły wyłącznie wytwarzanych z nich tabletek, które są określane jako okazy medykamentów medycyny azjatyckiej (TAM) [10, 24]. Pławikoniki są kupowane jako okazy akwarystyczne i pamiątki, ale przede wszystkim wykorzystywane są w tradycyjnej medycynie chińskiej (TCM) [21]. Mają chronić przed impotencją, moczeniem nocnym oraz pomagać w schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego i krążenia, a także w indukcji porodu i w wielu innych problemach zdrowotnych [25]. Zgodnie z opinią Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego tabletki „Złoty Konik” (ang. *Golden Seahorse*) nie są lekiem, lecz suplementem diety [M. Jęczmionka, mat. niepubl.].

Oprócz dominujących tabletek z pławikonika zatrzymywane były również różnego typu produkty takie jak maści i kremy z ekstraktem z pijawki lekarskiej *Hirudo medicinalis* i z żółci niedźwiedzia oraz żywe pijawki wykorzystywane również w medycynie tradycyjnej [26]. Warto jednak zaznaczyć, że przeprowadzone analizy wykazały wzrost przemytu tabletek z pławikonika w 2021 roku, czyli w drugim roku trwania pandemii

COVID-19. Nasilenie przemytu produktów leczniczych podczas izolacji społecznej w trakcie pandemii COVID-19 mogło wynikać z mniejszych dochodów związanych z ograniczeniami aktywności zawodowej w niektórych branżach [27, 28]. Nielegalny handel produktami o charakterze leczniczym mógł stanowić nie tylko dodatkowe źródło dochodu, ale przede wszystkim w początkowo występującej panice i niewystarczającej wiedzy na temat wirusa SARS-CoV-2 eksperymentalnie próbowano zwalczać chorobę lub zapobiegać zachorowaniom poprzez stosowanie medykamentów pochodzących ze wschodu [29]. Pod względem stopnia wykrywalności przemycanych okazów, w tym medykamentów, wyróżniało się szczególnie przejście graniczne w Hrebennem. Nie można wykluczyć, że spowodowane było to tym, że przejście w Hrebennem na Lubelszczyźnie jest najbliższe atrakcyjnemu turystycznie ukraińskiemu miastu Lwów. Liczne przypadki udaremniania przemytu na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu wskazują na dużą popularność eksportu i importu okazów CITES przez granicę polsko-ukraińską, szczególnie w okresie od sierpnia do grudnia [15, 30].

5. Podsumowanie

Ujawniono zwiększoną liczbę prób przemytu towarów z chronionymi okazami zwierząt w trakcie trwania pandemii COVID-19. Najwięcej zatrzymań dokonano na przełomie 2020 i 2021 roku oraz w sierpniu 2021 roku. Wśród zatrzymanych towarów w latach 2018-2021 dominowały produkty o charakterze leczniczym (tabletki z ekstraktem z pławikonika) i kosmetyki (kremy z ekstraktem z pijawki lekarskiej). Najwięcej tabletek z pławikonika ujawniono w 2021 roku. Liczebności zatrzymanych kosmetyków nie wykazały wyraźnych trendów, natomiast zatrzymania pozostałych okazów były nieliczne. Przedstawione wyniki wykazały istotną rolę zarówno międzynarodowych regulacji prawnych, jak i Służby Celno-Skarbowej w ochronie zagrożonych gatunków zwierząt. Dalsze analizy przemytu okazów na terenie całego kraju oraz Unii Europejskiej w dłuższej perspektywie czasowej powinny wskazać zaistniałe trendy w nielegalnym obrocie okazów CITES w okresie okołopandemicznym.

Literatura

1. Drzazga E., *Kontrola społeczna nielegalnego obrotu dziką fauną i florą w Polsce*, [w:] Pilarz Ł.B. (red.), *Prawo publiczne i prawo karne w XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, Lublin 2019, s. 103-113.
2. Niedźwiecki J., *Funkcjonowanie polskiej służby celnej we współczesnej gospodarce*, *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, 27, 2012, s. 29-56.
3. Pływaczewski W., *Nielegalny rynek chronionych gatunków dzikiej fauny i flory. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2016, s. 13, 39-45.
4. Nowicka I., Świerczewska-Gąsiorowska A., *Przemyt roślin i zwierząt globalnym problemem współczesnego świata w perspektywie polskiego prawa karnego*, *Prawo i Proces Administracyjny*, 1(7), 2014, s. 265-275.
5. Ignatowicz G., *Regulacja prawna handlu dzikimi zwierzętami i roślinami z uwzględnieniem orzecznictwa i aktów prawa międzynarodowego*, [w:] Pływaczewski W., Nowak A., Porwisz M. (red.), *Przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu z perspektywy organów ścigania*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2017, s.77-88.

6. Rozporządzenia Rady (EWG) nr 3626/82 z dnia 3 grudnia 1982 r. w sprawie wprowadzenia w życie we Wspólnocie Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (Dz.U. L.384 z 31.12.1982).
7. Rozporządzenie Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz.U. L.61 z 3.3.1997).
8. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 865/2006 z dnia 4 maja 2006 r. ustanawiające przepisy wykonawcze do rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz.U. UE.L.2006.166.1).
9. Rozporządzenie Komisji (UE) 2021/2280 z dnia 16 grudnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie Rady (WE) nr 338/97 w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 865/2006 ustanawiające szczegółowe zasady dotyczące wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 (Dz.U. UE.L.2021.473.1).
10. www.podatki.gov.pl/clo/informacja-dla-osob-fizycznych/towary-objete-ograniczeniami-i-zakazami/cites-gatunki-zagrozone-wyginieciem/ [data dostępu: 27.12.2022].
11. Szmyd K., *Kryteria oceny efektywności polskich służb celnych w odprawie celnej w obrotach handlu zagranicznego*, Współczesna Gospodarka, 4(3), 2013, s. 1-18.
12. Duda M., *Przemysł dziedzictwa kulturalnego i naturalnego – wyzwanie dla kryminologii w XXI wieku*, [w:] Pływaczewski E.W., Dajnowicz-Piesiecka D., Jurgielewicz-Delegacz E. (red.), *Przestępczość XXI wieku. Szanse i wyzwania dla kryminologii*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2020, s. 105-119.
13. Chackiewicz M., Kostecka J., *Zatrzymania zasobów różnorodności biologicznej chronionych konwencją waszyngtońską (CITES) dokonywane przez polską Służbę Celną*, Inżynieria Ekologiczna, 18(3), 2017, s. 129-138.
14. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.).
15. Kapera I., Kapera A., *Illegal wildlife products as tourist souvenirs—an outline of the problem from the perspective of Poland*, Geography and Tourism, 1(9), 2021, s. 47-55.
16. Błaszak C. (red. nauk.), *Zoologia. Szkarłupnie – płazy*, t. 3, cz. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 268-270, 410-411.
17. Froese R., Pauly D., *Fish Base, World Wide Web electronic publication*, version 08/2022, www.fishbase.se/summary/FamilySummary.php?ID=258, [data dostępu: 27.12.2022].
18. Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora, Appendices I, II and III valid from 22 June 2022, www.cites.org/eng/disc/text.php [data dostępu: 27.12.2022].
19. www.iucnredlist.org/species/41005/54907304 [data dostępu: 27.12.2022].
20. UNEP-WCMC (Comps.), *Checklist of CITES species*, CITES Secretariat, Geneva, Switzerland and UNEP-WCMC, Cambridge, United Kingdom 2021, s.198 [data dostępu: 03.01.2023].
21. Vincent A.C., Sadovy de Mitcheson Y.J., Fowler S.L., Lieberman S., *The role of CITES in the conservation of marine fishes subject to international trade*, Fish and Fisheries, 15(4), 2014, s. 563-592.
22. Foster S.J., Kuo T.C., Wan A.K.Y., Vincent A.C., *Global seahorse trade defies export bans under CITES action and national legislation*, Marine Policy, 103, 2019, s. 33-41.
23. www.fishbase.se/summary/Hippocampus-mohnikei.html [data dostępu: 27.12.2022].
24. Pływaczewski W., Duda M., *Azjatycka medycyna ludowa i jej związku z nielegalnym rynkiem chronionych gatunków fauny i flory*, [w:] Pływaczewski W., Dobies A. (red.), *Przeciwdziałanie patologiom na rynku medycznym i farmaceutycznym*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2019, s. 1-14.
25. Rosa I.L., Defavari G.R., Alves R.R.N., Oliveira T.P.R., *Seahorses in traditional medicines: a global overview*, [w:] Alves R.R.N., Rosa I.L. (red.), *Animals in traditional*

- folk medicine, Implications for conservation*, Springer-Verlag, Berlin–Heidelberg 2013, s. 207-240.
26. Listos P., Dylewska M., Gryzinska M., *Sprzeczny z Konwencją Waszyngtońską (CITES) przemyt zwierząt do Polski*, *Życie Weterynaryjne*, 91(4), 2016, s. 238-243.
 27. Rożek A., *Sytuacja na polskim rynku pracy w dobie pandemii koronawirusa*, *Acta Scientifica Academiae Ostroviensis, Sectio A, Nauki Humanistyczne, Społeczne i Techniczne*, 1-2, 2020, s. 92-110.
 28. Staniszewski R.M., *Gospodarka polska w czasie pandemii COVID-19: spowolnienie czy regres?*, *Studia Politologiczne*, 65, 2022, s. 58-86.
 29. Penkala-Gawęcka D., *COVID-19, niepewność, lęk i nadzieja. W poszukiwaniu skutecznego leku*, *Lud*, 104(1), 2020, s. 185-212.
 30. Duda M., *CITES crimes in Poland – causes, manifestations, counteracting*, *Studia Prawnoustrojowe*, 52, 2021, s. 67-84.

Problematyka przemytu okazów CITES w świetle działalności Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego

Streszczenie

Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (CITES) to traktat regulujący międzynarodowy handel okazami dzikich zwierząt. Zadaniem Krajowej Administracji Skarbowej jest wykrywanie i zatrzymywanie nielegalnych towarów zawierających zagrożone gatunki zwierząt.

Analizie poddano strukturę jakościową i ilościową okazów zwierząt zatrzymanych przez funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej na przejściach granicznych w województwie lubelskim w latach 2018-2021. Zbadano skalę przemytu okazów w okresie przed i w trakcie pandemii COVID-19.

W badanym okresie dokonano 110 zatrzymań okazów, w tym najwięcej, tj. 48, było w 2021 roku, natomiast w pozostałych latach było od 18 do 24 zatrzymań okazów. Najwięcej zatrzymań dokonano na przełomie 2020/2021 roku – w grudniu i styczniu (6-7 zatrzymań) oraz w sierpniu 2021 roku (7 zatrzymań). W latach 2018-2021 dominowały zatrzymania produktów o charakterze leczniczym (60 zatrzymań) i kosmetyków (27 zatrzymań). Wśród produktów o charakterze leczniczym dominowały zatrzymania opakowań tabletek z ekstraktem z pławikonika *Hippocampus mohnikei*, które stanowiły 90% zatrzymań. Najwyższy wzrost zatrzymań tabletek odnotowano w 2021 roku.

Wykazano, że w trakcie trwania pandemii COVID-19 ujawniono zwiększoną liczbę prób przemytu towarów z chronionymi okazami zwierząt w porównaniu z wcześniejszymi latami.

Słowa kluczowe: CITES, Służba Celno-Skarbowa, COVID-19, Lubelszczyzna

The issues of smuggling CITES specimens based on the Lublin Customs and Tax Office activity

Abstract

The Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora (CITES) is the treaty that regulates international trade in specimens of wild animals. The National Revenue Administration aims to detect and detain illegal goods containing endangered species of animals.

The types and quantities of animal specimens detained by officers of the Tax and Customs Service at border crossings in the Lubelskie Voivodship in 2018-2021 were analysed. The smuggling of specimens amount in the period before and during the COVID-19 pandemic was studied.

In the years 2018-2021, 110 seizures of specimens were made. The most seizures of specimens i.e. 48 were taken in 2021, while there were 18-24 seizures in the other years. The most seizures were made between December and January 2020/2021 (6-7 seizures) and in August 2021 (7 seizures). The seizures of medicinal products (60 seizures) and cosmetics (27 seizures) prevailed. Among medicinal products, seizures of tablets with the Japanese Seahorse *Hippocampus mohnikei* extract prevailed, accounting for 90% of seizures. The highest increase in tablet seizures was recorded in 2021.

It has been shown that during the COVID-19 pandemic there was an increased number of attempts to smuggle goods with protected animal specimens compared to previous years.

Keywords: CITES, The Tax and Customs Service, COVID-19, Lublin region

Ustalenie prawdy materialnej na miejscu zgonu o charakterze gwałtownym

1. Wprowadzenie

Przypadki śmierci gwałtownej są najbardziej zagadkowymi ze wszystkich rodzajów śmierci i zawsze w związku ze stwierdzeniem takiego zgonu pojawiały się pytania. Już w 1920 r. Leon Wachholz twierdził, że do najtrudniejszych zagadnień, z jakimi spotyka się lekarz, należy rozstrzygnięcie pytania, czy śmierć gwałtowna osoby była wynikiem nieszczęśliwego wypadku, działania obcej czy własnej ręki. Szczególna trudność istnieje wtedy, gdy trzeba rozstrzygnąć między możliwością zbrodni a samobójstwem i tkwi w tym, że w liczbie samobójstw znajdują się tzw. samobójstwa rzekome, czyli morderstwa o pozorach samobójstwa [1]. Zawile jest właściwe rozróżnienie zabójstwa inscenizowanego na czyn suicydalny, wypadek czy zgon naturalny lub na zabójstwo o zupełnie innym motywie, skomplikowana jest także prawidłowa ocena samobójstwa złożonego, ze skrepowanymi kończynami, nietypowego, zgonu autoerotycznego, które mogą wydawać się zabójstwami. Samobójcy także świadomie mogą pozorować swój czyn na zdarzenie o innym charakterze. Zmiany miejsca ujawnienia ciała mogą dokonywać także członkowie rodziny czy nawet przypadkowe osoby.

Diagnostyka zdarzenia jest jednym z najbardziej skomplikowanych zagadnień karno-medyczo-kryminalistycznych. Problemy, wielowątkowość i stopień komplikacji analizowanej problematyki wiążą się nierozłącznie z materią, jaką jest człowiek. Pierwszą – podstawową – trudnością jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy śmierć ma charakter gwałtowny, czy naturalny. Gdy zostanie uznane, że zgon jest gwałtowny, to pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia, czy doszło do działania osoby trzeciej, a jeżeli tak, to ustalenie istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem owej osoby a śmiercią ofiary [2]. W wypadkach, gdzie ocena przyczyny zgonu na początku jest niejednoznaczna, niezwykle ważna rola przypada kryminalistyce i medycynie sądowej. W wielu sytuacjach zadanie to wymaga olbrzymiej wiedzy, doświadczenia zawodowego zarówno osób dokonujących oględzin, jak i medyków sądowych [3].

Paweł Waszkiewicz twierdzi, że pierwsze godziny śledztwa mają kluczowe znaczenie dla wyników postępowania [4]. Podczas nich mogą występować krytyczne błędy, które nie zawsze są później możliwe do naprawy.

2. Zasada prawdy materialnej

Zasada prawdy materialnej wyrażona jest w art. 2 § 2 k.p.k. [5] i wskazuje, że podstawę wszystkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Należy rozumieć je jako ustalenia, które zostały udowodnione, czyli takie, w których fakt przeciwny w świetle zgromadzonych dowodów jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny [6].

¹ e.pachura@ans-elblag.pl, Instytut Ekonomiczny, Akademia Nauk Stosowanych w Elblągu, <https://ans-elblag.pl/instytut-ekonomiczny/>.

Prawda jest zawsze tylko jedna. Istnieją jednak zdarzenia, gdzie trudno ją odróżnić od kłamstwa. W postępowaniu karnym organy stają czasem wobec dylematu, czy faktycznie czyn o znamionach przestępstwa został popełniony, czy był to tylko zbieg okoliczności albo czy celowe działania jakiejś osoby sprawiały takie pozory. Odsiewanie prawdy od pozorów to jedno z podstawowych zadań kryminalistyki i medycyny sądowej. Nie jest to zadanie łatwe, zwłaszcza dla młodych śledczych [7].

Organy procesowe nie mogą poprzestawać na fikcjach prawnych czy surogatach prawdy. Powinny za podstawę swych decyzji przyjmować rzeczywisty stan rzeczy. W sposób pośredni lub bezpośredni realizacji zasady prawdy materialnej podporządkowanych jest wiele regulacji systemu procesowego. Do jej osiągnięcia służą także inne zasady – związane z dążeniem organów do osiągnięcia prawdy (jak zasada bezpośredniości), a także instytucje i przepisy dotyczące prawa dowodowego i środki odwoławcze. Niestety w niektórych sprawach, pomimo dołożenia wszelkiej staranności, organom procesowym nie udaje się w pełni poznać badanej rzeczywistości oraz dokonać prawdziwych ustaleń [8].

Jednym z podstawowych zadań kryminalistyki jest poznanie prawdy. Z tego też względu każde zdarzenie, w którym człowiek traci życie w niecodziennych okolicznościach, powinno być w zainteresowaniu organów procesowych [9] i powinno się dążyć wszelkimi możliwymi sposobami do ustalenia, co jest fałszem, a co nie.

Ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia jest czasem bardzo trudnym i żmudnym zadaniem. Andrzej Lebiechowicz twierdzi, że praktyka śledcza dostarcza wielu przykładów zgonów wymagających sięgania po różnorodne zdobycze nauki w drodze do poznania prawdy materialnej [10]. Brak spełnienia powyższej zasady może doprowadzić do bezkarności sprawcy.

3. Zgony gwałtowne

Przypadki zgonów dość często są niejasne. W Polsce najczęściej dla celów praktycznych przyjmuje się podział na następujące rodzaje śmierci: naturalna (uwiad starczy), z przyczyn chorobowych, samoistnych oraz gwałtowa. Śmierć gwałtowa

wynika z przekroczenia przez czynnik zewnętrzny możliwości adaptacyjnych organizmu; w najszerszym tego słowa znaczeniu ma charakter urazowy, [...] z punktu widzenia medycyny i prawa śmierć gwałtowa może być wynikiem zabójstwa, samobójstwa czy nieszczęśliwego wypadku. W takich przypadkach zawsze wymagane jest przeprowadzenie sądowo-lekarskich badań pośmiertnych [11].

Śmierć gwałtowa następuje wtedy, gdy na cały ustrój lub narządy (układy ważne dla życia) zadziałały szkodliwe czynniki zewnętrzne, wywołując uraz, którego natężenie w określonych warunkach spowodowało przekroczenie granic wytrzymałości lub adaptacji danego ustroju ponad możliwości zachowania życia. Działaniem czynników zewnętrznych może być uraz mechaniczny, ale także cieplny, elektryczny, chemiczny, spowodowany promieniowaniem jonizującym, efektem wstrząsorodnym czy zaburzający mechanizmy bioregulacyjne. W takich przypadkach, zaistniałe czynniki zewnętrzne zadają gwałt czynnościom ustrojowym organizmu człowieka, powodując ich zahamowanie lub przerwanie. Podejmowane przez organy ścigania ustalenia związane ze zdiagnozowaniem przyczyny i okoliczności śmierci człowieka – stanowią ich podstawowe zadanie.

Zdarzenie, w wyniku którego zostaje utracone życie ludzkie, wymaga bardzo wszechstronnego wyjaśnienia we wszystkich przypadkach, nie tylko tych, gdzie zachodzi uzasadnione podejrzenie przestępstwa. Należy zrobić wszystko, by dokonać jego prawidłowej kwalifikacji [12].

Głównym przedmiotem zainteresowania medyków sądowych i organów ścigania powinny być właśnie zgony gwałtowne, podejrzane, nagle i nieoczekiwane, w których lekarz nie mógł określić ich przyczyny, oraz zaistniałe w instytucjach. Często trudności budzi rozróżnienie, czym jest przyczyna, mechanizm, a czym są okoliczności śmierci. Przyczyna to obrażenia lub choroba, które doprowadzają do zmian patologicznych organizmu powodujących zgon, np. rana kłuta. Mechanizmem śmierci nazywa się patologiczne zaburzenia, rozstrój organizmu, wynikłe z przyczyny śmierci, która skutkuje zgonem, może być nim np. wykrwawienie. Okoliczności zgonu mówią natomiast o tym, jak doszło do zgonu. Można je podzielić na zgony naturalne, zabójstwa, samobójstwa, wypadki, zgony w okolicznościach nieokreślonych [13].

4. Oględziny miejsca ujawnienia zwłok

Miejsce oględzin można określać jako miejsce przestępstwa, natomiast w kontekście przedmiotu rozprawy właściwsze będzie określenie „miejsce oględzin” czynu czy zdarzenia – z uwagi na to, że fakt jego zaistnienia jest na razie domniemany czy rzekomy [14]. Podobne zdanie wyraził także już Włodzimierz Gutekunst, stwierdzając, że pojęcie „miejsce zdarzenia” jest szersze niż „miejsce przestępstwa”. Oznacza przestrzeń, na której rozgrywało się zarówno zdarzenie o cechach przestępstwa, jak i jakiegokolwiek inne zdarzenie, które ewentualnie może mieć takie cechy [15].

Od wielu lat w kryminalistyce istnieje trafny pogląd, że miejsce zdarzenia jest najbogatszym źródłem informacji o przestępstwie i przestępcy. Jego badanie jest podstawową czynnością śledczą, ponieważ punktem wyjścia dla dalszych czynności taktycznych i technicznych. Powinno dostarczyć bogatych informacji niezbędnych do ustalenia czasu i okoliczności zdarzenia, ewentualnie motywu. Ślady znajdujące się na miejscu zaistnienia zdarzenia stanowią znamiona wydarzeń przeszłych, związanych z okolicznościami czynu, i powinny stać się podstawą odtwarzania historii jego zaistnienia [16].

W przypadku ujawnienia zwłok oględziny miejsca są pierwszą czynnością procesową i są jedną z czynności podejmowanych w ramach badania miejsca zdarzenia, definiowanego jako szereg czynności zarówno procesowych, jak i pozaprocessowych, wykonywanych w celu uzyskania informacji o nim i jego sprawcy. Ponadto Jarosław Karwel, twierdzi, że wynik oględzin zależy przede wszystkim od prowadzącego oględziny, jego kwalifikacji i zaangażowania. Powinien być on pasjonatem i mieć odpowiednie doświadczenie zawodowe. Od śledczego, technika i biegłego winno się domagać ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji i wiedzy. Zwłaszcza istotne jest to w kontekście występującego efektu CSI oraz nowego zjawiska w kryminalistyce – przyjmowania (w celu uniemożliwienia wykrycia) przez sprawców określonej strategii działania (w postaci zmiany w dotychczasowym *modus operandi*) zwanej *świadomością kryminalistyczną* [17].

Podstawowymi celami kryminalistycznego badania miejsca zdarzenia są: zachowanie zastanej sytuacji, ujawnienie, utrwalenie i zabezpieczenie śladów oraz ustalenie źródeł informacji. Jednak nadrzędnym celem jest odtworzenie przebiegu zdarzenia [11].

Ślady zebrane w trakcie przeprowadzanych oględzin miejsca ujawnienia zwłok dostarczają informacji, które pomocne są w ustaleniu, co stało się w miejscu ich przepro-

wadzenia, formułowaniu wersji kryminalistycznych, w dalszym etapie stwierdzeniu, czy doszło do popełnienia przestępstwa, a jeżeli tak, to w wytypowaniu podejrzanego, następnie w udowodnieniu winy. Najdrobniejsze błędy, niedopatrzienia, rutyna powodująca zaniedbania – mogą zniweczyć końcowy wynik oględzin, a tym samym efekt całego postępowania. Należy pamiętać, że każde miejsce zdarzenia jest inne i trzeba je traktować indywidualnie, nawet jeśli jest podobne do wcześniejszych, które śledczy widzieli, tożsame co do popełnionego przestępstwa czy umiejscowienia znalezionych zwłok. Z tego powodu zbieranie śladów powinno być wykonywane z najwyższą starannością oraz zachowaniem wszelkich standardów – poprzez wykonanie czynności adekwatnych do zastanego stanu faktycznego [18].

Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia dostarczają bezcennych informacji umożliwiających rekonstrukcję. Nie mogą być zastąpione nawet przez najlepiej przeprowadzone oględziny i sekcję zwłok. Zwłoki na stole sekcyjnym są „jak zdania wyrwane z kontekstu”. Oględziny miejsca znalezienia zwłok powinno się traktować jako czynność integralną z oględzinami zwłok. Pomiędzy nimi istnieje ścisły związek, zachodzą sprzężenia zwrotne ujawniające się w trakcie kolejnych etapów oględzin i mogące mieć wpływ na ich kierunek oraz przebieg. Często pojawiają się jednak problemy organizacyjne, takie jak: brak jasno skonkretyzowanej osoby kierującej oględzinami, obecność wielu wysokich rangą przedstawicieli organów ścigania, co powoduje chaos, paraliż decyzyjny, nieformalną presję na kierującego oględzinami poprzez wydawanie czasem sprzecznych, nieudokumentowanych poleceń [11].

Miejsce zbrodni zawsze ma swoją historię, którą można odczytać, będąc skrupulatnym człowiekiem. Jest magazynem informacji, które, jeśli są dobrze udokumentowane, mogą być wielokrotnie wykorzystywane w celu uzyskania dodatkowych danych. Dzięki takiej dokumentacji przestępstwo zostaje uwidocznione, niezmiennie, przygotowane do dodatkowej obserwacji i interpretacji. Istnieją dwa kluczowe źródła informacji: miejsce i ofiara. To dzięki wszechstronnej analizie i porównaniu tych dwóch źródeł organ ścigania będzie w stanie zidentyfikować czynniki wskazujące na ewentualne zmienione miejsce zbrodni. Wiktymologia jest także kluczem do rozwiązania zagadki. Przesłanie, który stworzył na nowo miejsce zbrodni, zwykle popełnia błędy. Najważniejsze jest rozpoznanie niespójności na miejscu przestępstwa. Wyróżnia się trzy szczególne obszary, w których można je znaleźć: związane z ofiarą (wiktymologia, obrażenia, stan ubrania itp.), obszary najbliższe położenia miejsca zdarzenia, a także dalsze lokalizacje powiązane z przestępstwem (miejsce porzucenia zwłok, miejsce pozostawienia samochodu) [19]. Należy pamiętać o słowach Andrzeja Czubaka: *Jedyną obiektywną rzeczywistością, która bezstronnie opowiada o przestępstwie, jest zamrożony kadr miejsca zdarzenia, który zastajemy po przybyciu na to miejsce* [20]. Zastosowanie środków technicznych do utrwalania charakteru miejsca zdarzenia oraz pozostawionych na nim śladów ma na celu wierne oddanie przebiegu danej czynności oraz pełniejsze, głębsze poznanie zjawisk i ich przyczyny, przebiegu, co pozwala na bardziej obiektywną ich ocenę. Umożliwia utrwalenie większej ilości informacji o miejscu zdarzenia, niż to jest możliwe w protokole, ale przede wszystkim ułatwia wykrywanie subiektywnych niezgodności z prawdą [21].

Laura G. Pettler wskazywała, że prowadzący postępowanie przygotowawcze w sprawie ewentualnego zabójstwa powinien dążyć do tego, aby zobaczyć dowody pozostawione podczas dokonania zbrodni i je zrozumieć. Czasem jest to trudne do uchwycenia, kiedy jest się ograniczonym do zdezynfekowanego miejsca zbrodni – otoczonego taśmą i po-

zbawionego emocji. Jednak pomimo tego, że było się nieobecny w trakcie działania sprawcy, które stanowiło ostatni dramat ludzki, często jest się w stanie odgadnąć, co się wydarzyło. Każdy zabójca jest autorem swojej zbrodni. Autorka twierdzi, że badanie miejsca zbrodni to płynne, często szybko poruszające się zjawisko, które wymaga elastyczności w krytycznym myśleniu, a także umiejętności rozwiązywania problemów i myślenia poza schematem. Miejsca zbrodni występują we wszystkich kształtach i rozmiarach, a żadne dwa nie są dokładnie takie same. Miejsce może zostać naruszone przed przybyciem policji i należy ustalić, czy nie jest to wynikiem działania personelu medycznego, pierwszych policjantów lub innych osób. Po usunięciu tych wątpliwości (i ewentualnych zmian) nadchodzi czas, aby rozpocząć proces identyfikacji, dokumentacji, gromadzenia i przechowywania informacji przez śledczych zajmujących się miejscem przestępstwa. Główna zasada oględzin miejsca zbrodni powinna dotyczyć tego, aby nigdy nie zakładać jego integralności. Oznacza to, że nigdy nie powinno się wchodzić na miejsce zbrodni z założeniem, że to, co się widzi, jest tym, co się stało, i patrzeć na nie jako nieskazitelne. Zamiast formułować hipotezę, pytanie lub teorię na temat tego, co wydarzyło się przed, w trakcie i po zdarzeniu związanym ze śmiercią gwałtowną, a w dalszej kolejności szukać sposobów na potwierdzenie tego, co się myśli, należy sformułować hipotezę, pytanie lub teorię na temat tego, co się stało, a następnie spróbować obalić to [22].

Niezmiernie istotna jest pierwsza informacja z miejsca zgonu. Jeżeli sprawa zostanie zgłoszona jako samobójstwo automatycznie policjanci pierwszy przyjeżdżający na miejsce, a także funkcjonariusze wykonujący czynności procesowe, z góry działają pod wpływem sugestii. Jest to krytyczny błąd w myśleniu, gdyż nie należy zakładać żadnej wstępnej wersji. Wszelkie początkowo stawiane teorie lub założenia dotyczące przyczyn śmierci stanowią znaczne niebezpieczeństwo w profesjonalnym śledztwie. Każdy funkcjonariusz będący jako pierwszy na miejscu śmierci powinien zareagować tak samo, niezależnie od tego czy został ten przypadek zgłoszony jako zabójstwo, samobójstwo, wypadek czy zgon naturalny, aby była pewność, że miejsce zdarzenia oraz ewentualne dowody nie zostaną zniszczone, zmienione. Zgodnie z podręcznikiem „*Practical Homicide Investigation*” wszystkie postępowania przygotowawcze w sprawie śmierci powinny być prowadzone jako śledztwa w sprawie zabójstw, dopóki nie zostanie udowodnione odmiennie. Aby uznano śmierć za samobójstwo, musi istnieć szereg czynników, które eliminują zabójstwo, wypadki i naturalne przyczyny śmierci. W niejednoznacznych wskazaniach przyczyn śmierci istnieje możliwość wystąpienia poważnych błędów. Jeżeli w rzeczywistości śmierć później okazuje się zabójstwem, cenne dowody mogą zostać utracone lub zniekształcone, ponieważ miejsce nie było traktowane jak w miejsce zbrodni. Przy czynnościach na miejscu śmierci gwałtownej należy kierować się zasadą Vernona J. Gebertha: *Remember, Do It Right The First Time. You Only Get One Chance* (Pamiętaj, zrób to dobrze za pierwszym razem. Masz tylko jedną szansę) [23]. Niejednoznaczne śledztwa w sprawie śmierci są postępowaniami otwartymi na interpretację. Zgon może mieć dwa lub więcej znaczeń, a przypadek może stanowić zabójstwo lub samobójstwo, w zależności od okoliczności. Fakty są przypadkowo niejasne lub specjalnie wprowadzają w błąd, jak w sytuacji zainscenizowanego miejsca zbrodni. Najważniejsze, by śledczy byli otwarci na interpretację na początku, nie kreując jednej wersji w oczekiwaniu na dalsze informacje na temat faktów, wiktymologii i okoliczności zdarzenia [24].

Jak już wspomniano, jednym z najważniejszych czynników, które należy wziąć pod uwagę podczas śledztwa w sprawie śmierci, jest wiktymologia. Wiktymologia to groma-

dzenie i ocena wszystkich istotnych informacji, takich jak styl życia ofiary, jej osobowość, zatrudnienie, edukacja, przyjaciele, nawyki, hobby, stan cywilny, związki, historia randek, seksualność, karalność, nałogi, stan fizyczny i psychiczny. Miejsce zamieszkania, będące często także obszarem zdarzenia, jest głównym elementem mozaiki. Na miejscu zbrodni trzeba poszukiwać informacji o ofierze – jej osobistych dokumentów, telefonów, adresów e-mail, odsłuchów z automatycznych sekretarek telefonicznych, informacji z komputerów, dzienników, listów. Pierwsze osoby, które będą przesłuchiwane podczas śledztwa to sąsiedzi ofiary. Śledztwo zawsze się zaczyna od chodzenia od drzwi do drzwi, jest to ważne narzędzie wstępnego etapu postępowania. Prowadzący postępowanie winien kierować się wskazówką, że *Policjant z wydziału zabójstw powinien wiedzieć więcej o ofierze niż wiedziała ofiara o sobie* [24].

Wyjątkowo istotne jest skierowanie na miejsce zdarzenia grupy mającej dokonać oględzin, która została dobrana według umiejętności, kwalifikacji. Zwłaszcza ważny jest dobór osoby kierującej takim zespołem. Osoba ta powinna wyeliminować niektóre mankamenty poszczególnych członków grupy. Zaplanowanie czynności, dobór metody i przestrzeganie zasad wpływają na jakość oraz ilość ujawnionych, a następnie zabezpieczonych, śladów, wartość sporządzonej dokumentacji, a przede wszystkim ograniczają ryzyko zafałszowania prawdy obiektywnej. Odpowiednio dobrany uczestnik zespołu oględziny, jak twierdzi Renata Włodarczyk, rozumie znaczenie porzekadła *diabeł tkwi w szczegółach*. Doświadczenie i wiedza warunkują *dostrzeganie szczegółu w całości i całości w szczególe, typowości, dzięki czemu postępowanie będzie prowadzone we właściwym kierunku* [25].

Należy pamiętać o tym, że miejsce zdarzenia może wyglądać inaczej niż w rzeczywistości po zaistnieniu czynu. Najkrótszą definicję inscenizowanego miejsca dokonania czynu wskazuje były agent FBI Dan L. Vogel, określając je jako celową zmianę miejsca zbrodni. Powodem pozoracji może być odsunięcie podejrzenia od najbardziej logicznego podejrzanego albo ochrona ofiary czy rodziny ofiary [26].

5. Oględziny zwłok

Oględziny zwłok dzielimy na zewnętrzne i wewnętrzne, tzw. sekcję zwłok.

Oględziny zewnętrzne są czynnością złożoną, gdyż oprócz głównego podmiotu, jakim jest organ procesowy, bierze w niej udział także lekarz. Jest to czynność zarówno procesowa, jak i kryminalistyczna. Jej kryminalistyczny charakter wynika z tego, iż wszelkich niezbędnych czynności dokonuje człowiek za pomocą zmysłów, z wykorzystaniem środków i metod technicznych oraz w celu ujawnienia i zabezpieczenia śladów kryminalistycznych widocznych na zwłokach. Oględziny zwłok przeprowadza się w miejscu ich znalezienia, a także na stole sekcyjnym, przed oględzinami wewnętrznymi. Te dwa rodzaje oględzin, a także oględziny miejsca znalezienia, są konieczne do przeprowadzenia, gdyż zawsze należy przyjąć, iż sprawca zostawił po sobie ślady, które mogą zostać wykorzystane w badaniu przebiegu zdarzenia, w identyfikacji zwłok oraz wykryciu sprawcy [27].

Oględzin zwłok na miejscu ich ujawnienia – jak wskazuje art. 209 k.p.k. – *dokonuje prokurator, a w postępowaniu sądowym sąd, z udziałem biegłego lekarza, w miarę możliwości z zakresu medycyny sądowej. W wypadkach niecierpiących zwłoki oględzin dokonuje Policja z obowiązkiem niezwłocznego powiadomienia prokuratora* [5].

Oględziny zwłok na miejscu ich ujawnienia obok sekcji zwłok są najważniejszą czynnością biegłego medyka sądowego. Jest to czynność niepowtarzalna i pozwala na zebranie danych, których na kolejnych etapach śledztwa czy badań sądowo-lekarskich nie będzie można już uzyskać [11]. Niepowtarzalność oględzin zwłok podkreśla Monika Całkiewicz, która twierdzi, że upływ czasu, zacieranie śladów i zmiany po tym jak zastano obiekt czynią oględziny zwłok mało efektywnymi. Rzadko po upływie dłuższego czasu po zdarzeniu, a tym bardziej w przypadkach ekshumacji, udaje się ustalić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu bardzo ważne jest dokonanie wartościowych spostrzeżeń i ich opisu [28].

Od wielu lat krytykowana jest (i określana jako błędna) praktyka badania zwłok na miejscu zdarzenia tylko przez pracowników organów ścigania i przekazywanie ich do badania medycznego. Może to znacząco utrudnić wydanie opinii. Pierwsze spostrzeżenia lekarza, uwzględniające nie tylko stan zwłok, ale także ich układ i wyniki oględzin miejsca, mogą poważnie zaważyć na wyniku całego postępowania. Oględziny zwłok i miejsca zdarzenia powinno się ujmować jako całość taktyczną. Równocześnie z dokonywaniem oględzin zwłok należy zbadać wszelkie ślady znajdujące się wokół ofiary, zwracając uwagę na ich formę, naturę, wielkość i kierunek, Umożliwia to czasami rozwiązanie problemów przyczyny zgonu i przebiegu zdarzenia, jego rodzaju [15].

Oględziny miejsca czynu zazwyczaj rozpoczynają się przed przybyciem medyka sądowego. Jednak w momencie pojawienia się powinien on uzyskać wszelkie, wyczerpujące informacje na temat czasu i okoliczności ujawnienia zwłok, a także dotychczasowych ustaleń ekipy policyjno-prokuratorskiej. Najwartościowsze informacje są do uzyskania w krótkim czasie od zgonu i należy dążyć do jak najszybszego przeprowadzenia oględzin zwłok po ich ujawnieniu [11].

Ciało ludzkie jest przedmiotem pierwszych badań przed rozpoczęciem i podczas oględzin miejsca zdarzenia. Oględziny zewnętrzne i wewnętrzne mają na celu ustalenie czasu zgonu, ujawnienie, a następnie opisanie obrażeń, wskazanie kolejności ich powstania oraz wpływu na zejście śmiertelne, określenie narzędzi i ich związku z obrażeniami, ułatwienie przeprowadzenia rekonstrukcji przebiegu zdarzenia, a także wysunięcie wniosków przyczynowo-skutkowych. Aby osiągnąć właściwy cel biegły powinien uzyskać wszystkie niezbędne informacje z wcześniejszych oględzin miejsca znalezienia zwłok, przesłuchań świadków oraz przebiegu dawniejszego leczenia osoby [29].

Vincent J. DiMaio i Dominick DiMaio wskazują, że ustalenie okoliczności śmierci opiera się głównie na opinii medyka sądowego. Natomiast zawarte w niej wnioski i spostrzeżenia powinny się opierać na faktach ustalonych podczas prowadzonego postępowania, wynikach sądowo-lekarskiej sekcji zwłok oraz innych badaniach dodatkowych. Wyniki sekcji mogą jedynie potwierdzić wstępne założenia dotyczące okoliczności i przyczyny zgonu, ale mogą być także sprzeczne z nimi. W przypadku, gdy brakuje dostatecznej ilości informacji na temat zdarzenia, a także, gdy nie jest znana przyczyna zgonu, wydanie kategorycznej opinii co do okoliczności śmierci nie jest możliwe. Medyk sądowy musi się liczyć z tym, że wydana opinia dotycząca okoliczności i przyczyny zgonu może być niezaakceptowana przez organy ścigania czy rodzinę denata [13].

Spotyka się pogląd, że decyzja organu procesowego o celowości dokonania oględzin zewnętrznych zwłok na miejscu ich znalezienia nie powoduje bezwzględnego wymogu przeprowadzenia później otwarcia zwłok. Nierzadko ślady zabezpieczone na miejscu zdarzenia wskazują niezbicie, że czyn nie miał charakteru przestępnego, a do śmierci

doszło bez udziału osób trzecich w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub samobójstwa [30]. Nie jest to jednak właściwa praktyka, gdyż w przypadku śmierci gwałtownej, sekcja zwłok jest bardzo istotnym elementem, który pozwoli na ustalenie prawdy o przyczynach śmierci.

Sądowo-lekarska sekcja zwłok to otwarcie, a następnie zbadanie co najmniej trzech jam ciała – czaszki, klatki piersiowej i szyi, a także jamy brzusznej, wykonywane w celu ustalenia przyczyny śmierci, jej charakteru i związku przyczynowego z działaniem innych osób. W końcowej części, czyli opinii, lekarz medycyny sądowej formułuje, używając jak najprostszego języka, przyczynę śmierci i jej rodzaj [31].

Przed przystąpieniem do otwarcia zwłok biegły powinien zapoznać się ze wstępnymi wynikami postępowania, ustalić, w jakich okolicznościach najprawdopodobniej nastąpiła śmierć, gdzie znaleziono zwłoki oraz zapoznać się z treścią protokołu oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia [30]. Przez Jerzego Kasprzaka, Bronisława Młodziejowskiego i Wojciecha Kasprzaka jako pożądaną wskazany jest następujący tok czynności: Przy badaniach sekcyjnych powinien być obecny lekarz badający zwłoki na miejscu ich znalezienia. W przypadku, gdy jest to niemożliwe, należałoby dostarczyć do rąk lekarza wykonującego sekcję protokół oględzin z miejsca znalezienia [32]. B. Młodziejowski ponadto wskazuje, że często w sekcjach zwłok dokonywanych w danym dniu uczestniczy prokurator dyżurujący, który z przyczyn oczywistych nie posiada wiedzy o okolicznościach śmierci każdego w danym dniu sekcjonowanego zmarłego. Jeżeli jest to możliwe, jego rola ogranicza się do telefonicznego porozumiewania się z właściwym dla danej sprawy prokuratorem lub policjantem celem uzyskania koniecznych informacji dla prawidłowej oceny przez medyka sądowego ważnych, określonych okoliczności [33].

Pomimo postulowanego poglądu, iż czynności należy prowadzić jak w sprawie o zabójstwo, zdarzają się także zupełnie inne głosy, jak Zdzisława Marka z Zakładu Medycyny Sądowej w Krakowie, który uważa, że zasadą medyka sądowego powinno być, że dopiero po odrzuceniu możliwości nagłej śmierci, nieszczęśliwego wypadku bądź samobójstwa można podejrzewać zabójstwo [34].

Ustalenie przyczyny śmierci jest obowiązkiem organu procesowego, a sekcja zwłok wykonana przez biegłego, powołanego przez prokuratora, jedynie ustala jej mechanizm [27].

W latach 2017-2018 w trakcie przeprowadzonej analizy postępowań dotyczących zabójstw pozorowanych w 32 sprawach, gdzie została przeprowadzona sekcja zwłok, w większości przypadków sekcja potwierdzała tylko informacje posiadane już przez organy prowadzące postępowanie przygotowawcze. Jednak w 15 przypadkach miała decydujący wpływ na kwalifikację czynu, lecz w toku badań napotkano na ewidentne przypadki błędnego opiniowania przez lekarza medycyny sądowej, które miały negatywny wpływ na prowadzone czynności. W jednej ze spraw dotyczących uduszenia w mechanizmie zagardlenia dziewczyny, pozorowanego na samobójcze powieszenie, opinia wykonana bezpośrednio po zdarzeniu wskazywała na powieszenie. Dopiero druga opinia, której wpływ odnotowano po dwóch miesiącach od zaistnienia zdarzenia, wskazała rzeczywistą przyczynę zgonu. W kolejnej sprawie także dotyczącej uduszenia ojca za pomocą rąk i przedłużacza, a następnie upozorowania powieszenia samobójczego, lekarz medycyny sądowej stwierdził powieszenie. Uzupełniająca opinia wskazała, że obrażenia opisane w oględzinach zwłok, w tym bruźda, są niezgodne z opisem sekcyjnym. To doprowadziło do ustalenia rzeczywistego mechanizmu zadania śmierci. W kolejnej ze

spraw pierwsza błędna opinia skutkowała tym, że sprawca pozorujący powieszenie żony był ponad dwa lata na wolności. W pierwszej, wykonanej w maju 2014 r., stwierdzono, że przyczyną zgonu było powieszenie. Druga opinia, wykonana w grudniu 2016 r., wskazała już zagardlenie rękoma sprawcy lub zadzierzgnięcie, wykluczając powieszenie samobójcze. Straszną konsekwencją – w postaci śmierci drugiego dziecka – była nie do końca właściwa opinia dotycząca zabójstwa dziecka, pozorowanego na upadek ze schodów. W pierwszej opinii stwierdzono, że obrażenia mogły nastąpić w okolicznościach podanych przez rodziców adopcyjnych, czyli w wyniku wypadku. Dopiero kolejne pobicie dziecka, zakwalifikowane jako zabójstwo, skutkowało faktycznym określeniem przyczyn zgonu i wątpliwościami co do ilości obrażeń oraz tego, że mogły powstać w wyniku wypadku. W sprawie pozorowanego zabójstwa poprzez otrucie także podczas pierwszej sekcji zwłok nie wykonano badań toksykologicznych, a stwierdzono śmierć w wyniku wychłodzenia i ostrego zatrucia alkoholem etylowym. Druga opinia wskazała na zbrodnicze otrucie. Natomiast przez błędne wnioskowanie lekarza medycyny sądowej sprawa znalazła rozwiązanie i sprawca miał przedstawione zarzuty dopiero po ośmiu latach. Odsetek spraw, w których wydano pierwszą błędną opinię, jest zatrważająco wysoki – 15,6%. Może to wskazywać na istnienie jeszcze wielu spraw, które nie figurują jako zabójstwo, a czyn był nim w rzeczywistości, gdzie sprawca pozostaje bezkarny [35].

6. Współpraca pomiędzy biegłymi oraz organami ścigania

Dane uzyskane w trakcie wykonywania oględzin miejsca ujawnienia zwłok, oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia, a także pozostałe informacje wynikłe w toku prowadzonych czynności powinny być przekazane lekarzowi wykonującemu sekcję zwłok. Pozwala to na rozstrzygnięcie wątpliwości, które mogą się pojawić w trakcie sekcji zwłok i właściwie zinterpretować zmiany stwierdzone na zwłokach [11].

Zróżnicowanie zabójstw, samobójstw i nieszczęśliwych wypadków zazwyczaj nie jest możliwe do rozstrzygnięcia jedynie na podstawie ustaleń medycznych. Niezbędna oprócz tego jest analiza opisu okoliczności na miejscu zdarzenia, a także weryfikacja wersji zdarzenia w konfrontacji z rozpoznaniem medycznym [11].

W badaniach ankietowych przeprowadzonych w 2018 r. na grupie 145 funkcjonariuszy komend wojewódzkich (stołecznej) na terenie kraju, pracujących ówczesnie w komórkach procesowych dotyczących zwalczania przestępczości przeciwko życiu i zdrowiu, 69% badanych stwierdziło, że przy wykonywaniu pierwszych czynności na miejscu zgonu pojawiały się problemy z różnicowaniem charakteru zdarzenia i aż 79% policjantów widziało potrzebę stworzenia algorytmu czynności, jakie powinny być wykonywane na miejscu zgonu o charakterze gwałtownym. Prowadzący postępowania przygotowawcze w takich sprawach dokonali oceny dowodów, które miały wpływ na ujawnienie pozoracji w przypadku zabójstw inscenizowanych na samobójstwa. Wskazali, że największe znaczenie w ustaleniu prawdy materialnej miały opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej (45,5%) i ślady ujawnione oraz zabezpieczone na miejscu zdarzenia (27,5%), które potem podlegały badaniom. Zeznania (18%) i wyjaśnienia podejrzanych (9%) miały już znacząco mniejszy wpływ na ustalenie przebiegu zdarzenia [35]. Świadczy to o olbrzymiej wierze w opinie biegłych i opieraniu się na nich przy rozwiązywaniu spraw o niejasnej przyczynie śmierci.

W listopadzie 2022 r. zwrócono się do wszystkich zakładów medycyny sądowej w Polsce z prośbą o udział w badaniu biegłych lekarzy z zakresu medycyny sądowej

wykonujących sekcje sądowo-lekarskie i udzielenie odpowiedzi na kilka pytań. Do pisma przesłanego mailowo załączono link do ankiety przygotowanej w formularzu utworzonym w aplikacji MS Forms, umożliwiającej jej wypełnienie zarówno na komputerze, jak na urządzeniu mobilnym. Udział w badaniu wzięło 19 biegłych. Pytanie pierwsze dotyczyło tego, czy przeprowadzając sądowo-lekarską sekcję zwłok – biegli przed jej rozpoczęciem otrzymują do wglądu protokół oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia. Najczęściej udzielaną odpowiedzią jest: „bardzo rzadko” (84%), zaś „najczęściej tak” pojawia się w połowie przypadków, a „praktycznie nigdy” udzieliło po jednej osobie (po 5,26%). Na drugie pytanie dotyczące tego, czy ankietowani zapoznawali się ze zdjęciami zrobionymi na miejscu zdarzenia – odpowiedzi brzmiały: „rzadko” (63,15%), „praktycznie nigdy” (26,3%) i „zazwyczaj tak” (5,25%). Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy zapoznawano biegłego z okolicznościami śmierci, wątpliwościami organów ścigania co do ewentualnego udziału osób trzecich. W odpowiedziach podkreślano, że „zazwyczaj” tak (57,9%), odpowiedzi „tak, zawsze” oraz „raczej rzadko” stanowiły po 21%. Żaden z respondentów nie zaznaczył odpowiedzi „nie”. Kolejne pytania dotyczyły dalszej wymiany informacji organów ścigania z biegłymi podczas wykonywanej sekcji zwłok – zapytano, czy podczas uczestniczenia w otwarciu zwłok mówią o swoich przypuszczeniach, czy też raczej oczekują na wstępną opinię. Większość ankietowanych (68,4%) stwierdziła, że „zazwyczaj mówią”, ale 26,3% – że „rzadko wypowiadają własne zdanie”, a 5,2% wskazało, że prokuratorzy czy policjanci tylko oczekują biernie na opinię. Zapytano się także, czy przedstawienie wszelkich okoliczności znanych prokuraturze oraz policji pomogłoby w ustaleniu faktycznej przyczyny (okoliczności) zgonu, zwłaszcza w sprawach zabójstw upozorowanych na samobójstwa i wypadki. Większość biegłych uważa, że pomogłoby (odpowiedź „tak” – 68,4%, „raczej tak” – 21%), a tylko nieliczni wskazali, że „raczej nie” (10,5%). Jednak pozostawała do rozstrzygnięcia kwestia dotycząca tego, czy prokuratorzy/policjanci biorący udział w sekcji zwłok są zorientowani co do zdarzenia, okoliczności zgonu. Niestety żaden z biegłych nie wskazał na odpowiedź „tak”, ale 36,8% pytanych udzieliło odpowiedzi „raczej tak”. Przeważała jednak odpowiedź (63,2%), że „w niewielkim stopniu byli zorientowani, bo zostali wytypowani do udziału w niej w ramach dyżuru”. Ostatnie pytanie dotyczyło tego, czy biegli kiedykolwiek po przeprowadzeniu otwarcia zwłok wskazywali inną przyczynę niż tę, która później została ustalona w postępowaniu przygotowawczym jako ostateczna. Większość biegłych (68,4%) wskazywała, że zdarzyła się taka sytuacja. Odpowiedź ta pokazuje, iż wstępnej opinii wyrażonej bezpośrednio po przeprowadzeniu sekcji zwłok nie należy traktować jako dogmat, tylko jako jeden z wielu dowodów.

Przeprowadzono także dwa wywiady. Komendant Miejski Policji w Słupsku, który wcześniej piastował stanowisko Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku – Mariusz Mejer – stwierdził, że nadal funkcjonariusze Policji oraz prokuratorzy przy kłopotach z kwalifikacją czynu jako zabójstwa czy samobójstwa oczekują na opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej, przekazaną najpierw ustnie bezpośrednio po przeprowadzonej sekcji zwłok. Jej wyniki, w postaci wskazania, że mogło dojść do samobójstwa, traktują jako pewnik, opierając na tej opinii dalsze czynności dowodowe. Jeżeli zostanie stwierdzone, że śmierć nastąpiła w wyniku działania osób trzecich, to czynności te są prowadzone bardzo intensywnie, w przypadku możliwości czynu o charakterze suicydalnym – prowadzone są znacznie mniej operatywnie. Komendant zwrócił także uwagę na to, że sama opinia biegłego z zakresu

medycyny sądowej nie może decydować o kwalifikacji czynu, a musi być oceniana w korelacji z innymi dowodami, informacjami zgromadzonymi w toku czynności o charakterze procesowym i pozaprocesowym. Podkreślił znaczenie współpracy pomiędzy organami ścigania a biegłymi i systematycznej wymiany informacji, nie tylko w formie przekazywanych postanowień o powołaniu biegłego oraz opinii, ale także podczas rozmów telefonicznych i osobistych, które w dużej mierze pozwolą wskazać wątpliwości i je rozstrzygnąć. W zakresie współpracy z biegłymi podczas zewnętrznych oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia stwierdził, że w niektórych rejonach województwa jest problem z dostępnością biegłych oraz ich profesjonalizmem.

Drugi wywiad przeprowadzono z biegłym lekarzem sądowym Wojciechem Mokwą, który od lat bierze udział w oględzinach zwłok na miejscu ich znalezienia na terenie województwa pomorskiego. Wskazywał, że niestety w niektórych rejonach brakuje biegłych lekarzy, zwłaszcza tych profesjonalnie wykonujących oględziny zwłok. Problem się pojawia nawet w zakresie opiniowania w kwestii kwalifikacji prawnej obrażeń. Wielu z nich nie ma w tym zakresie przeszkolenia, które przeprowadza Okręgowa Izba Lekarska. Biegły podkreślał w rozmowie wagę współpracy pomiędzy lekarzem wykonującym oględziny zwłok na miejscu ich znalezienia a tym wykonującym sekcję. Wprost wskazał, że aby została wydana prawidłowa opinia, to musi istnieć stała współpraca. Biegły systematycznie ma kontakt z lekarzami z Zakładu Medycyny Sądowej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, najczęściej kontakt jest telefoniczny i dotyczy wymiany spostrzeżeń.

Lekarz medycyny sądowej powinien skorzystać z informacji od śledczych, którzy byli obecni na miejscu zdarzenia i przeprowadzali dalsze ustalenia. Żeby właściwie zbadać dwuznaczną śmierć, detektyw musi skorzystać z wszystkich informacji uzyskanych dzięki zastosowaniu wiktymologii, musi przeprowadzić niezbędne badania kryminalistyczne, ale przede wszystkim powinien przeprowadzić dokładną analizę opinii medycznej dostarczonej przez patologa sądowego. Zalecana jest praca zespołowa, konsultacja z patologiem w sprawie przyczyny, mechanizmu i sposobu śmierci. Liczba, typ, lokalizacja i śmiertelność ran będą kluczem do określenia tego, czy obrażenia były z własnej winy zmarłego, czy też były wynikiem zabójstwa [24].

Józef Gurgul twierdzi, że początkiem mądrości jest zwątpienie [36]. Powinno się wszelkie nasuwające się wątpliwości przekazywać osobom współpracującym, także w zakresie opiniowania sądowo-lekarskiego. Przeświadczenie o własnej nieomyślności nie powinno powodować, że prawda będzie niewidoczna. Ponadto autor twierdzi, że *pytania powstają tylko tam, gdzie jest myślenie*. To właśnie ono owocuje odkryciami śledczymi, nowymi tropami, śladami, informacjami. A niedostatek myślenia nieuchronnie prowadzi do zła w postaci przyjmowania pewnych twierdzeń, ustaleń za dogmat, choć ich podstawy są wątpliwe [37]. Otwarcie zwłok, czyli tzw. sekcja, jest czynnością biegłego, w której prokurator lub sąd powinni uczestniczyć. Nie może być to jednak uczestnictwo bierno – polegające na przebywaniu w tym samym pomieszczeniu. Prokurator nie powinien sam rezygnować z obowiązku uczestniczenia w sekcji, gdyż jest to sprzeczne z procedurą karną. Ma wtedy jedyną szansę, by stawiać i modyfikować pytania zadane biegłemu, a także zweryfikować ustalenia w sprawie [27].

7. Analiza celem ustalenia prawdy materialnej

Miejsce przestępstwa jest źródłem istotnych informacji, a także materiału dowodowego, który – odpowiednio ujawniony, zabezpieczony i wykorzystany – może dostarczyć organom prowadzącym postępowanie niezbędnych danych pozwalających na zrekonstruowanie przebiegu zdarzenia, zidentyfikowanie sprawcy i określenie udziału w zdarzeniu poszczególnych osób [38].

Podstawową zasadą przy orzekaniu o winie i karze jest dążenie do poznania prawdy. Zazwyczaj prawda nie jest oczywista, a dojście do niej wymaga przeprowadzenia różnorodnych i skomplikowanych czynności poznawczych. Jedną z nich jest analiza śledcza, którą można traktować jako specyficzny zbiór reguł dotyczących rozumowań dowodowych, może być jednym ze sposobów redukcji trudności związanych z tymi czynnościami. Może ona pozwolić na krytyczne oszacowanie źródeł dowodowych, statusu metodologicznego środków dowodowych oraz na rekonstrukcję, a także krytykę rozumowań prowadzonych w toku dokonywanych ustaleń faktycznych [39].

Rezultaty oględzin stanowią podstawowy materiał analityczny i zebrane w ich toku informacje są podstawą do wnioskowania jako czynności kryminalistycznej. Wnioskowanie pozwala na wyprowadzenie bezspornych twierdzeń oraz hipotetycznych sądów zarówno o przebiegu czynu, jak i o jego ewentualnym sprawcy. Stanowi to próbę obiektywnej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia i roli osób w nim występujących. Ślady razem z pozostałymi informacjami mają pomóc w określeniu charakteru czynu i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Taką analizę zebranego materiału powinni przeprowadzić wszyscy uczestnicy, gdyż tylko połączenie ich indywidualnej wiedzy pozwoli w pełni wykorzystać wyniki poszczególnych czynności. Obranie trafnego kierunku umożliwi dopiero sprawna cyrkulacja informacji, która polega na uzyskaniu informacji, jej przetworzeniu i przekazaniu. Niewłaściwe decyzje najczęściej będą skutkiem nieumiejętności czy nieporadności we wnioskowaniu i wykorzystaniu zgromadzonych danych. Wszystkie organy procesowe, także te nie podejmujące rozstrzygnięć, powinny dążyć do poznania prawdy, rekonstrukcji pojedynczych faktów i faktu głównego [40].

Beata Speichert-Zalewska wskazała podstawowe błędy, jakie mogą zaistnieć w przypadku prowadzonego śledztwa o ewentualne zabójstwo:

1. Wadliwe przyjęcie zawiadomienia o przestępstwie, bowiem zasadnicze kierunki oraz intensywność przyszłych czynności operacyjnych i procesowych wytyczane są na podstawie wstępnego zakwalifikowania zdarzenia.
2. Błędne ustalenie mechanizmu spowodowania zgonu i charakteru zdarzenia.
3. Brak śladów bezpośrednio wskazujących na popełnienie zbrodni zabójstwa, co może wynikać z czynności sprawcy polegających na ich usunięciu i naniesieniu innych śladów.
4. Uchybienia w oględzinach zwłok i oględzinach miejsca ich ujawnienia, które zdarzają się przy zabezpieczeniu miejsca, organizowaniu grupy oględzinowej, w opisie miejsca znalezienia zwłok, podczas zabezpieczaniu śladów oraz przedmiotów, a także podczas samych oględzin zwłok.
5. Błędne ustalenie motywu działania sprawcy.
6. Błędne opracowanie wersji śledczej.
7. Wadliwa analiza zebranych informacji w śledztwie [3].

Trochę odmiennie okoliczności, bo wskazujące nie tylko na błędy, ale też obiektywne trudności przy diagnozie zdarzenia, wskazała Anita Gałęska-Śliwka. Uważa, iż problemy

z ustaleniem prawdy wynikają ze złożonej materii, gdyż sam człowiek jest skomplikowanym organizmem, a medycyna jest nauką wciąż rozwijającą się. Ponadto wzrasta poziom zaawansowania technicznego sprawców oraz ich wiedza na temat możliwości wykrywczych. Wskazuje, że istnieje potrzeba łączenia interdyscyplinarnej wiedzy oraz współpracy przedstawicieli wielu nauk i zawodów. Podobnie jak poprzednia autorka – uwydatnia negatywne znaczenie błędów ludzkich, m.in. zaniedbań, ignorancji, niestaranności, pośpiechu, niewłaściwego zabezpieczania śladów, nietrafnie tworzonych wersji śledczych, braku staranności i dociekliwości podczas oględzin wewnętrznych zwłok. Podkreśla, że najistotniejszymi w prawidłowej diagnostyce zdarzenia są sumienność, staranność, otwarty umysł osób uczestniczących w tym trudnym i czasochłonnym procesie [2].

Postępowanie karne jest wieloaspektowym wyzwaniem. Przybywając na miejsce zbrodni, śledczy jest często zobowiązany do szybkiego podejmowania krytycznych decyzji – w oparciu o ograniczone informacje w dynamicznym środowisku aktywnych i wciąż ewoluujących wydarzeń. Po zakończeniu przestępstwa śledczy powinien zachować niezmienną miejscę zbrodni, zebrać dowody i opracować plan śledztwa, który doprowadzi do sformułowania uzasadnionych podstaw do zidentyfikowania i aresztowania osoby lub osób odpowiedzialnych za przestępstwo. Śledztwo kryminalne to nie tylko zestaw umiejętności zadaniowych, ale także zestaw umiejętności myślenia. W pracy śledczych nie wystarczy już stosowanie strategii, których zwykli ludzie używają na co dzień. Zamiast tego śledczy muszą krytycznie oceniać wszystkie informacje, które napotyka, ponieważ każde dochodzenie jest odpowiedzialnym procesem, w którym nie tylko decyduje się o ważności i prawdziwości informacji dla osobistego potwierdzenia, ale do dokonywania ustaleń, które mogą znacząco wpłynąć na życie podejrzanych osób, a także ofiar przestępstw. Prowadzenie dochodzenia to gromadzenie i analiza dowodów, które muszą się odbywać w uporządkowany sposób, zgodny z przepisami prawnymi i odpowiednimi procesami zbierania dowodów. Dodatkowo musi być udokumentowane. Rod Gehl i Darryl Plecas wskazują najczęstsze błędy popełniane na miejscu zdarzenia: niezidentyfikowanie i niezbranie wszystkich dostępnych dowodów i informacji, niewykonanie skutecznej analizy dowodów i zebranych informacji, zbyt szybkie skupienie się na jednym podejrzanym lub jednej teorii wydarzeń oraz ignorowanie dowodów na istnienie innych podejrzanych lub teorii, które należy wziąć pod uwagę. Nazywane jest to wizją tunelu [41].

Wspominano kilkakrotnie o rekonstrukcji, która jest nadal zbyt rzadko wykonywana jako opinia dotycząca całego przebiegu zdarzenia. Najczęściej analizowane są poszczególne opinie, które dopiero łączy się w całość, w jeden dokument – akt oskarżenia, a następnie w uzasadnienie wyroku.

Rekonstrukcja zdarzenia będącego przedmiotem wykonywanych czynności procesowych jest skutecznym sposobem jego poznania. Dostarcza także wiedzy, która pozwala wykazać niedoskonałość zbrodni. Jest procesem określania lub eliminowania zdarzeń i działań – poprzez analizę miejsca zbrodni, lokalizacji i położenia dowodów rzeczowych oraz badania dowodów przez biegłych. Rekonstrukcja obejmuje nie tylko analizę naukową, interpretację dowodów i badanie dowodów rzeczowych, ale także systematyczną analizę informacji i logiczne sformułowanie teorii. Rekonstrukcja oparta jest na umiejętności dokonywania obserwacji na miejscu, naukowej zdolności do badania dowodów i stosowania logiki. Odbudowa opiera się częściowo na eksperymentach naukowych, zaś częściowo na doświadczeniach z przeszłości. Polega ona na uwzględnieniu i połączeniu wszystkich

informacji uzyskanych w toku czynności procesowych i pozaprocessowych. Logika, uważna obserwacja i duże doświadczenie są niezbędne do właściwej interpretacji, analizy i ostatecznie do rekonstrukcji miejsca zbrodni. Może ona być bardzo złożonym zadaniem, łączącym wiele rodzajów dowodów, informacji o wzorach plam krwawych, wyników analiz, informacji zebranych w toku postępowania, przesłuchań, dokumentów i inne elementy w kompletną całość [42].

Celem rekonstrukcji jest opisanie tego, co wydarzyło się podczas określonego przestępstwa. Chociaż głównym elementem są zebrane ślady i dowody rzeczowe, to także zeznania i wyjaśnienia budują pełen kontekst i okoliczności przestępstwa. Powinna być wspólnym wysiłkiem lekarzy sądowych, biegłych, organów ścigania i przestępca, a jej głównym celem powinno być ustalenie, co miało miejsce przed, w trakcie i po przestępstwie. Wiedza uzyskana na podstawie rekonstrukcji pomaga uzyskać informacje o tym, kto jest zdolny do popełnienia przestępstwa, wskazać inne dowody do zbadania, przedstawić wskazówki dotyczące przesłuchania świadków i oskarżonego, i co najważniejsze – pomaga w zapobieganiu ewentualnym pomyłkom wymiaru sprawiedliwości. Nie jest to zadanie proste, tylko układanie elementów zbrodni. Działania związane z ustaleniem dokładnego przebiegu czynu poprzez jego odtworzenie jest prawdopodobnie najlepszym narzędziem w arsenale śledczych możliwości ujawniania celowych działań pozorujących przez przestępców [43].

8. Podsumowanie

Różnorodność, niepowtarzalność zdarzeń nie daje możliwości wskazania stałych i niezawodnych reguł oraz zasad postępowania, uniwersalnych w każdej sprawie. Pierwszymi źródłami informacji o zdarzeniu mogą być: osoba zawiadamiająca o nim, oficer dyżurny Policji, świadek, a także osoby, które zabezpieczyły miejsce, gdzie nastąpił zgon. W wypadkach śmierci gwałtownej w oględzinach powinni brać udział biegli, co mogłoby pozwolić na ustalenie charakteru zdarzenia, jego okoliczności oraz zebranie materiału dowodowego. Kolejnym elementem jest wnioskowanie o przyczynach, do których się dochodzi w drodze dokonywania czynności procesowych, po analizie zebranych informacji. Nie należy jednak ulegać pierwszym sugestiom, skupiać się jedynie na nasuwającej się wersji [44].

Sz szczególnie w sprawach poważnych, budzących wstręt oraz przerażenie opinii społecznej, gdzie istnieje presja oraz emocje i za wszelką cenę pragnie się ustalić sprawcę, może dojść do pomyłek i związanych z nimi tragedii ludzkich [45].

Wydaje się niezbędne stosowanie multidyscyplinarnego podejścia do analizowania zdarzeń nietypowych, aby zmniejszyć liczbę nieprawidłowo wyjaśnionych zgonów, a tym samym ciemną liczbę przestępstw [46].

Błędna ocena zdarzenia może być tragedią dla rodziny ofiary, ale przede wszystkim doprowadzić do tego, że sprawca nie odpowie za zbrodnię, a to może skłonić go do popełnienia kolejnej podobnej.

Literatura

1. Wachholz L., *Medycyna sądowa na podstawie ustaw obowiązujących na ziemiach polskich z 22 rycinami w tekście i 42 rycinami na 8 tablicach*, nakładem Akademii Umiejętności, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządkiem J. Filipowskiego, Kraków 1920, s. 197.
2. Gałęska-Śliwska A., *Zbrodnia, zamach samobójczy, nieszczęśliwy wypadek czy śmierć naturalna. Przegląd podstawowych problemów*, [w:] Materiały pokonferencyjne V Ogólnopolskiego Seminarium Kryminalistycznego *Diagnostyka maskowanego zabójstwa*, Zielona Góra-Drzonków, 12-14 maja 2009 r., wydanie elektroniczne na płycie CD, s. 1-5.
3. Speichert-Zalewska B., *Portret hybrydowy – perspektywy predykcji wyglądu nieznanego sprawcy zabójstwa*, Wydawnictwo Naukowe FNCE, Poznań 2021, s. 241-270.
4. <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C393551%2Cintuicje-zastapic-metoda.html> [data dostępu: 1.12.2022].
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2022 r., poz. 1375).
6. Maciejczyk M., *Proces wykrywczy realizowany przez Policję w postępowaniu karnym*, Kwartalnik Policyjny, 3(46), 2018, s. 3.
7. Wojtasik J., *Pozoracja przestępstwa*, opublikowane na stronie Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze w 2005 r., <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=36&ida=2913> [data dostępu: 2.12.2022].
8. Tylman J., *Zasada prawdy materialnej*, [w:] Hołyst B. (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2005, s. 1253.
9. Kordel K., Walkowiak W., *Zbrodnicze zadzierzgnięcie pozorowane na samobójstwo*, [w:] Materiały pokonferencyjne V Ogólnopolskiego Seminarium Kryminalistycznego Zielona Góra-Drzonków, 12-14 maja 2009 r., wydanie elektroniczne na płycie CD, s. 1.
10. Lebedowicz A., *Samobójstwo w ujęciu wielopłaszczyznowym*, <https://pk.gov.pl/wp-content/uploads/2016/07/1d3eda795ae75702d9b7983452d5f4c3.pdf>, s. 18 [data dostępu: 1.12.2022].
11. Teresiński G. (red.), *Medycyna sądowa. 1. Tanatologia i traumatologia sądowa*, PZWL, Warszawa 2020, s. 76, 105-106, 109-110, 113, 407.
12. Bednarski L., Urbanek A., *Śmierć samobójcza – perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna*, Impuls, Kraków 2012, s. 9, 17.
13. Di Maio V.J., Di Maio D., *Medycyna sądowa*, wyd. 1 polskie Świątek B., Przybylski Z. (red.), Wydawnictwo Medyczne Urban & Partner, Wrocław 2003, s. 1-5.
14. Horoszewski P., *Śledcze oględziny miejsca*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1959, s. 29.
15. Gutekunst W., *Kryminalistyka. Zarys systematycznego wykładu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965, s. 59, 98-100.
16. Grzelak B., Solarz A. (red.), *Ślady. Metodyka ujawniania i zabezpieczania śladów oraz pobierania materiału porównawczego*, Wydawnictwo Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1967, s. 5.
17. Karwel J., *Oględziny miejsca zabójstwa*, Prokuratura i Prawo, 9, 2016, s. 148-154.
18. Surwiło A., *Nieprawidłowości i uchybienia w oględzinach miejsca znalezienia zwłok*, [w:] Pilarz Ł., Skrobotowicz G. (red.), *Doniesienia naukowe z zakresu kryminalistyki, kryminologii i medycyny sądowej*, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, Lublin 2018, s. 47.
19. Hazelwood R., Napier M., *Crime scene staging and its detection*, International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology, 48(6), 2004, s. 756-757.
20. Czubak A., *Ekspertyza daktyloskopijna*, [w:] Wójcikiewicz J. (red.), *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 78.
21. Kozieł T., *Niektóre problemy oględzin miejsca zdarzenia*, Problemy Kryminalistyki, 125, 1997, s. 33.

22. Pettler L.G., *Crime scene staging dynamics in homicide cases*, CRC Press, Boca Raton 2016, przedmowa, s. 238-240.
23. Geberth V.J., *The seven major mistakes in suicide investigation*, Law & Order Magazine, 61(1), 2013, s. 54-567, wersja internetowa została poszerzona o badania, www.practicalhomicide.com/Research/7mistakes.htm [data dostępu: 1.12.2022]
24. Geberth V.J., *Practical homicide investigation: tactics, procedures, and forensic techniques*, Taylor&Francis, New York 2005, s 21-22, 397-399, 853-854, <https://archive.org/details/pdfy-Ur-c11NbnIBx7gou/mode/2up?view=theater> [data dostępu: 2.12.2022].
25. Włodarczyk R., *Kryminalistyczne ślady biologiczne „portretem” sprawców zabójstw i innych przestępstw*, Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, 53(supl. 2), 2007, s. 160.
26. Vogel D., *Crime scene staging. The FBI, and the wrongful death expert witness*, <https://fbiretired.com/crime-scene-staging-the-fbi-and-the-wrongful-death-expert-witnes/> [data dostępu: 30.11.2022].
27. Jeznach M., *Rola prokuratora w oględzinach i otwarciu zwłok*, Ius Novum, 1, 2012, s. 23-26.
28. Całkiewicz M., *Oględziny zwłok w polskiej praktyce śledczej (na podstawie badań aktowych)*, [w:] Kasprzak J., Młodziejowski B., *Wybrane problemy procesu karnego i kryminalistyki*, volumina pl. Daniel Krzanowski, Olsztyn 2010, s. 54.
29. Sławik K., *Kryminalistyka. Przegląd zagadnień*, Oficyna Wydawnicza Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego, Warszawa 2002, s. 62-65.
30. Witkowska K., *Procesowe, kryminalistyczne i sądowno-lekarskie aspekty oględzin zwłok*, Prokuratura i Prawo, 6, 2012, s. 154-160.
31. Maj R., *Przestępstwo zabójstwa. Aspekty karnomaterialne i elementy taktyki czynności wykrywczych*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2010, s. 55-56.
32. Kasprzak J., Młodziejowski B., Kasprzak W., *Kryminalistyka. Zarys systemu*, Difin, Warszawa 2015, s. 270.
33. Młodziejowski B., *Niektóre czynności procesowe a medycyna sądowa i kryminalistyka*, [w:] Kasprzak J., Młodziejowski B. (red.), *Kryminalistyka i inne nauki pomostowe w postępowaniu karnym*, Print Group, Olsztyn 2009, s. 59.
34. Marek Z., *Usuwanie zwłok przez sprawcę zabójstwa*, Problemy Kryminalistyki, 26-27, 1960, s. 511.
35. Pachura E., *Inscenizowane zabójstwa i samobójstwa. Studium kryminalistyczne*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Elbląg 2021, s. 140-141, 298, 514.
36. Gurgul J., *Rola wersji kryminalistycznych w realizacji zasad procesu karnego*, Wojskowy Przegląd Prawniczy, 1, 1977, s. 43.
37. Gurgul J., *Sens czy bezsens wracania do starych spraw?* [w:] Gruza E., Kupczyński J. (red.), *Archiwa X. Zagadnienia kryminalistyczne, procesowe i materialnoprawne*, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 17.
38. Kowalski P., *Specyfika ujawniania śladów linii papilarnych podczas oględzin miejsca zabójstwa*, Rocznik z Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Administracji, 12, 2012, s. 40.
39. Konieczny J., *Zasada prawdy materialnej w analizie śledczej*, [w:] Konieczny J. (red.), *Pomiędzy kryminalistyką i procesem karnym. Z zagadnień analizy śledczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2018, s. 139, 150.
40. Romańczuk K., Romańczuk M., *Oględziny i otwarcie zwłok w wykrywaniu przestępstw o charakterze terrorystycznym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2017, s. 225-226, 228, 236.
41. Gehl R., Plecas D., *Introduction to criminal investigation. Processes, practices and thinking*, Justice Institute of British Columbia, 2017, s. 1-4, 60-62.

42. Lee H.C., Palmbach T., Miller M.T., *Henry Lee's crime scene handbook*, Academic Press London, 2001, s. 271-276.
43. Ferguson C, *The defects of the situation. A typology of staged crime scenes*, Bond University, Gold Coast 2010, s. 65-68,
https://pure.bond.edu.au/ws/portalfiles/portal/18275117/The_Defects_of_the_Situation.pdf [data dostępu: 29.11.2022].
44. Jerzewska J., *Od oględzin do opinii biegłego. Poradnik dla prowadzących postępowania karne*, ABC a Wolters Kluwers business, Warszawa 2010, s. 13-16.
45. Kasprzak J., *Błędy w jednej sprawie, czyli jeszcze raz o potrzebie znajomości kryminalistyki przez prawników*, [w:] Kwiatkowska-Wójcikiewicz V. (red.), *Kryminalistyka dla prawa. Prawo dla kryminalistyki*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 219.
46. Stojer-Polańska J., Bolechała F., Krzak M., Moskała A., *Śmierć w wyniku czynności autoerotycznych – aspekty kryminalistyczne, prawne, sądowo- lekarskie oraz psychologiczne*, *Problems of Forensic Sciences /Z Zagadnień Nauk Sądowych*, 98, 2014, s 164.

Ustalenie prawdy materialnej na miejscu zgonu o charakterze gwałtownym

Streszczenie

Śmierć gwałtowna może być spowodowana bardzo różnymi czynnikami zewnętrznymi będącymi skutkiem działania osoby pokrzywdzonej, innych osób lub wypadku. Ustalenie przyczyny zgonu bywa czasem niezmiernie trudnym zadaniem. W ustaleniu prawdy materialnej może pomóc współpraca pomiędzy organami ścigania a biegłymi, zwłaszcza z zakresu medycyny sądowej.

Celem pracy było wskazanie, z jakimi problemami może się spotkać śledczy na miejscu zgonu i jakie znaczenie ma prawidłowa ocena obrażeń, wskazanie prawdopodobnej, przypuszczalnej przyczyny zgonu przez biegłego podczas oględzin zwłok na miejscu ich znalezienia oraz podczas wykonywanej sekcji. W tym celu przeprowadzono badania wśród biegłych z zakresu medycyny sądowej, wykorzystano informacje z przeprowadzonych badań aktowych. Dokonano próby oceny, jakie znaczenie ma wstępna ocena biegłych na dalszy tok prowadzonych czynności oraz początkową kwalifikację czynu. Skorzystano także z wcześniej przeprowadzonych badań dotyczących doświadczeń funkcjonariuszy Policji związanych z czynnościami na miejscach zgonów o charakterze nietypowym.

Słowa kluczowe: zgon, prawda, biegli

Determining the material truth at the place of violent death

Abstract

Violent death can be caused by a wide variety of external factors resulting from the actions of the victim, other people or an accident. Determining the cause of death can sometimes be an extremely difficult task. In determining the material truth, cooperation between law enforcement agencies and experts, especially in the field of forensic medicine, can help.

The aim of the study was to indicate what problems the investigator may encounter at the scene of death and what is the importance of the correct assessment of injuries, indication of the probable cause of death by an expert during the examination of the corpse at the place of finding it and during the autopsy. For this purpose, research was carried out among experts in the field of forensic medicine, information from the conducted file examinations was used. An attempt was made to assess the importance of the preliminary assessment of experts for the further course of activities and the initial qualification of the act. Previously conducted research on the experience of police officers in atypical activities at death sites was also used.

Keywords: dead, right, experts

Zastosowanie techniki elektroforezy kapilarnej w warunkach polowych do celów ekspertyz sądowych

1. Wprowadzenie

W przypadku prowadzenia czynności na miejscu zdarzenia kluczowe są pierwsze godziny, które pozwalają policjantom oraz pozostałym uczestnikom procesu wykrywczego uzyskać najwięcej rzetelnych informacji na temat przebiegu wydarzeń. Identyfikacja kryminalistyczna śladów i ich badania toksykologiczne powinny zostać przeprowadzone jak najszybciej – z racji potencjalnego zagrożenia wynikającego z właściwości analizowanej substancji lub w celu sprawnej weryfikacji osób pozostających w kręgu podejrzanych o działanie niezgodne z prawem. Szybka i wiarygodna identyfikacja ujawnionych substancji pozwala na poprawne zabezpieczenie dowodów oraz podjęcie przez służby mundurowe odpowiednich środków ochrony osobistej. Czynności te mogą zostać opóźnione wskutek wydłużonego czasu analizy związanego m.in. z koniecznością wysłania i przeanalizowania próbki w laboratorium kryminalistycznym. Problem ten można rozwiązać przez zastosowanie przenośnych lub transportowalnych urządzeń analitycznych umożliwiających przeprowadzenie analizy jakościowej, jak i – w niektórych przypadkach – ilościowej, bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Wśród technik stosowanych w analizie sądowej w celu przeprowadzenia identyfikacji i oznaczenia substancji należy wyróżnić: czujniki chemiczne i elektrochemiczne, w tym elektroniczne nosy do pomiarów osmologicznych [1], techniki spektroskopii w podczerwieni oraz ramanowskiej, spektrometrii ruchliwości jonów, spektrometrii mas, a także techniki separacyjne [2]. Technika separacyjną charakteryzującą się możliwością miniaturyzacji aparatury, jak i wysoką skutecznością separacji, krótkim czasem analizy, generacją niewielkiej ilości odpadów oraz różnorodnością zastosowań jest elektroforeza kapilarna (CE, ang. *capillary electrophoresis*).

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie przeglądu literaturowego metod analitycznych opartych na technice CE stosowanych w warunkach polowych w celu przeprowadzenia stosownych analiz i ekspertyz sądowych.

2. Technika elektroforezy kapilarnej

Elektroforeza kapilarna jest techniką analizy wieloskładnikowej znajdującą zastosowanie w wielu dziedzinach – m.in. w kryminalistyce [3], toksykologii [4], farmacji [5] oraz w analizie żywności [6]. Poniżej opisano podstawy fizykochemiczne metody, jak i problemy związane z miniaturyzacją aparatury.

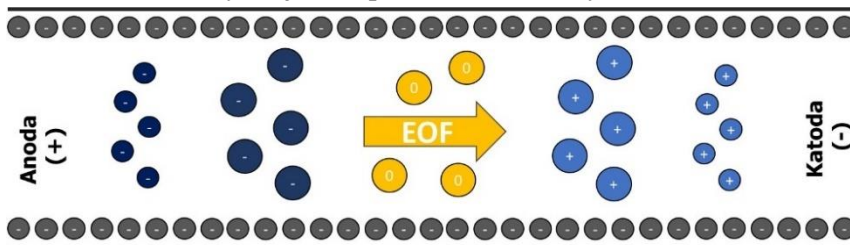
¹ i.biel@doctoral.uj.edu.pl, Pracownia Chemii Sądowej, Zakład Chemii Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, www.chemia.uj.edu.pl.

² pm.nowak@uj.edu.pl, Pracownia Chemii Sądowej, Zakład Chemii Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, www.chemia.uj.edu.pl.

³ michal.wozniakiewicz@uj.edu.pl, Pracownia Chemii Sądowej, Zakład Chemii Analitycznej, Wydział Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, www.chemia.uj.edu.pl.

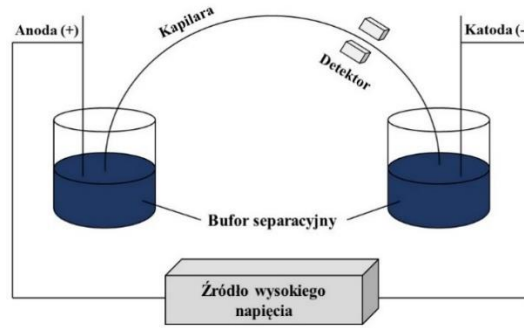
2.1. Podstawy fizykochemiczne metody

CE opiera się na zjawisku elektroforezy, czyli ruchu cząsteczek obdarzonych ładunkiem elektrycznym pod wpływem przyłożonego zewnętrznego pola elektrycznego, zazwyczaj o napięciu z zakresu od 10 kV do 30 kV. W przypadku CE separacja rozdzielanych składników próbki zachodzi w kapilarze o średnicy wewnętrznej od 10 μm do 200 μm , wykonanej przeważnie ze stopionej krzemionki, wypełnionej roztworem elektrolitu podstawowego (BGE, ang. *background electrolyte*), w najprostszym przypadku – buforem pH. Anality przemieszczają się w kapilarze dzięki dwóm zjawiskom elektrokinetycznym: elektroforezie i elektroosmozie. Pierwsze zjawisko to ruch elektrycznie naładowanych cząsteczek analitów w kierunku elektrody o ładunku przeciwnym do ładunku analitów. Natomiast drugie zjawisko – przepływ elektroosmotyczny (EOF, ang. *electroosmotic flow*) – polega na przepływie całego roztworu znajdującego się w kapilarze w kierunku ujemnie naładowanej katody. Zjawisko to występuje tylko w przypadku, gdy ciecz elektrolityczna, którą wypełniona jest kapilara posiada wartość pH powyżej 3-4, gdyż wtedy grupy silanolowe (-SiOH) znajdujące się na powierzchni kapilary wykonanej ze stopionej krzemionki ulegają deprotonacji. Oprócz obecności ujemnego ładunku na wewnętrznej powierzchni kapilary i w konsekwencji podwójnej warstwy elektrycznej, charakteryzowanej przez potencjał ζ , drugim warunkiem koniecznym do wystąpienia elektroosmozy jest wąska średnica kapilary. Dzięki zjawisku elektroosmozy możliwe jest rozdzielenie cząsteczek elektrycznie obojętnych od kationów i anionów [7]. Schematyczne zobrazowanie tych zjawisk przedstawiono na rysunku 1.



Rysunek 1. Migracja cząsteczek naładowanych i obojętnych elektrycznie w kapilarze [opracowanie własne]

Wlot i wylot kapilary, w której zachodzi proces separacji, zanurzone są w dwóch naczyniach wypełnionych buforem separacyjnym, w których znajdują się elektrody – katoda i anoda. Umożliwia to zamknięcie obwodu elektrycznego i przepływ prądu w czasie analizy. W trakcie swojej wędrówki anality przemieszczają się w kierunku katody zgodnie z kolejnością: na początku niewielkie kationy, później kationy o dużych rozmiarach, cząsteczki elektrycznie obojętne, aniony o dużym promieniu jonowym, a na końcu niewielkie aniony. Następnie cząsteczki przechodzą przez okno detektora, gdzie sygnały rejestrowane są w postaci zależności odpowiedzi detektora od czasu, a uzyskane wyniki są przedstawiane w postaci elektroferogramów. Najczęściej stosowanymi sposobami detekcji w CE są detektory spektroskopowe: przy pojedynczej długości fali w zakresie UV-VIS, z matrycą diodową (PDA, ang. *photodiode array detector*), laserowo wzbudzonej fluorescencji (LIF, ang. *laser-induced fluorescence*), spektrometry mas (MS, ang. *mass spectrometry*), jak i detektory konduktometryczne C⁴D (ang. *Capacitively Coupled Contactless Conductivity Detection*) [7]. Schemat budowy aparatury CE przedstawiono na rysunku 2.



Rysunek 2. Schemat budowy aparatury do elektroforezy kapilarnej [opracowanie własne]

2.2. Miniaturyzacja aparatury

Miniaturyzacja urządzeń pomiarowych stanowi duże wyzwanie dla naukowców i konstruktorów, gdyż oczekuje się, że zmniejszona aparatura będzie posiadać zbliżoną wydajność pomiarową (parametry analityczne takie jak czułość, granicę wykrywalności i oznaczalności, precyzję, dokładność) przy obniżonych kosztach i łatwości użytkowania. Idealny zminiaturyzowany aparat powinien cechować się:

- masą mniejszą niż kilka kilogramów;
- minimalnym przygotowaniem próbki;
- stosunkowo krótkim czasem analizy;
- małym zużyciem próbki;
- zasilaniem najlepiej baterijnym;
- długą żywotnością [8].

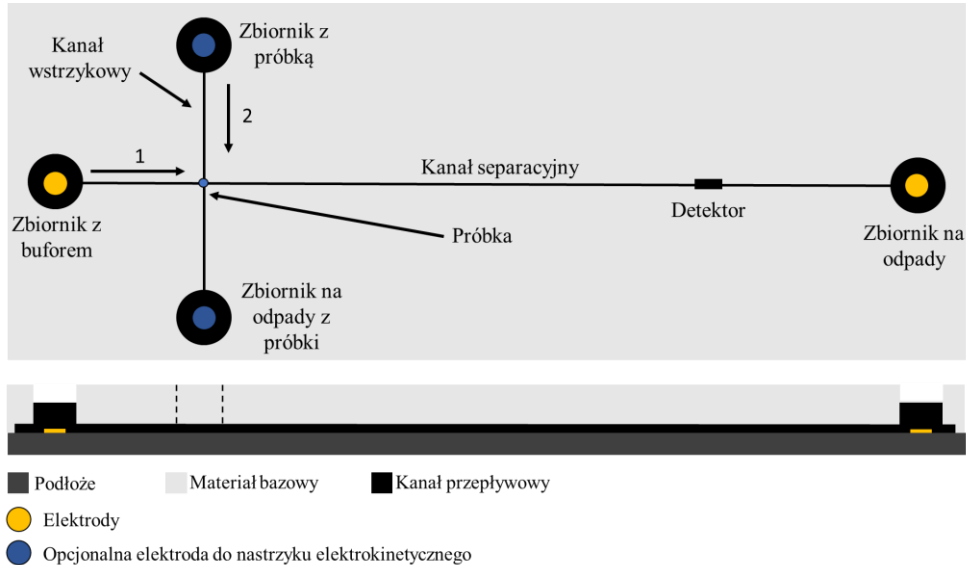
Osiągnięcie wszystkich wyżej wymienionych cech jest praktycznie niewykonalne, dlatego też podczas konstrukcji pomniejszonego aparatu rezygnuje się z pewnych aspektów na rzecz wzmocnienia innych, które są bardziej istotne dla danego zastosowania.

Miniaturyzacja urządzeń pomiarowych prężnie rozwijała się w ostatnich latach, co zaowocowało opracowaniem wielu instrumentów badawczych umożliwiających wiarygodną analizę bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Zminiaturyzowaną aparaturę można podzielić na dwie kategorie: urządzenia przenośne i urządzenia transportowalne. Charakterystyka i opis poszczególnych kategorii zostały przedstawione w kolejnych rozdziałach.

3. Urządzenia przenośne

Aparatura przenośna charakteryzuje się niewielką masą i rozmiarem oraz zasilaniem baterijnym – możliwe jest jej trzymanie w dłoni, co przyczynia się do łatwiejszego wykorzystania bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Dzięki mniejszym rozmiarom w stosunku do aparatury laboratoryjnej urządzenia te są bardziej ekologiczne – ze względu na mniejsze zużycie materiałów do produkcji, odczynników wykorzystywanych w trakcie pomiaru, jak i zminimalizowaną produkcję odpadów powstających w trakcie analizy.

Urządzenia przenośne to przede wszystkim układy analityczne zbudowane na odpowiednio przystosowanym do tego materiale, tzw. układy o konstrukcji chipowej (ang. *chip-based*). Materiały bazowe stanowią m.in. polimery odporne na działanie kwasów i zasad. Podłoże układu wykonane jest ze szkła lub kwarcu, co ułatwia dekontaminację systemu po przeprowadzeniu analizy [9]. Schemat układu o konstrukcji chipowej przedstawiono na rysunku 3.



Rysunek 3. Schemat układu o konstrukcji chipowej; opracowanie własne na podstawie [2]

Proces analizy odbywa się następująco: przy użyciu nadciśnienia lub próżni kanały zostają wypełnione buforem separacyjnym, a w dalszej kolejności do układu zostaje wprowadzona próbka, której składniki pod wpływem przyłożonego napięcia zaczynają migrować i ulegają rozdzielaniu oraz detekcji [2].

Aparaturę opartą na konstrukcji chipowej z detektorem $C^{4}D$ wykorzystali w swojej pracy K. Pinheiro i wsp. [10] w celu analizy związków nieorganicznych występujących w śladach powybuchowych (jonów Cl^{-} , NO_3^{-} , NO_2^{-} , SO_4^{2-} , ClO_4^{-} oraz ClO_3^{-}). Dzięki dobrym parametrom analitycznym (m.in. niska granica wykrywalności i oznaczalności) zaproponowane podejście może zostać z powodzeniem wykorzystane w trakcie prowadzenia przez policję czynności w ramach procesu wykrywczego.

W 2016 roku po raz pierwszy w raporcie policyjnym wykorzystano elektroforezę opartą na konstrukcji chipowej do analizy autentyczności skonfiskowanych próbek whisky, które prawdopodobnie zostały sfalszowane poprzez rozcieńczenie wodą z kranu [11]. Monitorowaniu poddano następujące aniony: Cl^{-} , F^{-} , NO_2^{-} oraz SO_4^{2-} . Badając zawartości poszczególnych analitów w próbkach zabezpieczonych i referencyjnych, stwierdzono brak zgodności, a tym samym możliwą falsyfikację. Opracowany instrument pomiarowy otwiera nowe perspektywy prowadzenia czynności w ramach procesu wykrywczego, zwłaszcza w sytuacjach, gdy proste i szybkie badania przesiewowe dostarczają pomocnych informacji wstępnych.

Kolejn, ciekawą pozycję literaturową przygotowali naukowcy z Kalifornii [12], którzy z powodzeniem opracowali w pełni zintegrowane mikrouządzenie zdolne do szybkiej analizy STR (ang. *short tandem repeat*) pozwalającej na określenie zgodności materiału DNA pobranego na miejscu zdarzenia z materiałem biologicznym osoby podejrzanej. Umożliwia to szybką identyfikację ludzi w czasie rzeczywistym na miejscu zdarzenia, podczas kontroli bezpieczeństwa czy do celów potwierdzenia ojcostwa.

Urządzenia przenośne nie są oparte tylko i wyłącznie na konstrukcji chipowej, aczkolwiek mogą opierać się na pomniejszonym systemie CE. Jedną z takich aplikacji

zapropowali T. Drevinskas i wsp. [13]. Naukowiec z Litwy i Estonii opracowali w pełni zautomatyzowany system pomiarowy zamontowany na dronie do analizy lotnych i nielotnych substancji chemicznych w powietrzu (m.in. kwasu mrówkowego, octowego, kationów K^+ , Na^+ i Ca^{2+}). Dzięki zdalnemu sterowaniu aparatury możliwe jest przeprowadzenie analiz w miejscach niebezpiecznych czy trudno dostępnych dla operatora. Składniki pobranej próbki powietrza zostają rozpuszczone w wodzie destylowanej, a następnie próbka poddawana jest analizie z wykorzystaniem techniki CE- $C^{4}D$. Urządzenie charakteryzuje się niewielkimi rozmiarami (16 cm × 12 cm × 12 cm) i waży zaledwie 800 g, a zebrane dane analityczne przesyłane są bezprzewodowo. Zaprojektowany instrument pomiarowy może zostać z powodzeniem zastosowany w różnych dziedzinach badawczych. Na rysunku 4 przedstawiono fotografię aparatury do elektroforezy kapilarnej zamontowanej na dronie projektu T. Drevinskas i wsp.



Rysunek 4. Demonstracja pracy układu pomiarowego projektu T. Drevinskas i wsp.
[źródło: dzięki uprzejmości dra Tomasa Drevinskas]

Kolejną ciekawą pozycją literaturową opisującą zminiaturyzowaną aparaturę opartą na pomniejszonym systemie CE z dwoma detektorami $C^{4}D$ opracowali E. Evans i wsp. [14]. Jej zastosowanie skierowane jest na profilowanie leków i substancji będących prekursorami nielegalnych substancji psychoaktywnych. Wyniki analizy uzyskuje się w zaledwie 6 min, a ponadto sam instrument charakteryzuje się dobrymi parametrami analitycznymi. Zaproponowana aparatura wykazuje potencjał do wykorzystania podczas identyfikacji i ujawniania nielegalnych laboratoriów służących do produkcji narkotyków, jak i identyfikacji nieznanymi substancjami, tabletek, proszków itp.

Wyżej omówione przenośne instrumenty analityczne oraz ich najważniejsze cechy przedstawiono w tabeli 1.

4. Urządzenia transportowalne

Urządzenie transportowalne to aparatura bliska aparatom komercyjnym wykorzystywanym w laboratoriach, z tą różnicą, że charakteryzuje się ona zmniejszonymi rozmiarami, skróconą kapilarą i możliwością zasilania bateryjnego. Ze względu na większy ciężar (jako granicę przyjmuje się masę powyżej 15 kg) w stosunku do aparatów przenośnych możliwe jest przewożenie urządzeń np. w samochodach policyjnych lub transport

za pomocą robotów czy dronów, choć w tym ostatnim przypadku – ze względu na ich ładowność – masa ograniczona jest do 10 kg.

Jednym z najnowszych aparatów, który ma szanse na nieodległą komercjalizację, jest aparat *Drug Hunter Analyzer*, opracowany przez naukowców z *Tallinn University of Technology (TalTech)* w Estonii [15]. Jest to zminiaturyzowany instrument wykorzystujący technikę CE oraz detekcję natywnej fluorescencji do szybkiej i wiarygodnej analizy próbki śliny pod kątem zawartości substancji psychoaktywnych. Aparatura umożliwia nie tylko identyfikację, ale również oznaczenie narkotyków takich jak: amfetamina, metamfetamina, kokaina, MDMA, MDA, MDEA, morfina czy THC i CBD. Automatyczna analiza danych następuje dzięki wykorzystaniu sztucznej sieci neuronowej. Sam aparat charakteryzuje się bardzo przyjaznym w użytkowaniu oprogramowaniem, automatyczną synchronizacją danych w chmurze, jak i autodiagnostyką. Przygotowanie próbki do pomiaru nie jest wymagające, obejmuje następujące kroki: 1. wypłukanie ust solą fizjologiczną; 2. oddanie próbki do pojemnika – poprzez splukanie; 3. przeniesienie za pomocą pipety około 500 μL próbki do fiolki zawierającej mieszaninę wzorców wewnętrznych; 4. wymieszanie i przefiltrowanie zawartości.

Cała procedura trwa zaledwie 1,5 minuty, a ponadto nie wymaga specjalistycznego szkolenia. Sam proces analizy zajmuje około 7 minut. Po przeprowadzeniu pomiaru możliwe jest wydrukowanie wyników za pomocą drukarki połączonej bezprzewodowo z urządzeniem. Ze względu na ogromne możliwości *Drug Hunter Analyzer* (rys. 5) może zostać zastosowany m.in. w samochodach policyjnych, na przejściach granicznych, lotniskach, w ambulatoriach więziennych, szpitalnych, laboratoriach kryminalistycznych i zakładach produkcyjnych do rutynowej kontroli pracowników. Ponadto charakteryzuje się on dobrymi parametrami analitycznymi, a ze względu na małe zużycie odczynników – sprzyja również „zielonej chemii”. Instrument ten został przetestowany już wielokrotnie w warunkach polowych we współpracy z estońską policją – do analizy próbek rzeczywistych, m.in. pobranych od uczestników różnych imprez muzycznych.



Rysunek 5. Aparatura *Drug Hunter Analyzer* opracowana przez naukowców z *TalTech*, Estonia
[źródło: własne]

Kolejna, interesująca pozycja zaczerpnięta z literatury przedmiotu dotyczy analizy substancji psychoaktywnych (metamfetaminy, MDMA, MDA oraz MDA) przy użyciu transportowalnej aparatury opracowanej przez T. A. Nguyena i wsp., opierającej się na technice CE z detektorem C^4D . Opracowana metoda została z powodzeniem zastosowana do analizy próbek moczu oraz tabletek lub proszków zawierających nielegalne substancje skonfiskowane przez policjantów w trakcie czynności [16]. Uzyskane wyniki porównano z metodą referencyjną (GC-MS), co potwierdziło wiarygodność opracowanej metodyki. Aparatura charakteryzuje się dobrymi parametrami analitycznymi (m.in. granice wykrywalności rzędu ng/mL), spełnia założenia „zielonej chemii”, a ponadto jest łatwa w obsłudze.

W tabeli 1 przedstawiono analizowane substancje, jak i niektóre aspekty zaproponowanych urządzeń transportowalnych wykorzystujących technikę elektroforezy kapilarnej.

Tabela 1. Porównanie zaproponowanych instrumentów analitycznych pod kątem zastosowań i rozmiarów aparatury

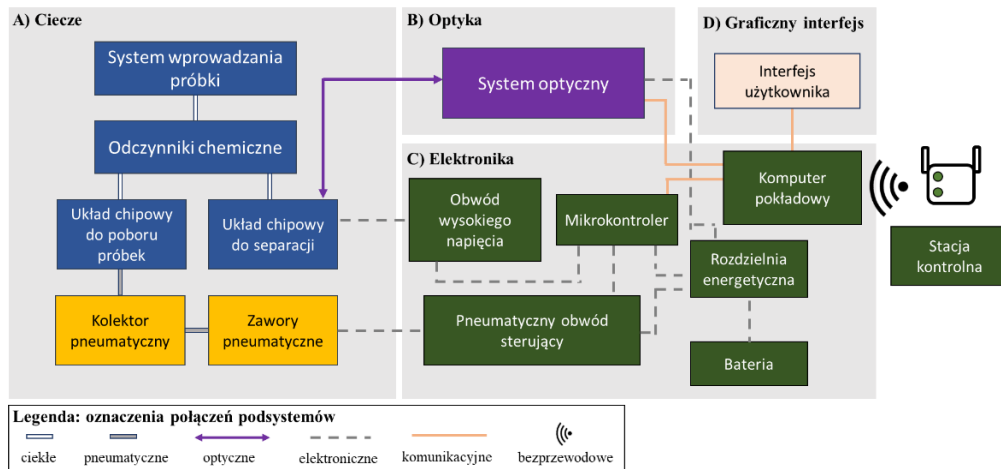
Oдно́nik literaturowy	Analizowane substancje	Dodatkowe informacje
Urządzenia przenośne		
[10]	związki nieorganiczne występujące w śladach powybuchowych (jony Cl^- , NO_3^- , NO_2^- , SO_4^{2-} , ClO_4^- oraz ClO_3^-)	konstrukcja chipowa z detektorem C^4D
[11]	aniony: Cl^- , F^- , NO_2^- oraz SO_4^{2-}	analiza autentyczności skonfiskowanych próbek whisky
[12]	określenie zgodności materiału DNA	szybka analiza STR
[13]	lotne i nielotne substancje chemiczne w powietrzu (m.in. kwas mrówkowy, octowy, kationy K^+ , Na^+ i Ca^{2+})	system CE zaaplikowany na dronie
[14]	profilowanie leków i substancji będących prekursorami nielegalnych substancji psychoaktywnych	poniższy system CE z dwoma detektorami C^4D
Urządzenia transportowalne		
[15]	amfetamina, metamfetamina, kokaina, MDMA, MDA, MDEA, morfina czy THC i CBD	<i>Drug Hunter Analyzer</i> ; technika CE z detekcją natywnej fluorescencji
[16]	metamfetamina, MDMA, MDA oraz MDA	technika CE z detektorem C^4D

Źródło: opracowanie własne.

5. Inne zastosowania zminiaturyzowanej elektroforezy kapilarnej

Technikę separacyjną, jaką jest CE, wykorzystuje się nie tylko w kryminalistyce czy chemii sądowej, ale również w innych dziedzinach nauki. Jednym spośród wielu ciekawych przykładów jest zastosowanie techniki CE do analizy aminokwasów w próbkach gleby celem określenia możliwości istnienia życia w warunkach pozaziemskich. Naukowcy z *California Institute of Technology* opracowali system CE o konstrukcji chipowej z detekcją fluorescencji indukowanej laserem zamontowanym na pokładzie łazika [17]. Ta zdalnie sterowana aparatura została przetestowana podczas symulowanej misji marjańskiej na pustyni Atakama w Chile. System ten może zostać przeznaczony zarówno

do potencjalnych misji astrobiologicznych, jak i zastosowań naziemnych. Opracowana aparatura jest pierwszą, jeżeli chodzi o montaż na pokładzie łazika. Na rysunku 6 przedstawiono schemat blokowy zaproponowanego urządzenia, który uwzględni główne podsystemy.



Rysunek 6. Schemat blokowy instrumentu zaproponowanego przez M. F. Mora i wsp. opracowanie własne na podstawie [17]

Wcześniej wspomniani już pionierzy w dziedzinie nietypowych konstrukcji aparatów do CE – T. Drevinskas i wsp. – opracowali aparaturę wykorzystującą technikę CE z detekcją C⁴D w celu podwodnego badania świata oceanów i oceanografii lądowej [18]. Instrument ten ze względu na możliwość bezprzewodowego sterowania umożliwia przeprowadzenie analizy w niebezpiecznej dla człowieka głębi. Co ciekawe, system ten waży zaledwie 2 kg, a jego rozmiary wynoszą 20 × 20 × 70 cm.

6. Podsumowanie i wnioski

Pręźnie rozwijająca się technika CE stwarza wiele możliwości dzięki miniaturyzacji aparatury, a ponadto oferuje szereg zalet w porównaniu z innymi metodami analitycznymi, np. większą dokładność, czułość, jak i skrócenie czasów analizy. Uniwersalność tej techniki polega na możliwości wykorzystaniu jej w celu analizy substancji psychoaktywnych, śladów powystrzałowych, a także w celu identyfikacji DNA. Problemy wynikające z pomniejszenia urządzeń w przypadku opisanych badań zostały zniwelowane, a zaproponowane urządzenia mają ogromny potencjał do zastosowania bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Przyjazne użytkownikowi oprogramowanie, jak i łatwość obsługi instrumentów umożliwiają używanie tych urządzeń przez osoby, które nie są wyszkolone na kierunkach chemicznych (np. przez policjantów, strażaków). W dzisiejszych czasach, gdy substancje psychoaktywne są powszechnie użytkowane, niezwykle ważna jest ich analiza w warunkach polowych, bez konieczności transportu pobranej próbki i przeprowadzenia analizy w laboratorium. Warto podkreślić, że wyżej przedstawione instrumenty analityczne spełniają wszystkie wymagania stawiane aparatom wykorzystywanym do przeprowadzania badań w ramach ekspertyzy kryminalistycznej.

Uwagi ogólne/Podziękowania

Uczestnictwo w Projekcie Dora Action Plus 2.2 (2021) i uprzejmość dr Jekateriny Mazina-Šinkar umożliwiły autorce zapoznanie się z aparaturą *Drug Hunter Analyzer* oraz przeprowadzenie badań związanych z oznaczaniem substancji psychoaktywnych w ślinie w czasie stażu w *Tallinn University of Technology*.

Literatura

1. Doty A., Wilson A., Forse L., Risch T.S., *Assessment of the portable C-320 electronic nose for discrimination of nine insectivorous bat species. Implications for monitoring white-nose syndrome*, Biosensors, 10, 2020, s. 1-26.
2. Gołąb M., Biel I., Rusin M., Woźniakiewicz M., *Przenośne urządzenia pomiarowe używane w analityce sądowej*, [w:] Kościelniak P., Król M., Wietecha-Posłuszny R., Woźniakiewicz M. (red.), *Analityka sądowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2022, s. 112-117.
3. Shah M., Patel N., Tripathi N., Vyas V.K., *Capillary electrophoresis methods for impurity profiling of drugs. A review of the past decade*, Journal of Pharmaceutical Analysis, 12(1), 2022, s. 15-28.
4. Abdul Keyon A.S., Miskam M., Ishak N.S., Mahat N.A., Mohamed Huri M.A., Abdul Wahab R., Chandren S., Abdul Razak F.I., Ng N.T., Gandu Ali T., *Capillary electrophoresis for the analysis of antidepressant drugs. A review*, Journal of Separation Science, 42(4), 2019, s. 906-924.
5. Zhang C., Woolfork A. G., Suh K., Ovbude S., Bi C., Elzoeiry M., Hage D.S., *Clinical and pharmaceutical applications of affinity ligands in capillary electrophoresis. A review*, Journal of Pharmaceutical and Biomedical Analysis, 177, 2020, s. 112882.
6. Lara F.J., Airado-Rodríguez D., Moreno-González D., Huertas-Pérez J.F., García-Campaña A.M., *Applications of capillary electrophoresis with chemiluminescence detection in clinical, environmental and food analysis. A review*, Analytica Chimica Acta, 913, 2016, s. 22-40.
7. Lauer H.H., Rozing G. P., (red.), *High performance capillary electrophoresis*, Agilent Technologies, 2000, s. 2–21.
8. Lewis A.P., Cranny A., Harris N.R., Green N.G., Wharton J.A., Wood R.J.K., Stokes K.R., *Review on the development of truly portable and in-situ capillary electrophoresis systems*, Measurement Science and Technology, 24(4), 2013, s. 1-20.
9. Nunes P.S., Ohlsson P.D., Ordeig O., Kutter J.P., *Cyclic olefin polymers. Emerging materials for lab-on-a-chip applications*, Microfluid Nanofluidics, 9, 2010, s. 145-16.
10. Pinheiro K.M.P., Moreira R.C., Rezende K.C., Talhavini M., Logrado L.P.L., Baio J.A.F., Lanza M.R.V., Coltro W.K.T., *Rapid separation of post-blast explosive residues on glass electrophoresis microchips*, Electrophoresis, 40, 2019, s. 462-468.
11. Rezende K.C.A., Moreira R.C., Logrado L.P.L., Talhavini M., Coltro W.K.T., *Authenticity screening of seized whiskey samples using electrophoresis microchips coupled with contactless conductivity detection*, Electrophoresis, 37, 2016, s. 2891-2895.
12. Liu P., Li X., Greenspoon S.A., Scherer J.R., Mathies R.A., *Integrated DNA purification, PCR, sample cleanup, and capillary electrophoresis microchip for forensic human identification*, Lab on a Chip, 11, 2011, s. 1041-1048.
13. Drevinskas T., Maruška A., Girdauskas V., Dūda G., Gorbatošova J., Kaljurand M., *Complete capillary electrophoresis process on a drone. Towards a flying micro-lab*, Analytical Methods, 12, 2020, s. 4977-4986.
14. Evans E., Costrino C., do Lago C.L., Garcia C.D., Roux C., Blanes L., *Determination of inorganic ion profiles of illicit drugs by capillary electrophoresis*, Journal of Forensic Sciences, 61, 2016, s. 1610-1614.

15. www.drughunter.eu [data dostępu: 28.11.2022].
16. Nguyen T.A.H., Pham T.N.M., Ta T.T., Nguyen X.T., Nguyen T.L., Hao Le T.H., Koenka I.J., Sáiz J., Hauser P.C., Mai T.D., *Screening determination of four amphetamine-type drugs in street-grade illegal tablets and urine samples by portable capillary electrophoresis with contactless conductivity detection*, Science and Justice, 55, 2015, s. 481-486.
17. Mora M.F., Kehl F., Tavares da Costa E., Bramall N., Willis P.A., *Fully automated microchip electrophoresis analyzer for potential life detection missions*, Analytical Chemistry, 92, 2020, s. 12959-12966.
18. Drevinskas T., Kehl F., Zamuruyev K., Noell A., Cretu V., Demartino A., Wills P.A., *Development of an underwater autonomous capillary electrophoresis unit for potential future ocean world exploration and terrestrial chemical oceanography*, 36th International Symposium on Microscale Separations and Bioanalysis, 2020.

Zastosowanie techniki elektroforezy kapilarnej w warunkach polowych do celów ekspertyz sądowych

Streszczenie

Powszechnie występujący problem narkomanii jest niezwykle trudny i przyczynia się do zagrożenia bezpieczeństwa publicznego. Na rynku występuje wiele testów umożliwiających identyfikację składników badanej próbki, lecz charakteryzują się one znacznie gorszymi parametrami analitycznymi w stosunku do technik separacyjnych. Jedną z technik rozdzielczych umożliwiającą nie tylko identyfikację, lecz również oznaczenie składników próbki, a zarazem posiadającą możliwość miniaturyzacji, jest elektroforeza kapilarna. W pracy opisano możliwości zastosowania CE w warunkach polowych w celu analiz sądowych. Zaproponowane zmminiaturyzowane instrumenty podzielono na dwie kategorie: aparaty przenośne oraz aparaty transportowalne. Ponadto przedstawiono inne zastosowania zmminiaturyzowanej aparatury do CE.

Słowa kluczowe: elektroforeza kapilarna, miniaturyzacja aparatury, analizy polowe, chemia sądowa, techniki separacyjne

Application of the capillary electrophoresis technique in field conditions for the purposes of forensic expertise

Abstract

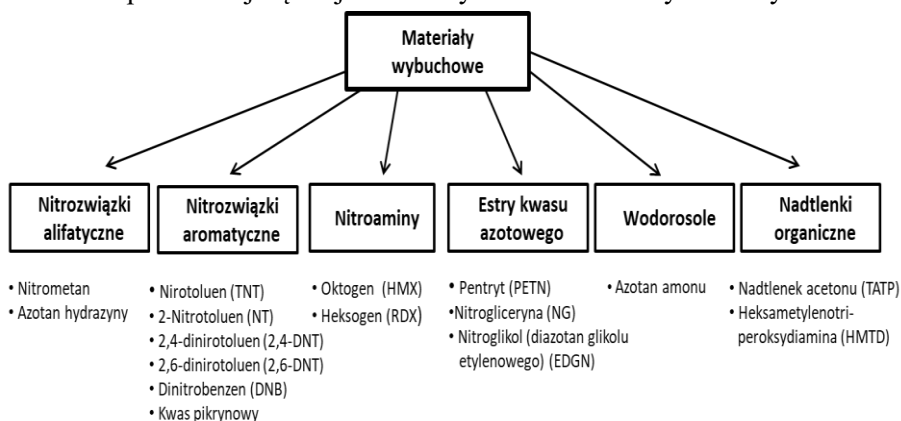
The widespread problem of drug addiction is extremely difficult and contributes to the threat to public safety. Several tests are available on the market that can identify the components of the sample, but they have significantly worse analytical parameters than separation techniques. Among separation techniques, capillary electrophoresis allows both the identification and determination of sample components while also being able to be miniaturized. This work describes the possibilities of using CE in field conditions for forensic analyses. The proposed miniaturized instruments were divided into two categories: portable and transportable devices. In addition, other applications of miniaturized CE instrumentation are presented.

Keywords: capillary electrophoresis, miniaturization, field analyses, forensic chemistry, separation techniques

Techniki do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych

1. Wprowadzenie

W ostatnich latach wykrywanie różnego rodzaju materiałów wybuchowych stało się wysoce priorytetowym problemem ze względu na rosnące zagrożenie atakami terrorystycznymi. Materiały wybuchowe są często wykorzystywane zarówno przez terrorystów, jak i przez zorganizowane grupy przestępcze. Zagrożenia terrorystyczne z użyciem materiałów wybuchowych przyczyniły się do rozwoju i udoskonalenia skutecznych technik wykrywania pozwalających na wczesną reakcję na zagrożenie. W ostatnich latach miały miejsce liczne ataki terrorystyczne z użyciem materiałów wybuchowych, np. ataki w Paryżu (2015), Brukseli (2016), Londynie (2017) czy na Sri Lance (2019). Dlatego wykrywanie materiałów wybuchowych stało się tak niezwykle ważne. Na rysunku 1 przedstawiono podział najczęściej stosowanych materiałów wybuchowych.



Rysunek 1. Podział typowych materiałów wybuchowych. Opracowanie własne na podstawie [1]

Metody wykrywania materiałów wybuchowych opierają się na zbadaniu ich określonych właściwości fizykochemicznych. Aktualnie na świecie wykorzystywane są różne techniki służące do wykrywania materiałów wybuchowych [2]. Wszystkie metody wykrywania mają swoje własne możliwości i ograniczenia, które należy wziąć pod uwagę podczas ich stosowania. W zależności od materiału wybuchowego należy stosować różne metody wykrywania. Rozwój i doskonalenie odpowiednich metod wykrywania są niezbędne, ale wiążą się również z wieloma wyzwaniami. Niniejsza praca zawiera przegląd wybranych metod służących do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych.

¹ m.szyposzynska@wichir.waw.pl, Zakład Rozpoznania i Likwidacji Skażeń, Wojskowy Instytut Chemii i Radiometrii, www.gov.pl/web/wichir.

² m.maziejuk@wichir.waw.pl, Zakład Dozymetrii i Systemów Detekcji Skażeń, Wojskowy Instytut Chemii i Radiometrii, www.gov.pl/web/wichir.

³ a.splawska@wichir.waw.pl, Zakład Rozpoznania i Likwidacji Skażeń, Wojskowy Instytut Chemii i Radiometrii, www.gov.pl/web/wichir.

2. Techniki do wykrywania materiałów wybuchowych

Wybór najbardziej optymalnej techniki zależy od ilości materiału wybuchowego, który chcemy wykryć. Inne techniki służą do detekcji śladowych ilości materiałów wybuchowych, a zupełnie inne do identyfikacji materiałów znajdujących się w dużych ilościach [3]. Techniki wykrywania materiałów wybuchowych można podzielić na dwie grupy [2, 4]. Pierwszą stanowią metody służące do wykrywania broni i ładunków ukrytych w środkach transportu, ubraniach (ang. *bulk detection*). Druga grupa to metody polegające na detekcji par materiałów wybuchowych (ang. *vapour detection*).

W wykrywaniu śladowym materiał wybuchowy jest wykrywany przez identyfikację mikroskopijnych pozostałości materiału wybuchowego. Pozostałości te mogą być w postaci par substancji lub cząstek stałych. Wykrywanie par substancji jest metodą szybszą ze względu na brak konieczności pobierania i przygotowywanie próbki. Detekcja par jest jednak trudniejsza, ze względu na ilość substancji odparowywanej z powierzchni.

Stężenie materiałów wybuchowych w powietrzu jest związane z prężnością par materiału wybuchowego oraz takimi czynnikami, jak czas przebywania materiału wybuchowego w danym miejscu, temperatura, cyrkulacja powietrza w miejscu pobierania próbki [4]. Materiały wybuchowe o wysokiej prężności par to: diazotan glikolu etylenowego (EGDN), nitrogliceryna (NG) i 2,4-dinitrotoluen (DNT), trimeryczny nadtlenek acetonu (TATP). Prężność par w powietrzu dla tych związków wynosi około 1 ppm. Materiały o średniej prężności par (1 ppb) to: 2,4,6-trinitrotoluen, (TNT) i azotan amonu (NH_4NO_3). Z kolei oktogen (HMX), heksogen (RDX) i pentryt (PETN) należą do materiałów wybuchowych o niskiej prężności par (1 ppt) [4]. Wartości prężności par są istotne w przypadku wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych. Materiały wybuchowe o wysokiej prężności par są stosunkowo łatwe do wykrycia za pomocą czujników, takich jak np. spektrometry ruchliwości jonów.

Do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych wykorzystywane są takie techniki jak: kolorymetria, fluorescencja, spektrometria ruchliwości jonów, spektrometria mas, spektrometria Ramana, a także zwierzęta.

2.1. Kolorymetria

Technika kolorymetryczna jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych technik do detekcji materiałów wybuchowych. Pozwala na wykrywanie niewielkich ilości materiałów wybuchowych [5, 6]. Kolorymetria jest metodą wykrywania i identyfikacji związków poprzez zmianę koloru badanego roztworu w wyniku reakcji z substancją chemiczną [7]. Często zmiana koloru jest mierzona wizualnie, ale może być również wykrywana spektroskopowo. Ponieważ materiały wybuchowe zwykle zawierają azot, ich wykrywanie polega głównie na wykrywaniu związków azotu. Do oznaczania azotanów wykorzystywana jest metoda kolorymetryczna oparta na reakcji Griessa, natomiast do wykrywania jonów amonowych stosowany jest odczynnik Nesslera. Za pomocą tej metody wykrywane są takie materiały wybuchowe jak RDX, HMX, PETN, NG [8, 9]. Wadą tradycyjnych testów kolorymetrycznych jest trudność w wykrywaniu związków wybuchowych niezawierających azotu, takich jak np. trimeryczny nadtlenek acetonu (TATP).

2.2. Technika fluorescencji

Fluorescencja jest to zjawisko emitowania promieniowania w zakresie widzialnym, wzbudzonego pod wpływem promieniowania ultrafioletowego. Pod wpływem promieniowania wzbudzającego elektrony przechodzą na wyższy poziom energetyczny i wracając

do poziomu wyjściowego – emitują promieniowanie. Długość fali promieniowania wzbudzonego jest mniejsza od długości fali promieniowania emitowanego. Każda cząsteczka charakteryzuje się unikalnym widmem absorpcyjnym. Technika fluorescencji jest jedną z najbardziej czułych wśród technik do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych. Pozwala na wykrycie materiałów wybuchowych na poziomie pikogramów [10]. Trogler i współpracownicy [11, 12] zsyntezowali polimer do detekcji materiałów wybuchowych zawierających azot. Roztwór luminescencyjnego kopolimeru fluorenu z silafluorenem rozpryskiwano na badanej powierzchni. Po wyschnięciu próbkę naświetlano światłem z zakresu UV. W miejscach, gdzie obecne były ślady materiałów wybuchowych, obserwowano wygaszanie fluorescencji polimeru i pojawienie się niebieskiego zabarwienia.

2.3. Zwierzęta

Wyszkolone psy są wykorzystywane do wykrywania materiałów wybuchowych ze względu na ich wysoką wrażliwość na zapach. Do zalet wykorzystania psów w detekcji należy zaliczyć niezawodne i skuteczne działanie w wielu sytuacjach, w tym na lotniskach i przy przekraczaniu granic. Dodatkowo metoda ta charakteryzuje się na ogół szybką detekcją i dużą mobilnością. Problem z wykorzystaniem psów pojawia się w przypadku mieszania się związków chemicznych. Pies może nie być w stanie wykryć materiałów wybuchowych w mieszaninie lub nie odróżnić materiału wybuchowego od zakłócających sygnałów tła. Wadą wykorzystania psów jest również ich szkolenie, które trwa kilka miesięcy, co jest czasochłonne i kosztowne. Wykorzystanie psa jako metody detekcji materiałów wybuchowych nie określa samego materiału wybuchowego, a jedynie identyfikuje jego obecność [7, 13, 14].

Chociaż psy były i najprawdopodobniej pozostaną standardowym zwierzęciem do wykrywania materiałów wybuchowych przez wyszkolone zwierzęta, prowadzone są badania w kierunku wykorzystania innych zwierząt, takich jak szczury, pszczoły miodne i inne owady. Szczury są wykorzystywane do wykrywania min lądowych w Tanzanii, Mozambiku, Tajlandii, Angoli i Kambodży [7]. Są one szkolone do wykrywania trinitrotoluenu. W porównaniu z psami szczury są mniejsze i mniej przywiązują się do przewodników.

Pszczoły miodne mogą być również alternatywą dla psów w wykrywaniu min lądowych. Pszczoły są tak uwarunkowane, aby kojarzyć zapach materiału wybuchowego z pożywieniem, które ma taki sam zapach jak materiał wybuchowy. Pszczoły będą grupować się przy smugach zapachowych wydzielanych przez minę na polu. Prowadzone są również badania nad wykorzystaniem muszki owocowej jako obiecującego czujnika bioelektronicznego do metody detekcji materiałów wybuchowych [15].

2.4. Spektrometria ruchliwości jonów

Spektrometria ruchliwości jonów (IMS, *ang. ion mobility spectrometry*) wykorzystuje różnice w ruchliwości zjonizowanych cząsteczek w gazie nośnym pod wpływem pola elektrycznego [3, 16, 17]. W komorze klasycznego spektrometru ruchliwości jonów można wydzielić dwa obszary: obszar jonizacji, który rozpościera się od membrany półprzepuszczalnej do siatki dozującej oraz obszar reagowania, zwany obszarem dryftowym. W obszarze jonizacji zachodzi szereg reakcji jonowo-cząsteczkowych. Najbardziej popularnym źródłem energii promieniowania jest izotop niklu Ni-63. W IMS można badać

ruch jonów dodatnich lub ujemnych. W obszarze dryftowym następuje rozdział produktów reakcji jonowo-cząsteczkowych pod względem ruchliwości w polu elektrycznym.

Spektrometria ruchliwości jonów jest czułą metodą detekcji. Takie materiały wybuchowe jak TNT, RDX, PETN, i NG mogą być wykryte przez IMS przy granicy wykrywalności rzędu dziesiątek do setek pikogramów [18]. Istnieje kilka komercyjnie dostępnych stacjonarnych i ręcznych urządzeń do wykrywania materiałów wybuchowych opartych na technice IMS. Zaletą tej metody jest jej szybkość (pomiar trwa zaledwie kilka sekund), ale wadą niska selektywność oraz stosowanie źródeł α - lub β -promieniotwórczych.

2.5. Spektrometria mas

Spektrometria mas (MS) to metoda analityczna, w której zasadą jest pomiar stosunku masy do ładunku (m/z) jonów w fazie gazowej. Podstawą działania każdego spektrometru mas jest jonizacja cząsteczek badanej substancji. Jonizację próbki można wywołać wieloma sposobami, między innymi działaniem strumienia elektronów (EI), jonizacją chemiczną (CI), rozpylaniem w polu elektrycznym (ES). Zjonizowane cząsteczki przechodzą z komory jonizacyjnej do analizatora, w którym poddawane są rozdzielaniu ze względu na stosunek ich masy do ładunku. Po opuszczeniu źródła jonów jony są kierowane do analizatora mas, gdzie następuje ich rozdzielenie ze względu na wielkość. Istnieje wiele typów analizatorów mas, znacznie różniących się budową i sposobem działania: analizator kwadrupolowy (ang. *quadrupole*), pułapka jonowa (IT, ang. *ion trap*), analizator czasu przelotu (TOF, ang. *time of flight*).

MS jest wysoce specyficzna, selektywna i czuła [19, 20]. Niestety, jest rzadko wykorzystywana przez służby pierwszego reagowania i pracowników ochrony ze względu na wysoki koszt, złożoność i konieczność utrzymywania wysokiej próżni. W związku z tym prowadzone są badania, których celem jest dążenie do opracowania mobilnych, kompaktowych instrumentów o coraz mniejszych wymiarach, wadze i zużyciu energii [21, 22].

Spektrometria mas jest od dawna wykorzystywaną techniką w analizie materiałów wybuchowych. Zaletą tej techniki w wykrywaniu materiałów wybuchowych jest wysoka czułość i niska granica wykrywalności. Limity detekcji w spektrometrii mas wynoszą od poziomu piktoqramów do nanogramów.

Granice wykrywalności MS zależą od struktury chemicznej materiału wybuchowego. MS ma trudności z rozróżnieniem związków, które mają ten sam wzór cząsteczkowy i izomery mające ten sam stosunek masy do ładunku. Połączone metody detekcji, takie jak chromatografia gazowa–spektrometria mas (GC–MS) i jonizacja metodą elektrorozpylania–spektrometria mas (ESI–MS) poprawiły czasy analiz i pozwoliły na rozdzielenie związków podobnych.

2.6. Technika Ramana

Spektrometria Ramana jest skuteczną, nieniszczącą techniką wykrywania szerokiego zakresu materiałów w dowolnym stanie skupienia (stałym, ciekłym, gazowym). Właściwość ta sprawia, że spektrometry Ramana są jednymi z najczęściej używanych przenośnych urządzeń do wykrywania materiałów wybuchowych w terenie. Zaletą spektrometrii Ramana jest brak konieczności przygotowania próbki, wysoka selektywność, szybki czas analizy oraz możliwość analizowania próbek stałych, ciekłych i gazowych [1, 14, 16, 23].

W spektroskopii Ramana wykorzystuje się zjawisko rozproszenia promieniowania elektromagnetycznego związanego ze zmianą energii rozpraszanych fotonów. Źródłem promieniowania w spektroskopii Ramana są lasery pracujące przy długości fali z zakresu od ultrafioletu i światła widzialnego (spektrometry dyspersyjne) do podczerwieni (spektrometry fourierowskie). Światło rozpraszane ma inne częstotliwości niż światło padające. W otrzymanym widmie obserwuje się silną linię o częstotliwości równej częstotliwości padającego promieniowania oraz szereg dużo słabszych linii o częstotliwościach przesuniętych w stosunku do promieniowania początkowego, tzw. linii stokesowskich i antystokesowskich.

Poprawę czułości w spektrometrii Ramana otrzymano poprzez zastosowanie powierzchniowo wzmocnionej spektroskopii ramanowskiej (SERS, ang. *surface enhanced raman spectroscopy* [24, 25] SERS polega na pomiarze promieniowania rozproszenia Ramana cząsteczek zaadsorbowanych na powierzchni metalu, co skutkuje znacznym wzmocnieniem mierzonego promieniowania w stosunku do klasycznego pomiaru ramanowskiego.

3. Podsumowanie

Prezentowana praca dotyczy bardzo ważnego problemu zagrożenia dla ludzi ze względu na niebezpieczeństwo działań terrorystycznych. Jak wykazano, istnieje duża różnorodność technologii wykorzystywanych do wykrywania materiałów wybuchowych, począwszy od tresowanych zwierząt po techniki z użyciem promieniowania jonizującego. Rosnące zagrożenie atakami terrorystycznymi uwydatniło ciągłą potrzebę rozwoju niezawodnych i czułych metod służących do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych. Technologie wykrywania śladów materiałów wybuchowych odgrywają istotną rolę w utrzymaniu bezpieczeństwa narodowego.

Literatura

1. Zhang W., Tang Y., Shi A., Bao L., Shen Y., Shen R., Ye Y., *Recent developments in spectroscopic techniques, for the detection of explosives*, Materials, 11, 2018, s. 1364.
2. Marshall M., Oxley J.C. (red.), *Aspects of explosives detection*, Elsevier, Oxford 2009.
3. Szczurek M., *Nowoczesne metody wykrywania materiałów wybuchowych w służbie bezpieczeństwa publicznego*, Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza, 3, 2015, s. 149-159.
4. Bielecki Z., Janucki J., Kawalec A., Mikołajczyk J., Pałka N., Pasternak M., Pustelny T., Stacewicz T., Wojtas J., *Sensors and systems for the detection of explosive devices – an overview*, Metrology and Measurement Systems, 1, 2012, s. 3-28.
5. Salinas Y., Martinez-Manez R., Marcos M.D., Sancenon F., Costero A.M., Parra M., Gil S., *Optical chemosensors and reagents to detect explosives*, Chemical Society Reviews, 41, 2012, s. 1261-1296.
6. Almog J., Zitrin S., *Colorimetric detection of explosives*, [w:] Marshall M., Oxley J.C. (red.), *Aspects of explosives detection*, Elsevier, Oxford, 2009, s. 41-58.
7. Brown K.E., Greenfield M.T., McGrane S.D., Moore D.S., *Advances in explosives analysis, part 1: Animal, chemical, ion and mechanical methods*, Analytical and Bioanalytical Chemistry, 408, 2015, s. 35-47.
8. Shafiee M., Larki A., Faal A.Y., *Fabrication of an optochemical sensor based on triacetylcellulose polymer for colorimetric determination of trinitrotoluene*, Propellants Explosives Pyrotechnics, 44, 2019, s. 1-8.
9. Kangas M.J., Burks R.M., Atwater J., Lukowicz R.M., Williams P., Holmes A.E., *Colorimetric sensor arrays for the detection and identification of chemical weapons and explosives*, Critical Reviews in Analytical Chemistry, 47, 2017, s. 138-153.

10. Wang C., Huang H., Bunes B.R., Wu N., Xu M., Yang X., Yu L., Zang L., *Trace detection of RDX, HMX, and PETN explosives using a fluorescence spot sensor*, Scientific Reports, 6, 2016, s. 25015.
11. Yang J., Aschemeyer S., Martinez H.P., Trogler W.C., *Hollow silica nanospheres containing a silafluorene – fluorene conjugated polymer for aqueous TNT and RDX detection*, Chemical Communications, 46, 2010, s. 6804-6806.
12. Sanchez J.C., Trogler W.C., *Efficient blue-emitting silafluorene–fluorene-conjugated copolymers. Selective turn-off/turn-on detection of explosives*, Journal of Materials Chemistry, 18, 2018, s. 3143-3156.
13. Lefferts M.J., Castell M.R., *Vapour sensing of explosive materials*, Analytical Methods, 7, 2015, s. 9005-9017.
14. Caygill J.S., Davis F., Higson S.P.J., *Current trends in explosive detection techniques*, Talanta, 88, 2012, s. 14-29.
15. Nowotny T., de Bruyne M., Berna A.Z., Warr C.G., Trowell S.C., *Drosophila olfactory receptors as classifiers for volatiles from disparate real world applications*, Bioinspiration & Biomimetics, 14, 2014, s. 46007.
16. To K.C., Ben-Jaber S., Parkin I.P., *Recent developments in the field of explosive trace detection*, ACS Nano, 14, 2020, s. 10804-10833.
17. Makinen M., Nousiainen M., Sillanpaa M., *Ion spectrometric detection technologies for ultra-traces of explosives. A review*, Mass Spectrometry Reviews, 30, 2011, s. 940-973.
18. Buryakov I.A., *Detection of explosives by ion mobility spectrometry*, Journal of Analytical Chemistry, 6, 2011, s. 674-694.
19. Irlam R.C., Parkin M.C., Brabazon D.P., Beardah M.S., O'Donnell M., Barron L.P., *Improved determination of femtogram-level organic explosives in multiple matrices using dual-sorbent solid phase extraction and liquid chromatography-high resolution accurate mass spectrometry*, Talanta, 203, 2019, s. 65-76.
20. Kober S.L., Hollert H., Frohme M., *Quantification of nitroaromatic explosives in contaminated soil using MALDI-TOF mass spectrometry*, Analytical and Bioanalytical Chemistry, 411, 2019, s. 5993-6003.
21. Chen C.H., Chen T.C., Zhou X., Kline-Schoder R., Sorensen P., Cooks R.G., Ouyang Z., *Design of portable mass spectrometers with handheld probes. Aspects of the sampling and miniature pumping systems*, Journal of the American Society for Mass Spectrometry, 26, 2015, s. 240-247.
22. Snyder D.T., Pulliam C.J., Ouyang Z., Cooks R.G., *Miniature and fieldable mass spectrometers. Recent advances*, Analytical Chemistry, 88, 2016, s. 2-29.
23. Zapata F., de la Ossa M.A.F., Gilchrist E., Barron L., Garcia-Ruiz C., *Progressing the analysis of improvised explosive devices. Comparative study for trace detection of explosive residues in handprints by Raman spectroscopy and liquid chromatography*, Talanta, 161, 2016, s. 219-227.
24. Chen N., Ding P., Shi Y., Jin T., Su Y., Wang H., He Y., *Portable and reliable surface-enhanced Raman scattering silicon chip for signal-on detection of trace trinitrotoluene explosive in real systems*, Analytical Chemistry, 89, 2017, s. 5072-5078.
25. Zapata F., Lopez-Lopez M., Garcia-Ruiz C., *Detection and identification of explosives by surface enhanced Raman scattering*, Applied Spectroscopy Reviews, 51, 2016, s. 207-242.

Techniki do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych

Streszczenie

Wykrywanie śladowych ilości materiałów wybuchowych stanowi nieustające wyzwanie i jest jednym z kilku krytycznych problemów, jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne związane ze zwalczaniem terroryzmu lub przestępczości kryminalnej. W związku z tym rośnie zainteresowanie rozwojem technik do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych. Niniejsza praca stanowi przegląd technik w dziedzinie wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych. Omówiono takie techniki jak: kolorymetria, fluorescencja, spektrometria mas, spektrometria ruchliwości jonów, technika Ramana oraz wykorzystanie zwierząt w detekcji. Słowa kluczowe: materiały wybuchowe, detekcja, analiza śladowa

Techniques in explosive trace detection

Abstract

Due to the increasing threat of terrorist attacks in recent years, effective and rapid detection of explosives has become extremely important. Detecting trace amounts of explosives is an ongoing challenge and is one of several critical issues when it comes to public safety, counter-terrorism. As a result, there is growing interest in developing techniques for detecting trace amounts of explosives. This paper provides an overview of techniques in the field of trace explosives detection. Techniques such as colorimetry, fluorescence, mass spectrometry, ion mobility spectrometry, Raman technique and the use of animals in detection are discussed. Keywords: explosive, explosive detection, trace analysis

Możliwości entomologii sądowej we współczesnej kryminalistyce

1. Wprowadzenie

Owady, inaczej insekty, to najliczniejsza grupa zwierząt mająca swój początek prawie 400 mln lat temu [1]. Liczby opisanych i odkrytych gatunków owadów szacuje się na ponad 1 mln [2]. Przyjmuje się, że to one jako pierwsze ze wszystkich zwierząt opanowały zdolność lotu. Ich umiejętności przystosowawcze sprawiają, że zasiedlają każdy typ siedliska. Żyją w wodzie, na lądzie, w miejscach o skrajnie niskiej temperaturze (np. *Belgica antarctica* z Antarktydy), a dzięki obecności skrzydeł znakomicie radzą sobie w powietrzu. Owady zamieszkują cały glob, a to oznacza, że ich obecność jest nieodłącznym elementem życia ludzi oraz innych zwierząt tego świata (choćby przez czynny udział w rozkładzie materii).

Nauką, która traktuje o owadach, jest entomologia – dział zoologii skupiający się na wszystkich aspektach dotyczących tej gromady stawonogów. Entomologia ogólna to anatomia i morfologia owadów, a także ich ekologia, ewolucja i wszystko, co je opisuje. Natomiast entomologia stosowana to badanie i wykorzystywanie zjawisk, które są konsekwencjami wpływu owadów na działalność człowieka. Nie tylko w rolnictwie lub medycynie weterynaryjnej, ale także w kryminalistyce owady pełnią ważną rolę. Dyscyplinę zajmującą się znaczeniem owadów w kryminalistyce nazywamy entomologią sądową.

2. Definicja i istota entomologii sądowej

Entomologia sądowa wykorzystuje niektóre gatunki owadów w śledztwie. Jest dopełnieniem innych dziedzin wykorzystywanych w dochodzeniu, gdy medycyna sądowa ma problem z określeniem czasu zgonu, tożsamości sprawcy lub ofiary. Wykorzystanie owadów w kryminalistyce jest możliwe m.in. dzięki poznaniu stadiów rozwojowych insektów i czasu, w jakim zaczynają one zasiedlać denata, od momentu składania jaj lub larw po ostateczną formę owada dorosłego.

W kwestii spraw kryminalnych najpowszechniejszym przypadkiem wykorzystywania insektów jest ustalanie czasu, który minął od śmierci denata do chwili znalezienia ciała. Jednakże nie jest to jedyna możliwość, w której entomofauna może przybliżyć śledczych do okoliczności zajścia zbrodni. Entomologię sądową możemy wykorzystać do:

- pozyskania źródła materiału genetycznego ofiary. W sytuacji zaawansowanego etapu rozkładu, kiedy pobranie użytecznych próbek jest niemal niemożliwe, wykorzystuje się larwy nekrofagiczne. W ich układzie pokarmowym znajdują się fragmenty ciała denata, a DNA w nich zawarte jest na tyle dobrze zachowane, że może zostać poddane badaniom genetycznym i nie tylko. Taki materiał może posłużyć do ustalania tożsamości denata poprzez porównanie fragmentu DNA z materiałem genetycznym krewnych;

¹ pkwapisiewicz@icloud.com, Uniwersytet Warszawski.

- poznania okoliczności śmierci. I tutaj nieoceniona jest pokrewna dziedzina – entomotoksykologia sądowa, która bada reakcje insektów i ich organizmu na różne substancje (np. narkotyki, konkretne związki chemiczne). Mowa tu o modyfikacjach czasowych w sukcesji owadów w przypadku obecności w ciele denata ksenobiotyków (obce związki chemiczne niewystępujące w naturze) przyspieszających bądź spowalniających procesy sukcesyjne insektów, w zależności od rodzaju substancji występującej w organizmie oraz jej stężenia [3]. Takich przypadków nie należy lekceważyć;
- pozyskania dowodu przy podejrzeniu o zaniedbanie dzieci lub osoby dorosłej wymagającej opieki. Na żywym ciele przy braku odpowiedniej higieny może dojść do kolonizacji zranionych bądź brudnych obszarów [4].

Tematem spornym jest dosyć powszechne zaznaczanie roli entomofauny w przypadkach, kiedy możemy mieć do czynienia z incydem przeniesienia zwłok. Mają na to wskazywać konkretne gatunki owadów zamieszkujące dany typ siedliska. Jednakże okazuje się, że problem jest dosyć złożony. Mianowicie insekty żyjące w Europie ze względu na możliwość swobodnego przemieszczania się i obszernego występowania – nie mogą zostać przydzielone do jednego i konkretnego miejsca [5]. Nie zapominajmy, że nadal głównym celem entomologii jest poznanie czasu zgonu.

Owady cechuje duża wrażliwość na bodźce zapachowe. Za narząd węchu służą im czułki, które pokrywają sensille – komórki zmysłowe. Zapach wydzielanych podczas rozkładu związków chemicznych może zostać zarejestrowany przez owady nawet z odległości 20 kilometrów (w przypadku muchówek) [3]. Niezwykła skuteczność w lokalizowaniu zwłok w stosunkowo krótkim czasie pozwala im się znaleźć przy osobniku chwilę po jego śmierci.

3. Owady wykorzystywane w entomologii sądowej

Gatunki, o których mowa w entomologii sądowej, to nie tylko insekty żywiące się padliną, dla których miejscem żerowania są zwłoki. A to oznacza, że każdy osobnik będący w pobliżu zwłok może być użyteczny. Poszczególne owady zostały odpowiednio sklasyfikowane i dzielą się na [3]:

- nekrofagi – gatunki żywiące się padliną, rozkładającymi się zwłokami. Wyróżniamy nekrofagi I rzędu (żerujące na organach wewnętrznych i mięśniach) oraz nekrofagi II rzędu, zajmujące się rozkładem skóry, ścięgien i kości. Do nekrofagów zaliczamy muchówki (*Diptera*) z rodziny plujkowatych (*Calliphoridae*), ścierwicowatych (*Sarcophagidae*), muchowatych (*Muscidae*), zgniółkowatych (*Fannidae*), sernicowatych (*Piophilidae*), *Dryomyzidae*, a także przedstawicieli rzędu chrząszczy (*Coleoptera*) z rodziny omarlicowatych (*Silphidae*), skórnikowatych (*Dermestidae*), grzybinkowatych (*Leiodidae*) i *Sphaeritidae*;
- drapieżniki i pasożyty nekrofagów – grupa stanowiąca przede wszystkim chrząszcze z rodziny omarlicowatych (*Silphidae*), gniliłowatych (*Histeridae*), muchówki z rodziny plujkowatych i lwinkowatych (*Stratiomyidae*).

Wyżej wymienione zostały najistotniejsze grupy owadów, niemniej jednak prócz nich możemy także napotkać owady wszystkożerne oraz takie, które znalazły się w pobliżu zwłok przypadkowo. Tę ostatnią grupę stanowią gatunki, dla których zwłoki mogą być źródłem dodatkowego pokarmu bądź pełnią funkcję tymczasowego schronienia.

Wśród wielu owadów, które znajduje się bezpośrednio na zwłokach lub w bliskiej od nich odległości, najważniejszym rzędem, będącym fundamentem entomologii sądowej,

są muchówki. Owady z tego rzędu występują pospolicie prawie na całym globie. Plujkowate pojawiają się na zwłokach w pierwszych etapach aktywnego rozkładu (wyróżniamy kolejno: etap zwłok świeżych, etap wzdęcia, aktywny rozkład zwłok, zaawansowany etap rozkładu oraz etap szczątków) [3].

Sugeruje to, że w porównaniu do innej entomofauny zjawiają się stosunkowo szybko od chwili śmierci. Niezmiennie najistotniejsze są postaci larwalne, ponieważ to one zjadają rozkładające się tkanki, co nie oznacza, że muchówki będące na innym etapie rozwoju nie są w stanie pomóc w dochodzeniu. Na miejscu zbrodni każdy ślad w postaci owadów oraz ich działalności znajduje się w obrębie zainteresowań entomologii sądowej.

3.1. Ślady entomologiczne

Błędne jest postrzeganie śladów entomologicznych wyłącznie w postaci żywych przedstawicieli gromady *Insecta*. Zaliczają się do nich także obiekty związane bezpośrednio z owadami. Dowodem są nie tylko same insekty, ale także zjawiska będące konsekwencjami ich działalności i bytowania. Biorąc pod uwagę różnorodność śladów entomologicznych, trzeba dokonać ich podziału na trzy główne kategorie [8]:

- owady dorosłe – owady, które osiągnęły ostateczne stadium rozwojowe, są bardzo pomocne w określeniu miejsca osiedlenia się owadów na ciele denata w sytuacji przemieszczenia zwłok. Do tej kategorii zalicza się zarówno całe osobniki, jak i części ich ciała. Dorosłe osobniki owadów są o tyle cenne, iż odpowiadają na pytania dotyczące tego, gdzie została popełniona zbrodnia, czy miejsce znalezienia ciała jest również miejscem śmierci denata, kiedy mamy do czynienia z przypadkiem przeniesienia zwłok, zmiany miejsca, gdzie zostało popełnione morderstwo;
- stadia preimaginalne – to owady, które jeszcze nie osiągnęły formy dorosłej: jaja, larwy, poczwarki, bobówki muchówek. Ślady niezwykle istotne, szczególnie przy próbach szacowania dokładnego czasu zgonu, co jest możliwe dzięki larwom muchówek, których stadia i postęp w żywieniu się zwłokami przypadają na konkretne miary czasowe. Nie należy tu zapominać, że na postęp rozwoju mają wpływ: temperatura otoczenia, poziom wilgotności, miejsce (otwarta przestrzeń bądź budynek i panujące w nim warunki fizyczne), a także pora roku i warunki meteorologiczne. Przy znajomości ram czasowych rozwoju larwalnego oraz po uwzględnieniu skutków ww. czynników możliwe jest ustalenie czasu śmierci denata co do godziny. Jak już wspomniano, niezwykle jest to, że gatunki w tych stadiach rozwojowych żywiące się zwłokami mogą utrzymywać w układzie pokarmowym w doskonałych warunkach resztki ciała denata, które są dobrym źródłem materiału genetycznego. Ślady entomologiczne w postaci jaj i larw możemy z pewnością znaleźć w naturalnych otworach ciała (uszy, oczy, jama ustna, nos itp.) oraz powstałych na skutek zbrodni ranach (rany postrzałowe, rany klute, a także ślady we włosach). Otwory w ciele są dobrym miejscem, aby przedostać się do wewnętrznych struktur ciała człowieka, w których mogą rozwijać się jaja, a larwy przechodzić w kolejne stadia, aż do poczwarki. Źródłem istotnych informacji są również poczwarki, które można znaleźć w odległości od 3 m do 8 m od zwłok lub na głębokości od 5 cm do 15 cm [8];
- ślady owadów – nieistotne na pierwszy rzut oka części ciała owadów okazują się często kluczowymi dowodami w dochodzeniach kryminalnych. Są to ślady entomologiczne. Zaliczamy do nich ślady aparatu gębowego, wymiociny, ślady żerowania, ekskrementy oraz ślady odnóży [8]. Nie zawsze muszą one należeć do owadów nekrofilnych,

jednak skupiając się na powszechnych przedstawicielach nekrofagów (tj. muchówkach i chrząszczach) obcujących ze zwłokami w dość zaawansowanym stopniu, możemy się spodziewać śladów o wiele bardziej znaczących i kluczowych w trakcie postępowania dowodowego. Często są one trudne do rozpoznania i zabezpieczenia, choć nie powinny stanowić problemu dla doświadczonego entomologa.

3.2. Zmiany miejsca zbrodni poczynione przez owady

Ważną częścią dochodzenia kryminalnego, pod kątem pracy entomologa, jest zwrócenie uwagi na dokonane przez insekty modyfikacje zwłok oraz ich okolicy. Entomolog ma określić, czy konkretny ślad jest użyteczny w postępowaniu dowodowym, czy jest to mylna działalność owada, która może fałszować hipotezy wysnute na drodze śledztwa lub nie mieć ze zbrodnią nic wspólnego [3].

Do najważniejszych modyfikacji obszaru badanego przez muchówki należą ślady znajdujące się na ubraniach ofiary oraz plamy krwi w pobliżu zwłok. Co do tych drugich, obrazy śladów krwawych mogą być zmienione zarówno przez owady latające (*Diptera*), jak i takie, które latać nie potrafią, np. karaczany. Mogą one z pozoru przypominać ślady z rozbryzganej krwi, co sugeruje błędne podejrzenia co do sposobu morderstwa [7]. Zmiany (spowodowane zazwyczaj przez larwy) na ubraniach, np. zniszczenie w konkretnych miejscach, mogą sugerować zbrodnie z motywem seksualnym, a to może diametralnie zmienić tory śledztwa [3].

Dlatego niezwykle ważna jest dokładna obserwacja oraz wyciągnięcie dobrych wniosków, aby uniknąć analizy nieznaczących dla dochodzenia śladów, chociaż

i takie sytuacje są czasami konieczne, m.in. w przypadku odchodów wydalanych przez owady krwiopijne (np. pchły) [3]. Z tego względu tak istotne jest branie pod uwagę, że ślad może być niezwiązany ze zbrodnią, o czym powinien pamiętać każdy entomolog i technik policyjny, by nie komplikować śledztwa.

4. Metodologia entomologii sądowej

4.1. Postmortem interval

Przy szacowaniu domniemanego czasu zgonu używamy PMI (ang. *postmortem interval*). Jest to określenie czasu, który upłynął od śmierci do momentu znalezienia zwłok. Na PMI przypada wiele właściwości branych pod uwagę w zależności od rozwoju owada, na którym opieramy nasze śledztwo [3]. Zgodnie z tym PMI dzielimy na:

- szacowanie dla osobników dorosłych: PAI (ang. *pre-appearance interval*), czyli okres czasu przed pojawieniem się insekta na zwłokach, oraz PI (ang. *presence interval*) – okres czasu żerowania owada na zwłokach;
- szacowanie dla osobników w stadium larwalnym: PAI oraz DI (ang. *developmental interval*) – czas rozwojowy owada [3].

Poza ww. elementami PMI zwracamy uwagę na: porę dnia, okres żerowania i aktywności owadów, różnice rozwoju larwalnego odnośnie do pory roku, czynniki fizyczne, takie jak temperatura, wilgotność, a także oddziaływanie gatunków insektów między sobą, obecność owadów drapieżnych dla nekrofagów i wpływ ksenobiotyków na rozwój larw.

4.2. Metody szacowania PMI

Oszacowanie PMI odbywa się dwoma metodami:

- metoda sukcesyjna – opiera się na powtarzającym się zjawisku występowania na zwłokach konkretnej grupy owadów. Ustalany jest czas, kiedy te insekty okupują zwłoki, co daje możliwość określenia maksymalnego i minimalnego okresu post-mortemnego. Oprócz charakterystyki danych owadów są też elementy, które mają wpływ na rozkład zwłok, jak i zachowania owadów. Uwzględniamy w nich porę roku, obszar geograficzny, środowisko, w którym znaleziono ciało, sposób wyeksponowania zwłok na działanie czynników środowiskowych oraz ich wagę;
- metoda rozwojowa – wiek ustalany jest na podstawie najstarszych larw, poczwerek będących na zwłokach. Dzięki temu możemy ustalić minimum czasowe, jakie upłynęło od śmierci denata. Badane parametry w celu ustalania wieku stadiów preimaginalnych to: długość larw, stadium rozwoju, w jakim obecnie są oraz ich waga. Po przebadaniu larw i zapisaniu tych danych – należy je porównać z wcześniej opracowanymi modelami rozwoju poszczególnych gatunków i zaobserwować pewną powtarzalność. W ten sposób określamy wiek larw najbardziej pasujący do ich cech wskaźnikowych, jak waga, długość, rozwój [3].

4.3. Utrwalanie śladów entomologicznych

Utrwalenie śladów entomologicznych zależy od rodzaju śladu entomologicznego. Wspólnym mianownikiem jest dokładne i rzetelne udokumentowanie dowodu oraz jego opisanie. Dobrze przygotowany i utrwalony ślad entomologiczny może być użyteczny jeszcze długi czas po badanym incydencie.

Rozróżniamy następujące rodzaje utrwalanych śladów:

- utrwalanie owadów dorosłych – aby dobrze zabezpieczyć imago, trzeba do tego wykorzystać odpowiednie naczynie, które można szczelnie zamknąć bądź zakręcić. Drugą niezwykle istotną rzeczą jest zastosowanie odpowiednich substancji gwarantujących dobre i stałe zakonserwowanie ciała owada. Samo zamknięcie w pojemniku może spowodować odłamanie się części ciała, wysuszenie preparatu, gnicie i inne zmiany, które zakwalifikują preparat jako nienadający się do użycia w postępowaniu dowodowym. Aby uśmiercić owada na rzecz utrwalenia go jako dowodu rzeczowego, stosuje się standardowe utopienie go w alkoholu etylowym bądź zneutralizowanie oparami octanu etylu [8]. Zabitego owada należy umieścić w szklanym naczyniu, najlepiej zakręcanym słoiku wypełnionym 75% alkoholem etylowym. To pozwoli na utrzymanie w dobrych warunkach w całości insekta, tak aby mógł bezpiecznie dotrzeć do biegłego, będąc użytecznym materiałem dowodowym;
- utrwalanie owadów w stadiach preimaginalnych (na przykładzie larw) – czynności muszą zostać wykonane w odpowiedniej kolejności, aby uniknąć zjawisk dyskwalifikujących preparat jako dowód w sprawie. Larwy dobrze zakonserwowane nie ulegają fragmentacji, ich ciało ma odpowiedni stopień naprężenia oraz kolor, nieodpowiednie utrwalenie może prowadzić do melanizacji ciała [8]. Larwy należy poddać działaniu wysokiej temperatury, wrzucając je do wrzącej wody, gdzie powinny przebywać ok. 30 sekund, aby osiągnąć odpowiednie naprężenie, co uniemożliwi skurczenie się ciała w płynie utrwalającym. Końcowym etapem konserwacji larw jest umieszczenie ich w słoiku i zalanie 75% etanolem [8]. Taki preparat daje możliwość dokładnego oszacowania czasu zgonu;

- utrwalanie śladów obecności owadów – istotną rzeczą jest umiejętność rozpoznania śladów po kształcie i kolorze oraz zakwalifikowanie ich do konkretnej grupy. Ślady aparatu gębowego muchówek mają charakterystyczny okrągławo-owalny kształt o wielkości rzędu 1 milimetra, zazwyczaj zabarwione na czerwono, co daje sygnał o obecności prawdopodobnie ludzkiej krwi. Odnóża tworzą kształt charakterystycznych ciągnących się cienkich kresek, są to tzw. ścieżki traseologiczne. Zabezpieczanie owadzych śladów (aparat gębowy, odnóża) podlega takim samym procedurom jak zabezpieczanie śladów krwawych w kryminalistyce. Często znajdowane są w mieszkaniach (na meblach, szybach) lub samochodzie. Zabezpieczone ślady krwawe odsyłane są do biegłych, którzy w warunkach laboratoryjnych poddają próbki badaniom (zazwyczaj pod kątem materiału genetycznego). Ślady żerowania owada najczęściej dokumentowane są tylko fotograficznie przez odpowiedniego technika [8]. Zadaniem entomologa w tym przypadku jest zauważenie oraz zdefiniowanie takich śladów.

5. Podsumowanie

Entomologia sądowa zaczyna być wprowadzana do programów studiów uniwersyteckich i szkół policyjnych. Coraz częściej na konferencjach naukowych i warsztatach specjalistycznych omawiana jest entomofauna nekrofilna i jej wykorzystanie w kryminalistyce. Jednak nadal pozostaje dziedziną mało popularną w Polsce. Jest tak za sprawą niewielkiej ilości osób zajmujących się entomologią w kryminalistyce. Obecnie praca biegłych sądowych opiera się na wiedzy i doświadczeniu ludzi związanych z medycyną sądową i entomologią, którzy opisali swoje badania w literaturze, jednak w porównaniu z innymi dziedzinami wiedzy – ta nie jest wiedzą kompletną. Wymaga jeszcze wielu badań.

Wszystkie procesy i czynności związane z pobieraniem i opracowywaniem materiału entomologicznego muszą być wykonane w sposób bardzo dokładny i rzetelny. Zastosowanie błędnych metod, niewłaściwy sposób pobierania materiału czy jego konserwacji, a także sporządzenie mało dokładnej dokumentacji mogą utrudnić śledztwo, a nawet sprowadzić je na złe tory. Stosowanie odpowiednich zasad i metodyki stanowi decydujący klucz do rozwiązania wielu zagadek kryminalnych.

Z praktyki wiadomo, że osiągnięcia entomologii sądowej są niesłusznie lekceważone w niektórych dochodzeniach. Pomijanie w dochodzeniu kryminalnym śladów entomologicznych jest błędem, ponieważ mogą one być bardzo istotnym materiałem dowodowym w postępowaniu karnym, przyczyniając się do ustalenia wielu okoliczności zgonu.

Należy jednak pamiętać, że entomologia sądowa, pomimo możliwości dostarczenia wartościowych dowodów w sprawie, ma także swoje ograniczenia. Jest to dziedzina interdyscyplinarna, co skłania do jedynie słusznego stwierdzenia, że jest tylko częścią uzupełniającą inne nauki wykorzystywane w kryminalistyce.

Literatura

1. www.sciencedaily.com/releases/2014/11/141106143709.htm [data dostępu: 26.03.2023].
2. Chapman A.D., *Numbers of living species in Australia and the world*, <https://www.dcceew.gov.au/science-research/abrs/publications/other/numbers-living-species/discussion-invertebrates> [data dostępu: 26.03.2023]
3. Skowronek R., *Wykorzystanie entomologii w kryminalistyce i medycynie sądowej*, Problemy Środowiska i Jego Ochrony, Centrum Studiów nad Człowiekiem i Środowiskiem (Uniwersyt Śląski), 20, 2012, s. 115-137.

4. Anderson G., *Forensic entomology: the use of insects in death investigations*, American Board of Forensic Entomology, School of Criminology, Simon Fraser University, <https://www.sfu.ca/~ganderso/forensicentomology.htm> [data dostępu: 22.03.2023].
5. Charabidze D., Hedouin V., Gosselin M., *Use of necrophagous insects as evidence of cadaver relocation: myth or reality?*, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC5543926/> [data dostępu: 4.03.2023].
6. Jarmusz M., *Rozkład zwłok i sukcesja owadów (Diptera, Coleoptera) na powieszonych zwłokach świni domowej (Sus scrofa domestica L.) w środowisku leśnym wielkopolski*, praca doktorska, Wydział Biologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2018.
7. Draber-Mońko A., Kaczorowska E., *Wprowadzenie do entomologii sądowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009.
8. Leśniewski P., *Entomologia medyczno-kryminalna. Identyfikacja i zabezpieczanie śladów entomologicznych. Poradnik policjanta wykonującego czynności dochodzeniowo-śledcze, operacyjno-rozpoznawcze, specjaliści technika kryminalistyki*, Wydawnictwo Szkoły Policji w Piła, Piła 2019.

Możliwości entomologii sądowej we współczesnej kryminalistyce

Streszczenie

Celem niniejszej pracy jest zapoznanie z entomologią sądową. Obejmuje przedstawienie entomologii sądowej jako interdyscyplinarnej dziedziny wykorzystywanej w kryminalistyce jako dopełnienie innych dziedzin stosowanych w śledztwie. Skupia się na przedstawieniu najważniejszych zagadnień oraz definicji niezbędnych do swobodnego poruszania się w temacie entomologii sądowej. Wyjaśnia metody oraz sposoby wykorzystywania owadów nekrofilnych do szacowania czasu śmierci, okoliczności zgonu, a także metody pozwalające na ustalenie tożsamości ofiary lub sprawcy. Wprowadzenie ma podkreślić wszechobecność owadów, będącą skutkiem ich znakomitej adaptacji do różnych warunków środowiskowych oraz ogromnej liczby rozpoznanych i opisanych na przestrzeni dziejów gatunków. Następnie zostaje przedstawiona definicja entomologii sądowej oraz sytuacje, w których może zostać wykorzystana. W kolejnych częściach wymienione są rodziny charakterystyczne dla entomologii sądowej oraz podział entomofauny. Następnie przedstawione zostają rodzaje śladów entomologicznych, metody szacowania czasu zgonu na podstawie tychże śladów oraz sposoby ich utrwalania. Podsumowanie odnosi się do problemów z uwzględnieniem entomologii sądowej jako istotnej metody w śledztwach oraz podkreśla ponownie wartość takich śladów. Słowa kluczowe: entomologia, kryminalistyka, owady, nekrofagi, muchówki

Possibilities of forensic entomology in contemporary forensic science

Abstract

The aim of this work is to familiarize with forensic entomology. It includes the presentation of forensic entomology as an interdisciplinary field used in forensic science, as a complement to other fields used in the investigation. It focuses on presenting the most important issues and definitions necessary to move freely in the subject of forensic entomology. He explains the methods and ways of using necrophilic insects to estimate the time of death, the circumstances of death, as well as methods to determine the identity of the victim or perpetrator. The introduction is to emphasize the ubiquity of insects, due to their excellent adaptation to various environmental conditions and the huge number of recognized and described species throughout history. Then, the definition of forensic entomology and the situations in which it can be used are presented. The following sections list the families characteristic of forensic entomology and the division of entomofauna. Next, the types of entomological traces, methods of estimating the time of death based on these traces and methods of their preservation are presented. The summary addresses the problems of including forensic entomology as a relevant method in investigations and reiterates the value of such traces.

Keywords: entomology, forensics, insects, necrophages, flies

Osmologia – historia i rozwój

1. Wprowadzenie

Początki kryminalistyki sięgają wieku XIX. Wtedy to zaczęto dokładniej studiować to zagadnienie i rozwijać tę jakże fascynującą dziedzinę nauki. W ramach kryminalistyki można wyodrębnić kilka dziedzin, którymi się ona zajmuje, zgodnie z rodzajem śladów pozostawianych na miejscach zdarzeń. Zaliczyć tu można między innymi daktyloskopię, traseologię, mechanoskopię, biologię kryminalistyczną czy też osmologię kryminalistyczną. Ta ostatnia, na której skupia się poniższa praca, jest jedną z najmłodszych dziedzin i sądzę, że wzbudzającą najwięcej kontrowersji. Już samo słowo użyte do jej nazewnictwa jest przez wielu uważane za niewłaściwe, gdyż sformułowanie „osmologia” (z gr. *osmo* – zapach, węch, *logos* – nauka) definiuje cały dział nauki, który zajmuje się badaniem właściwości i funkcjonowania zmysłu węchu [1]. Właściwszą nazwą dla działu kryminalistyki jest rzadziej stosowana „odorologia”, czyli dział kryminalistyki specjalizujący się w rozpoznawaniu osób na podstawie ich zapachu [1]. Jednakże słowo „osmologia” bardziej (możliwe, że również przez swój przyjemniejszy wydźwięk) przyjęło się w praktyce, a żeby odróżnić ją od znaczenia ogólnego, można się spotkać w jej nazewnictwie z dodatkowym przymiotnikiem „kryminalistyczna”. Również na potrzeby niniejszej pracy stosowane będzie określenie „osmologia”.

Jak wcześniej wspomniano, osmologia to dość młody dział kryminalistyki. W 1992 roku została wyodrębniona jako osobna dziedzina wiedzy i rozpoczęto prace nad jej usystematyzowaniem, czyli stworzeniem jak najlepszych metod zabezpieczania śladów zapachowych [2]. Jednakże zaczniemy od początku, gdyż poniższa praca ma na celu przedstawienie historii i rozwoju osmologii.

2. Psy służbowe

Mówiąc o osmologii nie można nie wspomnieć o roli psów służbowych. To właśnie ich nosy są „narzędziami” w pracy technika osmologii podczas przeprowadzania badań osmologicznych. Historia wykorzystywania psiego węchu dla potrzeb człowieka sięga już czasów sprzed 10 500 lat p.n.e. [3] To właśnie wtedy psy zostały udomowione i wykorzystywane do poszukiwań pożywienia. W czasach niewolnictwa w Ameryce psy poszukiwały zbiegłych z plantacji niewolników [3]. W kolejnych latach predyspozycję psiego węchu zauważyły służby policyjne. W wieku XIX zaczęto szkolić psy w celu tropienia złodziei i innych przestępców. W 1887 roku filozof i biolog George Romanes opublikował swoje badania nad zdolnościami powonienia psów. Sprawdzał możliwości rozróżniania przez wspomniane zwierzęta różnych zapachów, a także wykrycia zapachu ludzkiego ciała. Doszedł on do wniosku, iż psy potrafią selektywnie odróżniać zapachy oraz wykryć indywidualny zapach człowieka także na dużych odległościach [4]. Początek XX wieku to czasy, kiedy zdecydowano się wykorzystać ten nieoceniony dar psów do badań osmologicznych. Holendrzy zrobili to jako pierwsi, a za ich przykładem poszli

¹ post. mgr Katarzyna Michalska, Studenckie Koło Nauk Kryminalistycznych, Wydział Bezpieczeństwa i Nauk Prawnych, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, <https://www.wspol.edu.pl>.

Rosjanie, Belgowie, Węgrzy i Niemcy [4]. W Polsce obecnie tresurą psów służbowych zajmuje się Zakład Kynologii Policynjnej Centrum Szkolenia Policynj w Legionowie. Badania osmologiczne przeprowadza się w 5 laboratoriach Komend Wojewódzkich Policynj, tj.: KWP Bydgoszcz, KWP Kraków, KWP Lublin, KWP zs. w Radomiu, KSP Warszawa.

3. Sztuczny nos

Po drugiej wojnie światowej próbowano wynaleźć maszynę – detektor, który zastąpiłaby psi nos w rozpoznawaniu i porównywaniu śladów zapachowych. Pierwszą taką próbę podjął austriacki chemik E. Cramer w 1944 roku, a później w 1952 roku dwaj brytyjscy chemicy Archer J.P. Martin i Anthony T. James, którzy postanowili wykorzystać do tego chromatografię gazową [4]. Chromatografia pozwala na rozłożenie na czynniki pierwsze złożonej substancynj. Wykorzystując ją do substancynj gazowej, można określić skład takiej substancynj. Wynalazek Martina i Jamesa stosowany był raczej przez przedsiębiorstwa zajmujące się ropą aniżeli przez policynj, jednakże ich badania potwierdziły, iż można określić z czego zbudowana jest dana molekula zapachowa, co wpłynęło na dalszy rozwój badań. W 1957 roku Mc William i Denwar wynaleźli detektor FID (ang. *flame ionization detector*, czyli detektor płomienno-jonizacyjny) wykorzystujący chromatografię gazową [4]. Swój wkład w wynalezienie „sztucznego nosa” mieli również Amerykanie. „Syndomat-Y 99” miał być urządzeniem identyfikującym zapach człowieka – opierając się na założeniu, iż zapach człowieka jest jego indywidualną cechą [4]. Niestety brak jest źródeł potwierdzających działanie wspomnianego detektora. O urządzeniu wspomniano jedynie w jednym szwajcarskim czasopiśmie, a następnie słuch o nim zaginął. Kolejnym krokiem ku zmechanizowaniu psiego nosa było wynalezienie przez Andrew Dravnieksa urządzenia umożliwiającego rozdzielenie zapachu na 24 różne fragmenty i określenie części składowej każdego z nich [4]. Choć projekt Dravnieksa spotkał się z dużą aprobatą i został zauważony przez wojsko, po śmierci inżyniera niestety upadł. W 1965 roku firma General Electric przedstawiła światu swój prototyp maszyny analizującej zapach, którą nazwali *people sniffer* [4]. Urządzenie początkowo było dużych rozmiarów i ważyło 225 kg, co było jego ogromną wadą, zwłaszcza jeżeli miałoby być stosowane przez wojsko czy policynj. Firma postanowiła popracować nad minimalizacją swojego dzieła i ostatecznie udało się zmniejszyć urządzenie do wagi 12 kg. Pomimo udoskonaleń kolejnych wersji urządzenia dzieła firmy General Electric posiadały wady, które wykorzystywali przeciwnicy amerykańskiej armii, co miało się z celem używania tego urządzenia.

4. Osmologia w Polsce

Wracając na polskie ziemie, w naszym kraju pierwsze badania osmologiczne zaczęto przeprowadzać w latach 60. XX wieku. Jak zostało to wcześniej wspomniane, dopiero po 1992 roku osmologia stała się odrębną dziedziną kryminalistyki, do tego czasu badania porównawcze zapachów należały do wydziału szkoleniowego i kryminalnego. W 1962 roku w Zakładzie Tresury Psów Służbowych Milicynj Obywatelskiej w Sułkowicach (obecnie Zakład Kynologii Policynjnej Centrum Szkolenia Policynj w Legionowie) rozpoczęto kursy z zakresu identyfikacji osób podejrzanych, która to identyfikacja polegała na porównaniu zapachu pozostawionego na przedmiotach z zapachem ludzkim [2]. Również w latach 60. w Polsce stworzono „Program szkolenia przewodników i tresury psów tropiących Milicynj Obywatelskiej”. Departament Szkolenia Ministerstwa Spraw Wew-

nętrnych zawarł w owym programie zasady dokonywania przez psy porównań z wykorzystaniem zapachu [2]. Zasadą było, aby w próbie porównawczej udział brało 4 lub 5 uczestników plus osoba podejrzana. Wszyscy uczestnicy mieli być do siebie podobni, podczas próby stali bądź leżeli na brzuchu. Psy dokonujące identyfikacji musiały mieć założony kaganiec – aby zapobiec pogryzieniom – i obwąchiwały jedynie te części ciała, które faktycznie mogły dotykać przedmiotów na miejscu zdarzenia.

W 1983 roku minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie nr 95/83 w sprawie psów służbowych Milicji Obywatelskiej. W owym zarządzeniu opisany został przebieg badań porównawczych w relacji osoba – przedmiot i przedmiot – osoba [2]. W pierwszej sytuacji na sterylną tkaninę pobierany miał być materiał zapachowy osoby podejrzanej, który następnie dawany był psu do nawęszania. Następnie zwierzę miało za zadanie odszukać w zbiorze przedmiotów ten przedmiot, na którym znajduje się nawęszany zapach. W drugiej sytuacji pies dostawał do nawęszania przedmiot, a następnie dokonywał wyboru spośród osób mu przedstawionych, wśród których znajdowała się osoba podejrzana.

Do lat 90. procedury zabezpieczania śladów osmologicznych, jak i procedury przeprowadzania badań osmologicznych były bardzo ubogie i niekiedy godziły w godność osoby ludzkiej. W latach następnych dziedziną tą stawała się coraz to popularniejsza, co w ostateczności sprawiło, że została wyodrębniona jako samodzielna specjalność kryminalistyczna [2]. Żeby dowód z badań osmologicznych miał rację bytu w procesie karnym, potrzebne były ujednolicone i specjalistyczne procedury ich przeprowadzania. Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji oraz krajowe laboratoria zajmujące się osmologią wraz z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie podjęły się próby wypracowania wcześniej wspomnianych procedur. I tak w 1992 roku wydane zostało zarządzenie nr 19/92 Komendanta Głównego Policji z dnia 12 października 1992 roku w sprawie psów służbowych policji, które weszło w życie 1 marca 1993 roku. W powyższym zarządzeniu *zawarte zostały zasady, jakimi należy kierować się przy zabezpieczaniu, przechowywaniu, rozpoznawaniu śladów zapachowych za pomocą metody „K”* [4]. Najważniejsze wytyczne z zarządzenia [5]:

1. pracownice, w których dokonywane będą badania osmologiczne, muszą spełnić następujące warunki:
 - a) posiadać co najmniej 2 pomieszczenia – jedno do przechowywania zabezpieczonych śladów osmologicznych, a drugie do przeprowadzania badań;
 - b) w pomieszczeniu do przechowywania zabezpieczonych śladów osmologicznych powinna panować temperatura w przedziale 10-20°C, a wilgotność powinna mieścić się w przedziale 70-80%, zaś półki, na których znajdują się konserwy zapachowe, powinny być właściwie oznaczone;
 - c) pomieszczenie, w którym przeprowadzane są badania, powinno być wielkości 25-30 m², zaś temperatura w tym pokoju powinna wynosić 18-20°C, pomieszczenie powinno być także właściwie oświetlone;
2. do zabezpieczenia śladów osmologicznych można używać wyłącznie przedmiotów sterylnych, a jeśli to możliwe – jednorazowego użytku;
3. minimalny czas trwania pobierania śladu zapachowego powinien wynosić 30 minut, maksymalnie – 60 minut;
4. tampony z zabezpieczonym śladem należy umieścić w słoiku, a słoik opatrzyć metryczką;

5. zużyte tampony, rękawiczki i folie muszą zostać zutyliczowane;
6. materiał porównawczy pobiera się od osoby na pochłaniacze, które umieszcza się w okolicach krocza bądź pod pachami lub daje się pochłaniacze osobie do potrzymania w rękach;
7. pobrane od osoby ślady zapachowe można powielać – dokonuje się to poprzez dołożenie do słoika z zabezpieczonym śladem zapachowym kolejnych pochłaniaczy i pozostawienie ich tam przez ok. godzinę;
8. badanie porównawcze dokonuje się dopiero po upływie 24 godzin od pobrania materiału zapachowego;
9. badanie osmologiczne realizowane jest przez wyszkolone psy służbowe, przeprowadza się 5 prób (w tym 1 próba pusta).

W latach następnych polska osmologia rozkwitała. Zaczęto przeprowadzać specjalistyczne szkolenia z zakresu badania śladów zapachowych ludzi. Wysyłano również funkcjonariuszy na międzynarodowe szkolenia (m.in. na Węgry czy do Niemiec), które pozwoliły na zdobycie nowych doświadczeń, jak również na modyfikację i ulepszenie metod prowadzenia badań osmologicznych w Polsce [2]. Intensywny rozwój tej dziedziny w ostatnich latach XX wieku miał swoje uwieńczenie w stworzonej „Metodyce pobierania, zabezpieczania, powielania i rozpoznawania zabezpieczonych śladów zapachowych ludzi” [2]. W kolejnych latach skupiano się na ulepszaniu procedur i metod prowadzenia badań osmologicznych. W 2009 roku Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji stworzyło 2 nowe dokumenty, które miały regulować kwestię przeprowadzania badań osmologicznych. Były to: „Standardy pracowni osmologicznej w laboratoriach kryminalistycznych KWP/KSP” oraz „Metodyka badań osmologicznych”. Obowiązująca obecnie „Metodyka badań osmologicznych” pochodzi z 2013 roku. Aktualnie rozwój dziedziny kryminalistycznej, jaką jest osmologia, stanął w miejscu oraz zmniejszyła się ilość pracowni, w których wykonywano badania osmologiczne (z 36 w 1998 roku do 5 obecnie). Powodem takiej sytuacji jest zmniejszenie rangi dowodowej śladów osmologicznych w procesie karnym, co opisano poniżej.

5. Wartość dowodowa śladów osmologicznych [6]

Ślady zapachowe oraz ekspertyzy osmologiczne w czasie największego rozkwitu tej dziedziny często były w Polsce uznawane za pełnowartościowy dowód – np. wyrok SN z 22.08.1996 r., IV KKN i niekiedy wyrok zapadał na podstawie jedynie tego śladu. Z biegiem czasu pogląd na wartość dowodową śladu osmologicznego uległ zmianie. Obecnie ślady te w Polsce są uznawane za dowód pełnowartościowy, jednakże żaden sąd nie decyduje się na podjęcie decyzji, bazując jedynie na tym śladzie (np. wyrok SA w Krakowie z 3.02.2011 r., II AKa 266/10, Legalis). Ponadto niekiedy w orzecznictwach można spotkać się z nadaniem dowodom osmologicznym jedynie wartości poszlakowej (np. wyrok SA w Białymstoku z 29.05.2003 r., II AKa 90/03, Legalis).

W praktyce międzynarodowej wynik z badań osmologicznych jest traktowany raczej jako dowód pomocniczy, np. w USA, Holandii, Niemczech, Rosji czy Belgii, bądź też nie jest w ogóle brany pod uwagę przez sąd jako dowód w sprawie – taka sytuacja ma miejsce m.in. na Ukrainie czy na Litwie.

6. Osmologia – kwestie sporne

Na podstawie rozmów przeprowadzonych przez autorkę z technikami kryminalistyki można stwierdzić, że pogląd na osmologię jest skrajnie różny. Jedni twierdzą, iż jest to dziedzina niepotrzebna, a zabezpieczanie śladów osmologicznych uważają za stratę czasu. Są też drudzy, którzy uważają, że stopień wiarygodności i wartości śladu zapachowego zależy od właściwego wyboru miejsca, z którego zostanie on zabezpieczony, oraz od sposobu jego zabezpieczenia. Twierdzą, że ślad taki może stanowić pełnowartościowy dowód, a właściwie zinterpretowany – być śladem przełomowym. Z równie skrajnymi opiniami można spotkać się także w literaturze, orzecznictwach i różnych tekstach naukowych. Analiza zebranych informacji wskazuje, iż na front wysuwają się 2 przyczyny tak rozbieżnych opinii. Pierwszą jest sam zapach. Tak jak linie papilarne zawierają unikalne cechy – wg zasady „3×N” są niezniszczalne, niezmiennie i niepowtarzalne, tak i zapach również je posiada. Człowiek posiada swoją własną, indywidualną woń, oczywiście miesza się ona z zapachem zewnętrznym, np. dezodorantów, jednakże baza zapachu człowieka pozostaje niezmienna, zapach jest niepowtarzalny. Nasza indywidualna woń nigdy nie będzie identyczna z zapachem drugiego człowieka, gdyż jest uwarunkowana genetycznie [7]. Niezniszczalność zapachu udowodniło np. badanie FBI – potwierdzając, że *zapach ludzki może przetrwać wybuch i pożar, napromieniowanie rzędu 40,7 kGy na godzinę czy spryskiwanie 10% roztworem podchlorynu sodowego. Nawet w takich skrajnych warunkach psy potrafiły prawidłowo zidentyfikować zapach na poziomie 70-80%* [8]. Przeciwnicy teorii posiadania przez zapach tych 3 cech głównie negują cechę niezmienności. Podnoszą badania twierdzące, że zapach ludzki może zmienić się pod wpływem diety, choroby czy starzenia się [6]. Powyższe może oznaczać, że nadal istnieje obszar osmologii, nad którym należałoby się pochylić by móc przeprowadzić badania.

Drugą kwestią sporną jest „oddanie w ręce” psa przeprowadzenia badania osmologicznego. Z jednej strony zwierzę nie przemówi ludzkim głosem, nie powie, do jakich doszedł wniosków. Jednakże z drugiej strony, pies przechodzi specjalistyczne szkolenie, określone przez wypracowane wytyczne. Uczy się go, jak ma zareagować na daną sytuację. Pies, w przeciwieństwie do człowieka, nie ulegnie korupcji. Pies wie, że jeśli dobrze wykona swoją pracę, tak jak został nauczony, to dostanie nagrodę. On nie zna sprawy, nie wie, jakie jest założenie, wie, że ma nawęszyć podany mu zapach i sprawdzić, czy w ciągu selekcyjnym znajduje się taki sam zapach. Oczywiście, tak jak i człowiek, pies może czasami nie mieć ochoty na pracę lub nie być na siłach, by wykonać zadanie. W takich sytuacjach wykorzystuje się inne zwierzę. Ponadto próby są przeprowadzane przez 2 psy, każdy z nich przechodzi próby kontrolne i potem 3 próby właściwe. Jeżeli za każdym razem oba psy wskażą ten sam słoik (lub nie wskażą żadnego w próbie pustej), to dlaczego nie uwierzyć takiemu wskazaniu zwierzęcia? Nadto nadmienić należy, że to człowiek dokonuje interpretacji zachowań psa i to biegły ostatecznie wydaje opinię – jest tu czynnik ludzki, a człowiek nie jest istotą nieomylną i może się pomylić. Ponadto na identyfikację dokonaną przez psa może mieć wpływ sposób zabezpieczenia śladu – ponownie mamy tu do czynienia z czynnikiem ludzkim.

7. Podsumowanie

Podsumowując, osmologia – jako odrębna dziedzina kryminalistyki – posiada krótką, lecz burzliwą historię. Bardzo szybko zyskała na popularności i równie szybko ją straciła. Przez wzgląd na podejście sądów do dowodu z ekspertyzy osmologicznej znaczenie

zabezpieczania śladów zapachowych w oczach techników zmalało. Nadal istnieją osoby, które próbują dać tej dziedzinie drugie życie, jednakże są one w mniejszości. Odnosząc się do prób utworzenia „sztucznego nosa” – największe szanse na powodzenie ma wykorzystanie w jego budowie chromatografii gazowej. Jednakże i ona ma wady. Chromatograf potrafi ustalić procentowy skład substancji gazowych w badanym materiale, jednakże przedstawia wszystkie związki znajdujące się w nim, co powoduje, że wiele materiałów porównawczych może posiadać podobny skład. Jak dotąd psi nos jest niezastąpionym detektorem zapachów.

Literatura

1. <https://sjp.pwn.pl/slovniki/osmologia.html> [data dostępu: 15.07.2022 r.].
2. Bednarek T., *Dowód osmologiczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe*, Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP, Warszawa 2008, s. 17-27.
3. Hanausek T., *Meandry osmologii*, Palestra, 481-482, 1998, s. 41-46.
4. Milkowski K., *Zarys historii badań osmologicznych*, Kortowski Przegląd Prawniczy, 2, 2017, s. 13-19.
5. Zarządzenie z dnia 12 października 1992 r. nr 19/92 Komendanta Głównego Policji w sprawie psów służbowych Policji (niepublikowane).
6. Widacki J., *Identyfikacja na podstawie zapachu*, [w:] Widacki J. (red.), *Kryminalistyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.
7. Wright R.H., *Nauka o zapachu*, Warszawa 1972.
8. Wójcikiewicz J., *Recenzja książki Paoli A. Prady, Allison M. Curran i Kennetha G. Furtona, Human Scent Evidence („Dowód osmologiczny”)*, CRC Press–Taylor & Francis Group, Boca Raton 2015, Prokuratura i Prawo, 9, 2015, s. 166-171.

Osmologia – historia i rozwój

Streszczenie

Celem powstania pracy było przybliżenie historii i rozwoju jednej z najmłodszych dziedzin kryminalistyki, jaką jest osmologia. Ukazane są w niej zmiany, jakim zostały na przestrzeni kilku lat poddawane metody zabezpieczania śladów zapachowych, a także procedury przeprowadzania badań osmologicznych. Praca przedstawia także rozwój wykorzystania przez ludzi psiego węchu do tropienia, a następnie do przeprowadzania identyfikacji zapachowej. W tekście znajdują się również informacje na temat podejmowanych prób stworzenia urządzeń mających na celu zastąpienie psiego nosa w pracy ze śladem osmologicznym. Ponadto praca porusza kwestie znaczenia materiału dowodowego z ekspertyzy osmologicznej w polskim procesie karnym, jak również ukazuje zmiany w podejściu do wartości dowodowej tego materiału. W pracy wymienione są też kwestie sporne, które wzbudza osmologia, a także zawarta jest próba ich zdefiniowania. Autorka przytacza również opinie techników kryminalistyki na temat znaczenia śladów osmologicznych w ich pracy.

Słowa kluczowe: kryminalistyka, osmologia, pies służbowy, sztuczny nos

Osmology – history and evolution

Abstract

The purpose of the work was to present the history and development of one of the youngest areas of forensic science, which is osmology - the scientific study of smells. The paper shows the changes that the methods of securing scent traces and the procedures for conducting osmological tests have undergone over the years. The work also presents the development of the use of dogs' sense of smell by humans originally for tracking and subsequently for scent identification. The text also includes information on attempts to create devices to replace the dog's nose in scent identification. The work also raises issues of the importance of evidence from the osmological expertise in the Polish criminal trial, as well as shows changes in the approach to the evidentiary value of this material. The work also lists the contentious issues that osmology raises, and makes an attempt to define them. The author also quotes the opinions of forensic technicians on the importance of osmological traces in their work.

Keywords: forensic science, osmology, police dog, artificial nose

Wpływ zagrożeń cybernetycznych na bezpieczeństwo informacji uczelni wyższych w zmieniającym się otoczeniu – wybrane zagadnienia

1. Wprowadzenie

Działalność edukacyjna i oświatowa w szkolnictwie wyższym na każdym jej etapie, została silnie powiązana z funkcjonowaniem w cyberprzestrzeni. Wiele elementów organizacyjno-edukacyjnych zostało wręcz opartych na rozwiązaniach systemów informacyjnych, np. organizacja zajęć on-line, obsługa spraw studenckich itp. Zapewnienie ciągłości edukacji w przypadku stanu pandemii wraz z funkcjonowaniem instytucji szkolnictwa wyższego zmieniło podejście do sposobu edukacji, a tym samym wzmocniło potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa informacjom wykorzystywanym w procesach związanych z edukacją i badaniami naukowymi. Bowiem wraz ze wzrostem wykorzystania systemów informatycznych i sieciowych w życiu akademickim wzrosły również zagrożenia mogące mieć wpływ na bezpośrednie funkcjonowanie uczelni. Jak ważne jest zapewnienie bezpieczeństwa informacji w szkolnictwie wyższym w Polsce, w obecnych warunkach transgranicznego rozwoju technologicznego, może świadczyć liczba incydentów bezpieczeństwa² w oświacie [1] zidentyfikowanych przez CERT³, która to liczba z każdym rokiem wzrasta. Brak intensyfikacji w finansowaniu rozwoju i wsparcia działań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa infrastruktury informatycznej w szkolnictwie wyższym może mieć poważne konsekwencje dla samych instytucji oraz bezpieczeństwa państwa, co w dalszej treści niniejszego opracowania autor próbuje wskazać. Niniejszy artykuł jest podsumowaniem przeglądu zdarzeń związanych z naruszeniem informacji przy użyciu systemów informatycznych odnotowanych przez branżowe portale informacyjne z zakresu cyberbezpieczeństwa oraz wyników udostępnionych raportów z międzynarodowych organizacji zajmujących się identyfikacją zagrożeń w cyberprzestrzeni, w tym w obszarze edukacyjno-naukowym. Autor dysertacji ma na uwadze zwrócenia uwagi na brak jednolitego podejścia do cyberbezpieczeństwa w środowisku akademickim, co niesie określone skutki dla samych placówek edukacyjnych oraz środowiska akademickiego, którego przyczyną może być brak ustandaryzowanych rozwiązań w placówkach akademickich w Polsce.

¹ Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej.

² Incydemtem lub incydemtem bezpieczeństwa (ang. *security incident*) nazywa się zdarzenie, które faktycznie lub potencjalnie zagraża poufności, integralności lub dostępności systemu informatycznego lub informacji, które system przetwarza, przechowuje lub przesyła, a także zdarzenie, które stanowi naruszenie lub bezpośrednie zagrożenie naruszenia zasad bezpieczeństwa, procedur bezpieczeństwa lub zasad dopuszczalnego użytkowania.

³ CERT Polska to zespół specjalistów działających w strukturach organizacyjnych NASK – Państwowego Instytutu Badawczego, którego zadania polegają na przyjmowaniu i obsłudze zgłoszeń incydentów, analizie zagrożeń i analizie ryzyka oraz ostrzeganiu. Realizuje obowiązki ustawowe nałożone na NASK PIB na podstawie ustawy z 5 lipca 2018 r. o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa (Dz.U. z 2020 r., poz. 1369), <https://cert.pl/> [data dostępu: 24.11.2022 r.].

2. Zagrożenia i ich skutki dla bezpieczeństwa informacji

Zapewnienie bezpieczeństwa informacjom od wieków wiązało się z wieloma wyzwaniami, które w ramach rozwoju technik nieuprawnionego dostępu również ewaluowały. W dobie powszechnie dostępnego Internetu – łączącego uczestników w światową, globalną wspólnotę, z której wszyscy czerpią korzyści, a której istotną walutą jest m.in. udostępniona i pozyskana informacja, bezpieczeństwo tychże informacji nabrało jeszcze większego znaczenia. Nie tylko ze względu na konieczność ochrony pod względem poufności, autentyczności czy rozliczalności, ale również pod względem dostępności i integralności. Bowiem zagrożenia związane z dostępnością i integralnością mogą być w niektórych sytuacjach bardziej istotne niż ich poufność. W przypadku kiedy uczelnia prowadzi rekrutację o limitowanym trybie zgłoszeń za pomocą dwóch form zgłaszania wniosków, tj. za pomocą osobistego zgłoszenia oraz za pomocą systemu rekrutacyjnego on-line, sam proces rekrutacji ze względu na proces realizacji posiada pewne podatności, które mogą wywołać materializację zagrożeń. W przypadku braku dostępu do danych z systemu rekrutacyjnego może wystąpić problem z uzyskaniem informacji o prawidłowej liczbie i kolejności nadsyłanych zgłoszeń oraz uznaniem zgłoszeń za prawidłowe, pomimo iż faktycznie nie powinny być one przyjęte ze względu na przekroczenie limitu. Dodatkowo może wystąpić problem z ustaleniem prawidłowości wniesionych opłat związanych z rekrutacją.

Aby zrozumieć specyfikę zagrożeń dla informacji, jaka wiąże się z funkcjonowaniem uczelni wyższych i infrastruktury wspierającej ich działalność, w tym: czytelnicy, bibliotek, stowarzyszeń i organizacji studenckich, należy przeanalizować podatności⁴ wykorzystywanych elementów [1]. Uzyskane informacje mogą pomóc w skutecznym budowaniu odporności organizacji na działania niepożądane, a często również znaleźć źródło tych zagrożeń. Według opinii specjalistów z firmy Microsoft, zajmujących się zagrożeniami w cyberprzestrzeni⁵, instytucje i placówki edukacyjne są często narażone na incydenty związane z cyberbezpieczeństwem (ok. 82% zgłoszonych przypadków), przy czym źródłem zagrożeń są również sami uczestnicy życia akademickiego, tj. studenci, personel dydaktyczny oraz administracyjny, będąc jednocześnie ofiarą źle zabezpieczonych elementów infrastruktury elektronicznej, np. poczty elektronicznej lub pozostających poza kontrolą uczelni urządzeń. Podatności związane z grupą użytkowników można podzielić ze względu na: umiejętności obsługi urządzeń i systemów informatycznych, wiek użytkowników, kulturę i obyczaje, preferencje, czasową obecność (biorąc pod uwagę zarówno okres studiów, jak i częstotliwość udziałów w zajęciach oraz fluktuację). Ważnym elementem jest również kompetencja i dostateczna wiedza personelu odpowiedzialnego za obsługę systemów nadzoru wewnętrznego procesów i rozwiązań dostępnych dla różnych użytkowników (personel, studenci, jednostki kontrolne) systemów wykorzystywanych na potrzeby uczelni. Oczywiście charakterystyka zagrożeń będzie związana z dokładnością analizowanych zasobów, zaś przytoczone w treści przykłady dla jednej grupy zasobów informacyjnych (użytkowników – studentów i personelu akademickiego) są niewielką próbą syntetycznego opisu wskazującego podatności w celu wyjaśnienia

⁴ Podatność to inaczej luka w zabezpieczeniach teleinformatycznych, tj. słabość systemu informatycznego, procedur bezpieczeństwa systemu, wewnętrznych zabezpieczeń lub implementacji, która może zostać wykorzystana bądź wywołana przez źródło zagrożenia.

⁵ Microsoft, *Report „Global threat activity”*, <https://www.microsoft.com/en-us/wdsi/threats>; [data dostępu: 20.11.2022].

złożoności problemu, nie wyczerpują tym samym wszystkich elementów, jakie powinny być uwzględnione w analizie.

Incydenty związane z naruszeniem bezpieczeństwa zasobów informacyjnych mają nie tylko wpływ na utratę reputacji w środowisku akademickim, ale mają również bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo i zdrowie studentów oraz całej gospodarki państwa. Dane wykradzione z systemów informatycznych uczelni mogą zostać wykorzystane do nieuprawnionych działań lub czynów przestępczych. Skutki nieuprawnionego wykorzystania danych osób np. niepełnoletnich to skutki nie tylko dla osoby, której dane dotyczą (przez np. obciążenie zobowiązaniami finansowymi), ale również dla innych uczestników systemu prawnego i gospodarczego – w postaci utraty np. mienia przejętego na podstawie posłużenia się fałszywymi danymi osób niepełnoletnich. Jeżeli przestępca wykorzystywała dane osoby niepełnoletniej, przykładowo podając te dane do zaciągnięcia zobowiązania finansowego lub prawnego, to druga strona tej czynności gospodarczej (podmiot gospodarczy) może nie być w stanie w trakcie realizacji procesu gospodarczego potwierdzić braku autentyczności tych danych, pomimo posiadanych zabezpieczeń. Następstwem tego może być dopuszczenie do sfinalizowania się czynności prawnej wskutek uzyskania oczekiwanego rezultatu przez przestępcę, a poszkodowana strona może nie odzyskać utraconego mienia, zaś osoba, której dane zostały wykorzystane – nie wstrzymać konsekwencji następstw tego działania. Jak opisała to już w 2015 roku Stacy Campbell, która jest specjalistką zajmującą się dostarczaniem wysokiej klasy rozwiązań technicznych i finansowych dla potrzeb szkół wyższych i uniwersytetów na całym świecie, możliwe są również inne powody, dla których cyberprzestępcy włamują się do uczelni, np. chęć pozyskania wiedzy o kierunkach badań i opracowanych rozwiązaniach, które można sprzedać na rynku. Warto również wskazać, że *dzięki stosunkowo długiemu dostępowi do Internetu uczelnie od dawna są widocznymi celami, a zatem ich słabości są prawdopodobnie bardzo dobrze znane i rozumiane przez cyberprzestępców* [2], a co nie jest wątpliwe – są również źródłem informacji do dalszej edukacji początkujących hakerów. Ponadto brak skutecznej ochrony infrastruktury informatycznej dla placówek akademickich zawsze będzie skutkować poważnymi stratami finansowymi w przypadku wystąpienia zdarzenia zwanego *malware* [1], tj. związanego z zaszyfrowaniem systemów informatycznych (zagrożenie), do których kody deszyfrujące mają tylko cyberprzestępcy. Są to koszty ponoszone w związku z odbudową infrastruktury (w tym również dodatkowe nakłady pracy konieczne do odzyskania dostępu do systemów), przywracaniem uszkodzonych lub utraconych danych. Rozmiar takich kosztów jest trudny do oszacowania, a dostępne informacje w publikacjach prasowych wskazują duże sumy. Pomimo że niektóre podmioty zdecydowały się na zapłatę okupu, który był celem działania cyberprzestępców, koszty związane z likwidacją skutków tego zdarzenia obejmowały znacznie wyższe nakłady finansowe niż wartość zapłaconego okupu. W 2022 roku Albuquerque US Public Schools (USA, New Mexico) musiały odwołać zajęcia po tym, jak zostały zaatakowane złośliwym oprogramowaniem *ransomware* i utraciły kontrolę nad systemem informacji o uczniach. To działanie było skutkiem ataku, który również wpłynął na wiele usług rządowych w Bernalillo County (USA) [3].

Na uwagę zasługuje przypadek działań hakerów z pierwszej połowy 2022 roku, które to działania doprowadziły do tragicznych skutków dla jednej ze szkół wyższych w USA, tj. do likwidacji Lincoln College w stanie Illinois [4]. Uczelnia, która borykała się z istniejącymi problemami finansowymi związanymi z pandemią COVID-19, dodatkowo – za

sprawą ataku *malware* – została zaszantażowana i zmuszona do zapłacenia okupu cyberprzestępcom. Pomimo zapłaty przestępcom sporej kwoty okupu niestety uczelni nie udało się sprawnie przywrócić danych do stanu przed atakiem. Zablokowanie systemów informatycznych, które były źródłem szczególnie ważnych (krytycznych) informacji o rekrutacji nowych studentów i przyjętych osobach oraz stanie funduszy związanych z wniesieniem opłat przez nowych studentów, doprowadziło do kolejnych problemów organizacyjno-prawnych, a w konsekwencji do podjęcia decyzji o likwidacji szkoły.

Co ważne, nie tylko ośrodki dydaktyczno-naukowe są przedmiotem działań cyberprzestępców. W 2021 roku doszło do jednego z największych wycieków profesjonalnej działalności naukowej i technicznej w postaci ujawnienia na stronach tzw. *dark web*⁶ [5] ponad 500 000 rekordów osób prowadzących naukową działalność dla Capital Economics na rosyjskim forum. Warto zaznaczyć, że Capital Economics jest jedną z wiodących i niezależnych firm, która zajmuje się badaniami gospodarczymi na świecie, dostarczając prognozy makroekonomiczne dotyczące rynków finansowych i sektorów, a także świadczy doradztwo.

Dodatkowo skutkiem związanym z brakiem zapewnienia właściwej ochrony w infrastrukturze informatycznej uczelni na terenie Unii Europejskiej i Polski są kary za nieprzestrzeganie przepisów prawa. Liczba nałożonych pięciu kar przez polski Urząd Ochrony Danych Osobowych w związku z obowiązywaniem Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych – RODO) na różne uczelnie wyższe, które do dnia publikacji niniejszego artykułu łącznie wynosiły ok. 48 900 euro, może wskazywać na brak realizacji podstawowych obowiązków wynikających z prawa powszechnego. Wartość finansowa kar nie uwzględnia ewentualnych roszczeń wynikających z bezpośredniego narażenia osoby na skutki zdarzenia w przypadku wykorzystania przez przestępców danych osobowych z wycieków, co zwiększa impakt skutków ww. przepisu prawa.

Jak wskazują dane zawarte w raportach CERT [6] dotyczące liczby incydentów związanych z naruszeniem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni RP w 2021 r., w Oświacie i wychowaniu odnotowano 142 przypadki, w stosunku do roku ubiegłego (71 przypadków) [7] to wzrost o 100%. Porównując tę liczbę do roku 2019 [8] – można zauważyć wzrost o ponad 120% (62 przypadki). Jak podaje w swym raporcie jedna z największych firm USA zajmujących się monitorowaniem zagrożeń – Check Point, w 2022 odnotowano 2 297 przypadków ataków na edukację i badania, co stanowiło wzrost o 44% w stosunku do roku 2021. Należy więc przypuszczać, że liczba naruszenia bezpieczeństwa może wzrosnąć w kolejnych latach. W raportach CERT nie uwzględnia się rzeczywistych zdarzeń, których uczelnie nie chcą ujawniać w obawie przed utratą dobrego wizerunku, ani doniesień prasowych publikowanych przez portale informacyjne zajmujące się tematyką cyberbezpieczeństwa, do których zgłaszane są również informacje o nieprawidłowościach związanych z przetwarzaniem informacji w szkolnictwie wyższym. Z dotych-

⁶ *Dark web* (ang. *invisible web, deep web*) – inaczej ciemna strona Internetu, to niedostępna za pomocą wyszukiwarki dla zwykłych internautów funkcjonalność Internetu, która wykorzystuje dedykowane rozwiązania celem szczegółowego wyszukiwania oczekiwanych treści. Jest to olbrzymi zasób informacyjny, wg danych nawet o 400–550 razy większy niż ogólnie dostępne informacje wyszukiwane za pomocą zwykłych przeglądarek sieci www [4].

czasowych doniesień instytucji zajmującej się bezpieczeństwem cyberprzestrzeni na terenie Polski – przypadki incydentów bezpieczeństwa nie były tak poważne w skutkach, jak w instytucjach szkolnictwa i oświaty w Stanach Zjednoczonych. Oznacza to, że polskie uczelnie mają szansę na przygotowanie i wdrożenie skutecznych rozwiązań związanych z ochroną infrastruktury cyberbezpieczeństwa, lecz tylko wtedy, gdy będą z większą skutecznością dążyć do wspólnych rozwiązań ograniczających materializację się zagrożeń w związku z wystąpieniem podatności.

Ośrodki naukowo-dydaktyczne dostrzegają również ten problem i próbują przeciwdziałać zdarzeniom [9], jednak dynamika działań znacznie przewyższa ich możliwości. Przeciwdziałanie skutkom phishingu⁷, błędów w oprogramowaniu, wycieku danych osobowych i infekcji oprogramowaniem jest trudne do osiągnięcia bez właściwego planu działania na poziomie systemowym.

3. Poszukiwanie skutecznych metod dla bezpieczeństwa informacji cyfrowych

Stosowanie rozwiązań, które skutecznie przeciwdziałają niepożądanym zdarzeniom, musi uwzględniać zarówno rozwiązania techniczne, jak i logiczne. Takie uwarunkowania również ujęto w Narodowych Standardach Cyberbezpieczeństwa, które zawierają m.in. minimalne wymagania bezpieczeństwa informacji i systemów informatycznych podmiotów publicznych. Ponieważ skuteczna ochrona polegać ma na uzyskaniu odporności zasobów informacyjnych, to dla aspektów technicznych należy w oparciu o inżynierię bezpieczeństwa i inżynierię oprogramowania uzyskać oczekiwany rezultat, natomiast dla czynnika ludzkiego (wiedzy, doświadczenia) należy wypracować systematyczne podnoszenie świadomości o zagrożeniach. Tym samym logiczne zabezpieczenia powinny obejmować rozwiązania organizacyjne i funkcjonalne, których elementy muszą stać się częścią procesów funkcjonujących w życiu akademickim. Istotne wydaje się stosowanie tzw. cyberhigieny⁸ w odniesieniu do rozwiązań informacyjnych – jak w zakresie przestrzegania procedur i zasad związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy (BHP), gdzie pewne zdarzenia są jednoznacznie zakazane, a wszyscy znają i rozumieją ich skutki. Cyberhigieną nazywa się działania oparte na dobrych praktykach i wskazówkach, których celem jest stosowanie reguł, zasad i zabezpieczeń w celu ochrony przed zagrożeniami, jakie są skutkiem stosowania rozwiązań korzystających z połączeń internetowych i sieci. Cyberhigienę stosuje się, aby wyeliminować oczywiste podatności i słabości infrastruktury informatycznej, które w łatwy i skuteczny sposób mogą zostać wykorzystane przeciwko użytkownikowi lub urządzeniu, spełniając oczekiwania cyberprzestępców. Podobnie należałoby postąpić w zakresie problematyki związanej z funkcjonowaniem w cyberprzestrzeni oraz wykorzystaniem Internetu. Ze względu na dużą liczbę placówek dydaktyczno-naukowych oraz różnorodne potrzeby bardzo trudne albo wręcz niemożliwe byłoby zapewnienie jednego skutecznego rozwiązania do minimalnej ochrony infrastruktury IT wszystkich uczelni na terenie całego kraju, np. centralnego ośrodka ochrony

⁷ Wg *Słownika kluczowych pojęć z zakresu cyberbezpieczeństwa* „phishing” (wg terminologii polskiej: wyludzenie informacji) to rodzaj ataku kombinowanego, na który składają się: przygotowanie złośliwej strony www oraz działania socjotechniczne, mające na celu spowodowanie skorzystania z usług oferowanych na tej stronie przez atakowany podmiot.

⁸ Cyberhigieną został nazwany poradnik wydany przez jednostkę Dowództwa Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni, który został umieszczony na stronie <https://www.wojsko-polskie.pl/sgwp/cyberhigiena/> jako zbiór dobrych praktyk korzystania z Internetu.

IT uczelni wyższych. Biorąc pod uwagę autonomiczność oraz specjalizację placówek naukowo-dydaktycznych, innym rozwiązaniem może być wypracowanie wspólnych, jednolitych wymagań bezpieczeństwa, jakie powinny spełniać elementy infrastruktury teleinformatycznej uczelni i ośrodków naukowych adekwatnych do jej przedmiotu funkcjonowania oraz czynników wpływających na możliwość ograniczenia skutków wystąpienie zdarzeń niepożądanych. Warto zwrócić uwagę, że takie jednolite standardy i rozwiązania w zakresie logicznej ochrony informacji już istnieją, a niektóre stały się wymogiem prawnym, stosowanym m.in. w ustawie o ochronie informacji niejawnych, którym to przepisom uczelnie wyższe również podlegają. Zarządzanie ochroną informacji zostało doprecyzowane w literaturze przedmiotu dotyczącej *International Organizations for Standardizations (ISO)* w grupie norm 27000 i ma szerokie zastosowanie w technologii informacyjnej oraz może stanowić wzmocnienie i doskonalenie obowiązujących standardów w Polsce – przyjętych jako Narodowe Standardy Cyberbezpieczeństwa (zawierają przewodniki metodyczne) do rozwiązań związanych z zabezpieczeniem sieci i systemów informatycznych wykorzystywanych przez podmioty chcące efektywnie zarządzać systemami bezpieczeństwa informacji.

4. Standaryzacja rozwiązań wzmacniających bezpieczeństwo informacji

Opracowanie jednolitych standardów cyberbezpieczeństwa dla środowiska naukowego wymaga znacznego wysiłku intelektualnego i naukowego. Wysiłek ten musi znaleźć również odzwierciedlenie w procesach gospodarczych, będąc przy tym wsparciem w osiągnięciu celów gospodarczych. Oznacza to również, że zastosowanie standardu musi dawać pewną dozę samodzielności jednostce, np. w rodzaju doboru narzędzi jego realizacji, ale skutek działania tych narzędzi nie może istotnie zmieniać poszczególnych elementów tego standardu. Jest to wyzwanie, które wymaga ciągłego zaangażowania. Tym bardziej na uwagę zasługuje działalność w Polsce publicznych uczelni, które już w 2018 roku podjęły pierwsze próby wypracowania wspólnego standardu dotyczącego bezpieczeństwa informacji w zakresie ochrony danych osobowych. Bowiem 53 uczelnie publiczne podjęły trud opracowania tzw. „Kodeksu postępowania w zakresie przetwarzania danych osobowych w uczelniach wyższych”⁹, który obejmuje swym zakresem podstawowe zagadnienia dotyczące przetwarzania danych osobowych oraz opisuje przetwarzanie danych osobowych w kluczowych procesach dla funkcjonowania uczelni i organizacji jej działalności. Należy podkreślić, że istotnym czynnikiem do takiego działania stała się konieczność spełnienia obowiązku prawnego wynikającego z Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych zwane RODO). Przytoczone rozporządzenie przyczyniło się również do opracowania (jako inicjatywa społeczna) na wniosek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, z pomocą specjalistów zajmujących się Ochroną Danych Osobowych, „Kodeksu postępowania z danymi osobowymi dla Bibliotek” jako narzędzia wspierającego stosowanie ochrony danych osobowych. Warto również wskazać, że na stronie europejskiego organu nadzoru danych osobowych (EROD) zostały już przyjęte i wdrożone inne standardy – Kodeksy – jako główne akty dziedzinowe i regulacyjne,

⁹ Projekt opracowanego dokumentu dostępny jest na stronie Szkoły Głównej Handlowej pod adresem [www: https://kodeks.sgh.waw.pl/](https://kodeks.sgh.waw.pl/) [data dostępu: 11.11.2022].

w tym w sprawie ochrony danych związku zawodowego pracodawców w niepublicznych placówkach oświatowych – Babe Coc (Austria) i inne, z których można czerpać wzorce. Zatem nałożenie obowiązku prawnego w zakresie ochrony danych osobowych na wszystkie podmioty, choć z wieloma problemami, staje się działaniem faktycznym, ale czy nie pozornym? Wciąż w szkolnictwie wyższym istnieje przekonanie, że powołanie inspektora ochrony danych osobowych i przydzielenie mu określonych zadań jest wystarczającym działaniem w ograniczaniu skutków nieuprawnionego ujawnienia informacji w zakresie danych osobowych. Przy czym zaangażowanie innych uczestników, nie powiązanych trwale z uczelnią w podejmowanie rozwiązań na rzecz bezpieczeństwa informacji, jest znikome. Mogą stanowić istotne zagrożenie dla uczelni w przypadku nieuprawnionego ujawnienia lub wykorzystania infrastruktury sieciowej. Ponadto konieczność weryfikacji realizacji postanowień wynikających z obowiązku prawnego powinna być systematycznie monitorowana i egzekwowana wobec wszystkich zobowiązanych do zapewnienia adekwatnych poziomów ochrony w jednostce organizacyjnej, bez względu na charakter czasowy, tj. wobec studentów, personelu pedagogiczno-naukowego i administracyjno-technicznego.

5. Działania wspierające rozwój bezpieczeństwa informacji

Biorąc pod uwagę tak delikatną materię, jaką jest informacja, a w zasadzie atrybuty wyznaczające jej charakterystykę tj. poufność, dostępność, integralność, rozliczalność i autentyczność, można uznać to za poważne wyzwanie.

Niezaprzeczalnie największy wkład w bezpieczeństwo informacji mogą mieć sami użytkownicy – poprzez aktywne wspieranie działów technicznych IT. Przykładem dość oczywistym jest powiadomienie o nietypowych zdarzeniach, nieprawidłowościach i nadużyciach na dedykowaną skrzynkę dla zespołu technicznego IT. Również podjęcie samodzielnej aktywności użytkowników przez weryfikację otrzymanych treści w e-mailu przy użyciu tzw. „legalnej” listy e-maili wysłanych przez uczelnię. Natomiast zdaniem wielu specjalistów zajmujących się cyberbezpieczeństwem, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym, podnoszenie świadomości użytkowników może okazać się bardzo skutecznym sposobem ograniczającym wystąpienie zagrożeń, co może obniżyć skuteczność działania ataków cyberprzestępców.

Bardzo ważne jest także działanie uczelnianych zespołów technicznych IT, do obowiązków których należy zabezpieczenie kopii zapasowych przed nieodwracalną utratą we wszystkich komórkach merytorycznych i wykonywanie cyklicznych testów ich przywracania. Przy dużym rozproszeniu systemów w uczelniach, które mają autonomiczne rozwiązania dla poszczególnych wydziałów oraz mogą wymagać pozyskania dodatkowych uprawnień i działań, może stanowić poważne wyzwanie. Sam zespół techniczny IT w związku z dynamicznym rozwojem zagrożeń powinien być wspierany przez inne organizacje i pracodawców w ciągłym pozyskiwaniu wiedzy o środkach ochrony skutecznie niwelujących zagrożenia, jak i skutki tych zagrożeń. Obecnie niestety mamy bardzo wysoki stan zagrożenia związanego z działalnością cyberprzestępców ze względu na ukształtowanie się wręcz nowej branży (specjaliści w cyberprzestępczości). Oprogramowanie *ransomware*, wykorzystywane do cyberataków stało się popularnym narzędziem, a czasem wręcz bardzo dochodową dziedziną działalności cyberprzestępców. Zaś jego skutki można ograniczyć przez umiejętność skutecznego eliminowania niechcianych

wiadomości, zanim ciekawość użytkownika weźmie górę i będzie zgodna z oczekiwaniami cyberprzestępcy (kliknięcie w dostarczony link).

Przyjęte rozwiązania organizacyjne powinny również skutecznie wpłynąć na bezpieczeństwo m.in. poczty elektronicznej (najczęściej wykorzystywanego narzędzia do ataków). Do głównych celów należy eliminacja podejrzanej treści, utrudnienie lub uniemożliwienie przesyłania niewłaściwych bądź zainfekowanych treści. Jednocześnie ważne wydaje się również uniemożliwienie nadużywania poczty do przesyłania innych treści, np. plików służbowych do celów prywatnych, monitorowania autoresponderów przekierowujących do prywatnej poczty, przeglądu i naprawy nieprawidłowych konfiguracji poczty. A w przypadku długookresowej nieobecności osoby odpowiedzialnej za obsługę adresu e-mail wskazanego do bieżącej obsługi procesów organizacyjnych konieczne jest ustanowienie zasady jej przekierowania lub czasowego zastępstwa. Czasem konieczne jest zwiększenia liczby uprawnionych osób mających dostęp do skrzynki pocztowej celem zapewnienia bieżącej obsługi zgłaszanych spraw.

Dość ważny element stanowi wewnętrzna komunikacja. Szczególnym przypadkiem jest powiadomienie o nowych pracownikach (i ich danych kontaktowych) zajmujących się wsparciem w zakresie bezpieczeństwa i utrzymania procesów związanych z funkcjonowaniem uczelni, co jest istotne pod warunkiem, że nie został zorganizowany ogólny kontakt, który pozwoliłby na szybsze i skuteczniejsze podejmowanie reakcji w sytuacjach nadzwyczajnych.

6. Podsumowanie

Uczelnie wyższe oraz ośrodki naukowe, bez względu na zakres realizowanych działań, są i będą narażone na działania niepożądane związane z naruszeniem ochrony informacji, uznane za egzystencjalne ryzyko. Niewątpliwym źródłem tego ryzyka są beneficjenci procesów związanych z funkcjonowaniem szkolnictwa oraz narzędzia wykorzystywane do osiągnięcia celów dydaktyczno-naukowych. Dlatego konieczne jest budowanie i wzmacnianie, zarówno w pojedynczych placówkach jak i w strukturach ogólnokrajowych, rozwiązań zapewniających odpowiedni poziom odporności na różne działania cyberprzestępców wobec dóbr nauki i jej uczestników. Bez stosowania wyrównanych standardów ochrony informacji wymiana doświadczeń i informacji o istotnym znaczeniu dla nauki może spowodować, że trud wieloletnich badań zostanie utracony lub ujawniony niezgodnie z przeznaczeniem. Dlatego konieczne jest, aby władze uczelni wyższych realizowały swoje statutowe cele nie tylko przez pryzmat kryteriów minimalnych wymagań bezpieczeństwa wyznaczonych ogólnie obowiązującymi przepisami. A może i również przez ciągłe doskonalenie związane z ochroną informacji, które powinny uwzględniać perspektywę zdarzeń mogących wydarzyć się w niedalekiej przyszłości w cyberprzestrzeni.

Literatura

1. Pełnomocnik Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa, *Słownik kluczowych pojęć z zakresu cyberbezpieczeństwa*, Warszawa 2021, <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/narodowe-standardy-cyber> [data dostępu: 24.11.2022].
2. Campbell S., *Cybersecurity in Higher Education. Problems and Solutions*, <https://www.toptal.com/insights/innovation/cybersecurity-in-higher-education> [data dostępu: 14.11.2022].

3. Check Point Research, *Cyber Attack Trends. Check Point's 2022 Mid-Year Report*, <https://research.checkpoint.com/2022/check-point-softwares-mid-year-security-report-reveals-42-global-increase-in-cyber-attacks-with-ransomware-the-number-one-threat/> [data dostępu: 20.11.2022].
4. Whitford E., *Cyberattacks Pose 'Existential Risk' To Colleges – And Sealed One Small Colleges Fate*, <https://www.forbes.com/sites/emmawhitford/2022/04/19/cyberattacks-pose-existential-risk-to-colleges-and-sealed-one-small-colleges-fate/> [data dostępu: 3.11.2022].
5. Pamuła-Cieślak N., *Ukryty Internet jako przedmiot edukacji informacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015, s. 13.
6. NASK – Państwowy Instytut Badawczy/ CERT Polska, *Raport Roczny z działalności CERT Polska 2021. Krajobraz bezpieczeństwa polskiego Internetu*, https://cert.pl/uploads/docs/Raport_CP_2021.pdf, Warszawa 2021 [data dostępu: 10.11.2022].
7. NASK – Państwowy Instytut Badawczy/ CERT Polska, *Raport Roczny z działalności CERT Polska 2020. Krajobraz bezpieczeństwa polskiego Internetu*, https://cert.pl/uploads/docs/Raport_CP_2020.pdf [data dostępu: 10.11.2022].
8. NASK – Państwowy Instytut Badawczy/ CERT Polska, *Krajobraz bezpieczeństwa polskiego Internetu. Raport Roczny 2019 z działalności CERT Polska*, https://cert.pl/uploads/docs/Raport_CP_2019.pdf [data dostępu: 10.11.2022].
9. Filary Biznesu.pl, *Cyberataki na polskie uczelnie. Jest ich coraz więcej*, <https://filarybiznesu.pl/cyberataki-na-polskie-uczelnie-jest-ich-coraz-wiecej/a11505> [data dostępu: 30.08.2021].
10. Microsoft, *Report „Global threat activity”*, <https://www.microsoft.com/en-us/wdsi/threats> [data dostępu: 20.11.2022].

Wpływ zagrożeń cybernetycznych na funkcjonowanie uczelni wyższych w zmieniającym się otoczeniu

Streszczenie

W artykule wskazano najczęściej spotykane zagrożenia związane z realizacją procesów w środowisku akademickim i naukowym oraz konieczność zwiększenia intensyfikacji działań w zakresie bezpieczeństwa systemów teleinformatycznych, które ze względu na brak ustandaryzowanych wymagań bezpieczeństwa są podatne na zagrożenia. Działania związane z wykorzystaniem Internetu oraz ograniczenia wynikające z różnych poziomów wiedzy jego użytkowników mogą spowodować bardzo poważane skutki dla organizacji oraz jej beneficjentów. Jednym z koniecznych działań jest bieżące monitorowanie zagrożeń i podnoszenie świadomości użytkowników, które mogą skutecznie przeciwdziałać niepożądanym zdarzeniom. Biorąc pod uwagę szeroką współpracę w środowisku naukowym oraz zagrożenia, jakie są tożsame dla większości placówek, należy szukać dla tej dziedziny wspólnych rozwiązań, które zagwarantują jednolite podejście do problemów cyberbezpieczeństwa. Powaga sytuacji, związana z dużym wzrostem zainteresowania cyberprzestępców nakierowanym na środowisko edukacyjno-badawcze, nie może zostać uznana za mało istotną zarówno przez samo środowisko akademickie, jak i regulatora. Zapewnienie odpowiedniego poziomu odporności na zagrożenia w środowisku naukowo-badawczym jest niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, gdyż między innymi wypracowane modele naukowe stoją u podstaw systemów bezpieczeństwa państwa w szerokim aspekcie jego funkcjonowania.

Słowa kluczowe: cyberbezpieczeństwo, zagrożenia cybernetyczne, edukacja, uczelnie wyższe, bezpieczeństwo narodowe

The impact of cyber threats on the operation of universities in a changing environment

Abstract

The article identifies the most common threats, related to the implementation of processes in the academic and scientific environment, and the need to increase the intensification of activities in the security of ICT systems, which, due to the lack of standardized security requirements, are vulnerable. Activities related to the use of the Internet, and the limitations arising from the various levels of knowledge of its users, can cause serious consequences for the organization and its beneficiaries. One of the necessary measures is ongoing monitoring of threats and raising user awareness, which can effectively counter undesirable events. Given the wide cooperation in the scientific community and the threats that are the same for most establishments, it is necessary to look for common solutions for the field that will guarantee a unified approach to cyber security problems. The seriousness of the situation, related to the significant increase in the interest of cybercriminals directed at the education and research community, cannot be considered insignificant by both the academic community itself and the regulator. Ensuring an adequate level of resilience to threats in the scientific and research community, is essential to national security, since, among other things, the scientific models that have been developed underpin the country's security systems in a broad aspect of its functioning.

Keywords: cybersecurity, cyber threats, education, universities, national security

Strategia bezpieczeństwa NATO w kontekście polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej

1. Wprowadzenie

Celem opracowania jest syntetyczne przedstawienie zmian zachodzących w strategii bezpieczeństwa i obrony NATO po zakończeniu zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem istotnego wpływu na jej charakter wywieranego przez politykę bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. W okresie pozimnowojennym występowało wiele zjawisk wpływających na bezpieczeństwo obszaru traktatowego NATO. Do głównych z nich można zaliczyć rozpad bloku wschodniego, konflikty bałkańskie, zamachy z 11 września 2001 roku i przywołanie po raz pierwszy w historii Sojuszu art. 5, wyzwania powodowane postępującą globalizacją, a także starania o wzmocnienie europejskiego filara Organizacji. Jak pokazuje jednak dzisiejsza sytuacja bezpieczeństwa europejskiego i euroatlantyckiego, na jego kształt od lat największy wpływ wywierają działania podejmowane przez Rosję – te o charakterze niejawnym i hybrydowym, w tym szczególnie wojna informacyjna prowadzona w państwach UE i NATO, oraz te związane z bezpośrednimi działaniami zbrojnymi Rosji w Gruzji i w Ukrainie.

Obszar badań stanowiły dostępne źródła wiedzy: literatura, opracowania ośrodków badawczych i analitycznych, a przede wszystkim polskie i natowskie koncepcje strategiczne, raporty ekspertów oraz deklaracje i oświadczenia szczytów NATO i spotkań Rady Północnoatlantyckiej w jej różnych formułach. W badaniu wykorzystywano metody stosowane w naukach o bezpieczeństwie jako naukach empirycznych.

Pokazanie szerszego kontekstu poruszanej problematyki wymagało krótkiego omówienia wyzwań powodowanych zjawiskiem globalizacji, a także miejsca i roli wybranych zagrożeń o charakterze militarnym i pozamilitarnym oraz narzędzi służących ich ograniczaniu. Polska – jako państwo członkowskie NATO i największe państwo jej flanki wschodniej – uwzględnia w swojej polityce bezpieczeństwa zagrożenia wynikające z zachowań Federacji Rosyjskiej. Z tego powodu przedstawiono także syntetycznie zmiany zachodzące w pozimnowojennej doktrynie i strategii bezpieczeństwa narodowego RP z uwzględnieniem ich prakseologii.

W opracowaniu przedstawiono jednak przede wszystkim ewolucję strategii Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w kontekście oddziaływania polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Nieprzewidywalność i zwiększająca się agresywność zachowań Moskwy ma istotny wpływ na strategię Sojuszu w okresie ostatnich trzydziestu lat. Uzasadnienie tej opinii wymagało między innymi omówienia rosyjskiej agresji na Ukrainę w świetle prób, które NATO podejmowało po zakończeniu zimnej wojny w celu angażowania Federacji Rosyjskiej w procesy stabilizacyjne, a także zmieniającego się stosunku Moskwy do owych starań.

¹ tadeusz.korablin.sedno@gmail.com, Stowarzyszenie Europejska Demokracja – Nadzieja i Otwartość, <https://sedno.org/>.

Obszerność poruszonej problematyki, która nie mogła zostać wyczerpana w ramach publikacji o takim charakterze, wymagała przyjęcia ograniczeń badawczych w postaci syntezy opisu oraz uważnego doboru źródeł wiedzy, szczególnie dokumentów oficjalnych NATO. Z tego powodu dokonano najczęściej jedynie zarysu prezentowanych problemów, wskazując ich główne kierunki i pozostawiając zainteresowanym pole do własnych poszukiwań i dociekań.

2. Bezpieczeństwo w warunkach postępującej globalizacji

Globalizacja stwarza istotne problemy od lat 90. XX wieku. Wynikają z nich wyzwania, szanse i zagrożenia. Te ostatnie przejawiają się między innymi w powszechnych kryzysach finansowych oraz w przewadze państw silniejszych, które wykorzystują ją w relacjach zewnętrznych. Coraz częściej stosowana jest „broń ekonomiczna”, w tym surowcowa. Zwiększa się zagrożenie ekologiczne. Istotną cechą współczesnych zagrożeń jest ich asymetryczny charakter oraz hybrydowość działań. Jak zauważa Mark Leonard, globalizacja to konektywność znajdująca swój wyraz we współzależności wynikającej, ale także powodującej coraz silniejsze wzajemne związki. Stwarzają one okazje i możliwości prowadzenia walki, głównie z wykorzystaniem siły niemilitarnej [1, 2].

Zjawisko globalizacji może nieść również pozytywne efekty. Coraz ściślejsze powiązania występujące pomiędzy państwami, także dzięki ułatwieniom w przepływie informacji, mogą ograniczać poziom wzajemnej nieufności i niepożądane stereotypy myślenia, a także osłabiać kult siły w polityce państw [1, 3, 4].

2.1. Wyzwania

Okres po zakończeniu zimnej wojny cechuje przyspieszenie procesów integracji, wzmacniając zjawisko globalizacji. Jak już wspomniano niesie ono ze sobą istotne wyzwania o charakterze ekonomiczno-społecznym. Od poziomu rozwoju politycznego, ekonomicznego i społecznego, w tym od wielkości kapitału społecznego i kultury politycznej państwa, zależy w dużej mierze, czy zmienią się one w szanse, czy też staną się zagrożeniami [4].

Dla lepszego zrozumienia tego zjawiska celowym jest zaprezentowanie kilku wybranych definicji globalizacji. Szczególną uwagę zwraca definicja Bogdana Zdrodowskiego, która zdaje się obejmować wszystkie pozostałe podejścia, wskazując także na zasięg i ciągłość zjawiska, co przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Wybrane definicje globalizacji

Źródło	Definicja
Słownik języka polskiego PWN	Proces polegający na m.in. zwiększaniu obrotów handlu międzynarodowego, nasileniu przepływu kapitału, ludzi i technologii oraz zacieraniu różnic kulturowych
Encyklopedia PWN	Charakterystyczne i dominujące w końcu XX i na początku XXI wieku tendencje w ekonomii, polityce, życiu społecznym i kulturze, polegające na rozprzestrzenianiu się analogicznych zjawisk, niezależnie od kontekstu geograficznego i stopnia gospodarczego zaawansowania danego regionu
Lech Zacher	Rozpowszechnianie się zjawisk – techniki, dóbr, finansów, migracji, przestępczości, zanieczyszczeń środowiska – i przekraczanie przez nie granic państwowych
Włodzimierz Anioł	Nurt, który porywa, wciąga, włacza i przytłacza

Agnieszka Bógdał-Brzezińska	Zjawisko dynamicznego oddziaływania państw i/lub podmiotów niepaństwowych w skali całego świata
Bogdan Zdrodowski	Światowe wyzwanie, megatrend integracji i współzależności państw, organizacji i innych podmiotów działających globalnie we wszystkich dziedzinach aktywności, przede wszystkim społeczno-gospodarczej, postrzegany w ich wzajemnym powiązaniu i zależności, w skali światowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury [5-10].

Pierwsze dwie dekady XXI wieku to lata dynamicznego rozwoju technik komputerowych i sieci teleinformacyjnych. Cyberprzestrzeń – futurystyczna wizja z powieści science fiction z początku lat 80. XX wieku – to dzisiaj obszar rzeczywistych działań i wymiany informacji determinujący postęp technologiczny i rozwój cywilizacyjny, ale także nowe środowisko terroryzmu, przestępczości, konfliktu i wojny [11-13].

Działające w realiach ery informacyjnej społeczeństwo sieci staje przed wieloma nowymi zagrożeniami. Są one powodowane działalnością podmiotów państwowych i pozapaństwowych, wykorzystujących technologie informatyczne jako środki destabilizacji, dezinformacji, a nawet zniszczenia. Pojawiły się nowe zjawiska – cyberterroryzm i cyberprzestępczość, a znane od dawna, na przykład wojna informacyjna, zyskują skuteczniejsze narzędzia działania i oddziaływania. W świecie rozległych wzajemnie powiązań zaczyna dominować hybrydowość i asymetria zagrożeń [14].

2.2. Główne zagrożenia i narzędzia kształtowania bezpieczeństwa

Ewolucję charakteru i znaczenia zagrożeń, ale także zjawisk, które stają się ich przyczyną, odzwierciedlają zmieniające się definicje tego pojęcia². Od lakonicznej definicji w Słowniku Języka Polskiego PWN do złożonych i wieloaspektowych proponowanych przez badaczy zajmujących się problematyką bezpieczeństwa. Pokazuje to tabela 2.

Tabela 2. Wybrane definicje zagrożenia

Źródło	Definicja
Słownik Języka Polskiego PWN	Sytuacja lub stan, które komuś zagrażają lub w których ktoś czuje się zagrożony; też: ktoś, kto stwarza taką sytuację
Słownik Stosunków Międzynarodowych	Sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia
Bogdan Zdrodowski	Potencjalne lub istniejące byty, zdarzenia (działania) godzące w interesy podmiotu, szczególnie w jego podstawy egzystencjalne, warunki funkcjonowania, a także możliwości rozwoju
Stanisław Koziej	Bezpośrednie lub pośrednie oddziaływanie na podmiot, którego efektem jest jego destabilizacja
Tadeusz Szczurek	Niebezpieczeństwo potencjalne, przy czym staje się ono niebezpieczeństwem realnym, gdy z jego obiektywnej oceny ilościowo-jakościowej wynika, że przekracza ono poziom akceptowalny przez podmiot

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury [5, 10, 15-17].

² Stanisław Koziej wyróżnia dwa typy zagrożeń dla państwa: 1) presja na państwo – nacisk na określone decyzje, 2) agresja na państwo – działania destrukcyjne [przypis autora].

Wydaje się, że najpełniejsza, uwzględniająca poziom oceny potencjalnego zagrożenia przez podmiot, jest definicja zaproponowana przez Tadeusza Szczurka. W kontekście podmiotowego oraz przestrzennego bezpieczeństwa Polski i Sojuszu Północnoatlantyckiego istotne są wewnętrzne i zewnętrzne zagrożenia o charakterze wojskowym i pozawojskowym, które przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Rodzaje zagrożeń i obszary ich oddziaływania

Rodzaj zagrożeń	Obszar oddziaływania
Zagrożenia militarne	Szeroko rozumiana obronność i bezpieczeństwo; w ujęciu wewnętrznym – wzajemne relacje, jakie zachodzą pomiędzy resortami siłowymi a ośrodkiem władzy państwowej, w tym szczególnie w przypadku występowania zjawiska niewystarczającej cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi; w ujęciu zewnętrznym – charakter i poziom relacji międzynarodowych, poziom zbrojeń i możliwość proliferacji broni masowego rażenia, możliwość wystąpienia wrogich zachowań, charakter i cel międzynarodowych porozumień wojskowych, w tym sojuszy i traktatów rozbrojeniowych
Zagrożenia niemilitarne	Polityczny – dotyczący naruszania prawa międzynarodowego, w tym porozumień i traktatów; narastanie tendencji nacjonalistycznych i separatystycznych zagrażających integralności państw; stosowania siły w sytuacjach spornych; brak wzajemnego zaufania i woli współpracy; słabości władz i instytucji państwa, w tym struktur społeczeństwa obywatelskiego przy niskim kapitale społecznym; pojawiania się państw upadłych Ekonomiczny – gdy powstają napięcia będące efektem prowadzenia wewnętrznej i zewnętrznej polityki gospodarczej oraz ekonomicznych relacji, także wielostronnych, które mogą przyczynić się do powstawania konfliktów Społeczny – gdy występują wraz ze zjawiskami kulturowymi zjawiska niekorzystne dla stabilizacji wewnętrznej i międzynarodowej, takie jak problemy demograficzne, niekontrolowane wielkoskalowe migracje ludności powodujące narastanie problemów i konfliktów, a także konfliktogenne różnice cywilizacyjne powodujące zjawisko tzw. zderzenia cywilizacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie [18].

Zagrożenia wywołują potrzebę poszukiwania narzędzi stabilizacji. Po zakończeniu drugiej wojny światowej poza podejściem realistycznym zaczął rozwijać się kierunek myślenia o bezpieczeństwie polegającym na przeciwdziałaniu zagrożeniom. Do czasu zakończenia zimnej wojny postulat ów był realizowany głównie poprzez wzajemne odstraszenie militarne dwóch przeciwstawnych sobie bloków ideologicznych oraz mocarstw światowych pełniących rolę ich liderów. Choć już wówczas dostrzegano znaczenie narzędzi pozamilitarnych – współpracy i odprężenia w relacjach. Wraz z zakończeniem zimnej wojny powstały warunki umożliwiające wykorzystanie znacznie szerszego wachlarza środków pozawojskowych i możliwości ich stosowania [18].

Do czasu negatywnych zmian w polityce Federacji Rosyjskiej główną rolę odgrywały natowskie działania stabilizujące sytuację w Europie i na obszarze euroatlantyckim. Monitorowano sytuację bezpieczeństwa i starano się prognozować jej rozwój. Taką rolę pełni między innymi funkcjonujący i rozwijany w Sojuszu system wczesnego ostrzegania i przeciwdziałania konfliktom. Podejmowano działania neutralizujące przyczyny

powstania zagrożeń. Promowano korzyści płynące ze stabilizacji i starano się wzmocnić działania i zjawiska korzystne dla wzrostu bezpieczeństwa, w tym przemiany demokratyczne dokonujące się w państwach byłego bloku wschodniego. Temu między innymi miał służyć program „Partnerstwo dla Pokoju” – PfP (ang. *Partnership for Peace*). PfP miało także tworzyć ostrożną nadzieję na członkostwo w NATO tym państwom, które wyrażały nim zainteresowanie. Nie rezygnowano jednak z utrzymywania i doskonalenia systemów obronnych, które nadal pełnią funkcję środka odstraszania potencjalnego agresora [18-20].

3. Bezpieczeństwo Polski i NATO

Głównym wydarzeniem politycznym końca XX wieku był rozpad bloku wschodniego, który doprowadził do przebudowy sytuacji bezpieczeństwa w Europie i wywarł istotny wpływ na środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego. Pomimo pozytywnych efektów zakończenia zimnej wojny – powstały problemy bezpieczeństwa państw, które przestały być satelitami ZSRR³. Większość z nich nie zamierzała skorzystać z propozycji Moskwy i uczestniczyć w nowej strukturze bezpieczeństwa wzajemnego. Miały one złe doświadczenia wynikające z lat pozostawania w strukturach bloku wschodniego i nie ufały intencjom Kremla. Tak samo zareagowało również kilka państw, które powstały wskutek rozpadu Związku Radzieckiego i były do tej chwili jego republikami związkowymi [3, 21].

Zmiany geopolityczne przyspieszyły procesy globalizacji. Szczególnie w XXI wieku stały się one między innymi przyczyną poważnych i pogłębiających się różnic w rozwoju podmiotów relacji międzynarodowych. Mają one nadal istotne znaczenie dla całej sfery bezpieczeństwa, w tym militarnej, również w kontekście nierównych standardów obowiązujących w tej dziedzinie w niektórych państwach. Na te zjawiska nakładają się zagrożenia pozamilitarne powodowane przyczynami ekonomicznymi, środowiskowymi, klimatycznymi i społecznymi, które pogłębiają nierównomierny rozwój oraz zakłócają równowagę trzech filarów stabilizacji – politycznego, ekonomicznego i społecznego [1].

Dokumenty strategiczne NATO i UE, raporty ONZ zwracają uwagę na rosnące znaczenie zagrożeń pozawojkowych. Mówią o nich politycy i przywódcy mocarstw, którzy, jak już o tym wspomiano, widzą w postępującej globalizacji szanse i możliwości, ale również zagrożenia, które są związane między innymi z nierównomiernym rozwojem ekonomiczno-społecznym mogącym prowadzić do powstawania poważnych napięć, a nawet konfliktów zbrojnych [18].

Destabilizująca jest działalność zorganizowanej i transgranicznej przestępczości, terroryzm międzynarodowy, a także zjawisko możliwej proliferacji broni masowego rażenia oraz dodatkowo rozpad i upadek państw. Nowego znaczenia zaczynają nabierać problemy technologiczne, w tym zagrożenie cyberterroryzmem, a także niebezpieczeństwa dla swobodnej żeglugi oraz innych form transportu i jego szlaków. W obecnej dobie dużą rangę przydaje się niebezpieczeństwu wynikającemu z możliwych wzajemnych

³ Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) – jedno z czterech głównych mocarstw okresu XX wieku, państwo należące do koalicji antyhitlerowskiej w okresie II wojny światowej. ZSRR rozpadł się wskutek demokratycznych przemian przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. W latach 1988-1991 wszystkie piętnaście republik związkowych stało się niepodległymi państwami. Za oficjalną datę rozwiązania ZSRR uważa się 26 grudnia 1991 roku, kiedy państwo to uznało niepodległość dwunastu byłych republik (wcześniej, bo 6 września 1991 roku, ZSRR uznał niepodległość trzech republik „nadbaltyckich”). Formalnie ZSRR rozwiązał się 31 grudnia 1991 roku.

powiązań w triadzie (państwo upadłe – międzynarodowe grupy terrorystyczne – możliwość dostępu do broni masowego rażenia⁴).

Najpoważniejszym zagrożeniem dla stabilizacji nadal pozostaje możliwość wybuchu konfliktu zbrojnego, co w lutym 2022 roku znalazło swoje faktyczne potwierdzenie. Nieuzasadniona i naruszająca zasady prawa międzynarodowego agresja rosyjska na Ukrainę zakończyła siedemdziesięcioletni okres pokoju na naszym kontynencie. To pierwszy w Europie od zakończenia drugiej wojny światowej przypadek napaści na państwo ościenne. Zmienia ona środowisko bezpieczeństwa i podejście do jego kształtowania na nadchodzące lata, a być może dekady [18].

Zapewnianie bezpieczeństwa wymaga stosowania odpowiedniej strategii działania. Wybrane definicje tego pojęcia przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Wybrane definicje strategii

Źródło	Definicja
Słownik języka polskiego PWN	Dział sztuki wojennej obejmujący przygotowanie i prowadzenie wojny oraz poszczególnych jej kampanii i bitew, a także przemyślany plan działań w jakiejś dziedzinie
Słownik pojęć i definicji NATO	Działania dobierane w oparciu o ocenę sytuacji strategicznej, pozwalające na elastyczne zastosowanie środków wojskowych, dyplomatycznych, ekonomicznych, psychologicznych i innych
Wojciech Łepkowski	„Teoria i praktyka określająca sposoby myślenia i działania o wysokim stopniu uogólnienia, dużym horyzoncie czasowym oraz umiejętności pozyskiwania zasobów dla osiągnięcia założonych celów”
Jacek Pawłowski, Sławomir Kamiński	Myślenie i działanie ukierunkowane na osiągnięcie celu strategicznego (celów) i poszukiwanie metod (sposobów) ich realizacji poprzez skuteczne wykorzystanie siły (potencjału) państwa, koalicji, innego podmiotu, na ogół o charakterze długofalowym
Stanisław Koziej	Kategoria prakseologiczna, czyli dotycząca sprawnego działania każdego podmiotu i odnosząca się do najbardziej generalnych sposobów tego działania

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury [5, 10, 19, 22, 23].

W kontekście prezentowanych badań istotna jest definicja strategii bezpieczeństwa. Przywoływany już Stanisław Koziej uważa, że jest to

teoria i praktyka kierowania sprawami bezpieczeństwa danego podmiotu przez naczelnego decydenta (indywidualnego lub zbiorowego), w tym zwłaszcza ustalania celów bezpieczeństwa oraz sposobów ich osiągnięcia [19].

W NATO pojęcie strategii bezpieczeństwa jest rozumiane w sposób przedstawiony w tabeli 4.

Określeniu celów oraz środków służących zapewnieniu bezpieczeństwa służą strategię bezpieczeństwa przyjmowane przez państwa i organizacje międzynarodowe o charak-

⁴ Państwo upadłe to państwo, na którego terytorium nie istnieją lub nie funkcjonują instytucje i służby państwa. Jego ludność jest w pełni zależna od pomocy zewnętrznej i narażona na niebezpieczeństwa wynikające z nieskrepowanej działalności ugrupowań partyzanckich, różnych milicji lub dobrze zorganizowanych i uzbrojonych grup przestępczych. Według ocen ekspertów do tej kategorii można obecnie zaliczyć około 50 państw świata – przypis autora na podstawie [1, s.175].

terze polityczno-wojskowym. Stan bezpieczeństwa państw członkowskich wpływa na możliwości, zasoby i sprawność obroną Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nie oznacza to jednak, że strategia bezpieczeństwa państw członkowskich powinna wynikać z koncepcji strategicznych obrony obszaru traktatowego NATO. Jest raczej odwrotnie – siła Organizacji zależy od kondycji państw członkowskich. Polityka bezpieczeństwa naszego kraju także powinna uwzględniać nie tylko poziom występujących zagrożeń, ale również zasadę sojuszniczej solidarności i respektowania wartości, które stanowią fundament istnienia NATO, będąc podstawą jej spójności i skuteczności wspólnej obrony. Celowym było więc także krótkie omówienie różnic w prakseologii strategii bezpieczeństwa narodowego Polski w okresie naszego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim.

3.1. Ewolucja strategii bezpieczeństwa narodowego Polski

Po zakończeniu zimnej wojny i rozwiązaniu struktur organizacyjnych Układu Warszawskiego (UW)⁵ i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG)⁶ Polska tworzyła niezależną koncepcję własnego bezpieczeństwa. Wymagało to opracowywania dokumentów doktrynalnych określających strategię bezpieczeństwa. Na początku nosiły one nazwę doktryny lub strategii obronnej i były niejawnie. Dopiero w roku 2000, po wstąpieniu do NATO, ukazała się pierwsza publicznie dostępna Strategia Bezpieczeństwa RP. Dynamiczne zmiany zachodzące w środowisku bezpieczeństwa – współpraca NATO z Rosją i Ukrainą, zmiany w poziomie zagrożenia międzynarodowym terroryzmem i wzrost znaczenia zagrożeń pozamilitarnych – powodowały konieczność aktualizacji Strategii [24].

Istotne jest przedstawienie podobieństw i różnic w podejściu prezentowanym w Strategiach z lat: 2007, 2014 i 2020. Do głównych podobieństw należy zaliczyć zbliżoną ocenę zagrożeń bezpieczeństwa, choć dzielące je lata sprawiają, że dostrzegalne jest różne ich znaczenie i rola. Można jednak zauważyć, że wszystkie one wymieniały głównie następujące negatywne zjawiska:

- coraz bardziej nieprzewidywalną politykę Federacji Rosyjskiej;
- fundamentalizm i radykalizm na obszarze Bliskiego i Środkowego Wschodu;
- rosnące znaczenie zagrożeń pozamilitarnych o charakterze politycznym, ekonomicznym, społecznym, ekologicznym, w tym problemy z bezpieczeństwem energetycznym, destabilizujące różnice rozwojowe państw i regionów, odradzające się także w Europie tendencje autorytarne;
- asymetrię i hybrydowość możliwych działań nieprzyjaznych;
- rosnące znaczenie cyberprzestrzeni i zjawisk jej zagrażających.

To, co różni przede wszystkim owe dokumenty, to poziom prakseologicznego podejścia do poruszanej problematyki, co wymaga krótkiego omówienia.

3.1.1. Strategia 2007

Stanisław Koziej i Adam Brzozowski uważają, że mankamentem Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z roku 2007 był brak korelacji określonych w niej celów strategicznych z interesami narodowymi, a nawet mieszanie obu pojęć. Nie uwzględ-

⁵ Sojusz polityczno-wojskowy państw Bloku Wschodniego o pełnej nazwie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej podpisany w Warszawie w 1955 roku i rozwiązany w Pradze w roku 1991 – przypis autora.

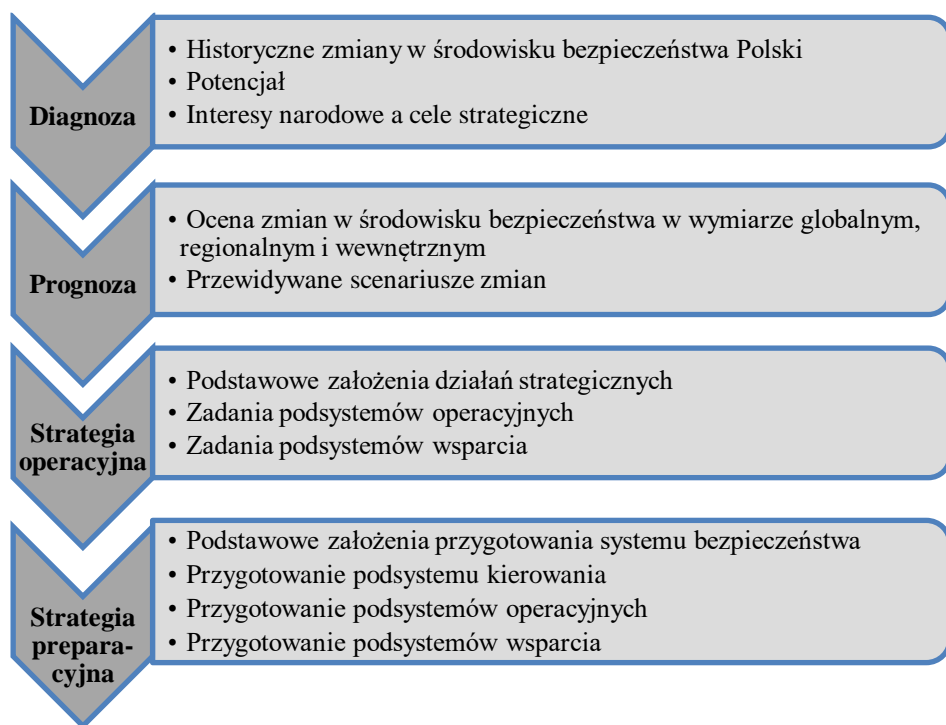
⁶ Organizacja, której zadaniem miało być koordynowanie wspólnej polityki gospodarczej państw bloku wschodniego. Została powołana w Moskwie w roku 1949 i rozwiązana w Budapeszcie w roku 1991 – przypis autora.

niała ona ich zdaniem podstawowych dziedzin bezpieczeństwa. Nie zawierała generalnej myśli przewodniej, co spowodowało brak podstawy prakseologicznej, zgodnie z którą strategia powinna opisywać działania zorganizowane, podejmowane dla osiągnięcia zakładanych celów, oraz określać warunki ich osiągnięcia, a także realizacji zadań i kontroli uzyskanych wyników, a ponadto sposoby działania i występujące potrzeby [25, 26].

3.1.2. Strategia 2014

Owe braki starano się uzupełnić w toku przygotowania kolejnej strategii. W 2012 roku opracowano „Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego”. Jego jawne wnioski i rekomendacje zostały podane do publicznej wiadomości.

Na kanwie „Przeglądu” powstała „Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego”, w której opracowaniu wziął udział zespół ekspertów i naukowców z wielu dziedzin. Spójne i wielowymiarowe opracowanie prezentowało kompleksowe podejście do problematyki bezpieczeństwa narodowego. Starano się ująć w nim wszystkie wymagania i zależności, których zabrakło w „Strategii” z roku 2007. Określono interesy narodowe i wynikające z nich cele strategiczne. Przedstawiono szerokie tło, jakie stanowi środowisko bezpieczeństwa Polski, w tym jego wymiary i historyczne uwarunkowania. Zawarto rekomendacje dotyczące zadań podsystemów bezpieczeństwa narodowego związanych z realizacją strategii operacyjnej (wykonawczej) i strategii preparacyjnej (przygotowawczej). Owo podejście i współzależność poszczególnych rozdziałów „Białej Księgi” przedstawia rysunek 1 [27].



Rysunek 1. Prakseologia „Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego RP”
Źródło: opracowanie własne na podstawie [27].

Na podstawie „Białej Księgi” powstała „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP” z roku 2014. Przedstawiała ona przemyślane i spójne podejście do bezpieczeństwa. Pokazywała bezpośrednie korelacje pomiędzy interesami narodowymi a celami strategicznymi i zwracała uwagę na konieczność dysponowania potencjałem bezpieczeństwa w zakresie funkcjonowania państwa i obywateli w każdej dziedzinie życia i działania [28].

W opisie środowiska bezpieczeństwa Polski zwracano uwagę na wiele szkodliwych zjawisk globalnych, w tym na towarzyszące rozwojowi technologii teleinformatycznych: cyberprzestępczość, cyberterrorizm, cyberspiegostwo, cyberkonflikty i cyberwojnę. Cyberbezpieczeństwo uznano za jedno z kluczowych dla ogólnego bezpieczeństwa kraju, gdyż cyberzagrożenia mogą zaburzać funkcjonowanie społeczeństwa, instytucji państwa oraz podmiotów prywatnych. Nie pominięto także zjawiska ekstremizmu, terroryzmu międzynarodowego i przestępczości zorganizowanej.

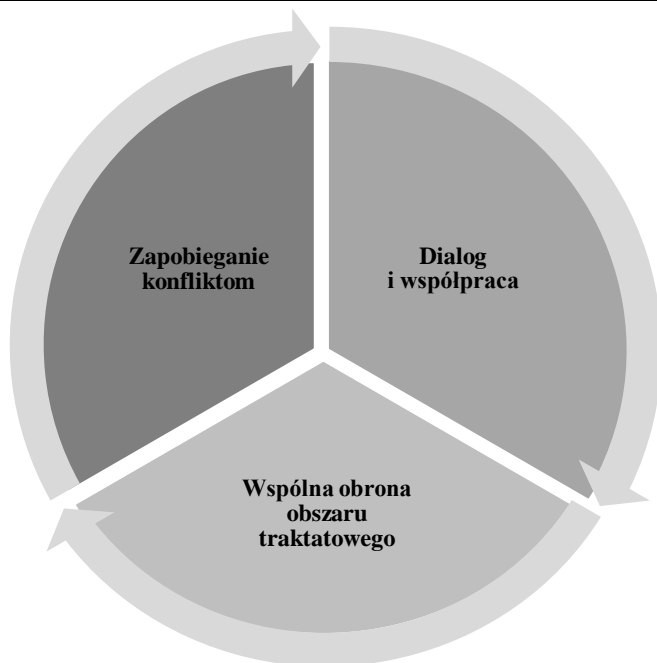
W wymiarze regionalnym zwracano szczególną uwagę na możliwość powstawania konfliktów regionalnych i lokalnych w pobliżu Polski, które będą ją angażowały bezpośrednio lub pośrednio. W tym kontekście zwracano uwagę na odbudowę mocarstwowości Federacji Rosyjskiej i jej konfrontacyjną i nieprzewidywalną politykę międzynarodową [28].

3.1.3. Strategia 2020

„Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” z 2014 roku, w tym szczególnie droga do jej powstania, powinna stać się standardem. Tak się jednak nie stało i kolejna „Strategia” przyjęta w 2020 roku jest powrotem do mankamentów swojej poprzedniczki z 2007 roku. Ponownie mieszane są w niej interesy narodowe z celami strategicznymi. Skoncentrowano się na strategii preparacyjnej, pomijając praktycznie strategię operacyjną, co pozbawia ją prezentacji i wyjaśnienia działania oraz wykorzystania istniejących już struktur realizujących zadania na rzecz bezpieczeństwa narodowego. Nie wypełnia więc ona w pełni wymogu definicyjnego dokumentu opisującego strategię bezpieczeństwa. Z uwagi na złożoność problematyki można również zarzucić jej powierzchowność i ogólnikowość, a także brak strategicznej kontynuacji. Wydaje się, że w związku z negatywnymi zmianami w środowisku bezpieczeństwa powstaje potrzeba szybkiego dokonania przeglądu „Strategii” z istotnym udziałem ekspertów i naukowców z wielu dziedzin, także funkcjonowania państwa i jego instytucji oraz potrzeb i oczekiwań społecznych [29].

3.2. Strategiczne koncepcje obrony NATO 1991-2022. Od zapobiegania konfliktom do powrotu prymatu wspólnej obrony

Dwie pierwsze pozimnowojenne „Koncepcje Strategiczne” NATO z roku 1991 i 1999 koncentrowały się głównie na wykorzystywaniu przez Organizację pozamilitarnych narzędzi kształtowania bezpieczeństwa. Dominowała w nich problematyka zapobiegania konfliktom i tworzenia szerokich relacji Sojuszu z państwami byłego bloku wschodniego oraz innymi organizacjami bezpieczeństwa i współpracy. Ważne miejsce zajmowały także kwestie rozbrojenia i kontroli zbrojeń. Nie zrezygnowano jednak z utrzymywania zasobów i możliwości wspólnej obrony. Wzajemne zależności problematyki obu koncepcji przedstawia rysunek 2.

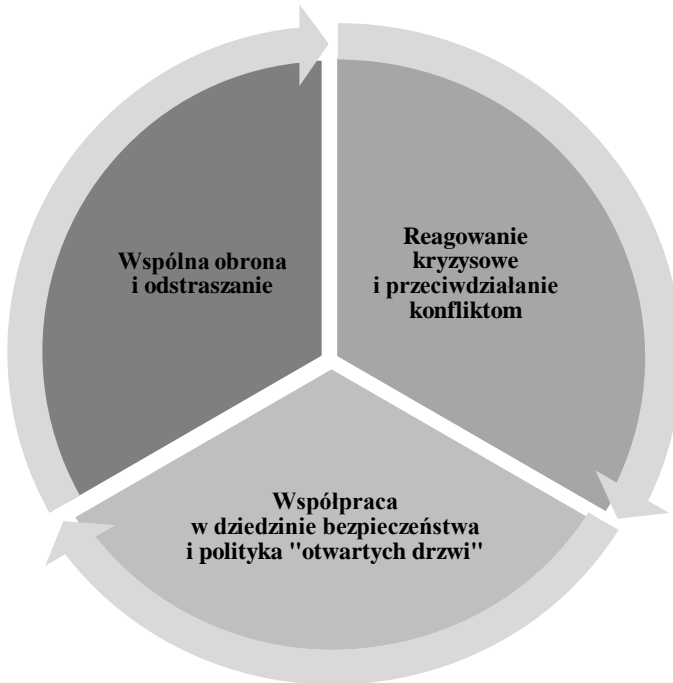


Rysunek 2. Dominacja problematyki zapobiegania konfliktom w strategii NATO
Źródło: opracowanie własne na podstawie koncepcji z 1991 i 1999 roku.

Okres umożliwiający dominację takiej aktywności nie trwał jednak długo, a niekorzystne zmiany w polityce bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, o których napisano szerzej w dalszej części rozdziału, spowodowały, że NATO zostało ponownie zmuszone do koncentracji uwagi na swoim głównym zadaniu – wspólnej obronie obszaru traktatowego i obywateli państw członkowskich. Szczyt Sojuszu w Strasburgu i Kolonii w 2009 roku zdecydował o powołaniu grupy ekspertów z zadaniem opracowania raportu o stanie bezpieczeństwa oraz zadań NATO. Dokument nazywany „Raportem Albright”⁷ wskazywał na holistyczny charakter środowiska bezpieczeństwa i występujących zagrożeń oraz zalecał wzmocnienie funkcji obronnych Sojuszu, pozostającą traktując jako uzupełniającą. Kontekst owych refleksji i rekomendacji stanowiły działania Rosji w Gruzji w 2008 roku [18, 30, 31].

W 2010 roku szczyt w Lizbonie przyjął nową koncepcję strategiczną Sojuszu. Była ona w dużej mierze odzwierciedleniem rekomendacji „Raportu”. Jej tytuł – „Strategiczna Koncepcja Obrony i Bezpieczeństwa Członków Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego” – wskazywał na powrót NATO do jego podstawowej funkcji. Dla realizacji swojej misji Sojusz planował reformy służące podnoszeniu racjonalności wykorzystania środków na obronę i podnoszenia jej efektywności. Nie rezygnowano także z polityki otwartych drzwi – Sojusz nadal jest gotowy na swoje rozszerzenie, traktując je jako poszerzenie obszaru bezpieczeństwa. Zmianę w hierarchii podstawowych funkcji Sojuszu przedstawia rysunek 3 [18, 32].

⁷ Nazwa Raportu pochodzi od nazwiska przewodniczącej grupy ekspertów, byłej sekretarz stanu USA – Madeleine Albright [uwaga autora].



Rysunek 3. Wzrost znaczenia militarnych aspektów bezpieczeństwa strategii NATO
 Źródło: opracowanie własne na podstawie koncepcji z 2010 i 2022 roku.

Kolejne lata przynosiły dalsze pogorszenie sytuacji w relacjach NATO–Rosja, ale także w sytuacji wewnętrznej niektórych państw Sojuszu. Rosja prowadziła wojnę informacyjną i starała się, niejednokrotnie skutecznie, wpływać zarówno na wewnętrzną polityczną sytuację państw Organizacji, jak i jej solidarność i spójność. Z tego powodu pojawiła się konieczność dokonania przeglądu obowiązującej strategii. Na szczycie w Londynie w 2019 roku zainicjowano powołanie kolejnej grupy ekspertów, której zadaniem stało się opracowanie refleksji strategicznej na potrzeby opracowania kolejnej koncepcji strategicznej. Grupa zakończyła swoje prace w grudniu 2020 roku. W powstałym raporcie zatytułowanym „NATO 2030: Zjednoczeni dla Nowej Ery. Analizy i Rekomendacje Grupy Refleksji” wskazywano na niekorzystne zmiany zachodzące w środowisku bezpieczeństwa, w tym na destabilizujące działania Rosji i Chin. Wskazywano jednak także na polityczne zagrożenia wewnętrzne związane z odchodzeniem niektórych państw członkowskich od standardów demokratycznych i lekceważeniem przez nie wartości stanowiących fundament powstania, istnienia i skuteczności obronnej NATO [18, 33].

W czasie przygotowywania tekstu nowej koncepcji strategicznej Rosja dokonała bezprawnej agresji na Ukrainę. Sojusz musiał dokonać przeglądu przygotowywanej strategii w nowym kontekście bezpieczeństwa. Nie opóźniło to planowanego wcześniej terminu przyjęcia nowej koncepcji, co nastąpiło w czerwcu 2022 roku, w czasie szczytu Sojuszu w Madrycie. Koncepcja kreśli silne podstawy wspólnej obrony obszaru traktatowego. Można zaryzykować stwierdzenie, że jest to pierwsza koncepcja strategiczna NATO drugiej zimnej wojny i określa wizję bezpieczeństwa Sojuszu i państw członkowskich na co najmniej kolejną dekadę. Jest zdecydowanie bardziej syntetyczna od swoich trzech poprzedniczek, ale w kwestii priorytetu wspólnej obrony bardziej od nich zdecydowana [34].

Istotny kontekst towarzyszący przyjęciu nowej strategii stanowi deklaracja końcowa szczytu madryckiego. Przywódcy państw Sojuszu potępiili rosyjską agresję i zadeklarowali wsparcie dla Ukrainy. Historyczny moment stanowiło zaproszenie do Sojuszu dwóch neutralnych dotąd państw europejskich – Szwecji i Finlandii, które wcześniej wyraziły wolę przystąpienia do Organizacji [35].

4. Współpraca NATO z Federacją-Rosyjską

W polityce bezpieczeństwa NATO zawsze istotnym punktem odniesienia były relacje ze Związkiem Radzieckim, a po zakończeniu zimnej wojny – z Federacją Rosyjską. O ile w warunkach świata dwubiegunowego, do połowy lat 80. XX wieku, NATO i ZSRR pozostawały w relacjach antagonistycznych, o tyle w pierwszych kilkunastu latach po rozpadzie świata bipolarnego zmiany w polityce Moskwy dawały nadzieję na wspólne kształtowanie pokojowego współistnienia i bezpieczeństwa w Europie. Nadzieja ta nie trwała jednak zbyt długo, a neoimperialistyczne i neorealistyczne podejście do polityki bezpieczeństwa oddalało Federację Rosyjską od wizji stabilizacji prezentowanej przez NATO i jego państwa członkowskie. Punktem zwrotnym we wzajemnych relacjach stały się agresywne zachowania Kremla wobec Gruzji i Ukrainy, których apogeum stanowi otwarta agresja zbrojna na Ukrainę.

4.1. Od Deklaracji londyńskiej do Rady NATO–Rosja

Oznaki pozytywnych zmian w relacjach NATO–Układ Warszawski pojawiły się w roku 1985. Nowy przywódca partii komunistycznej ZSRR Michaił Gorbaczow zainicjował wówczas politykę otwarcia na świat zachodni i zmiany myślenia politycznego partyjnych elit. W maju 1989 roku szczyt w Brukseli z zadowoleniem przyjmował reformy w ZSRR i wyrażał nadzieję na alokację środków z sektora wojskowego do sektora cywilnego – jako sygnał woli odprężenia i chęci poprawy dobrostanu obywateli. Kolejne zmiany w całej Europie Środkowo-Wschodniej sprawiły, że przywódcy państw NATO w roku 1990 w Deklaracji szczytu w Londynie wystosowali do państw Układu Warszawskiego propozycję wydania wspólnego oświadczenia o zakończeniu okresu rywalizacji i rozpoczęciu współpracy na rzecz pokoju. Jednocześnie państwa Sojuszu zapraszały rządy ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, Polski, Bułgarii i Rumunii do ustanowienia regularnych kontaktów dyplomatycznych w celu wymiany poglądów i prowadzenia dyskusji w *historycznym momencie zmian* [36].

Rozpad bloku wschodniego doprowadził do rozwiązania struktur UW i RWPG. W końcu roku 1991 zakończył swoje istnienie ZSRR, a kolejne republiki związkowe ogłaszały niepodległość. Do roku 1994 wojska radzieckie zostały wycofane z całej Europy Środkowo-Wschodniej. NATO reagowało na te procesy i w kolejnych dokumentach deklarowało gotowość do współpracy i poszerzonych kontaktów [18, 37].

W 1991 roku na dynamicznie zmieniające się środowisko bezpieczeństwa jednoczącej się ponownie Europy Sojusz zareagował przyjęciem pierwszej pozimnowojennej koncepcji strategicznej. Był to pierwszy w historii Organizacji jawny, publicznie dostępny dokument określający jej strategię. NATO pozytywnie ustosunkowywało się do zmian politycznych na Wschodzie i poszukiwało nowej formuły wzajemnych kontaktów, a z uwagi na dominujący potencjał militarny Rosji i jej pozycję mocarstwa światowego – szczególnie miejsce przypisywało relacjom NATO–Rosja. Sojusz proponował utworzenie Północnoatlantyckiej Rady Współpracy – NACC (ang. *North-Atlantic Cooperation Council*), forum dialogu i konsultacji dostępnego dla wszystkich chętnych państw byłego

bloku wschodniego. W następnych latach zgłaszano kolejne inicjatywy zmierzające do poszerzania i systematyzowania współpracy. Szczególne znaczenie do dziś ma ogłoszony w 1994 roku program Partnerstwo dla Pokoju (PfP, ang. *Partnership for Peace*), do którego przystąpiła także Rosja [38].

Nie oznacza to jednak, że współpraca wzajemna przebiegała bez zakłóceń. Pojawiały się niepokojące sygnały. Pogarszała się sytuacja wewnętrzna w Federacji Rosyjskiej, czego przejawem był konflikt w Czeczenii. Moskwa nie godziła się na zewnętrzne wtrącanie się w sprawy dotyczące obszaru uznawanego przez nią za własną strefę wpływów. Dawały o sobie znać stare mechanizmy oceny sytuacji, z którymi identyfikował się ówczesny Prezydent FR Borys Jelcyn. Ponadto Rosja wyrażała swój sprzeciw wobec planów rozszerzenia Sojuszu na Wschód. Sięgała nawet po groźby wycofania się ze współpracy i z procesów rozbrojeniowych [18].

Pomimo tego trudny dialog trwał i w roku 1997 szczyt Sojuszu w Paryżu przyjął „Akt Stanowiący o wzajemnych relacjach, współpracy i bezpieczeństwie” pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską. Jego celem było wzmocnienie procesów konsultacyjnych oraz zapewnienie Moskwie poczucia szczególnego miejsca w relacjach z NATO. Powołana została Stała Wspólna Rada (PJC, ang. *Permanent Joint Council*) NATO–Rosja. „Akt” stwarzał podstawy do konsultowania szeregu istotnych dla bezpieczeństwa kwestii, ale nie dawał Rosji prawa do kwestionowania decyzji podejmowanych w gronie państw członkowskich Sojuszu [39].

Ten sam szczyt NATO zaprosił do Sojuszu Czechy, Polskę i Węgry, które w roku 1999, w pięćdziesiątą rocznicę podpisania Traktatu północnoatlantyckiego, zostały państwami członkowskimi. W 1999 roku, na szczycie w Waszyngtonie została przyjęta kolejna koncepcja strategiczna” NATO. Ponownie podkreślono w niej szczególne znaczenie współpracy z Rosją i wyrażano zadowolenie z jej przebiegu, opartego na „Akcje Stanowiącym” [40].

Współpraca, pomimo różnic w kwestii wzajemnego zrozumienia, trwała i była stopniowo rozwijana. Powstało Centrum Informacyjne NATO w Moskwie, opracowywano kolejne plany współpracy w ramach PJC. Po zamachach z 11 września 2001 roku Rosja przystąpiła do koalicji antyterrorystycznej, choć należy zauważyć, że głównym jej celem była legitymizacja działań pacyfikacyjnych w Czeczenii [41, 42].

Pomimo świadomości celów Moskwy – dla NATO istotniejsze było podtrzymanie wzajemnej współpracy w obliczu zagrożenia terrorystycznego. W 2002 roku w czasie szczytu Sojuszu w Rzymie PJC przekształcono w Radę NATO–Rosja (NRC, ang. *NATO–Russia Council*). Wydana została wówczas wspólna deklaracja „Relacje NATO–Rosja: Nowa Jakość” (ang. *NATO–Russia Relations: A New Quality*). Napisano w niej:

*Otwieramy dziś nowy rozdział w naszych stosunkach, mając na celu zwiększenie naszej zdolności do współpracy w obszarach wzajemnych zainteresowań, żeby razem przeciwstawiać się zagrożeniom dla naszego wspólnego bezpieczeństwa*⁸ [43].

Lata 2002-2006 były okresem intensywnych kontaktów i współpracy, w tym udziału rosyjskich wojsk w operacjach wojskowych dowodzonych przez NATO (ang. *NATO-led Operation*). Rok 2004 przyniósł kolejne rozszerzenie Sojuszu o siedem nowych państw z dawnego bloku wschodniego, w tym trzy były republiki ZSRR [44].

⁸ Tłumaczenie autora.

4.2. Powrót Federacji Rosyjskiej do neorealistycznej wizji bezpieczeństwa

Pomimo symptomów stabilizacji w roku 2007 Władimir Putin zapowiedział fundamentalny przegląd relacji z Zachodem – dla zapewnienia Rosji współdecydowania o kwestiach globalnych. Rosja wracała stopniowo do starej formuły neorealistycznego widzenia bezpieczeństwa, w tym podziału Europy i świata na strefy wpływów [45].

Kolejne lata przyniosły dalsze pogorszenie relacji. Zapowiedź budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej, sytuacja Kosowa i brak zdecydowanej reakcji NATO na ogłoszenie jego niepodległości pogarszały sytuację. Komunikat ze spotkania Rady NATO–Rosja w czasie szczytu w Bukareszcie w kwietniu 2008 roku był bardzo enigmatyczny i nie wskazywał dalszych kierunków współpracy. W tym samym roku wybuchła wojna w Gruzji, a Rosja stanęła po stronie zbuntowanej Abchazji. Destabilizowało to sytuację i uniemożliwiało Gruzji starania o członkostwo w Sojuszu. Reakcją NATO było zawieszenie współpracy prowadzonej w ramach NRC [41, 46].

Pomimo że Federacja Rosyjska uznała niepodległość zbuntowanych prowincji gruzińskich – Osetii Południowej i Abchazji, Sojusz złagodził swoje stanowisko już w roku 2009, odwiedzając współpracę w ramach NRC. W tym samym roku Moskwa zablokowała możliwość przedłużenia mandatu misji OBWE w tym regionie, uniemożliwiając międzynarodową kontrolę. Kreml starał się także osłabiać spójność i solidarność Sojuszu. W roku 2009 skierowano do sekretarza generalnego NATO prowokacyjny projekt umowy dwustronnej, w której proponowano zróżnicowanie uprawnień państw, które weszły do Sojuszu po 1997 roku⁹. „Starzy” członkowie mieli zagwarantować, że nie będą rozmieszczali na terytoriach „nowych” członków swoich sił zbrojnych. Propozycja ta została odrzucona, a współpraca w ramach NRC znalazła się w stagnacji. Istotniejsze spotkanie Rady miało miejsce dopiero w 2010 roku, w czasie szczytu Sojuszu w Lizbonie, jednak jego efekty były nieznaczące i ograniczały się do ogólnikowych stwierdzeń. Nie lepiej wyglądała sytuacja w kolejnych latach, a w czasie spotkań nie poruszano właściwie żadnych kluczowych problemów. Nie organizowano w tej formule spotkań ministrów obrony, co ograniczało współpracę na poziomie operacyjnym [47-49].

Problemy dotyczące relacji dwustronnych były dostrzegane we wspomnianym wcześniej „Raportie Albright” – dokumencie wyjściowym do prac nad kolejną koncepcją strategii Sojuszu, którego główne konkluzje znalazły swoje odbicie w przyjętej przez szczyt w Lizbonie koncepcji obrony obszaru Sojuszu. Negatywne zmiany w politycznych reakcjach Moskwy sprawiły, że po okresie dominacji problematyki zapobiegania konfliktom i szerokiej współpracy NATO przywracało prymat swojego podstawowego zadania – wspólnej obrony obszaru traktatowego i obywateli państw członkowskich [50, 51].

Takie podejście szybko znalazło uzasadnienie. W roku 2014 Rosja rozpoczęła hybrydowe działania na terenie Ukrainy. Doszło do niezgodnego z prawem międzynarodowym zajęcia Krymu. Konflikt rozlał się na część wschodniej Ukrainy, gdzie wspierani przez Moskwę separatyści ogłosili powstanie niepodległej Donieckiej Republiki Ludowej, a później Ługańskiej Republiki Ludowej. Moskwa zorganizowała nielegalny plebiscyt na Krymie i dokonała jego aneksji [41].

NATO zdecydowanie potępiało te działania i wzywało Kreml do wycofania się z agresywnej polityki wobec sąsiada i paramilitarnych, hybrydowych działań na jego terenie. W obliczu nieskuteczności tych prób w kwietniu 2014 roku Sojusz zawiesił współ-

⁹ Chodzi o datę 25 maja 1997 roku, kiedy został przyjęty w Paryżu „Akt Stanowiący” [przypis autora].

pracę z Federacją Rosyjską, pozostawiając jedynie możliwość dialogu i konsultacji w ramach NRC. Podjęto także działania wspierające Ukrainę, a kolejne szczyty Organizacji podejmowały decyzje zmierzające do wzmocnienia militarnego wschodniej flanki Sojuszu, o czym była już wcześniej mowa [18, 52-54]. Od października 2021 roku Rosja zachowywała się coraz bardziej prowokacyjnie, a na początku roku 2022 zagrożenie bezpieczeństwa osiągnęło poziom nienotowany w Europie od siedemdziesięciu lat.

4.3. Strategiczny kontekst rosyjskiej agresji na Ukrainę

Dnia 24 lutego 2022 roku Rosja dokonała zbrojnej napaści na Ukrainę, naruszając zasady prawa międzynarodowego. Europa i świat, z kilkoma wyjątkami, zareagowali zdecydowanie i solidarnie. Agresję potępiła Unia Europejska i NATO. W czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ za potępiającym napaść stanowiskiem opowiedziało się 141 państw – liczba nienotowana dotąd w historii Organizacji. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze uznał rosyjską agresję za nielegalną i wezwał Moskwę do jej zakończenia. Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze potwierdził, że Rosja może dopuszczać się zbrodni wojennych w Ukrainie i bada ich przypadki [55, 56].

Świat demokratyczny sięgnął po środki pozamilitarne dla osłabiania i niezchęcania agresora oraz w celu wsparcia Ukrainy. Nałożone na Rosję sankcje gospodarcze są rozszerzane w miarę rozwoju konfliktu i kolejnych zbrodni wojennych. Ukrainie udzielana jest także zróżnicowana pomoc wojskowa służąca wzmocnieniu jej obrony i ograniczaniu zasięgu wojny. Ważna jest pomoc humanitarna, ale także pomoc i opieka, jaką państwa przyjmujące, a szczególnie ich obywatele, otaczają miliony uchodźców wojennych. Nie wszystkie państwa zachodnie były skłonne do takich działań, a najbardziej niechlubny przykład stanowią Węgry, które przez lata uzależniały się energetycznie od Moskwy, a obecnie prowadzą politykę prorosyjską [57-60].

Nadzwyczajny szczyt NATO w Brukseli 24 marca 2022 roku był w całości poświęcony sytuacji w Ukrainie. Działania Rosji uznano za największe od siedemdziesięciu lat zagrożenie bezpieczeństwa euroatlantyckiego, które zniszczyło pokój w Europie. Wezwano agresora do zakończenia działań wojennych. Po raz kolejny wybrzmiał prymat wspólnej obrony obszaru traktatowego Sojuszu i zobowiązania określonego w art. 5. Szefowie państw i rządów państw NATO deklarowali:

Będziemy nadal podejmować wszelkie niezbędne kroki, aby chronić i bronić bezpieczeństwa naszych sojuszniczych społeczeństw i każdego centymetra sojuszniczego terytorium. Nasze zobowiązanie do przestrzegania artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego jest nienaruszalne [61].

Przypomniano o rozmieszczeniu kolejnych sił NATO na jego wschodniej flance i zapowiedziano ich dalsze zwiększanie. Podkreślono wpływ występującego zagrożenia na nową koncepcję obrony¹⁰. W strategii NATO utrwalił się prymat militarnych środków bezpieczeństwa, co nie oznacza, że bagatelizowane są środki pozamilitarne. Szczyt podtrzymał wolę wywierania presji politycznej oraz ekonomicznej i zamierzał w tym celu ściśle współpracować z UE w ramach transatlantyckiej współpracy bezpieczeństwa. Znamienne dla kontekstu strategicznego rosyjskiej agresji jest konkluzja zawarta w ostatnich zdaniach oświadczenia:

¹⁰ Szerzej na ten temat w podrozdziale 2.2.

Niesprowokowana wojna Rosji przeciwko Ukrainie stanowi podstawowe wyzwanie dla wartości i norm, które zapewniają bezpieczeństwo i dobrobyt wszystkim mieszkańcom kontynentu europejskiego. Decyzja prezydenta Putina o zaatakowaniu Ukrainy jest strategicznym błędem, który ma poważne konsekwencje również dla Rosji i narodu rosyjskiego. Pozostajemy zjednoczeni i zdecydowani w naszej determinacji, aby przeciwstawić się agresji Rosji, pomóc rządowi i narodowi ukraińskiemu oraz bronić bezpieczeństwa wszystkich sojuszników [61].

5. Podsumowanie

Wojna w Ukrainie stanowi największe zagrożenie bezpieczeństwa od zakończenia drugiej wojny światowej. Kończy także ważny okres stabilizacji i szans na pokojowe istnienie zjednoczonej Europy. Rosyjska agresja zniszczyła podstawy współpracy NATO–Rosja. Obnażyła także niedoskonałości natowskiego systemu wczesnego ostrzegania i przeciwdziałania konfliktom w obliczu agresora takiego jak Rosja. Wymuszenia i ograniczenia, a szczególnie interwencja zbrojna Sojuszu mogłyby doprowadzić do konfliktu militarnego o globalnych skutkach, nawet do wojny nuklearnej. Powstała sytuacja będzie musiała znaleźć także swoje odzwierciedlenie w kolejnej polskiej strategii bezpieczeństwa narodowego, do przygotowania której powinno dojść jak najszybciej, także z powodów wskazanych we wcześniejszej części pracy.

Ukraina stała się polem konfrontacji pomiędzy Rosją i NATO, pomimo braku bezpośrednich walk. Przypomina realia rywalizacji pomiędzy przeciwstawnymi blokami polityczno-militarnymi w okresie zimnej wojny, która była przenoszona w rejony ograniczające możliwość wybuchu bezpośredniego konfliktu zbrojnego. Jednakże incydent, jaki miał miejsce na terytorium Polski 15 listopada 2022 roku, gdy zabłąkana lub uszkodzona rakietą spadła w pobliżu granicy z Ukrainą, powodując śmierć dwóch osób, stanowi ostrzeżenie, że zawsze istnieje ryzyko niezamierzonej eskalacji wynikającej z błędnej oceny intencji.

Z wojny w Ukrainie wypływają pierwsze wnioski, które mogą być brane pod uwagę w rozważaniach strategicznych NATO i jej państw członkowskich. Działania militarne obnażyły słabość sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Są one źle zorganizowane, nieudolnie dowodzone i słabo zaopatrywane. Ujawniło się niskie morale rosyjskich żołnierzy i ich dowódców. W poczuciu niepowodzenia agresor coraz częściej dopuszcza się zbrodni wojennych. Stosując represje, gwałty i atakując obiekty cywilne, w tym narażając elektrownie atomowe, łamie zasady międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych i dobre praktyki. Wojna potwierdza decydujące znaczenie wyprzedzających informacji wywiadowczych i rozpoznawczych pozwalających na skuteczne użycie przeciwpancernych i przeciwlotniczych mobilnych środków obrony, stanowiąc dobry przykład możliwej asymetrii obrony. Ważną rolę odgrywa artyleria, która przeżywa w tej wojnie swój niewątpliwie renesans¹¹.

Kolejne miesiące i lata będą tworzyły coraz lepsze podstawy do refleksji strategicznej i naukowej. Potrzebne będą analizy dotyczące między innymi skuteczności pozawojskowych środków bezpieczeństwa konfrontowanych z agresorem, który nie przestrzega norm prawa międzynarodowego, posiada znaczący arsenał nuklearny i nadal pozostaje stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ korzystającym z prawa weta. Być może

¹¹ Szerzej na temat pierwszych wniosków płynących z działań wojennych w Ukrainie [18, s. 235-236].

pojawia się konieczność zmiany obecnego mechanizmu decyzyjnego tej organizacji, która powinna stanowić filar bezpieczeństwa globalnego. Brak takiej refleksji może prowadzić do jej dalszej marginalizacji. Pytania powinny dotyczyć także granic, do których demokratyczny świat powinien zachowywać ostrożność i unikać otwartej reakcji militarnej w sytuacji, gdy dokonywane są coraz okrutniejsze zbrodnie wojenne powodujące śmierć i cierpienia ludności cywilnej.

W kontekście pozamilitarnych środków bezpieczeństwa, które zawsze powinny poprzedzać działania wojskowe, obecna sytuacja rodzi kolejne ważne pytania. Dotyczą one zakresu i rodzaju stosowanych środków oraz obszarów, których powinny one przede wszystkim dotyczyć, a także możliwości ograniczania skutków sankcji dla państw je stosujących. Problemy te będą prawdopodobnie wpływały na decyzje państw i organizacji dotyczące stosowanych przez nie strategii bezpieczeństwa, a badaczy i ośrodki naukowe będą inspirowały do prowadzenia pogłębionych i holistycznych badań.

Literatura

1. Halizak E., Kuźniar R. (red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2006.
2. Leonard M., *The Age of Unpeace. How Cinnectivity Causes Conflict*, Penguin Books, London 2022.
3. Koziej S., *Strategiczne problemy bezpieczeństwa globalnego i euroatlantyckiego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2008.
4. Kuźniar R., Balcerowicz B., Bieńczyk-Missala A., Grzebyk P., Madej M., Pronińska K., Sułek M., Tabor M., Wojciuk A., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
5. <https://sjp.pwn> [data dostępu: 12.08.2022].
6. <https://encyklopedia.pwn> [data dostępu: 12.08.2022].
7. Zacher L., *Globalne problemy współczesności. Interpretacja i przykłady*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1992.
8. Anioł W., *Paradoksy globalizacji*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2002.
9. Bógdał-Brzezińska A., Gawrycki M.F., *Cyberterrorizm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Fundacja Studiów Międzynarodowych, Warszawa 2003.
10. Pawłowski J., Zdrodowski B., Kuliczkowski M. (red.), *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2020.
11. Olbrycht B., Ziółkowski A. (red.), *Wirtualna rzeczywistość w perspektywie prawnej, bezpieczeństwa cyfrowego i technologii informatycznych*, Akademia Handlowa Nauk Stosowanych w Radomiu, Radom 2022.
12. Vinge V., *True Names*, Bluejay Books, 1981.
13. Gibson W., *Burning Chrome*, Orion Publishing Co., London 1982.
14. Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007.
15. Szczurek T., *Od deskrypcji do antycypacji wykorzystania potencjału militarnego w kształtowaniu bezpieczeństwa nowoczesnych wspólnot państwowych wobec rozwoju zagrożeń niemilitarnych*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2012.
16. <https://stosunki-miedzynarodowe.pl> [data dostępu: 18.08.2022].
17. Koziej S., *Wstęp do teorii i historia bezpieczeństwa. Skrypt internetowy*, Warszawa 2010.
18. Korablin T., *Pozamilitarne aspekty bezpieczeństwa strategii NATO. Od Traktatu Północnoatlantyckiego do refleksji strategicznej trzeciej dekady XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, Lublin 2022.

19. Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2018.
20. Ciupiński A., Białoskórski R. (red.), *Wczesne ostrzeżenie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego*, Akademia Obrony Narodowej. Wydział Wydawniczy, Warszawa 2002.
21. Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 2000.
22. *NATO Glossary of Terms and Definitions*, AAP-6 Edition 2021, NATO Standardisation Agency (NSA), Brussels 2008.
23. Łepkowski W., *Podstawy strategii wojskowej*, Akademia Obrony Narodowej. Wydział Wydawniczy, Warszawa 2006.
24. Koziej S., Brzozowski A., *25 lat polskiej strategii bezpieczeństwa*, Bezpieczeństwo Narodowe, 30(2), Warszawa 2014.
25. Kupiecki R. (red.), *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015.
26. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2007.
27. *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
28. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014.
29. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2020.
30. Rotfeld A.D., *Nowa koncepcja strategiczna. Grupa ekspertów NATO: zadania – prace – wyniki*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.
31. *NATO 2020: Assured Security, Dynamic Engagement („The Albright Report”)*, Analysis and Recommendation of the Group of Experts on a New Strategic Concept for NATO, Brussels, 17 May 2010.
32. *Strategic Concept for the Defence and Security of the Members of the North Atlantic Treaty Organization*, adopted by the Heads of State and Government participating in the Meeting of the North Atlantic Council, Lisbon, 19 November 2010.
33. *NATO 2030: United for a New Era, Analysis and Recommendations of Reflection Group Appointed by the NATO Secretary General*, Brussels 2020.
34. *NATO 2022. Strategic Concept*, adopted by Heads of State and Government at the NATO Summit in Madrid, 29 June 2022.
35. *Madrid Summit Declaration*, issued by NATO Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Madrid 29 June 2022.
36. *Declaration of the NATO Heads of State and Government, the 40th Anniversary of the Alliance, Participating in the Meeting of the North Atlantic Council*, Brussels, 29-30 May 1989.
37. *Declaration on the Transformed North Atlantic Alliance („The London Declaration”)*, issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council, London, 6 July 1990.
38. *The Alliance’s Strategic Concept*, agreed by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council, Rome, 8 November 1991.
39. *Founding Act on Mutual Relations, Cooperation and Security Between NATO and Russian Federation*, Paris, 27 May 1997.
40. *The Alliance’s Strategic Concept*, approved by the Heads of State and Government participating in the Meeting of the North Atlantic Council, Washington, D.C., 23-24 April 1999.
41. Szczurek T. (red.), *Asymetryczne zagrożenia bezpieczeństwa narodowego w XXI wieku*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2014.
42. Dębski S., *W rok po wydarzeniach 11 września 2001 r. – próba bilansu*, Biuletyn PISM, Warszawa 2002.

43. *NATO–Russia Relations: a New Quality, Declaration by the Heads of State and Government of NATO Members State and the Russian Federation*, Rome, 28 May 2002.
44. Fritch P., *Analysis: The NATO–Russia partnership: More than Meets the Eye*, NATO Review, 1 April 2007.
45. Kaczmarek M., *Rosyjski rewizjonizm wobec Zachodu*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2009.
46. *The Situation in Georgia and its Implications for Euro – Atlantic Stability and Security*, Statement of the North Atlantic Council at Special Foreign Ministerial Session, Brussels, 19 August 2008.
47. NATO–Russia Council Joint Statement, at the Meeting of the NRC held in Lisbon on 20 November 2010.
48. *Chairman’s Statement*, Meeting of Foreign Ministers, Brussels, 19 April 2012.
49. *NATO–Russia Council. Practical Cooperation Fact Sheet*, Brussels, October 2013.
50. *NATO 2020: zapewnione bezpieczeństwo, dynamiczne zaangażowanie*, wpraw. i red. A.D. Rotfeld, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2010.
51. *Strategic Concept for the Defence and Security of the Members of the North Atlantic Treaty Organization*, adopted by the Heads of State and Government participating in the Meeting of the North Atlantic Council, Lisbon, 19 November 2010.
52. *Statement by NATO Foreign Ministers*, Brussels, 1 April 2014.
53. Monaghan A., *The Ukraine Crisis and NATO–Russia Relations*, NATO Review, 3 July 2014.
54. *NATO stands by Ukraine*, Secretary General says in Kiev, NATO News, 7 August 2014.
55. <https://www.dw.com/pl/zgromadzenie-og%C3%B3lne-onz-pot%C4%99pia-agresj%C4%99-rosji-na-ukrain%C4%99-bezeczne-k%C5%82amstwa/a-60992207> [data dostępu: 15.09.2022].
56. <https://wydarzenia.interia.pl/raporty/raport-ukraina-rosja/aktualnosci/news-wojna-w-ukrainie-jest-wyrok-trybunalu-w-hadze,nId,5897158> [data dostępu: 12.11.2022].
57. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/restrictive-measures-ukraine-crisis/> [data dostępu: 12.11.2022].
58. <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/sanctions/restrictive-measures-against-russia-over-ukraine/history-restrictive-measures-against-russia-over-ukraine/> [data dostępu: 16.10.2022].
59. <https://klubjagiellonski.pl/2022/07/14/czy-ue-i-nato-zawiodly-wnioski-dla-polski-i-czech-z-reakcji-zachodu-na-wojne-na-ukrainie/> [data dostępu: 8.10.2022].
60. https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_198141.htm?selectedLocale=en [data dostępu: 6.09.2022].
61. *Statement by NATO Heads of State and Government*, Brussels, 24 March 2022.

Strategia bezpieczeństwa NATO w kontekście polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej

Streszczenie

Opracowanie stanowi syntetyczną prezentację zmian zachodzących w koncepcjach strategicznych NATO na tle zmieniającej się sytuacji bezpieczeństwa po zakończeniu zimnej wojny, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Badania przeprowadzono w oparciu o wybraną literaturę, ale przede wszystkim o natowskie dokumenty strategiczne. Przedstawiono niektóre problemy globalizacji i jej wybrane definicje. Zaprezentowano główne zagrożenia bezpieczeństwa oraz starania podejmowane w celu ich ograniczenia i eliminowania. Autor pokazał również elementy prakseologii strategii bezpieczeństwa Polski jako państwa członkowskiego NATO. Skoncentrował się jednak głównie na działaniach służących zapewnieniu stabilizacji, prezentowanych w koncepcjach strategicznych Sojuszu, w kontekście zmieniającej się polityki bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Agresywne zachowania Rosji zmieniły sytuację bezpieczeństwa w Europie, dlatego konieczne było omówienie ich w szerszym kontekście pozimnowojennych

relacji NATO–Rosja. Po trzydziestu latach względnej równowagi, która umożliwiła pokojowe współ-istnienie państw, obserwujemy powrót do stosowania militarnych narzędzi stabilizacji. W obliczu powrotu Federacji Rosyjskiej do neoimperialnej i neorealistycznej wizji bezpieczeństwa okazuje się, że pokój, którym większość państw Europy cieszyła się od siedemdziesięciu lat, był kruchy. Rosyjska agresja na suwerenną Ukrainę zdestabilizowała sytuację na wiele lat, stając się, być może, zarzewiem kolejnej zimnej wojny. Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, zagrożenia, strategia, NATO, Rosja

The security strategy of NATO in the context of the security policy of the Russian Federation

Abstract

The study is a synthetic presentation of the changes in NATO security concepts in the evolving post-Cold War security situation – mainly the impact of the Russian Federation's security policy. The study is based on a selection of literature, but above all on NATO's strategic documents. Some problems of globalisation and a choice of its definitions are presented along with main security threats and the efforts to reduce and eliminate them. The author showed elements of the praxiology of Poland's security strategy as a NATO member state. However, he focused mainly on the measures to ensure stability, presented in the strategic concepts of the Alliance, in the context of the changing security policy of the Russian Federation. The current security situation in Europe in the aftermath of Russia's aggressive behaviour must be described and discussed in the broader context of post-Cold War NATO-Russia relations. After thirty years of relative stability, which enabled peaceful coexistence and the reduction of forceful means of ensuring it, military tools of stabilisation are regaining their position in new security and defence strategies. The Russian Federation's return to a neoimperial and neorealist vision of security, makes us realize that the peace that most European states had been enjoying for seventy years was fragile. Russian aggression against sovereign Ukraine destabilised the security environment for years to come, possibly triggering a new Cold War.

Keywords: security, strategy, threats, NATO, Russia

Nielegalny szlak migracyjny przez Bałkany – czynniki ryzyka i strategie zapobiegania

1. Wprowadzenie

Liczba migrantów, która szlakiem bałkańskim w 2022 r. przedostała się do Unii Europejskiej wzrosła w porównaniu z poprzednimi latami. Bułgarska policja poinformowała, że liczba cudzoziemców zatrzymanych w pierwszych 9 miesiącach 2022 r. wyniosła ponad 12 000 i była 2 razy wyższa niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Wzrost nastąpił także na granicy Węgier z Serbią, gdzie odparto 235 000 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Presja migracyjna w regionie spowodowała, że Austria oraz Czechy wprowadziły kontrole graniczne na odcinku granicy ze Słowacją. O tymczasowe kontrole na granicy apelowały także niemieckie służby, jednak nie zgodziła się na nie federalna minister spraw wewnętrznych. Wysoka liczba migrantów widoczna była w statystykach poszczególnych krajów bałkańskich dotyczących zarówno liczby osób zatrzymanych za próbę lub nielegalne przekroczenie granicy, jak i liczby osób, które ubiegały się o ochronę międzynarodową.

Zamiarem artykułu jest przedstawienie czynników ryzyka występujących na szlaku bałkańskim, determinujących presję migracyjną, a także strategii zapobiegania podjętych przez wybrane kraje leżące na Bałkanach. Analiza próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakie czynniki mają wpływ na wzrost presji migracyjnej w krajach bałkańskich oraz jakie działania podejmują państwa, aby ograniczyć i zahamować nielegalną migrację. Praca opiera się na analizie przypadków wybranych krajów bałkańskich, co do których wykazano przyrost presji migracyjnej. Szczególnie widoczna była ona w 2. połowie 2022 r., kiedy wzrost prób oraz przypadków nielegalnego przekroczenia granicy zaczął przekraczać dane z 2021 r., a liczba osób przebywających w ośrodkach dla migrantów wzrastała. W obliczu tych zmian państwa stosowały działania mające zahamować proces. Były one różne w zależności od podjętych decyzji politycznych, istniejącej presji migracyjnej oraz uzgodnień pomiędzy poszczególnymi krajami. Niektóre kraje oskarżały Komisję Europejską o niepodjęcie wystarczających działań, które miałyby zatrzymać nielegalną migrację. Polegały one raczej na własnych decyzjach, zgodnych z prowadzoną polityką migracyjną oraz zawierały sojusze, których celem było wsparcie państwa obciążonego w znacznym stopniu nagłym i wysokim napływem migrantów. Artykuł bada także wzrastającą agresję na szlaku bałkańskim ze strony grup przestępczych – w 2. połowie 2022 r. w ciągu 70 dni w Bułgarii w związku z przemytem nielegalnych migrantów zginęło 4 funkcjonariuszy policji, a agresja ze strony grup przestępczych widoczna była także na granicy serbsko-węgierskiej.

W pierwszej części artykułu omówiono ruch migracyjny na Bałkanach w 2022 r. oraz wskazano na hipotezy, które odpowiadały za wzmożoną presję na szlaku bałkańskim. Następnie zanalizowana została sytuacja w 2 głównych krajach docelowych dla szlaku

¹ p.lipold@akademia.mil.pl, Centrum Badań nad Bezpieczeństwem, Akademia Sztuki Wojskowej, <https://www.wojsko-polskie.pl/aszwoj/>.

bałkańskiego, czyli Niemiec i Austrii. Wskazano na działania, jakie podjęły władze w celu zahamowania presji na oba państwa. Dalsze rozważania dotyczą sytuacji w Czechach i Słowacji, które były obciążone nielegalnymi przepływami migracyjnymi w stopniu wcześniej nieznanym. W 2015 i 2016 roku szlak nie biegł przez te kraje, jednak w 2022 roku przesunął się w kierunku obu wymienionych państw. W dalszej części artykułu omówiono sytuację w Serbii, Bośni i Hercegowinie, na Węgrzech oraz w Bułgarii, krajach leżących na szlaku bałkańskim. Wszystkie zgłaszały w 2022 roku wysoką presję migracyjną. Całość rozważań zakończyła analiza wyników oraz wnioski. W niniejszej pracy dociekania badawcze zostały oparte na modelu analityczno-empirycznym. Zastosowano głównie metody jakościowe: analizę przypadków oraz eksplorację pierwotnych i wtórnych dokumentów, a także metodę syntetyczną. Analiza danych dotyczyć będzie głównie danych zastanych, pochodzących z oficjalnych źródeł rządowych oraz agencji unijnych. Artykuł wnosi wkład w badania dotyczące przepływów migracyjnych na Bałkanach, pomaga identyfikować czynniki ryzyka, które mają wpływ na presję migracyjną oraz przedstawia strategie zapobiegania przestępczości stosowane przez państwa dotknięte w 2022 roku falą nielegalnej migracji na szlaku bałkańskim.

2. Przepływy migracyjne przez Balkany

Balkany są terenem, na którym od lat odbywały się migracje pomiędzy Europą, Azją a Afryką. Region ten jest zarówno miejscem pochodzenia migracji, ponieważ obywatele wielu państw bałkańskich migrują, ale jest również obszarem tranzytowym, przez który migranci przedostają się do bogatszych państw Unii Europejskiej. Obecnie Balkany stoją w obliczu wielu wyzwań politycznych, gospodarczych oraz społecznych, a na bieżące wydarzenia mają wpływ Turcja, Rosja oraz Zachód. Bałkański szlak migracyjny stał się popularny w 2012 roku, jednak dopiero masowa migracja do Europy w 2015 roku uczyniła go znanym, a zdjęcia ze szlaku pojawiły się na pierwszych stronach gazet i we wszystkich cyfrowych mediach. Według ONZ 80% migrantów (z ponad 1 mln), którzy w 2015 roku przybyli do UE, głównie do Niemiec, przeszło właśnie szlak bałkański. Kryzys migracyjny w 2015 roku przyciągnął swą uwagę głównie liczbą przybyłych migrantów. Naukowcy wskazywali przy okazji, że o ile wcześniej migranci docierający tym szlakiem byli nielegalnymi migrantami, o tyle w 2015 roku pojawili się na nim uchodźcy czy osoby ubiegające się o azyl [1].

Kryzys migracyjny w 2015 roku na Bałkanach uwypuklił błędne podejście do zarządzania migracjami. Kraje musiały radzić sobie z masowym i nieprzerwanym przez kilka miesięcy napływem migrantów. Tak było na Węgrzech, w Serbii oraz Macedonii Północnej. UE starała się łagodzić społeczne i materialne skutki kryzysu, udzielając pomocy finansowej przybyłym do UE migrantom [2]. Jak przekonuje Emilio Cocco, po wezwaniu Angeli Merkel: *Wir schaffen das* – migranci udawali się na północ, a organizacje pozarządowe i samorządy starały się pomóc im w dotarciu do Niemiec. Podstawiały pociągi oraz autobusy, którymi przewożono migrantów w kierunku granicy. Z jednej strony więc rządy musiały zwalczać nielegalną migrację, a z drugiej same uczestniczyły w tym procesie poprzez pomaganie nielegalnym migrantom w dotarciu do wybranego przez nich państwa docelowego. Jak wskazuje Cocco, znamieny jest tu przykład Grecji, która wspierała migrantów w dotarciu do północnych granic i jednocześnie prowadziła interwencje na morzu, gdzie przemytnicy i handlarze ludźmi organizowali cudzoziemcom podróż w kierunku UE. W efekcie wskutek wysokiej liczby migrantów państwa człon-

kowskie zaczęły naciskać na Bałkany, aby te zamknęły swoje granice oraz ograniczyły napływ migrantów. Kiedy okazało się, że napływ migrantów nie pozostał bez wpływu na instytucje, społeczeństwa oraz budżet państw członkowskich, zamknięcie szlaku okazało się nagłą koniecznością. Zrodziło to napięcia w relacjach pomiędzy państwami bałkańskimi a krajami Zachodu, polegające na „egoistycznym” zarządzaniu kryzysem migracyjnym [2]. Migranci utknęli w państwach bałkańskich, które musiały radzić sobie z nową sytuacją. Nadal podejmowali próby dotarcia do kraju docelowego. Zazwyczaj byli wspomagani przez przemytników oraz handlarzy ludźmi. Kolejnym działaniem, które spowodowało zatrzymanie ruchów migracyjnych na Bałkanach było zamknięcie granic podczas pandemii COVID-19 w 2020 oraz 2021 roku. Jak wskazywał Krzysztof Dębiec – w trakcie pandemii ruchy migracyjne osłabły, co przełożyło się na spowolnienie prac nad wprowadzaniem wspólnej polityki azylowej [3], chociaż spodziewano się, że ruszą one po zdjęciu obostrzeń oraz zakończeniu pandemii.

W październiku 2022 r. Frontex poinformował, że *liczba migrantów dostających się nielegalnie do Unii Europejskiej tzw. szlakiem bałkańskim wzrosła od stycznia do września o 170 proc. rok do roku* [3]. To największy wzrost wśród głównych szlaków migracyjnych prowadzących do UE. W pierwszych trzech kwartałach zatrzymano 106 000 migrantów, tylko we wrześniu 2022 roku na Bałkanach zarejestrowano 19 160 migrantów, czyli 2 razy więcej niż rok wcześniej, choć rzecznik Frontexu wyjaśnił, że *taką wysoką liczbę można przypisać powtarzającym się próbom wjazdu migrantów, którzy już przebywają na Bałkanach Zachodnich* [4].

Od stycznia do sierpnia 2022 roku władze krajów bałkańskich zarejestrowały 86 581 przypadków nielegalnego przekroczenia granicy. Szczególnie duży wzrost zarejestrowano na trasie: Grecja–Macedonia Północna–Serbia–Węgry–Austria oraz (w mniejszym stopniu) na trasie: Albania–Czarnogóra–Bośnia i Hercegowina–Chorwacja–Słowenia. Odcinkiem najbardziej dotkniętym presją migracyjną był odcinek Serbia–Węgry, chociaż była ona zauważalna także na odcinkach Bośnia i Hercegowina–Chorwacja oraz Serbia–Rumunia.

3. Hipotezy

Istnieje kilka hipotez wyjaśniających wysoką presję migracyjną na szlaku bałkańskim w 2022 roku. Część z nich pojawiła się już podczas pandemii, część w 2022 roku, a niektóre wynikały z poprzednich lat. Za najważniejsze czynniki wpływające na presję migracyjną na Bałkanach należało uznać:

- wysoką liczbę migrantów przebywających w Turcji – szacowana była na około 4 mln, z czego 3,7 mln stanowili obywatele Syrii. Trudności gospodarcze, w tym 80-procentowa inflacja, powodowały, że społeczeństwo tureckie, które w 2011 roku witało uchodźców z otwartymi ramionami, domagało się odesłania ich do Syrii. Badanie przeprowadzone w 2021 roku przez Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) wykazało, że 48% respondentów uważało, że Syryjczycy „zdecydowanie powinni zostać odesłani” [5]. Według sondażu przeprowadzonego w 2022 roku przez instytut Metropoll prawie 82% Turków chciało powrotu Syryjczyków do domu, a 2/3 postrzegało ich jako ciężar. Władza była więc pod coraz większą presją. Temat obecności uchodźców w Turcji stał się polityczny i był poruszany przez wszystkie partie biorące udział w kampanii wyborczej przed wyborami do parlamentu oraz na urząd prezydenta w 2023 roku. Zapowiedzi odesłania

migrantów do Syrii mogły spowodować kolejną presję migracyjną w kierunku Grecji i próbę wykorzystania jej do domagania się kolejnych ustępstw od UE;

- pandemię, która zatrzymała ruchy migracyjne w regionie – zamknięte granice oraz ograniczenia w przemieszczaniu się zahamowały i ograniczyły mobilność migrantów. Ekspert ostrzegali, że po pandemii presja migracyjna wzrośnie, ponieważ migranci będą czekać na zakończenie ograniczeń pandemicznych. Po pandemii do migrantów już przebywających w krajach bałkańskich dołączyli nowi, którzy wciąż napływali do Europy;
- politykę wizową Serbii – migranci, którzy przemieszczali się szlakiem bałkańskim, rozpoczynali swoją podróż w Turcji, skąd przenosili się do Grecji lub do Bułgarii. Część migrantów jednak docierała do UE nie drogą lądową szlakiem wschodnio-śródziemnomorskim, lecz drogą lotniczą do Serbii, skąd podejmowali dalsze próby przedostania się do krajów członkowskich UE. Serbia miała podpisaną umowę o ruchu bezwizowym m.in. z Marokiem, Tunezją, Egiptem, Burundi, Indiami, Turcją i Kubą. Niektóre umowy sięgały czasów socjalistycznej Jugosławii, ale część z nich zawarto z państwami, które odmówiły uznania Kosowa jako niepodległego państwa. Umowy te ułatwiały dostęp do szlaku bałkańskiego. Migranci lądowali w Belgradzie, a następnie za pośrednictwem przemytników przekraczali granicę do Węgier. W państwach członkowskich UE polityka wizowa była bardziej restrykcyjna, dlatego migranci podróżowali do Serbii, skąd mogli podejmować próby przedostania się do UE. Informacje te potwierdzały statystyki: obywatele Tunezji złożyli w Austrii w pierwszych dziewięciu miesiącach 2022 roku ponad 7000 wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, podobną liczbę obywatele Burundi, 21.11.2022 roku ruch bezwizowy został z tymi państwami zakończony, a do końca 2022 roku umowa o ruchu bezwizowym miała również przestać obowiązywać wobec obywateli Indii. Utrudnienia w przedostaniu się do Serbii mogły spowodować mniejszą presję migracyjną w kierunku państw członkowskich UE;
- fakt, że trasa bałkańska była szlakiem bezpieczniejszym niż pozostałe trasy prowadzące do UE przez Morze Śródziemne – w 2022 roku (do połowy listopada), według danych UNHCR, podczas próby przedostania się przez morze na szlakach zaginęło lub zmarło prawie 2000 osób, z czego najwięcej na centralnym szlaku śródziemnomorskim. Od 2014 roku na tej trasie odnotowano 17 000 zgonów i zaginięć. W tym kontekście szlak bałkański pozostawał bezpieczną alternatywą dotarcia do państw członkowskich;
- niestabilna sytuacja w Afganistanie – mogła powodować dalsze ruchy migracyjne w kierunku UE. Trudna sytuacja ekonomiczna, zwiększająca podatność na kryzysy, niestabilność polityczna, deficyt bezpieczeństwa, słabość instytucjonalna miały dalekosiężne konsekwencje i mogły przyczynić się do emigracji obywateli Afganistanu. Dodatkowym powodem były czynniki przyciągające w UE, jak chociażby istnienie coraz większych diaspor afgańskich w krajach członkowskich.

Należy zaznaczyć, że migranci podejmowali czasami wielokrotne próby przedostania się do Unii Europejskiej. Byli zawracani na poszczególnych granicach, co powodowało, że w statystykach mogli być zarejestrowani więcej niż raz. Nawet biorąc pod uwagę ten argument, liczby dla szlaku pozostawały w 2022 roku na wysokim poziomie.

4. Presja migracyjna na Austrię

W dniu 30.07.2022 roku austriackie służby zarejestrowały więcej nielegalnych imigrantów na granicy z Węgrami niż kiedykolwiek wcześniej – po tym jak policja zatrzymała 591 osób we wschodnim stanie Burgenland w ciągu zaledwie jednego dnia. Napływ migrantów był tak wysoki, że inne kraje związkowe musiały pomagać w ich rozlokowaniu oraz rozpatrzeniu wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej. Narodowe Centrum Operacyjne poinformowało wówczas, że władze spodziewają się gwałtownego wzrostu migracji i podejmują odpowiednie przygotowania. Centrum dodało również, że tak wysokich liczb zatrzymanych migrantów od 2015 roku nie było w Austrii [6].

W związku z napływem cudzoziemców minister spraw wewnętrznych Gerhard Karner stwierdził, że cudzoziemcy prawdopodobnie kwaterowani będą w namiotach. Miały być do nich skierowane osoby, które miały niewielkie szanse na uzyskanie azylu, np. obywatele Indii, Maroka czy Tunezji. Minister dodał, że Austria jest *na granicy odporności, a w niektórych przypadkach poza nią*, jeśli chodzi o przyjmowanie uchodźców. Sytuacja jest *dynamiczna i dramatyczna w niektórych miejscach* – powiedział Karner [7].

Wysoką presję migracyjną potwierdzały statystyki. W wywiadzie udzielonym „Die Welt” kanclerz Austrii poinformował, że do końca sierpnia 2022 roku w kraju złożono ponad 56 000 wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej. Ponadto powiedział, że oczekuje na działania Komisji Europejskiej, która jako strażniczka traktatów powinna zajmować się łamaniem prawa unijnego. Było nim według kanclerza przybycie do Austrii tysięcy nielegalnych migrantów, którzy przejechali przez kilka krajów członkowskich zanim dotarli do Austrii. Oskarżył Komisję o dokonanie perforacji granic zewnętrznych i zaniedbanie tego tematu w ciągu ostatnich kilku lat. Stwierdził, że do odpowiedzialności należy pociągnąć także Frontex, który ma skutecznie bronić granic zewnętrznych i stanowić mur ochronny przed przestępczością przemytniczą. W końcu, dodał, zadaniem Komisji jest także dopilnowanie, aby kraje pochodzenia jak najszybciej przyjmowały z powrotem nielegalnych migrantów poprzez udzielanie tym państwom odpowiednich zachęt [8].

Z kolei austriacki minister spraw wewnętrznych, komentując wzrost migracji na szlaku bałkańskim, powiedział „Die Welt” w październiku 2022 roku, że należy położyć nacisk na zwalczanie zorganizowanych grup przemytniczych i że rządy muszą być w tych działaniach szybsze niż przemytnicy. Zażądał także, aby Komisja Europejska znalazła rozwiązanie sytuacji z państwami tranzytowymi na Bałkanach i położyła kres polityce bezwizowej [9].

5. Decyzje Niemiec

Większa presja migracyjna była widoczna także w Niemczech. W okresie od stycznia do sierpnia liczba przypadków nielegalnego przekroczenia granicy była najwyższa od 2016 roku Rzecznik Frontexu podczas rozmowy z „Die Welt” w październiku 2022 roku poinformował, że ze względu na różne wydarzenia geopolityczne liczba migracji ma tendencję wzrostową oraz że *czynniki takie jak zmiana klimatu lub niedobory żywności prawdopodobnie nadal będą przyczyniać się do zwiększonej presji migracyjnej*. Na wzrost presji migracyjnej w jego ocenie miało wpłynąć także złagodzenie ograniczeń wjazdowych w państwach członkowskich związanych z pandemią COVID-19 [9]. Presja migracyjna na Niemcy była na tyle wysoka, że – jak wskazywał wspomniany K. Dębiec –

doprowadziła do pogorszenia sytuacji w ośrodkach dla migrantów oraz wznowienia dyskusji na temat migracji do Niemiec i statusu przybyszów.

W związku z napływem migrantów Heiko Teggatz, przewodniczący federalnego związku policji, wezwał do wprowadzenia tymczasowych kontroli granicznych na odcinku granicy z Czechami. Prośba ta została skierowana do federalnej minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser w liście z 26.09.2022 roku Teggatz określił w nim sytuację, stwierdzając, że Niemcy znajdują się w środku nowego 2015 roku, a wzrost przypadków nielegalnego wjazdu do Niemiec nazwał „wybuchowym” [10]. Nancy Faeser nie zdecydowała się na wprowadzenie kontroli. Zamiast tego podjęła decyzję o rozszerzeniu stałych patroli na odcinku granicy z Austrią i zintensyfikowaniu wyrywkowych kontroli na odcinku granicy z Czechami. Decyzja o nieprzywróceniu tymczasowych kontroli granicznych na granicy z Czechami została skrytykowana przez niemiecką opozycję. Wiceprzewodnicząca frakcji CDU/CSU Andrea Lindholz powiedziała podczas debaty 13.10.2022 roku w Bundestagu, że niemieckie kontrole na granicy z Austrią nie mają sensu, jeśli nie ma ich na granicy z Czechami, przez które biegł szlak migracyjny do Niemiec [11]. Podczas debaty posłowie CDU/CSU złożyli w Bundestagu wniosek zatytułowany „Natychmiastowe zakończenie specjalnego podejścia do polityki migracyjnej w Europie”. Domagali się w nim zaostrezenia polityki migracyjnej i jej całościowej zmiany. Alexander Throm z CDU/CSU stwierdził, że spośród państw europejskich tylko Niemcy nie starają się zapobiegać nielegalnemu przekraczaniu granic, określając kraj jako *kierowcę jadącego autostradą w przeciwnym kierunku* [11].

W dniu 11.10.2022 roku niemiecka minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser poinformowała, że Niemcy przedłużą kontrole na granicy z Austrią o 6 miesięcy (od listopada 2022 roku) z powodu wzrostu liczby migrantów przybywających szlakiem bałkańskim. Dodała, że Austria i Czechy wprowadziły takie kontrole na odcinkach granicy ze Słowacją. Jednocześnie Faeser skrytykowała politykę wizową Serbii, twierdząc, że przyczyniła się ona do migracji szlakiem bałkańskim. Dodała także, że bezwizowa polityka Belgradu wobec obywateli Indii i Tunezji umożliwiła napływ migrantów, którzy następnie próbowali przedostać się do państw członkowskich UE. W tej sytuacji Niemcy zaczęły naciskać na Serbię, aby ta zmieniła swoją politykę wizową. Propozycja ta była omawiana podczas spotkania ministrów spraw wewnętrznych w Brukseli 14.10.2022 roku. Niemiecką sugestią poparła europejska komisarz ds. wewnętrznych Ylva Johansson, która stwierdziła, że jeśli Serbia i inne państwa bałkańskie nie wykażą współpracy w tym zakresie, mogą utracić przywilej ruchu bezwizowego z państwami strefy Schengen, który pozwalał im na podróżowanie do krajów unijnych bez wizy.

Dnia 16.10.2022 roku w Berlinie odbyła się konferencja w ramach tzw. procesu berlińskiego, w której to konferencji uczestniczyli przedstawiciele 16 państw i UE. Podczas spotkania podkreślono konieczność zmiany polityki wizowej krajów bałkańskich, dalszego zwalczania przemytu migrantów, korupcji oraz przestępczości zorganizowanej, wskazano także na potrzebę efektywnej ochrony granic zewnętrznych UE oraz zintensyfikowania powrotów migrantów do krajów pochodzenia.

W odpowiedzi na apele o wprowadzeniu ruchu wizowego z wybranymi krajami Serbia zdecydowała się zharmonizować swą politykę z unijną. Poinformował o tym prezydent kraju po spotkaniu w Budapeszcie na początku października 2022 roku, w którym udział wzięli także premier Węgier Viktor Orban oraz kanclerz Austrii Karl Nehammer.

6. Szlak migracyjny przez Czechy i Słowację

Krajami dotkniętymi nielegalną migracją w stopniu wcześniej nie występującym stały się Czechy oraz Słowacja. Po gwałtownym wzroście liczby migrantów, przemieszczających się przez oba kraje, ich rządy zaostrzyły swoje stanowisko. I tak 29.09.2022 roku czeskie władze wprowadziły kontrole na granicy czesko-słowackiej. Pierwotnie miały one trwać kilka dni, ale potem były sukcesywnie przedłużane. Czeski premier Petr Fiala powiedział wówczas na konferencji prasowej, że państwo *musi podjąć ten środek zapobiegawczy, aby długoterminowo przeciwdziałać sytuacji i zniechęcić nielegalnych migrantów do podążania tą drogą* [12]. Środek był bezprecedensowy od momentu wejścia obu krajów do strefy Schengen w 2007 roku, jednak konieczny z punktu widzenia rządu, ponieważ migranci przedostawali się do Czech przez Słowację. Jak podawał „Reuters”, czeskie władze zatrzymały w pierwszych dziewięciu miesiącach 2022 roku około 12 000 osób, co stanowiło 12-krotny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim. Po wprowadzeniu kontroli granica ze Słowacją była monitorowana przez setki policjantów, wspieranych przez żołnierzy i celników, którzy patrolowali 27 byłych przejść granicznych. Wprowadzenie kontroli wywołało jednak kontrowersje. Premier Słowacji Eduard Heger zakwestionował ich wykorzystywanie zgodnie z przepisami Schengen, ponieważ blokowały tranzytowy ruch towarowy oraz utrudniały życie okolicznym mieszkańcom. Przynosiły jednak skutek – od wprowadzenia kontroli granicznych 29.09.2022 roku do 10.11.2022 roku policja czeska ujawniła 8840 przypadków nielegalnej migracji, a 2841 osób zawróciła na Słowację [13]. Słowacja musiała więc również zareagować na kryzys: ministerstwo spraw wewnętrznych poinformowało o wprowadzeniu kontroli na czterech przejściach granicznych z Węgrami oraz wzmocniło wspólne patrole policyjne, które działały na słowacko-węgierskim odcinku granicy. Ponadto w mieście przygranicznym Kúty (przy granicy z Czechami) założono obóz składający się z 16 namiotów, w których mieli tymczasowo przebywać migranci. Spotkało się to z protestami mieszkańców.

7. Polityczno-migracyjna presja na Serbię

Dyskusje dotyczące zminimalizowania presji migracyjnej na szlaku bałkańskim toczyły się od września. Były w nie zaangażowane państwa, przez które biegły szlaki nielegalnej migracji, a także Komisja Europejska. W dniu 14.10.2022 roku w Luksemburgu odbyło się posiedzenie Rady ds. Wymiaru Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, w którym wzięli udział również wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Margaritas Schinas oraz komisarz ds. wewnętrznych Ylva Johansson. Spotkaniu przewodniczył minister spraw wewnętrznych Czech Vít Rakušan. Jako przyczynę wzrostu presji migracyjnej na Bałkanach wskazano przede wszystkim różne przepisy wizowe dla obywateli państw trzecich ustalone przez szereg krajów Bałkanów Zachodnich. Vít Rakušan, odnosząc się do tego problemu, powiedział:

Uzgodniliśmy z ministrami UE konkretne środki, które wdrożymy w najbliższych tygodniach. Chodzi przede wszystkim o dalsze wywieranie maksymalnej presji dyplomatycznej na kraje Bałkanów Zachodnich, aby zmieniły swoją liberalną politykę wizową na zgodną z unijną. Jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, musimy rozważyć bardziej drastyczne kroki [14].

Aby wzmocnić komunikat dotyczący konieczności zakończenia ruchu bezwizowego z niektórymi krajami, Ylva Johansson powiedziała, że Komisja Europejska nie wyklucza zawieszenia ruchu bezwizowego Serbii z państwami członkowskimi UE, jeśli kraj ten nie powstrzyma nielegalnej migracji ze swojego terytorium do UE. *Mam nadzieję, że Serbia i inne kraje partnerskie Balkanów Zachodnich będą z nami współpracować i harmonizować swoją politykę wizową z UE* – zaapelowała Johansson [15].

Podczas spotkania 3.10.2022 roku w Budapeszcie prezydent Serbii zapowiedział, że Serbia do końca roku znacząco zharmonizuje swą politykę wizową z unijną. Aleksandar Vučić zaznaczył, że ludzie w Belgradzie nie wiedzą, z jakimi problemami boryka się policja serbska na granicach, ale wiedzą o tym mieszkańcy Kanjiży i Suboticy. Podczas spotkania przywódcy Austrii i Węgier zaoferowali Serbii pomoc w przeciwdziałaniu nielegalnej migracji. Kontynuacją tego spotkania było spotkanie, które odbyło się 6.10.2022 roku w Belgradzie. Minister spraw zagranicznych Serbii Nikola Selaković odbył je z szefami dyplomacji Austrii i Węgier: Aleksandrem Schallenbergiem i Péterem Sijjártó. Ministrowie omówili możliwości zintensyfikowania współpracy w zakresie ochrony i kontroli granic. Selaković podczas spotkania podkreślił, że Serbia jest otwarta na partnerską współpracę z sąsiadami w zakresie polityki migracyjnej, zwalczania przemytu migrantów, rozwoju legalnych szlaków oraz skutecznej realizacji umów o readmisji [16].

Dnia 7.10.2022 roku serbska komisarz ds. uchodźców i migracji Nataša Stanisavljević oraz szef delegatury UE w Serbii Emanuele Giaufret podpisali umowę o przyznaniu unijnego grantu dla Serbskiego Komisariatu ds. Uchodźców i Migracji. Zgodnie z zapisami umowy Serbia miała otrzymać 36 mln euro, zwiększając tym samym kwotę już przekazaną Serbii od 2015 roku do 200 mln euro. Podczas podpisania umowy premier Serbii Ana Brnabić stwierdziła, że od 2015 roku UE przekazała ponad 160 mln euro na wzmocnienie serbskich zdolności instytucjonalnych w zakresie zarządzania migracjami i zapobiegania nielegalnej migracji. Z tej sumy 130 mln euro przeznaczono na wzmocnienie skuteczności zarządzania migracjami i ok. 30 mln euro na bezpieczeństwo granic. Dodała również, że od początku kryzysu przez Serbię przeszło 1,5 mln migrantów, udzielono im 10 mln noclegów. Podczas podpisania umowy obecny był wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Margaritas Schinas, który powiedział, że UE *będzie nadal pomagać Serbii w rozwiązaniu problemu migracji, czego dowodem miało być właśnie podpisanie pakietu pomocy finansowej w wysokości 36 mln euro, który miał zwiększyć zdolności operacyjne Serbii w zakresie rozwiązania problemu migracji* [17].

Na konieczność zmian w polityce wizowej zwrócił także uwagę dyrektor serbskiego Centrum Ochrony i Pomocy Osobom Ubiegającym się o Azyl, Radoš Đurović, 19.10.2022 roku stwierdził, że tysiące uchodźców nadużyło ruchu bezwizowego, jaki ich kraje mają z Serbią, przybываяc do Serbii, a następnie próbując przedostać się do UE nielegalnymi trasami. Đurović dodał, że chodzi głównie o osoby, które drogą lotniczą przedostają się do Serbii, a następnie kontynuują podróż do krajów Europy Zachodniej. Oznajmił ponadto, że liczba tych osób w ośrodkach i miejscach zakwaterowania rośnie (nie tylko w Serbii), co powoduje, że możliwości krajów zachodnich są nadwyrężone, a w sytuacji kolejnego napływu uchodźców z Ukrainy, w związku z toczącą się tam wojną, mogą być niewystarczające. Đurović podkreślił potrzebę dostosowania umów wizowych do tych obowiązujących w UE, co zresztą było na rękę serbskim władzom, ponieważ harmonizacja polityki wizowej była jednym z warunków rozmów akcesyj-

nych. Jak słusznie jednak zaznaczył Đurović, był to jeden z pierwszych kroków, jakie mogła poczynić Serbia, ale nie wszystkie były od niej zależne. Tak było w przypadku umów o readmisji. Choć Serbia chciałaby zawrzeć takie umowy z Afganistanem, Pakistanem, Marokiem, Algierią czy Irakiem, do ich podpisania potrzebna była zgoda obu stron, a nie tylko jednostronna serbska decyzja. Wobec tego koniecznym działaniem było wprowadzenie odpowiedniego systemu zarządzania i ochrony granic.

Đurović wskazał na jeszcze jedną przyczynę zwiększonej liczby nielegalnych migrantów na Bałkanach. Mianowicie stwierdził, że ważnym czynnikiem jest wzrost przemocy wobec migrantów w Turcji. Miała na to wpływać trudna sytuacja gospodarcza, wzrost inflacji oraz obwinianie w dyskursie politycznym migrantów. Czynniki te, w opinii Đurovića, spowodowały przyspieszenie podjęcia decyzji o dalszej migracji w kierunku Europy Zachodniej [18].

Dla Serbii trudnością były nie tylko nielegalne ruchy migracyjne i wykorzystywanie ruchu bezwizowego, ale również liczna grupa migrantów przebywających w kraju. Serbska komisarz ds. uchodźców i migracji Nataša Stanisavljević powiedziała, że w 2022 roku w ośrodkach recepcyjnych i azylowych w Serbii zarejestrowano ponad 95 000 migrantów, podczas gdy w całym 2021 roku było ich 63 308. W połowie października 2022 roku w ośrodkach przebywało 5241 migrantów, a około 2500 migrantów poza ośrodkami. Większość migrantów pochodziła z Afganistanu (35%) i Syrii (34,5%) oraz Pakistanu (4,3%) [19].

W listopadzie rozmowy dotyczące współpracy dobiegły końca. Memorandum o współpracy pomiędzy premierami Węgier i Austrii (Viktorem Orbanem i Karlem Nehammerem) oraz prezydentem Serbii zostało podpisane 16.11.2022 roku. Serbia zobowiązała się do rozmieszczenia większej liczby patroli na południowej granicy z Macedonią Północną oraz do zakończenia ruchu bezwizowego z Indiami (oprócz Tunezji i Burundi) do końca 2022 roku. Austria zobowiązała się do wsparcia serbskiej policji grupą 100 funkcjonariuszy, którzy mieli pomóc w patrolowaniu granicy z Macedonią Północną oraz przekazania wsparcia technicznego: dronów, pojazdów i kamer termowizyjnych. Kraje miały również wspólnie pokrywać koszty readmisji nielegalnych migrantów do krajów pochodzenia. Przemawiając na konferencji prasowej po podpisaniu memorandum Orban powiedział, że *nie należy zarządzać nielegalną migracją. Należy ją powstrzymać* [20].

8. Trudna sytuacja w Bułgarii

Minister spraw wewnętrznych kraju Iwan Demerdziew wysoką presję migracyjną potwierdził w sierpniu 2022 roku. Z przedstawionych przez niego danych wynikało, że wzrosła ona ponad 6-krotnie w stosunku do ubiegłego roku. Minister dodał, że służby zatrzymują na granicy około 1000 osób dziennie, a w pierwszych 7 miesiącach roku powstrzymały ponad 60 000 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Próby te podejmowane były głównie przez migrantów z Syrii i Bliskiego Wschodu. Winą za wzrost presji obarczył trwające w Syrii operacje wojenne, które powodowały migrację w kierunku Turcji, z której cudzoziemcy udawali się do Bułgarii oraz Grecji. Minister wypowiedział się krytycznie o stanie ochrony granicy, twierdząc, że opiera się ona głównie na sile roboczej, a zaporę graniczną nie jest niezawodna. Dodał, że jej sfinansowanie zabiera migrantom zaledwie kilka minut [21]. Była ta zmiana narracji w porównaniu do wypowiedzi z początku sierpnia. Wówczas minister twierdził, że ogrodzenie graniczne jest w dobrym

stanie, a jego wyposażenie techniczne jest sprawne. Opinia co do jakości zaporę zmieniła się po wypadku, jaki spowodował migrant pochodzący z Afganistanu, który autobusem przewoził nielegalnych migrantów. Do wypadku doszło 25.08.2022 roku. Autobus przejechał przez przejście graniczne i nie zatrzymał się do kontroli. Następnie wjechał do dzielnicy mieszkalnej, gdzie policjanci próbowali go zatrzymać. Autobus staranował policyjny pojazd, w którym siedziało 2 funkcjonariuszy, po czym uderzył w przystanek autobusowy. Dwóch funkcjonariuszy zginęło na miejscu zdarzenia. Autobus z tureckimi tablicami rejestracyjnymi przewoził 47 migrantów pochodzących z Syrii. Był wyrejestrowanym pojazdem, przekazanym na złom, miał fałszywe numery rejestracyjne. Prokurator okręgowy określił działania kierowcy jako świadome i celowe. Na miejscu aresztowano także 5 osób za handel ludźmi. Podobny incydent miał miejsce również w sierpniu w mieście Godech w zachodniej części Bułgarii. Tam autobus przewożący nielegalnych migrantów wjechał w drzewo, kierowca zginął na miejscu.

W związku z wysoką presją migracyjną centrum prasowe administracji państwowej poinformowało, że rząd wprowadził stan wyjątkowy w gminach Swilengrad i Topolowgrad. Wojewoda powołał się na raport Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, według którego w okresie od początku roku do 18 września 103 998 osób próbowało nielegalnie przedostać się do Bułgarii z Turcji, czyli 3,4 raza więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. We wrześniu tygodniowa liczba migrantów, która próbowała przekroczyć granicę wynosiła około 5000. Jak poinformowano, stan wyjątkowy został wprowadzony w celu zapobieżenia znacznym szkodom w mieniu ludności i gospodarki kraju, uniknięcia wystąpienia istotnych konsekwencji środowiskowych oraz ochrony ludności [22].

W związku z wydarzeniami w ochronę granicy zaangażowano armię. Dodatkowo żołnierze mieli patrolować granice, pomagać miały im w tym drony. Minister spraw wewnętrznych zaznaczył również, że ujawniono nowy sposób przekraczania granicy przez migrantów. Gromadzili się oni na terytorium Turcji i kolejno starali się ją przekroczyć. Najpierw przechodziła jedna grupa, co spotykało się z reakcją funkcjonariuszy granicznych, następnie przechodziła kolejna i kiedy wszystkie zasoby zostały zaangażowane, następnej grupie udawało się przekroczyć granicę bez zatrzymywania [23].

Do kolejnego incydentu w Bułgarii, świadczącego o wzrastającej agresji ze strony przemytników migrantów, doszło w nocy z 7 na 8 listopada 2022 roku. Na granicy z Turcją został zastrzelony funkcjonariusz policji granicznej. W kierunku 2-osobowego patrolu oddano 15 strzałów. Drugi z funkcjonariuszy otworzył ogień, wówczas grupa, przebywająca po tureckiej stronie, próbująca prawdopodobnie nielegalnie przekroczyć granicę, wycofała się. Po zejściu minister spraw wewnętrznych powiedział, że w 2022 roku Bułgaria odparła już 130 000 prób nielegalnego przekroczenia granicy oraz zapowiedział, że funkcjonariusze otrzymają instrukcje użycia broni w każdym przypadku, gdy będzie to konieczne. Stwierdził, że osobiście weźmie odpowiedzialność, gdy zdecydują się strzelać [24].

9. Węgry i ochrona południowego odcinka granicy

Do połowy października 2022 roku na Węgrzech odnotowano 225 000 osób, które próbowały nielegalnie przekroczyć granicę. Był to znaczący wzrost w porównaniu do całego 2021 roku, w którym zarejestrowano 121 956 takich osób. Główny doradca premiera ds. bezpieczeństwa wewnętrznego György Bakondi powiedział wówczas, że odcinkiem granicy najbardziej narażonym na presję migracyjną była granica z Serbią. Dodał

również, że presja migracyjna była najwyższa od 2015 roku. Wskazał przy tym na fakt, że do Turcji przybywali imigranci z Iranu i Syrii, po czym wielu z nich wyruszało w kierunku Grecji, Bułgarii, Serbii i Chorwacji. Wzrost presji migracyjnej widoczny był także w liczbie zatrzymanych przemytników: w całym 2021 roku zatrzymano ich 886, podczas gdy w okresie od 1.01.2022 do 10.10.2022 zatrzymanych było 1497 [25].

Na granicy serbsko-węgierskiej przekraczanie granicy wspomagali uzbrojeni przemytnicy. Dochodziło do atakowania strażników granicznych. W lipcu 2022 r. kłótnia pomiędzy grupami przemytników zakończyła się godzinną strzelaniną, w której zginęła jedna osoba, a 6 zostało rannych. Incydent miał miejsce w Serbii, w zalesionym obszarze, nieopodal granicy z Węgrami. Do wymiany ognia doszło pomiędzy afgańską a pakistańską grupą. Burmistrz Suboticy Stevan Bakic powiedział, że ofiary – w większości w wieku od 20 do 30 lat – nie miały dokumentów tożsamości. Władze nie podały, co było przyczyną strzelaniny, ale lokalne media poinformowały, że doszło do niej między grupą afgańską i pakistańską, najprawdopodobniej w związku z handlem ludźmi z tego obszaru do Węgier.

Istotnym spostrzeżeniem jest fakt, że migranci próbujący przedostać się do Węgier regularnie atakowali policjantów chroniących granicę, rzucali kamieniami w budujących płot graniczny i atakowali ich siekierami. W związku z wysoką presją migracyjną oraz powtarzającymi się atakami, ochrona południowego odcinka granicy stała się dla Węgier priorytetem.

We wrześniu 2022 r. rząd poinformował o przedłużeniu stanu sytuacji kryzysowej spowodowanej masową migracją do 7.03.2023 roku. Równocześnie podkreślono konieczność podwyższenia ogrodzenia granicznego na południowym odcinku granicy oraz powołania straży granicznej. Zapowiedział to premier kraju Victor Orban w czerwcu 2022 roku. Formacja miała funkcjonować jako jeden z organów policji, mieli w niej służyć strażnicy graniczni, którzy mieli przejąć ochronę granicy od policjantów i żołnierzy. W pierwszym etapie przeszkolonych zostało 2200 funkcjonariuszy, których liczba miała zostać zwiększona do 4000. Ich zadaniem było patrolowanie obszarów przygranicznych oraz udaremnianie prób nielegalnego przekroczenia granicy.

W celu zapobiegania i zwalczania nielegalnej migracji rząd postanowił także zacieśnić współpracę z Rumunią. Kierownictwo rumuńskiej Straży Granicznej zarządziło zintensyfikowanie działań służących kontroli i ochronie granicy z Węgrami. Mimo że zdarzały się przypadki nielegalnego przekraczania granicy, to wskaźniki na tym odcinku granicy wykazywały taką samą dynamikę jak w roku poprzednim – z niewielką tendencją spadkową. W ciągu pierwszych 8 miesięcy 2022 roku Straż Graniczna wszczęła 480 (580 w ciągu 8 miesięcy 2021 roku) postępowań karnych dotyczących przemytu migrantów oraz zidentyfikowała 351 (427 w ciągu 8 miesięcy 2021 roku) osób zaangażowanych w działalność przemytniczą. Wykryto również 10 916 cudzoziemców, którzy próbowali nielegalnie przekroczyć granicę, z czego 7028 podczas kontroli na wjazd i 3888 na wyjazd z Rumunii.

Rumuńska straż graniczna zidentyfikowała również *modus operandi* nielegalnych migrantów oraz wskazała, że do nielegalnego przekroczenia granicy dochodzi:

- w miejscach innych niż przeznaczone do tego celu;
- w ukryciu w środkach transportu;
- poprzez posługiwanie się fałszywymi dokumentami podróży lub uchylanie się od kontroli granicznej [26].

10. Bośnia i Hercegowina

Od 2018 roku przez Bośnię i Hercegowinę (BiH) przeszło prawie 100 000 migrantów i osób ubiegających się o azyl. W 2022 r. liczba ta do października wyniosła 14 000. W zarządzaniu przepływami migracyjnymi kraj wspierała Unia Europejska. Pomagała w utrzymaniu siedmiu ośrodków dla migrantów, finansując zakwaterowanie, wyżywienie, usługi zdrowotne, wsparcie psychologiczne oraz podstawowe potrzeby (środki higieny, odzież). W tym celu UE współpracowała z IOM, UNHCR, UNICEF, UNFPA (Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych) i innymi organizacjami pozarządowymi. Bruksela sfinansowała także sprzęt oraz pomoc techniczną dla służb i państwowych agencji. W sumie od 2018 roku przekazała BiH 100 mln euro. W październiku 2022 roku przyznała krajowi kolejne 39,5 mln euro. Kwota miała być przeznaczona na poprawę zarządzania granicami. Była częścią stałego wsparcia w rozwiązywaniu problemów nielegalnej migracji oraz działań na rzecz bezpieczeństwa granic, udzielania azylu, realizacji powrotów oraz zwalczania przemytu migrantów i handlu ludźmi. Kwota, która w 2022 roku została przeznaczona dla BiH, pochodziła z ogólnej sumy 101 mln, która miała trafić również do Macedonii Północnej oraz Serbii. Kwota została przekazana BiH w połowie października 2022 roku podczas wizyty wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Margaritasa Schinasa. Zaapelował on wówczas o ściślejszą współpracę z agencją Frontex, utworzenie i sfinansowanie punktu kontaktowego Agencji UE ds. Współpracy Organów Ścigania, Europolu. Schinas podkreślił również potrzebę wzmocnienia wysiłków w kierunku sprawniejszej readmisji nielegalnych migrantów do krajów pochodzenia, chociaż kraje członkowskie UE miały również problemy w tej samej materii. Minister bezpieczeństwa BiH Selma Cikotić powiedziała podczas spotkania:

Od wybuchu kryzysu migracyjnego Unia Europejska jest głównym partnerem i udziela największego wsparcia finansowego władzom BiH w zakresie migracji i zarządzania granicami. Efektem naszej wspólnej pracy jest stabilna i zrównoważona sytuacja migracyjna. Dzięki skuteczniejszemu zarządzaniu przepływami migracyjnymi, wzmocnieniu koordynacji instytucji na wszystkich szczeblach władzy, wzmoczonej ochronie granicy państwowej oraz lepszej współpracy z partnerami międzynarodowymi i społeczeństwem obywatelskim – jesteśmy dziś w znacznie korzystniejszej sytuacji i jesteśmy gotowi, aby sprostać tym wyzwaniom. Cieszymy się, że nasze starania zostały docenione i pozytywnie ocenione przez naszych partnerów z Unii Europejskiej [27].

W październiku komisarz do spraw sąsiedztwa i rozszerzenia Olivér Várhelyi zapowiedział również, że od 2021 do 2024 UE planuje zwiększyć swoją pomoc finansową dla państw Bałkanów Zachodnich o 60%, do co najmniej 350 mln euro [28]. Fundusze te miały być wsparciem dla krajów w rozwijaniu skutecznych systemów zarządzania migracjami, w tym azylu i przyjmowania, a także bezpieczeństwa granic i realizacji powrotów. Rozpoczęto także negocjacje w sprawie zaktualizowania umów o statusie Frontexu między UE a Albanią, Czarnogórą, Serbią i BiH. Zgodnie z nowymi ramami prawnymi umowa miała umożliwić rozmieszczenie stałej służby Frontexu w państwie trzecim zarówno na odcinku granicy z państwem członkowskim, jak i na granicy z państwami trzecimi, a także posiadanie uprawnień wykonawczych².

² Umowy o statusie w ramach poprzedniego mandatu Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej zostały zawarte z Serbią w listopadzie 2019 r., z Albanią w październiku 2018 r. i z Czarnogórą w październiku

11. Pozostałe państwa

Nielegalna migracja dotyczyła także innych państw w regionie. Albania mierzyła się z problemem migracji tysięcy swoich obywateli, którzy udawali się w nielegalną podróż do Wielkiej Brytanii. Z około 41 000 migrantów, którzy przybyli w 2022 roku (do połowy listopada) do Anglii, około jedną trzecią stanowili obywatele Albanii, sto razy więcej niż w poprzednim roku. Premier Edi Rama apelował w 2022 roku do swoich obywateli, aby zamiast przekraczać nielegalnie kanał La Manche, zainwestowali pieniądze w wiejskie firmy turystyczne. We wrześniu parlament Albanii jednogłośnie przyjął memorandum zawarte z Londynem zezwalające funkcjonariuszom z Tirany wysłanym do Wielkiej Brytanii na udostępnienie informacji kryminalnych oraz biometrycznych w celu przyspieszenia deportacji. Premier powiedział, że Albania nie może zaoferować takich samych warunków jak Wielka Brytania czy Niemcy, ale zaznaczył, że ma wiele możliwości dla tych, *którzy naprawdę chcą odnieść sukces poprzez pracę* [29].

Macedonia mierzyła się z przestępczością związaną z nielegalnym przemytem migrantów. Po północy 27.07.2022 roku w miejscowości Gewgelija funkcjonariusze zatrzymali naczepę, w której ujawniono 88 migrantów (56 z Syrii, 21 z Pakistanu, 10 z Indii, 1 z Jemenu) wśród nich było 12 nieletnich.

Podobne przypadki miały miejsce także w Rumunii, gdzie jednej doby 13.09.2022 roku policja zidentyfikowała 97 migrantów ukrytych w kilku naczepach samochodów ciężarowych. Największą grupę stanowiło 72 obywatele Bangladeszu, Indii, Pakistanu i Etiopii, którzy zamierzali nielegalnie przekroczyć granicę państwową w celu przedostania się do krajów Europy Zachodniej. Migranci zostali ujawnieni na przejściu granicznym Nădlac II, gdzie kierowca zgłosił się do odprawy. Z przedstawionych dokumentów wynikało, że kierowca przewoził opony samochodowe dla firmy handlowej w Hiszpanii.

Zaledwie kilka dni wcześniej, na początku września, na przejściach granicznych Nădlac II, Nădlac I i Vărşand funkcjonariusze znaleźli 72 cudzoziemców z różnych krajów, którzy próbowali nielegalnie przekroczyć granicę do Węgier. Byli ukryci w czterech ciężarówkach załadowanych różnymi towarami.

Presja migracyjna wzrosła również w Słowenii. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 2022 roku słoweńskie służby zarejestrowały 8200 przypadków nielegalnego przekroczenia granicy, o 80% więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku, a liczba osób ubiegających się o ochronę międzynarodową również wzrosła. Tomaž Pavček – przedstawiciel policji granicznej – powiedział w sierpniu 2022 roku, że większość migrantów docierających do Słowenii to obywatele Afganistanu, jednak wzrosła również liczba obywateli Kuby, Indii i Burundi (obywatele tych krajów nie potrzebują wizy przy wjeździe do Serbii). Funkcjonariusz dodał, że choć 90% osób przybywających do Słowenii składała wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej, większość opuszcza kraj przed zakończeniem procedury azylowej. W ciągu siedmiu pierwszych miesięcy 2022 roku słoweńska policja zatrzymała 130 osób z 30 krajów podejrzanych o przemyt ludzi, w większości obywateli Serbii [30]. Słowenia jednak inaczej niż pozostałe bałkańskie kraje podchodziła do kwestii nielegalnej migracji. Nowy centrolewicowy rząd, wybrany w kwietniu 2022 roku, zapowiedział demontaż ogrodzenia granicznego, które zostało

2019 r. Na podstawie tych umów członkowie zespołów stałej służby Frontexu byli rozmieszczeni we wszystkich trzech krajach, ale mieli ograniczony dostęp do granic z państwami członkowskimi. Negocjacje z Bośnią i Hercegowiną zostały pomyślnie sfinalizowane w 2017 roku, ale umowa o statusie nie została podpisana w momencie wejścia w życie zmienionego rozporządzenia dotyczącego Frontexu.

postawione w trakcie kryzysu migracyjnego w 2015 roku. Wzdłuż 670-kilometrowej granicy z Chorwacją zbudowano wówczas płot z drutu kolczastego na odcinku 176 km. Został on później rozbudowany i na niektórych odcinkach zastąpiony metalowym ogrodzeniem panelowym. Demontaż ogrodzenia rozpoczął się w lipcu 2022 roku. Żołnierze mieli codziennie demontować od 150 m do 200 m bariery aż do usunięcia 51 km ogrodzenia. Rozbiórką pozostałej części miała zająć się profesjonalna firma wyłoniona w procedurze przetargowej. Na zarzuty opozycji dotyczące prawdopodobnego pogorszenia stanu bezpieczeństwa po demontażu rząd odpowiadał, że zostanie ono zapewnione w inny sposób, w tym poprzez wzmocnienie nadzoru technicznego, zintensyfikowanie patroli i aktywną międzynarodową współpracę policyjną. Minister spraw wewnętrznych Słowenii Tatjana Bobnar potwierdziła, że usunięcie ogrodzenia stworzy nowe wyzwania w zakresie bezpieczeństwa, ale zapewniła opinię publiczną, że ministerstwo ma inne środki dla zapewniania bezpieczeństwa ludności, które zamierza wykorzystać [31]. Działania te wpisywały się w zapowiedzianą zmianę polityki migracyjnej Słowenii. Miała ona opierać się na modyfikacji przepisów azylowych, które miały zagwarantować każdemu, kto ubiegał się o ochronę międzynarodową, otrzymanie jej w ramach szybkiej i skutecznej procedury, a ponadto na zwalczaniu nielegalnej migracji w połączeniu z poprawą integracji osób ubiegających się o azyl w Słowenii.

W październiku 2022 roku Austria poinformowała Komisję Europejską o przedłużeniu kontroli na odcinku granicy ze Słowenią o 6 miesięcy. Przyczyną przedłużenia były zwiększone przepływy migracyjne. Działanie to wywołało sprzeciw słoweńskiego rządu, który stał na stanowisku, że zgodnie z Kodeksem Schengen, kontrole graniczne mogą być przywrócone w przypadku poważnego zagrożenia bezpieczeństwa, jednak tylko raz – na okres 6 miesięcy. Po tym czasie należy podać inny powód przedłużenia kontroli. Słowenia argumentowała, że w okresie od stycznia do września 2022 roku Austria zwróciła do Słowenii 39 migrantów, podczas gdy w analogicznym okresie poprzedniego roku – 45 [32]. Uznała więc wprowadzenie kontroli za nieuzasadnione. Austria jednak obawiała się, że rezygnacja z bariery granicznej doprowadzi do wzrostu liczby przypadków nielegalnego przekroczenia granicy. Dodatkowo wysoka presja migracyjna na szlaku bałkańskim uzasadniała wprowadzenie kontroli. Zgodnie z przewidywaniami statystyki w Słowenii rosły. Służby ujawniły, że w okresie od stycznia do września 2022 roku policja zatrzymała 15 590 nielegalnych migrantów. Według lokalnych mediów oznaczało to łącznie 115-procentowy wzrost w porównaniu z tym samym 9-miesięcznym okresem 2021 roku. Zwiększyła się również liczba migrantów, którzy wyrazili wolę ubiegania się o ochronę międzynarodową w Słowenii. Zamiar taki wyraziło ponad 14 900 osób, 3 razy więcej niż w analogicznym okresie 2021 roku, jednak tylko 5400 faktycznie to zrobiło. W 2022 roku spadła również liczba migrantów odesłanych do innych krajów – z 3200 do 2100. Najwięcej, bo 1900 migrantów zostało odesłanych do Chorwacji [33].

12. Analiza wyników

O tym, że szlak bałkański był najaktywniejszą trasą prowadzącą do UE w 2022 roku, agencje unijne informowały już w czerwcu. Na szlaku bałkańskim w I połowie 2022 roku ujawniono połowę wszystkich przypadków nielegalnego przekroczenia granicy (55 321). Wśród głównych narodowości na tej trasie wymieniano obywateli Syrii, Afganistanu i Turcji. Na szlaku odnotowano również największy, prawie 3-krotny wzrost w porównaniu z pierwszym półroczem 2021 roku [34].

W regionie Bałkanów zidentyfikowano następujące czynniki, które miały wpływ na wysoką presję migracyjną:

- liczna grupa uchodźców przebywających w Turcji oraz zapowiedzi odesłania cudzoziemców do Syrii;
- pandemia COVID-19, która spowodowała zamknięcie granic oraz wprowadzenie ograniczeń w przemieszczaniu się, przez co zahamowała i ograniczyła mobilność migrantów w regionie;
- umowy o ruchu bezwizowym Serbii z kilkoma krajami;
- pozorne mniejsze ryzyko nielegalnego przemieszczania się drogą lądową niż przez Morze Śródziemne;
- niestabilna sytuacja w Afganistanie, która powodowała ruchy migracyjne w kierunku UE.

Należy stwierdzić, że całkowite wyeliminowanie wymienionych czynników nie było możliwe, ponieważ zależne były one od sytuacji w państwach pochodzenia i tranzytu migrantów oraz przemijających trendów. Kraje leżące na szlaku bałkańskim mogły jednak we własnym zakresie podejmować działania ograniczające presję migracyjną. Takim działaniem było np. zharmonizowanie serbskiej polityki wizowej z unijną. UE w obliczu wzrastającej fali migracyjnej przekazała niektórym państwom bałkańskim wsparcie finansowe oraz wywierała presję w obszarze działań politycznych, takich jak zintensyfikowanie powrotów czy wspomniana zmiana polityki wizowej. Nie udało się jednak opracowanie jednego, spójnego dla całej wspólnoty planu, który miałby powstrzymać czy ograniczać nielegalną presję migracyjną. Podejmowane próby skupiały się raczej na stworzeniu planu, którego zadaniem byłoby zarządzanie nieregularnymi przepływami migracyjnymi, lecz nie jego zatrzymywanie czy ograniczanie. Wskazywał na to m.in. premier Węgier, Viktor Orban. Wobec braku wspólnych zasad i wytycznych dotyczących ochrony granicy zewnętrznej – państwa decydowały się na działania podejmowane indywidualnie i zgodnie z własnymi politykami migracyjnymi, stosując strategię właściwą zapobieganiu przestępczości: kreatywną, destruktywną oraz neutralizującą. Działania profilaktyczne były strategią skierowaną bezpośrednio na negatywne zachowania i zjawiska społeczne [35]. W ramach strategii kreatywnej, mającej na celu – jak wskazywała Martyna Ostrzycka – podejmowanie działań wypierających zjawiska niepożądane, wyróżniono następujące działania:

- szkolenie (przekazywanie wiedzy i umiejętności) – Austria wobec Serbii;
- przekonywanie (do określonych zachowań) – Komisja Europejska względem Serbii;
- propagowanie (komunikowanie zakładające oddziaływanie na emocje) – Komisja Europejska wobec Serbii, porozumienie Węgier, Austrii i Serbii;
- informowanie – wszystkie państwa bałkańskie prowadzące działania zapobiegające przekraczaniu granicy niezgodnie z przepisami;
- przetwarzanie środowiska, którego celem jest sprzyjanie właściwym zachowaniom – wprowadzanie stanów kryzysowych lub wyjątkowych, przekazywanie funduszy na poprawę zarządzania granicami, wzmocnienie współpracy pomiędzy krajami bałkańskimi.

W zakresie strategii destruktywnej, mającej na celu eliminowanie niepożądanych zdarzeń poprzez stosowanie represji [35], wprowadzono poniższe czynności:

- uniemożliwienie – kraje stosujące zawracanie migrantów oraz budujące (wzmocniające) zapory na granicy;
- tłumienie – przedłużenie stanu kryzysowego na Węgrzech, zaangażowanie wojska do ochrony granicy, m.in. w Bułgarii i na Węgrzech, wprowadzenie stanu wyjątkowego na wyznaczonym obszarze w Bułgarii;
- zagrożenie zastosowaniem sankcji – Bułgaria wobec przypadków zabójstwa funkcjonariuszy w związku z nielegalną migracją.

W zakresie strategii neutralizującej podejmowano działania mające na celu wpływanie na negatywne zjawiska działaniami i metodami strategii kreatywnej. Stosowane metody były łączone i dobierane w zależności od dostępnych narzędzi, polityki państwa i podjętych decyzji.

13. Wnioski

Nie ulega wątpliwości, że stabilizacja regionu Bałkanów jest konieczna dla stabilizacji całej Europy. Niedokończona transformacja i odwlekane rozmowy dotyczące akcesji do UE nowych państw kandydackich opóźniają osiągnięcie stabilności i nie sprzyjają bezpieczeństwu Europy. Jest to widoczne także w nielegalnych przepływach migracyjnych przez Bałkany.

Ochrona granic pozostaje ważnym elementem zapobiegania nielegalnej migracji, jednak dychotomiczne podejście Komisji Europejskiej do problemu powoduje, że jest on nierozwiązywalny na płaszczyźnie unijnej, przynajmniej obecnie. Z jednej strony UE apeluje o przeciwdziałanie nielegalnej migracji oraz walkę z przemytnikami ludzi, a z drugiej strony nie wspiera inicjatyw takich jak budowa zapór czy barier na granicy, które to rozwiązania stosuje coraz większa liczba państw. Przekazywane przez Brukselę fundusze mają być przeznaczone na szkolenia, budowanie ośrodków dla migrantów czy zakup sprzętu. Tymczasem skuteczne zatrzymywanie nielegalnej migracji może odbywać się głównie na granicy i temu mają służyć budowane zapory oraz zawracanie migrantów, które to działania spotykają się z krytyką ze strony organizacji pozarządowych oraz Komisarz Praw Człowieka Rady Europy (Dunji Mijatović). Także Frontex powołany do ochrony granic musiał tłumaczyć się ze stosowania tego typu działań. Jeśli nie będzie unijnej zgody co do stosowania odpowiednich praktyk na granicach, państwa będą podejmować działania indywidualne i zgodne z bieżącym interesem politycznym. Będą również tworzyć mniejsze sojusze i wspierać się wzajemnie w sytuacjach kryzysowych, jak dzieje się to obecnie na Bałkanach, gdzie Austria, Węgry oraz Serbia podpisały memorandum o współpracy.

Polityka ochrony granic i zatrzymywanie nielegalnej migracji powinno być wspierane przez unijne instytucje. Równie istotne jest także szerzenie dobrych praktyk w tym zakresie i dzielenie się nimi pomiędzy państwami przy poparciu i akceptacji ze strony Komisji. Powinna ona wspierać taką politykę, która ma zatrzymywać migrację, a nie zarządzać nią. Tego domagają się państwa takie jak Węgry i Austria. Tymczasem węgierski rząd wydał ponad 1,5 mld dolarów na ochronę granic od 2015 r., jednak wielokrotne prośby o wsparcie finansowe z UE pozostały, jak dotąd, bez odpowiedzi. Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wielokrotnie powtarzała, że UE *nie sfinansuje drutu kolczastego ani muru* na granicach unijnych. Eskalacja przemocy popełnianej przez grupy przestępcze oraz nielegalnych migrantów ośmiesza jednak takie pryncypialne deklaracje i rzuca światło na brak zaangażowania UE w skuteczną politykę ochrony granic.

Tymczasem brak zaangażowania w ochronę granic zewnętrznych UE powoduje, że problem, który parę lat temu dotyczył kilku państw członkowskich oddziałuje na coraz większą liczbę krajów. Nie wykazuje również właściwości kurczliwych pomimo zastosowanych środków i narzędzi mających ograniczać nielegalną migrację. Cudzoziemcy poszukują nowych możliwości dotarcia do wybranych państw członkowskich, a w przypadku wprowadzenia kontroli na jednym odcinku granicy, przekierowują szlak na inne państwa. W 2022 r. takimi państwami stały się Czechy oraz Słowacja.

Literatura

1. Kogovšek Šalomon N., *Asylum systems in the Western Balkan countries. Current issues*, International Migrations, 54, 2016, s. 151-163.
2. Cocco E., *Where is the European frontier? The Balkan migration crisis and its impact on relations between the EU and the Western Balkans*, European View, 16(2), 2017, s. 293-302, <https://doi.org/10.1007/s12290-017-0471-5>.
3. Dębiec K. (współpraca: Sadecki A., Szpala M., Michalski A.), *Europa Środkowa wobec nowej fali migracji z kierunku bałkańskiego*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-10-21/europa-srodkowa-wobec-nowej-fali-migracji-z-kierunku-balkanskiego> [data dostępu: 22.10.2022].
4. *Karner glaubt an weitere Zelte*, News, <https://www.news.at/a/karner-zelte-12748134> [data dostępu: 19.10.2022].
5. *Number of illegal migrants to Slovenia doubled to 15,500 between january-september this year*, Schengen Visa Info, <https://www.schengenvisainfo.com/news/number-of-illegal-migrants-to-slovenia-doubled-to-15500-between-january-september-this-year/> [data dostępu: 15.10.2022].
6. *Record-breaking migrant numbers at the Austrian border as officials expect new wave*, ReMix, <https://rmx.news/article/record-breaking-migrant-numbers-at-the-austrian-border-as-officials-expect-new-wave/> [data dostępu: 15.10.2022].
7. *Karner glaubt an weitere Zelte*, News, <https://www.news.at/a/karner-zelte-12748134> [data dostępu: 19.10.2022].
8. Schiltz Ch. B., „*Wir hatten ein Migrations-Plus von 195 Prozent. Das Maß ist voll in Österreich*”, Die Welt, <https://www.welt.de/politik/ausland/plus241512053/Oesterreich-Kanzler-Nehammer-fordert-haerteren-Kurs-gegen-illegale-Migration.html?> [data dostępu: 12.11.2022].
9. Drüten C., Fritz P., Kirst V., Schiltz Ch. B., *Neuer Flüchtlingsherbst? Das steckt hinter den steigenden Zahlen*, <https://www.welt.de/politik/ausland/plus241381309/Migration-nach-Europa-Neuer-Fluechtlingsherbst-Deshalb-steigen-die-Zahlen.html> [data dostępu: 3.11.2022].
10. *Polizeigewerkschaft fordert Wiedereinführung von Grenzkontrollen*, Nachrichtenagentur, <https://regionalheute.de/polizeigewerkschaft-fordert-wiedereinfuehrung-von-grenzkontrollen-1664578809/> [data dostępu: 4.11.2022].
11. *Německá opozice vytkla vládě migrační politiku a chybějící kontroly s Českem*, České Noviny, <https://www.ceskenoviny.cz/zpravy/nemecka-opozice-vytkla-vlade-migracni-politiku-a-chybejici-kontroly-s-ceskem/2269912> [data dostępu: 14.10.2022].
12. Kopecky J., *Na hranice se Slovenskem vrací vláda kontroly. Kvůli velkému počtu migrantům*, iDNES, https://www.idnes.cz/zpravy/domaci/migrace-kontroly-na-slovenske-hranici-vlada-fiala-rakusan.A220926_223534_domaci_kop [data dostępu: 25.11.2022].
13. *Czech border controls blocking migrants' route to Germany frustrate Slovakia*, Euractiv, <https://www.euractiv.com/section/all/news/czech-border-controls-blocking-migrants-route-to-germany-frustrate-slovakia/> [data dostępu: 12.11.2022].

14. *Migrace do EU. Hlavní téma jednání unijních ministrů vnitra*, Ministerstvo Vnitra České Republiky, <https://www.mvcr.cz/fondyeu/clanek/migrace-do-eu-hlavni-tema-jednani-unijnich-ministru-vnitra.aspx> [data dostępu: 25.11.2022].
15. Dragojlo S., *Serbia ends visa-free regimes with Tunisia and Burundi*, Balkan Insight, <https://balkaninsight.com/2022/10/25/serbia-ends-visa-free-regimes-with-tunisia-and-burundi/> [data dostępu: 26.10.2022].
16. *Министри Србије, Аустрије и Мађарске о миграцијама и енергетској безбедности*, Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Serbii, <https://www.mfa.gov.rs/mediji/vesti/ministri-srbije-austrije-i-madjarske-o-migracijama-i-energetskej-bezbednosti> [data dostępu: 7.10.2022].
17. *EU to help Serbia prevent illegal migration*, Komunikat Rządu Republiki Serbii, <https://www.srbija.gov.rs/vest/en/195046/eu-to-help-serbia-prevent-illegal-migration.php> [data dostępu: 10.10.2022].
18. *Ђуровић: „Мигранти злоупотребавају безвизни режим са Србијом”*, Politika, <https://www.politika.rs/scc/clanak/521607/Durovic-Migranti-zloupotrebljavaju-bezvizni-rezim-sa-Srbijom> [data dostępu: 20.10.2022].
19. Beta, *Refugee Commissioner: „Growing number of migrants in Serbia”*, N1, <https://rs.n1info.com/english/news/refugee-commissioner-growing-number-of-migrants-in-serbia/> [data dostępu: 18.10.2022].
20. Vasovic A., *Serbia, Hungary and Austria agree to bolster fight against illegal migrations*, Reuters, <https://www.reuters.com/world/europe/serbia-hungary-austria-agree-bolster-fight-against-illegal-migrations-2022-11-16/> [data dostępu: 20.11.2022].
21. Тодорова Т., *Мигрантският натиск по границата се е увеличил над 6 пъти в сравнение с миналата година, отбеляза министърът на вътрешните работи Иван Демерджиев*, Българска Телеграфна Агенция, <https://www.bta.bg/bg/news/bulgaria/317175-migrantskiyat-natisk-po-granitsata-se-e-uvlichil-nad-6-pati-v-sravnenie-s-minal> [data dostępu: 29.10.2022].
22. Грудев Н., *Частично бедствено положение заради мигрантския натиск е обявено в Свиленград и Тополовград*, Българска Телеграфна Агенция, <https://www.bta.bg/bg/news/bulgaria/332367-chastichno-bedstveno-polozhenie-zaradi-migrantskiya-natisk-e-obyavено-v-svilengr> [data dostępu: 24.10.2022].
23. Тодорова Т., *Мигрантският натиск по границата се е увеличил над 6 пъти в сравнение с миналата година, отбеляза министърът на вътрешните работи Иван Демерджиев*, Българска Телеграфна Агенция, <https://www.bta.bg/bg/news/bulgaria/317175-migrantskiyat-natisk-po-granitsata-se-e-uvlichil-nad-6-pati-v-sravnenie-s-minal> [data dostępu: 29.10.2022].
24. *„Ще стане бял”: MBP иска да отговори на мигрантския натиск с мощни оръжия*, Dnevnik, https://www.dnevnik.bg/bulgaria/2022/11/08/4413049_shte_stane_belja_mvriska_da_otgovori_na_migrantskiia/ [data dostępu: 27.11.2022].
25. ВТ/МТИ, *Illegal entry attempts exceed 200,000 this year*, The Budapest Times, <https://www.budapesttimes.hu/hungary/illegal-entry-attempts-exceed-200000-this-year/> [data dostępu: 15.10.2022].
26. *Comunicat de presă – Inspectoratul General al Poliției de Frontieră*, Narodowa Agencja Prasowa, <https://www.agerpres.ro/comunicate/2022/09/16/comunicat-de-presa-inspectoratul-general-al-politiei-de-frontiera-980073> [data dostępu: 13.11.2022].
27. *Margaritis Schinas najavio novi projekat vrijedan 39,5 miliona eura: Cilj je podržati BiH u upravljanju migracijama*, Oslobođenje, <https://www.oslobodenje.ba/vijesti/bih/margaritis-schinas-najavio-novi-projekat-vrijedan-39-5-miliona-eura-cilj-je-podrzati-bih-u-upravljanju-migracijama-799333> [data dostępu: 10.10.2022].

28. *EU increases support for border and migration management in the Western Balkans*, European Commission, Press Corner, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_22_6276 [data dostępu: 27.10.2022].
29. Kote K., *Rama urges Albanians to stop crossing the Channel to UK*, Albanian Daily News, <https://albaniandailynews.com/news/rama-urges-albanians-to-stop-crossing-the-channel-to-uk> [data dostępu: 20.11.2022].
30. M.V., *Policija: „Letos smo obravnavali že 8.200 nezakonitih prehodov meje”*, N1, <https://n1info.si/novice/slovenija/kako-se-na-ministrstvu-za-notranje-zadeve-in-policiji-spopadajo-z-migracijami/> [data dostępu: 16.11.2022].
31. *Removal of border fence commences*, Inside Slovenia, <https://insideslovenia.si/386/removal-of-border-fence-commences> [data dostępu: 28.11.2022].
32. *Slovenian move to open borders for migrants backfires*, Hungary Today, <https://hungarytoday.hu/slovenian-move-to-open-borders-for-migrants-backfires/> [data dostępu: 12.11.2022].
33. *Number of illegal migrants to Slovenia doubled to 15,500 between january-september this year*, Schengen Visa Info, <https://www.schengenvisainfo.com/news/number-of-illegal-migrants-to-slovenia-doubled-to-15500-between-january-september-this-year/> [data dostępu: 15.10.2022].
34. *EU external borders in june. Western Balkan route most active*, Frontex, <https://frontex.europa.eu/media-centre/news/news-release/eu-external-borders-in-june-western-balkan-route-most-active-oPV0mM> [data dostępu: 15.11.2022].
35. Ostrzycka M., *Idea „community policing” jako źródło innowacyjnych metod współpracy społeczności lokalnych z policją w Polsce*, Przegląd Prawniczy, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 5, 2015, s. 111, <http://ppuam.amu.edu.pl/uploads/PPUAM%20vol.%205/08%20Ostrzycka.pdf> [data dostępu: 24.11.2022].

Nielegalny szlak migracyjny przez Bałkany – czynniki ryzyka i strategie zapobiegania

Streszczenie

Liczba migrantów, która szlakiem bałkańskim w 2022 r. przedostała się do Unii Europejskiej wzrosła w porównaniu z poprzednimi latami. Bułgarska policja poinformowała, że liczba cudzoziemców zatrzymanych w pierwszych 9 miesiącach 2022 roku wyniosła ponad 12 000 i była 2 razy wyższa niż w analogicznym okresie zeszłego roku. Wzrost nastąpił także na granicy Węgier z Serbią, gdzie odparto 235 000 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Presja migracyjna w regionie spowodowała, że Austria oraz Czechy wprowadziły kontrole graniczne na odcinku granicy ze Słowacją. O tymczasowe kontrole na granicy apelowały także niemieckie służby, jednak nie zgodziła się na nie federalna minister spraw wewnętrznych. Celem artykułu jest wskazanie czynników ryzyka występujących na szlaku bałkańskim, determinujących presję migracyjną, a także strategii zapobiegania podjętych przez wybrane kraje leżące na Bałkanach. Analiza próbuje odpowiedzieć na pytanie, jakie czynniki mają wpływ na wzrost presji migracyjnej w krajach bałkańskich oraz jakie działania podejmują państwa, aby ograniczyć i zahamować nielegalną migrację. W niniejszej pracy dociekania badawcze zostały oparte na modelu analityczno-empirycznym. Zastosowano głównie metody jakościowe – analizę przypadków oraz eksplorację pierwotnych i wtórnych dokumentów, a ponadto metodę syntetyczną. W artykule wskazano również na wzrastającą przemoc ze strony przemytników na szlaku bałkańskim; jej konsekwencją w 2022 r. była śmierć kilku funkcjonariuszy chroniących granice.

Słowa kluczowe: Bałkany Zachodnie, nielegalna migracja, szlak migracyjny, presja migracyjna

Illegal migration route through the Balkans – risk factors and prevention strategies

Abstract

The number of migrants who reached the European Union via the Balkan route in 2022 has increased compared to previous years. The Bulgarian police reported that the number of foreigners detained in the first nine months of 2022 was over 12,000 and was twice as high as in the same period last year. There was also an increase on the Hungarian-Serbia border, where 235,000 people were withdrawn while attempting to cross the border illegally. Migration pressure in the region led Austria and the Czech Republic to introduce border controls along the border with Slovakia. The German police also called for temporary border controls, but the Federal Minister of the Interior did not agree to them. The aim of the article is to identify the risk factors on the Balkan route, determining the migration pressure, and the prevention strategies undertaken by selected countries in the Balkans. The analysis tries to answer the question of what factors have an impact on the increase in migration pressure in the Balkan countries and what actions are taken by states to limit and stop illegal migration. In this work, research inquiries were based on an analytical and empirical model. Mainly qualitative methods were used: case studies and exploration of primary and secondary documents, as well as a synthetic method. The article also pointed to the increasing violence by smugglers along the Balkan route; its consequence in 2022 was the death of several officers protecting the borders.

Keywords: Western Balkans, illegal migration, migration route, migratory pressure

Wyzwania dla bezpieczeństwa na pograniczu polsko-litewskim wobec aktywności Rosji na Białorusi i Ukrainie

1. Wprowadzenie

Pogranicze to specyficzny obszar, który z uwagi na geolokalizację stanowi o zagrożeniach m.in. ze strony państw ościennych. Wobec dynamicznej sytuacji w środowisku bezpieczeństwa pogranicze polsko-litewskie wydaje się być, w kontekście zagrożeń, miejscem szczególnym, nie tylko poprzez bliskość terytorialną z Rosją czy Białorusią, ale również z uwagi na zupełnie inne kierunki rozwoju polityki zagranicznej i zobowiązania wynikłe z przynależności do Schengen i UE.

Artykuł prezentuje wyzwania, wobec jakich postawione jest pogranicze polsko-litewskie w obliczu zagrożeń ze strony Rosji, Białorusi i Ukrainy. W rozpatrywaniu omawianej tematyki zastosowano badania jakościowe, opierając się o dostępne źródła informacji, jak: prace zwarte, artykuły oraz materiały internetowe stanowiące najaktualniejsze źródło informacji. Badania ilościowe z uwagi na ich niedomiar (pewne ograniczenia w zakresie dostępności) ograniczą się do wskazania tez będących z perspektywy teoretycznej jedynym wyznacznikiem badań jakościowych. Wobec wyzwań na pograniczu polsko-litewskim porównano zagrożenia ze strony Rosji, Białorusi oraz Ukrainy celem wskazania działań, jakie powinny być podjęte dla zapewnienia bezpieczeństwa na odcinku tego obszaru. Problem badawczy zawiera się w pytaniu: Jakie wyzwania dla bezpieczeństwa występują na pograniczu polsko-litewskim wobec rosyjskiej aktywności na Białorusi i Ukrainie? Przyjęta hipoteza zakłada, że pogranicze polsko-litewskie w tym trudnym czasie jest obszarem szczególnie narażonym na zagrożenia takie jak ataki terrorystyczne, wojna, nielegalna imigracja. Wyniki analizy zagrożeń państw powodujących brak poczucia bezpieczeństwa pogranicza na odcinku polsko-litewskim pozwalają wnioskować, że sytuacja w północno-wschodniej Polsce nie należy do komfortowych, a jej dynamiczny rozwój sprzyja pogłębiającemu się przekonaniu o złożoności czynników, jakie mają wpływ na ten stan niepokoję.

2. Uwarunkowania pogranicza polsko-litewskiego

Pogranicze polsko-litewskie to obszar 103 km na granicy Polski i Litwy, który ze względu na bliskość terytorialną z Białorusią, z którą granica wynosi 660 km, i Rosją, gdzie graniczy na odcinku 273 km, a także położenie na szlaku pomiędzy wschodem a zachodem łączącym Europę z Azją ma znaczenie strategiczne dla bezpieczeństwa krajów bałtyckich i Polski. Prezydent Litwy Gitanas Nausėda podkreślił, że kraje bałtyckie znajdują się na pierwszej linii frontu NATO. Powiedział: *Maksymalna gotowość do obrony i wzmocnione siły w naszym regionie są kluczem do bezpieczeństwa całego sojuszu.* Dodał, że nie może być *żadnego dialogu ani współpracy z Rosją, żadnych ustępstw ani*

¹ mgr Kamila Dumkiewicz, kamilalalisk221986@wp.pl, Akademia Pomorska w Słupsku, Instytut Bezpieczeństwa i Zarządzania.

podporządkowania się temu terrorystycznemu państwu [1]. Usytuowanie na przesmyku suwalskim (na długości 96,5 km) pogranicza polsko-litewskiego umożliwia w przyszłości w chwili napaści na pogranicze polsko-litewskie ze strony Rosji kierowanie wspólnych działań NATO. Z uwagi na przynależność zarówno Polski, jak i Litwy do Unii Europejskiej oraz NATO, a także załamanie się dotychczas funkcjonującego systemu w Europie, spowodowanego wojną wywołaną przez Rosję 24 lutego 2022 r. na Ukrainie, należy dostrzec, że w sposób istotny wpłynęło to na bezpieczeństwo Litwy, która z uwagi na rosnące napięcia w relacjach rosyjsko-białoruskich, ale też rosyjsko-natowskich i odmiennych interesach w zakresie bezpieczeństwa, nie może czuć się bezpieczna wobec wzmacniania potencjału współpracy na linii Kreml–Mińsk. Warto podkreślić, aby przeciwdziałać rosnącym napięciom ze strony Rosji, że rezerwar kooperacji Litwy i Polski (ale też Unii Europejskiej i krajów NATO) musi mieć tu charakter dyplomatyczny i polityczno-militarny wysoce zorganizowany. Przykładem takich działań jest polsko-litewski projekt Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Niemen w Suwałkach „Strategia rozwoju regionalnego jako element współpracy transgranicznej”. Projekt ma na celu przygotowanie samorządów polskich i litewskich do podejmowania wspólnych działań na rzecz rozwoju regionalnego i budowania strategii rozwoju regionalnego w kontekście współpracy transgranicznej [2]. Są to działania lokalne bardzo istotne z uwagi na rosnące zainteresowanie pograniczem polsko-litewskim, choć także innymi, w celu zdobycia informacji przez rosyjski wywiad. Rosja stosuje działania propagandowe w cyberprzestrzeni, wykorzystując zaplecze medialne, jak portal Sputnik, Baltnews, imhoclub.lv, zarya.lv, baltijalv.lv. Jak dostrzegają służby bezpieczeństwa kontrwywiadów państw bałtyckich, Rosja finansuje mniejszości rosyjskojęzyczne, by poprzez nie wzmacniać swoją pozycję w innych sąsiadujących z Rosją państwach. Do takich działań zaliczane są operacje propagandowe w telewizji, radiu, np. Głos Rosji, portalach i magazynach jak „Bałtyjski Mir”. Fałszowana jest historia, a także ukazywana w negatywnym świetle rola organizacji międzynarodowych, w których stowarzyszone są kraje Północnoatlantyckiego.

Obecny stan wiedzy w tematyce pogranicza polsko-litewskiego jest niewyczerpany, a zmienne w czasie niebezpieczeństwa podnoszące poziom zagrożenia w zmiennym środowisku bezpieczeństwa desygnują oba kraje (Litwę i Polskę) do podjęcia działań eliminujących czynniki zagrażające bezpieczeństwu pogranicza tego obszaru. Stąd postawiony został problem badawczy sformułowany w pytaniu: Jakie wyzwania dla bezpieczeństwa występują na pograniczu polsko-litewskim wobec rosyjskiej aktywności na Białorusi i Ukrainie?

Wśród szeregu wyzwań, przed jakimi stoi obszar 103 km pogranicza polsko-litewskiego, są:

- zagrożenie nielegalną imigracją (nie tylko z Białorusi, ale również Rosji, gdzie poczynione są już przygotowania by zdestabilizować sytuację również w rejonie pogranicza polsko-rosyjskiego), a należy pamiętać, że Rosja, Polska i Litwa graniczą ze sobą bezpośrednio (trójstyk granic);
- chęć połączenia sił Rosji i Białorusi przy możliwym scenariuszu wtargnięcia na terytorium Litwy;
- położenie Litwy i rozwój szlaków tranzytowych; jak VIA Carpatia, Rail Baltica i Via Baltica;
- chęć pogłębienia destabilizacji na wschodniej flance NATO i odwrócenie uwagi od wojny z Ukrainą.

Dynamika sytuacji na Ukrainie wszechogarniętej wojną powoduje, że kraje ościenne stoją nie tylko w obliczu zagrożeń, ale też starają się podejmować wspólne działania, by przeciwdziałać różnym ich przejawom. Brak badań w aspekcie pogranicza powoduje nie tylko trudności w procesie doboru odpowiednich metod zaradczych minimalizujących poziom zagrożenia, ale też w środowisku naukowym wywołuje potrzebę zajęcia się tematyką pogranicza, która pozostaje w aspekcie bezpieczeństwa niedostatecznie odkryta i nieprzebadana. W zakresie artykułu bardzo ważne jest wskazanie funkcjonujących zagrożeń dla będącego w zasięgu geograficznym pogranicza polsko-litewskiego i przedstawienie rekomendacji przyczyniających się do poprawy bezpieczeństwa tego obszaru.

Uwarunkowania geopolityczne wpływają na zagrożenia, które wywołują zintensyfikowane napięcia w regionie pogranicza. Z uwagi na sprzymierzoną z Rosją Białorusią oraz skonfliktowaną z Ukrainą Rosję, ale też bliskość terytorialną z Polską, która, podobnie jak Litwa, jest sojusznikiem zarówno Unii Europejskiej, jak i NATO, obszar polsko-litewskiego pogranicza stanowi przesmyk między Europą a krajami biednego wschodu, co należy jednocześnie uznać za dogodny i kluczowy dla Rosji i Białorusi obszar, który w przypadku ewentualnej napaści czy wojny miałby strategiczne znaczenie dla przemieszczania wojsk lub przetrwania broni, stanowi bowiem najkrótszą drogę pomiędzy Białorusią a Rosją. Istotnym obszarem w zakresie pogranicza polsko-litewskiego jest przesmyk suwalski – określane jako najgroźniejsze miejsce na ziemi. Ten odcinek to najkrótsza droga pomiędzy Białorusią a rosyjską enklawą w Obwodzie Kaliningradzkim.

Dla każdego z graniczących z Polską i Litwą państw zauważa się inne niebezpieczeństwa, wobec czego podejmowane działania będą wynikały z rodzaju zagrożenia, jego nasilenia, eskalacji, miejsca, zmienności w czasie, intensywności, sposobu działania, rozprzestrzeniania i źródła jego pochodzenia. Obecne zagrożenia mają głównie „cywilizacyjny” charakter. Są one przede wszystkim wytworem działalności człowieka i dlatego powinien on znaleźć rozwiązania problemów, które sam sobie i przeciw sobie stworzył [3].

3. Zagrożenia dla Litwy ze strony Rosji

Wśród zagrożeń dla Litwy ze strony państw ościennych – jak Rosja (obwód kaliningradzki) – należy wymienić napastliwą zbrojną politykę i agresywny reżim autorytarny wobec Ukrainy oraz dosyć dobre relacje z Białorusią, zależną od Kremla. W najnowszych ocenach bezpieczeństwa kontrwywiady Litwy, Łotwy i Estonii wykazują zwiększenie agresywnej działalności wywiadowczej Rosji. Zwracają uwagę na zaangażowanie Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji (FSB) w rozpoznanie pogranicza oraz koordynację jej działań z pracą służb białoruskich. Wobec potencjału wojskowego Rosji i Białorusi oceny te zmuszają do uwzględnienia szerszego wachlarza scenariuszy wojny hybrydowej w regionie. Dlatego państwa bałtyckie – niezależnie od obecności sił NATO i osiągnięcia poziomu 2% PKB na wydatki obronne – powinny zainwestować większe środki w swoje służby specjalne, straż graniczną, cyberbezpieczeństwo oraz zwalczanie rosyjskiej propagandy. Jawne raporty kontrwywiadów Litwy, Łotwy i Estonii od 2014 r. wskazują też na intensyfikację działań wywiadowczych Rosji przeciwko ich krajom. Poza klasycznym zbieraniem informacji rosyjski wywiad wojskowy (Głównoje Razwiedywatielnoje Uprawlenije, GRU) oraz cywilny (Służba Wniesznej Razwiedki, SWR) starają się wpływać na politykę wewnętrzną trzech państw, rozbudowując agenturę. Nowy element w ocenach stanowi podkreślenie rosnącej aktywności FSB (Fiedieralnaja Służba Biezopasnosti), mimo że jest to służba bezpieczeństwa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej.

Zasadniczym celem jest mniejszość rosyjskojęzyczna, złożona głównie z etnicznych Rosjan, ale też z Białorusinów i Ukraińców [4]. Rosja poprzez wywieranie wpływu na lokalne mniejszości, szerząc propagandę i łamiąc prawa człowieka, rozszerza swoją politykę „powrotu do granic sprzed okresu zimnej wojny”. Takie działania przyczyniają się do ingerencji państw sojuszu NATO. Jeszcze w 2014 r. jednym z zagrożeń, jakich państwa bałtyckie obawiały się najbardziej, były względy ekonomiczne, dotyczące głównie sektora energetycznego. Jak wskazują litewskie oceny w raportach kontrwywiadu litewskiego, odnotowuje się koncentrację SWR na kwestiach politycznych i gospodarczych, GRU zaś – na infrastrukturze i planowaniu obronnym Litwy. Szacuje się, że oficerowie wywiadu stanowią 1/3 personelu rosyjskiej ambasady w Wilnie. GRU jest zainteresowane zwłaszcza funkcjonowaniem misji NATO Baltic Air Policing (z bazą w Szawlach), ćwiczeniami i rozmieszczeniem nowych jednostek Sojuszu na Litwie oraz reaktywowanym systemem obowiązkowej służby wojskowej. Natomiast VSD (Departament Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Litewskiej) sygnalizuje rosnącą rolę FSB, która szantażem rekrutuje informatorów wśród Litwinów odwiedzających Rosję. Szczególnie interesuje się ona organizacją i personelem litewskiej Straży Granicznej, a obecne śledztwa VSD potwierdzają istnienie siatek szpiegowskich zakładanych przez oddział FSB w Kaliningradzie. Kontrwywiad i wywiad wojskowy Litwy zwracają też uwagę na ścisłą koordynację działań służb specjalnych Rosji oraz Białorusi. W 2014 roku białoruski GRU miał wykazać się dużą skutecznością w werbowaniu informatorów wśród litewskich żołnierzy. Białoruskie cywilne służby specjalne (Komitet gosudarstwiennoj biezopasnosti, KGB), podobnie jak FSB, prowadzą rozpoznanie pogranicza, jednak są skupione na działaniach rozbijających emigracyjną opozycję na Litwie. VSD wskazuje na agresywną propagandę i politykę historyczną Rosji – wykorzystującej portale Sputnik i Baltnews. Rosja szuka kontaktów także wśród Polaków, tworzących największą na Litwie mniejszość narodową (ok. 6%). Prócz tego, zdaniem obu litewskich służb, chce zachować przewagę w wybranych kategoriach uzbrojenia w regionie bałtyckim, co w razie konfliktu ułatwiłoby jego izolację. Litewski wywiad ocenia, że siły zbrojne Rosji są zdolne w ciągu 24-48 godzin zmobilizować jednostki Zachodniego Okręgu Wojskowego i użyć ich przeciwko państwom bałtyckim, czyli szybciej, niż nastąpią pierwsze decyzje i odpowiedź NATO [5]. Wskutek rosyjskiej aneksji Krymu w 2014 roku wzniecił się konflikt pomiędzy Rosją a Ukrainą.

4. Zagrożenia dla Litwy ze strony Białorusi

Wschodnie granice Polski są ostatnimi laty opatrzone szeregiem zagrożeń wynikających z bezpośredniego sąsiedztwa z państwami Trzeciego Świata, ale też poddane są wpływom polityki prorosyjskiej w państwach strefy wpływów Rosji, jak np. Białoruś, która jest krajem poddanym Rosji, zależnym od niej w niemal każdym wymiarze: politycznym, wojskowym, militarnym. W obliczu wojny na Ukrainie rola reżimu w Mińsku ograniczała się do udostępniania terytorium i udzielania wsparcia agresorowi bez angażowania wojsk białoruskich w bezpośrednie działania wojenne. Białoruś włączyła się w działania zbrojne, a przygotowania białoruskich oddziałów do wtargnięcia na Ukrainę poprzedzone były licznymi szkoleniami i działaniami przygotowującymi do udziału w akcjach prowojennych. W tym celu użyte zostały jednostki sił specjalnych, lotnictwa, obrony powietrznej, wojsk inżynierskich czy formacji walki elektronicznej [6].

Jak powiedział minister obrony Litwy Arvydas Anušauskas, pojawienie się rosyjskich wojsk na Białorusi stanowi bezpośrednie zagrożenie dla Litwy [6].

O propagandzie kremlowskiej możemy twierdzić na przykładzie wypowiedzi Moskwy, gdzie przyznaje się, że rosyjskie wojska przybywają na Białoruś na zaplanowane manewry. Z kolei na Zachodzie utrzymywane są obawy o możliwą inwazję Rosji na sąsiednią Ukrainę właśnie z terytorium Białorusi, gdzie prowadzone były wspólne białorusko-rosyjskie „manewry”.

Na pograniczu polsko-litewskim funkcjonują (poza wskazanymi wcześniej) także zagrożenia wywołane nielegalną imigracją, głównie ze strony Białorusi, jednak podkreślenia wymaga zorganizowany charakter zjawiska, którego inicjatorem i pomysłodawcą był rosyjski Kreml, który poprzez połączenie sił białoruskich służb i ściąganie obywateli krajów uznawanych za niebezpieczne doprowadził do presji migracyjnej na odcinku polsko-białoruskim, co wywołało falę nielegalnej imigracji nie tylko na odcinku polsko-białoruskim ale również litewsko-białoruskim, dowodem czego są niepokojące dane Straży Granicznej. Cudzoziemcy z udziałem białoruskich służb nie ustają w próbach uszkodzenia i pokonywania bariery fizycznej (zaporzy). W 2022 roku SG odnotowała około 80 prób nielegalnego przekroczenia granicy dziennie, a w drugiej połowie roku 2021 – nawet do 800 na dobę. Dzięki barierze fizycznej (zaporze) od kilku miesięcy SG nie odnotowuje fizycznych ataków na funkcjonariuszy (rzucania kamieniami, oślepienia laserami). Obecnie największym problemem są cudzoziemcy, którzy przylatują do Rosji, otrzymują od władz rosyjskich zgodę na legalny wjazd, a potem przemieszczają się na Białoruś, gdzie korzystając z pomocy służb białoruskich i organizatorów nielegalnego przekraczania granicy, podejmują próby przejścia przez granicę w miejscach niedozwolonych, przeważają młodzi, samotni mężczyźni pochodzący w większości z Afryki. W ostatnim miesiącu SG ujawniła obywateli blisko 40 różnych państw, którzy chcieli przekroczyć wschodnią flankę, by dostać się do UE, byli to m.in. obywatele Mali, Ghany, Konga, Erytrei, Kamerunu, Gabonu, Dżibuti, Nigerii, Etiopii, Nowej Gwinei, Egiptu, Maroka, Beninu, Somalii. Rok temu (2021) byli to mieszkańcy kilku różnych państw – głównie z Bliskiego Wschodu [7].

Należy zauważyć, że zagrożenia dla państw ościennych nawet bezpośrednio niezwiązanych z konfliktami Rosji często wynikają z eskalacji konfliktów w innych rejonach, jak również wyrażone są błędną oceną intencji UE i NATO, co przez Rosję dostrzegane jest jako akt agresji i stanowi zarzewie wszczęcia konfliktu. W przewidywalnej przyszłości Europa pozostanie kontynentem o zróżnicowanych zagrożeniach w wymiarze militarnym – większość państw prowadzi pogłębioną współpracę polityczno-wojskową i należy do struktur współpracy wielostronnej (NATO i UE), mimo to nie brak dziś w Europie źródeł potencjalnej destabilizacji, wynikającej ze sporów politycznych i terytorialnych, napięć etnicznych i religijnych mogących przybrać charakter konfliktów zbrojnych. Jedynie trwałe rozwiązania pokojowe i stałe wsparcie wspólnoty międzynarodowej dają szansę na rozwiązanie konfliktów i eliminację ryzyka otwartej konfrontacji [8].

5. Działania wzmacniające bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO

Ze względu na wzrost zagrożeń za wschodnią granicą Polski powstała konieczność wzmocnienia wojskowej obecności na „ścianie wschodniej”, nie tylko w kontekście wydarzeń na wschodniej Ukrainie, ale i tzw. przesmyku suwalskiego, który według ocen wojskowych stanie się potencjalnie jednym z zapalnych punktów Europy w przypadku

rosyjskiej agresji [9]. Jedną z podstawowych formuł kategorii bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych jest pojęcie bezpieczeństwa międzynarodowego. Według wydawanego przez Międzynarodową Akademię Dyplomatyczną w Paryżu „Dictionnaire Diplomatique” idea bezpieczeństwa międzynarodowego to właściwe każdemu narodowi i każdemu państwu pragnienie bycia zabezpieczonym w razie agresji [10].

W sąsiedztwie Polski istnieje ryzyko konfliktów o charakterze regionalnym i lokalnym, mogących angażować ją pośrednio lub bezpośrednio. Polska nie jest też wolna od form nacisku politycznego wykorzystującego argumentację wojskową. W jej najbliższym otoczeniu występuje duże skupienie potencjałów wojskowych, także o konfiguracji ofensywnej. Zagrożenia dla Polski mogą w niesprzyjających okolicznościach przyjąć charakter niemilitarny i militarny. W przypadku zagrożeń militarnych mogą one przybrać postać zagrożeń kryzysowych oraz wojennych, to jest konfliktów zbrojnych o różnej skali – od działań zbrojnych poniżej progu klasycznej wojny, do mniej prawdopodobnego konfliktu na dużą skalę [8, s. 20].

Gwarancje bezpieczeństwa w Polsce dają Stany Zjednoczone, UE, NATO. Polska jest wiarygodnym członkiem NATO, a to partnerstwo jest dojrzałe, twórcze i rozważne. Aktualny kształt sił zbrojnych RP został uformowany w znacznej mierze dzięki obecności w NATO [8, s. 155].

Nowe zagrożenia i wyzwania oraz efekt globalizacji wymagają przewartościowania sposobu patrzenia na zapewnienie bezpieczeństwa przez zwrócenie uwagi również na pozamilitarne źródła zagrożeń. Można wyróżnić następujące zagrożenia:

- hakerstwo;
- poważna i zorganizowana przestępczość;
- ideologiczny i polityczny ekstremizm;
- cyberagresja sponsorowana przez państwo².

Istotne jest podejmowanie działań wielostronnych, czyli z zastosowaniem instrumentów niewojskowych, nie tylko przez państwa, ale przede wszystkim w ramach współpracy wielostronnej. Należy inaczej podchodzić do zagrożeń i wyzwań, myśląc przede wszystkim o przyszłości, i przygotowywać takie scenariusze przeciwdziałania, które obecnie mogą wydawać się nieprawdopodobne. Tylko dzięki prognostycznemu myśleniu można stworzyć bardziej bezpieczny i pokojowy świat [11].

Litwa podejmuje szereg działań w kontekście bezpieczeństwa. W tym celu zatwierdzono trzy priorytety pierwszego filaru strategii bezpieczeństwa zatwierdzonego przez sejm Litwy, do których niewątpliwie zaliczyć należy: zwiększenie wydatków na obronę narodową, zwiększenie odporności państwa na zagrożenia zewnętrzne, konfigurowanie systemu międzynarodowego zgodnie z interesami Litwy. Dla realizacji tych postulatów Litwa dąży do zacieśnienia stosunków z czołowymi państwami Zachodu jak Niemcy, ale też z Wielką Brytanią i USA. Ponadto Litwa intensyfikuje współpracę z Polską, Łotwą i Estonią, inwestując w sprzęt *high-tech* do ochrony granicy państwowej, zaś w sferze gospodarczej podejmuje działania powstrzymujące litewskich przedsiębiorców od inwestowania na Białorusi i w Rosji poprzez powstrzymywanie się od eksportu do tych niebezpiecznych krajów. Zaś w maju 2021 roku na II posiedzenia Polsko-Litewskiej Rady Ministrów Obrony ustalono zwiększenie wspólnej liczby ćwiczeń, wojsk operacyjnych, ale również WOT (Wojska Obrony Terytorialnej). Wskazano na perspektywy

² Zob. P. Cornish, *Cyber Security and Politically, Socially and Religiously Motivated Cyber Attacks*.

rozwojowe sieci dróg i rozwoju kolei o strategicznym dla Europy znaczeniu na granicy polsko-litewskiej (Via Carpatia, Via Baltica i Rail Baltica). Zwieńczeniem ustaleń z obrad z 14 maja 2021 roku było podpisanie wspólnego komunikatu Polsko-Litewskiej Rady Ministrów Obrony.

6. Wnioski i rekomendacje

W dobie wojen, agresji, imigracji, uchodźstwa konflikty zbrojne nadal stanowią poważny problem, który ma wpływ na całokształt stosunków międzynarodowych. Konflikty zbrojne wpływają pośrednio lub bezpośrednio na wszystkie sfery funkcjonowania ich stron, ale również na szersze powiązania międzynarodowe [12]. Globalna regionalna współpraca międzynarodowa jest w stanie eliminować zagrożenia bezpieczeństwa, budować zaufanie i rozwiązywać problemy bezpieczeństwa międzynarodowego. Sektor transportowy, który w niedalekiej przyszłości połączy zachód z północnym wschodem Europy będzie szansą na lepszą i szybszą transatlantycką komunikację. Ten transportowy korytarz to priorytet unijnego projektu w ramach sieci TEN-T. W tym aspekcie eliminowania zagrożeń, jakie rozlewają się na wschodnią Europę z północy ze strony Rosji i wschodu ze strony Białorusi, a także Ukrainy, gdzie zintegrowane działania Kremla i Mińska wzbudzają poczucie zagrożenia, kooperacja jest budulcem Europy. Jako że Polska i Litwa należą i do struktur natowskich i unijnych w obliczu zagregowanych zagrożeń nie pozostają na polu walki w odosobnieniu. Rozwój globalnej i regionalnej współpracy międzynarodowej jest przyczynkiem do zabezpieczenia się przed agresją w ramach ogólnoeuropejskiego (OBWE) bezpieczeństwa, w ramach koncepcji kooperatywnej NATO i w ramach integracji Europy (UE). Tylko wspólne relacje międzynarodowe i współpraca kształtująca architekturę bezpieczeństwa zgodną z celami zainteresowanych państw (tu: Polski i Litwy) przyczyni się do stawienia czoła wyzwaniom pogranicza – najgroźniejszego w ocenie analityków miejsca na ziemi.

Literatura

1. Olaf Scholz na Litwie: „Będziemy bronić każdego centymetra terytorium NATO”, Niemcy – bieżąca polityka niemiecka, Wiadomości DW po polsku, <https://www.dw.com/pl/olaf-scholz-na-litwie-b%C4%99dziemy-broni%C4%87-ka%C5%BCdego-centymetra-terytorium-nato/a-62055804> [data dostępu: 25.11.2022].
2. Truskolaski T., *Zakres współpracy transgranicznej pogranicza polsko-litewskiego*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/13740/1/T_Truskolaski_Zakres_ws_polpracy_transgranicznej_pogranicza_polsko_litewskiego.pdf [data dostępu: 25.11.2022].
3. Tryboń M., Grabowska-Lepczak I., Kwiatkowski M., *Bezpieczeństwo człowieka w obliczu zagrożeń XXI wieku*, <http://yadda.icm.edu.pl/baztech/element/bwmeta1.element/baztech-1b2cfe38-8f7c-4e29-ac5e-739976d13c24/c/Trybon.pdf> [data dostępu 25.11.2022].
4. Piotrowski M. A., *Wzrost zagrożenia rosyjskiego w raportach bałtyckich służb specjalnych*, https://pism.pl/publikacje/Wzrost_zagrozenia_rosyjskiego_w_raportach_ba_tyckich_s_u_b_specjalnych [data dostępu: 26.11.2022].
5. <https://www.tvp.info/64738003/bialorus-uderzy-na-ukraine-azarow-decyzja-o-udziale-bialorusi-juz-zostala-podjeta-czy-tak-bedzie-w-grudniu/> [data dostępu: 27.11.2022].
6. <https://studium.uw.edu.pl/wilno-rosyjscy-wojskowi-na-bialorusi-stanowia-bezposrednie-zagrozenie-dla-litwy/> [data dostępu: 27.11.2022].
7. <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/10472,Presja-migracyjna-na-granicy-polsko-bialoruskiej.html> [data dostępu: 26.11.2022].

8. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2014 r.* <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> [data dostępu: 26.11.2022].
9. Wawrzusiszyn A., *Bezpieczeństwo transgraniczne Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2020, s.156.
10. Mierzejewski D.J., *Bezpieczeństwo europejskie w warunkach przemian globalizacyjnych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s.12.
Podraza A., *Ewolucja zagrożeń i wyzwań bezpieczeństwa międzynarodowego w okresie pozimnowojennym*, [w:] Budzowski K. (red.), *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010.
11. Zob. Pawłowski J., Ciupiński A. (red.), *Umiejędźnaronodowiony konflikt wewnętrzny*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001.

Wyzwania dla bezpieczeństwa na pograniczu polsko-litewskim wobec aktywności Rosji na Białorusi i Ukrainie

Streszczenie

Wobec rosyjskich działań zarówno na Białorusi, jak i Ukrainie państwa graniczące znajdują się w obliczu licznych zagrożeń – agresje zbrojne, destabilizacja na pograniczu, napływ fali nielegalnych imigrantów. W artykule wymieniono najważniejsze zagrożenia występujące na pograniczu polsko-litewskim wobec działań Rosji na Ukrainie i Białorusi. Wskazane zostały również wyzwania, w obliczu których stoi współczesny świat na pograniczu polsko-litewskim. Problem badawczy zamknięto w pytaniu: Jakie wyzwania dla bezpieczeństwa występują na pograniczu polsko-litewskim wobec rosyjskiej aktywności na Białorusi i Ukrainie? Analiza czynników wpływających na stan zagrożenia bezpieczeństwa pozwoliła wskazać rekomendacje zarówno dla Polski, jak i Litwy, które z uwagi na dynamiczną sytuację na wschodzie, będą niejednokrotnie tematem licznych publikacji i analiz. Sytuacja na pograniczu polsko-litewskim w obecnej chwili (2022 roku) mimo iż jest napięta, nie jest dramatyczna, wobec czego należy minimalizować ewentualne próby destabilizacji tego obszaru i wdrażać działania zabezpieczające ten odcinek służby – poprzez strażę, wojsko, ale też struktury i organizacje międzynarodowe, by opóźnić działania wrogich wobec sąsiadów Polski i Litwy państw oraz wzmocnić wschodnią flankę UE i NATO.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, pogranicze, Polska–Litwa, zagrożenia bezpieczeństwa: Rosja, Białoruś, Ukraina

Challenges for security on the Polish-Lithuanian border in the face of Russia's activity in Belarus and Ukraine

Abstract

The borderland is a specific area which, due to its geolocation, poses threats from, e.g. neighboring countries. In view of the dynamic situation in the security environment, the Polish-Lithuanian borderland seems to be a special place in the context of threats, not only due to its territorial proximity to Russia or Belarus, but also due to completely different directions of foreign policy development and obligations resulting from belonging to Schengen and the EU. The article presents the challenges faced by the Polish-Lithuanian borderland in the face of threats from Russia, Belarus and Ukraine. In considering the discussed topic, qualitative research was used, based on available sources of information, such as: publications, books, Internet materials, which are the most up-to-date source of information. Quantitative research, due to its insufficiency, some limitations in terms of accessibility, will be limited to indicating theses which, from the theoretical perspective, are the only determinant of qualitative research. In view of the challenges on the Polish-Lithuanian border, threats from Russia, Belarus and Ukraine were compared in order to indicate the actions that should be taken to ensure security in this area. The research problem is contained in the question: What are the security challenges on the Polish-Lithuanian border in the face of Russian activity in Belarus and Ukraine? The adopted hypothesis assumes that the Polish-Lithuanian borderland in this difficult time is an area particularly vulnerable to threats such as terrorist attacks, war, illegal immigration. The results of the analysis of threats to countries causing the lack of a sense of security of the borderland on the Polish-Lithuanian section allow us to conclude that the situation in north-eastern Poland is not comfortable and its dynamic development is conducive to the deepening conviction about the complexity of the factors that have an impact on this state of anxiety.

Keywords: security, borderland, Poland-Lithuania, security threats: Russia, Belarus, Ukraine

Koncepcja rozwoju Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Rzeczypospolitej Polskiej

1. Wstęp

Bezpieczeństwo obywateli oraz zapewnienie porządku powszechnego są fundamentalnymi zadaniami realizowanymi przez państwo wobec swoich obywateli. Tym samym społeczeństwu zapewnia się warunki do dalszego życia i rozwoju. Państwo realizuje funkcję zapewnienia bezpieczeństwa m.in. poprzez liczne formacje mundurowe oraz służby porządkowe. Wiodącą rolę w tym zakresie pełni Policja, jednostki ochrony przeciwpożarowej oraz podmioty tworzące system Państwowe Ratownictwo Medyczne. Natomiast, aby każda z nich mogła zacząć działać, potrzebne jest przekazanie im informacji o tym, kto i gdzie potrzebuje pomocy. W Polsce za powyższy obieg informacji odpowiadają m.in. operatorzy numeru alarmowego 112, którzy pracują w Centrach Powiadamiania Ratunkowego (CPR), a te z kolei tworzą System Powiadamiania Ratunkowego (SPR).

Świadomość społeczna w kwestii pojmowania bezpieczeństwa jest dostrzegalna w każdym wieku. Już od najmłodszych lat każdemu z dzieci przekazywane są zasady prawidłowego zachowania w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia. Bardzo często dzieci edukowane są poprzez zabawę, w której pokazuje się pozytywne aspekty pomagania innym. Niewątpliwie na proces popularyzacji numeru alarmowego ma wpływ postęp technologiczny. Wśród osób starszych jest wiele takich, które z racji przebytych chorób oraz zaników pamięci znajdują się w grupie ryzyka, której w sposób szczególnie należy okazać szacunek i wsparcie. Z myślą właśnie o takich osobach producenci telefonów komórkowych wprowadzają na rynek telefony z dużą i fizyczną klawiaturą. Co istotne, w urządzeniach tych znajduje się specjalnie dedykowany przycisk SOS (w alfabecie Morse'a oznacza wezwanie pomocy), dzięki któremu starsza osoba, nawet z daleko posuniętą demencją, może za pomocą jednego naciśnięcia połączyć się z numerem alarmowym i tym samym wezwać pomoc. Obecność podobnych rozwiązań można zauważyć chociażby w nowoczesnych pojazdach, gdzie montowane są tzw. systemy eCall, czyli moduł wykrywania kolizji lub wypadku drogowego i automatycznego wezwania pomocy na miejsce zdarzenia [1]. Elementem odgrywającym kluczową rolę w ww. przypadkach jest prostota i intuicyjność wprowadzanych rozwiązań. Natomiast nawet najlepsza i najnowocześniejsza technologia potrafi być zawodna. Nad prawidłowym obiegiem i koordynacją powyższych informacji czuwają operatorzy numeru alarmowego, którzy niezmiennie od lat ratują ludzkie życie. Niniejsza publikacja będzie analizą bieżących problemów skupionych wokół Systemu Powiadamiania Ratunkowego oraz próbą zdefiniowania możliwych kierunków zmian nastawionych na podniesienie prestiżu zawodu operatora numeru alarmowego 112.

¹ lukasz.zmijewski@wat.edu.pl, Wojskowa Akademia Techniczna, ORCID: 0000-0003-4831-8184.

2. Geneza Systemu Powiadamiania Ratunkowego

Wedle ogólnie przyjętej definicji mianem numeru 112 określa się jednolity numer alarmowy działający na terytorium krajów Unii Europejskiej. O jego uniwersalności i powszechności świadczy chociażby fakt, że połączenia z tym numerem są bezpłatne, a wykonywane mogą być z każdego telefonu stacjonarnego oraz komórkowego, nawet nieposiadającego karty SIM. Historia numeru alarmowego 112 sięga początków lat 90. Dokładnie 29 lipca 1991 roku, kiedy uchwałą Rady Europy powołano jeden ogólnoeuropejski numer alarmowy 112 jako dodatkowy element dopełniający bezpieczeństwa na obszarze Unii Europejskiej. Zwieńczeniem oraz skodyfikowaniem powyższych zamierzeń było wprowadzenie Dyrektywy 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego z dnia 7 marca 2002 roku w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej) [2]. Powyższa dyrektywa zobowiązała kraje unijne do wdrożenia nowych regulacji do lipca 2003 roku, natomiast nowo przyjęte państwa członkowskie do 1 maja 2004 roku. W związku z tym, że w Polsce do września 2004 roku numer 112 był możliwy do wywołania jedynie z telefonów komórkowych, nasz kraj nie spełnił ww. wymogu [3, s. 117].



Rysunek 1. Logo numeru alarmowego 112 [4]

Od 2005 roku idea funkcjonowania Centrów Powiadamiania Ratunkowego była oparta na poziomie powiatowym. Wówczas rolę centrów sprawowały dyspozytornie medyczne połączone z punktami alarmowymi jednostek ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej (aktualnie zwane stanowiskami kierowania komendantów powiatowych Państwowej Straży Pożarnej), które poza obsługą zgłoszeń na numer 112 odpowiadały także za zgłoszenia z numeru 998. Kolejne lata nie przynosiły większych zmian w kwestii funkcjonowania systemu. W międzyczasie powstawały kolejne projekty i propozycje sposobu działania numeru 112. W dniu 16 października 2007 roku przyjęto „Koncepcję systemu 112”. Dokument ten w sposób jednoznaczny uTORował kierunek zmian dotyczący funkcjonowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Polsce. Przede wszystkim system 112 określono mianem jednolitego krajowego systemu odbioru zgłoszeń kierowanych pod numer 112. W jego skład miało wejść szesnaście Centrów Powiadamiania Ratunkowego, które miały funkcjonować w urzędach wojewódzkich, a dokładnie w ramach komórki organizacyjnej właściwej do spraw zarządzania kryzysowego. Ich rola (podobnie jak obecnie) sprowadzała się do przyjmowania, przetwarzania oraz obsługi zgłoszeń. Dodatkowo wprowadzono zapis o wymogu znajomości przez operatora minimum jednego języka obcego. W koncepcji uwzględniono także algorytm, z pomocą

którego wyznaczono liczbę potrzebnych operatorów, gdzie statystycznie na jednego operatora przypadać miało ok. 150 tys. mieszkańców [3, s. 119-121].

Następnie 31 lipca 2009 roku weszło w życie „Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie organizacji i funkcjonowania centrów powiadamiania ratunkowego i wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego”, gdzie głównym założeniem było funkcjonowanie dwóch jednostek CPR oraz WCPR, czyli Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Powyższe rozwiązanie skomplikowało jeszcze mocniej i tak niejasną już sytuację, gdyż założenia obu ośrodków były tożsame i brakowało wyraźnego podziału zadań [3, s. 123].

W tym miejscu warto zauważyć, że rola numeru 112 była mocno zmarginalizowana. Pomimo że numer funkcjonował, to jego działanie wyraźnie odbiegało od stanu idealnego. Rola numeru 112 została skupiona wokół numerów 998 oraz 999, tym samym pominięciu uległ policyjny numer 997. Większe zmiany w tym zakresie przyniosła ustawa z dnia 22 listopada 2013 roku o systemie powiadamiania ratunkowego, w myśl której numer 997 stał na równi z numerami 999 i 998. Najważniejszą zmianą wprowadzoną przez niniejszą ustawę była kwestia rozdzielania zadań związanych z odbiorem zgłoszenia od dysponowania na miejsce sił i środków. Tym samym mocniej zauważalna stała się rola operatorów numeru alarmowego, którzy zaczęli odbierać połączenia od osób dzwoniących na 112. Od tej pory to oni nadawali właściwy bieg zgłoszeniu, kwalifikując je jako zasadne lub też nie i przekazując je odpowiednio dyspozytorom ratownictwa medycznego, Policji i PSP. Powyższy sposób obsługi zgłoszenia nazywany jest modelem operatorskim pośrednim, gdzie operator odbiera połączenie i prowadzi rozmowę, jednocześnie zbierając wywiad, a tak pozyskane informacje przesyła w elektronicznej formie dyspozytorowi, który dysponuje na miejsce odpowiednie siły i środki [3, s. 125-127]. Operatorzy 112 poza obsługą numerów 997, 998, 999 są także zobligowani do reagowania i przekazywania zgłoszeń do innych służb. Przykładem tego typu mogą być zdarzenia mające miejsce na przejazdach kolejowych czy też informowanie służby dyżurnej lub straży miejskiej o sprawach równie istotnych, które pośrednio mogą wpływać na bezpieczeństwo ludzi. Mowa tu o sytuacjach takich jak plamy olejowe na jezdni czy dzikie zwierzęta znajdujące się w bliskim otoczeniu miejskiej infrastruktury.

Za funkcjonowanie Systemu Powiadamiania Ratunkowego na poziomie centralnym odpowiada minister właściwy do spraw administracji publicznej. Minister planuje i organizuje system na terenie kraju oraz nadzoruje i koordynuje jego funkcjonowanie za pośrednictwem Krajowego Centrum Monitorowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego (KCMSPR) [5].

Zgodnie z zapisami „Obwieszczenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 września 2022 roku w sprawie jednolitego tekstu ustawy o systemie powiadamiania ratunkowego” System Powiadamiania Ratunkowego złożony jest z Centrów Powiadamiania Ratunkowego. Wspomniane centrum jest tworzone przez wojewodę w strukturze urzędu wojewódzkiego. Od tej reguły istnieje wyjątek. Otóż wojewoda może powierzyć organizowanie i prowadzenie centrum staroście lub prezydentowi miasta na prawach powiatu, służbie, inspekcji lub straży wchodzącej w skład zespolonej administracji wojewódzkiej. Powyższa sytuacja ma zastosowanie w przypadku warszawskiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Do zadań centrum należy:

1. Obsługa zgłoszeń alarmowych, z wyłączeniem systemów sygnalizacji pożarowej, o których mowa w ustawie z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. z 2021 r., poz. 869 i 2490 oraz z 2022 r., poz. 1557), w tym:
 - a) odbiór zgłoszenia alarmowego;
 - b) powiązanie zgłoszenia alarmowego z danymi teleadresowymi miejsca zgłoszenia oraz jego pozycją geograficzną;
 - c) wybór odpowiedniej grupy podmiotów, do której zostaną skierowane zgromadzone dane o zgłoszeniu alarmowym;
 - d) przekazanie, gdy zachodzi taka potrzeba, zgromadzonych danych drogą elektroniczną z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego, a w uzasadnionych przypadkach – wraz z przekierowaniem połączenia telefonicznego zgodnie z kwalifikacją zgłoszenia do podmiotów ratowniczych;
 - e) wymiana danych o zgłoszeniach alarmowych przetwarzanych w systemie teleinformatycznym, zgodnie z zakresem określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 5 ust. 6 oraz art. 13 ust. 3, z podmiotami ratowniczymi lub podmiotami pomocniczymi.
2. Wprowadzenie do systemu teleinformatycznego i ewidencjonowanie w tym systemie danych dotyczących treści zgłoszeń alarmowych, w tym nagrań rozmów telefonicznych obejmujących całość zgłoszenia alarmowego, danych osób zgłaszających i innych osób wskazanych w trakcie przyjmowania zgłoszenia, pozycji geograficznych, informacji o miejscu zdarzenia i jego rodzaju oraz skróconego opisu zdarzenia.
3. Wykonywanie analiz związanych z funkcjonowaniem systemu na obszarze obsługiwany przez centrum oraz tworzenie statystyk w zakresie liczby, rodzaju oraz czasu realizacji zgłoszeń alarmowych.
4. Współpraca oraz wymiana informacji z centrami zarządzania kryzysowego, w rozumieniu ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2022 r., poz. 261 i 583).
5. Wymiana informacji i danych, z wyłączeniem danych osobowych i nagrań rozmów telefonicznych, z podmiotami ratowniczymi na potrzeby analiz [5].

Polska jest jednym z krajów należących do Europejskiego Stowarzyszenia Numeru Alarmowego 112 (EENA). Jest to organizacja pozarządowa, której celem jest zwiększanie bezpieczeństwa na terenie Unii Europejskiej oraz niesienie pomocy osobom, które jej potrzebują. Działalność tej instytucji jest szczególnie zauważalna w przypadku, gdy osoba potrzebująca pomocy znajduje się w obcym państwie i nie zna tamtejszego języka. Wówczas możliwe jest udzielenie pomocy poprzez przekazanie zgłoszenia do odpowiedniego dla danego kraju Centrum Powiadamiania Ratunkowego [6].

Od 2020 roku poza tradycyjną formą kontaktu telefonicznego możliwe jest także przekazywanie zgłoszeń za pomocą wiadomości tekstowych. Za tworzenie oraz prawidłowy obieg wiadomości odpowiada aplikacja mobilna Alarm112. Jest to alternatywa dla osób głuchoniemych, a także dyskretna możliwość wezwania pomocy wówczas, gdy okoliczności uniemożliwiają mowę [7].

Kolejnym przejawem innowacyjności w kwestii niesienia pomocy oraz w ciągłej rozbudowie Systemu Powiadamiania Ratunkowego było wprowadzenie i uruchomienie tzw. systemu eCall, czyli ogólnoeuropejskiego systemu szybkiego powiadamiania ratunkowego. Głównym celem działania powyższego systemu jest niesienie pomocy osobom

poszkodowanym w wypadkach samochodowych. Pomoc ta może być wzywana na dwa sposoby. Pierwszym z nich jest kontrolowane oraz celowe wywołanie połączenia z operatorem numeru alarmowego poprzez naciśnięcie właściwego przycisku znajdującego się w kabinie pojazdu. Natomiast drugą możliwością, która zapewne przyświecała twórcy owego rozwiązania, jest automatyczne wezwanie pomocy przez pojazd w momencie zderzenia. Zainstalowane w pojeździe czujniki rozpoznają uderzenie w przeszkodę np. poprzez aktywację poduszek powietrznych. Wówczas pojazd automatycznie lub za pomocą operatorów obsługujących system eCall danej marki pojazdu przesyła do Centrum Powiadamiania Ratunkowego informację o zdarzeniu. W przesłanym komunikacie mogą znajdować się takie informacje jak: współrzędne GPS, marka oraz rodzaj pojazdu, liczba zapiętych pasów bezpieczeństwa, a nawet rodzaj paliwa. Dodatkowo pojazd może automatycznie wywoływać połączenie głosowe z operatorem celem sprawdzenia przytomności wśród osób podróżujących [8, s. 104-105].

3. Rola i zadania Operatora Numeru Alarmowego

Operatorzy pracują na co dzień w jednym z siedemnastu Centrów Powiadamiania Ratunkowego rozlokowanych w każdym województwie. Jedynie województwo mazowieckie posiada dwa ośrodki CPR. Pierwszy z nich jest w Radomiu i obsługuje wszystkie zgłoszenia z województwa mazowieckiego z wyjątkiem Warszawy i okolic. Drugi mieści się w Warszawie i tym samym dopełnia roli tego pierwszego, obsługując zgłoszenia ze stolicy Polski. Znowelizowane przepisy wprowadziły gradację stanowisk. Za obsługę zgłoszeń odpowiadają operatorzy numerów alarmowych, starsi operatorzy numerów alarmowych, koordynatorzy oraz koordynatorzy-trenerzy.

Stanowisko operatora numeru alarmowego jest pierwszym, jakie obejmuje nowo zatrudniona osoba w Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Aby je objąć należy:

1. Posiadać co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe.
2. Posługiwać się co najmniej jednym językiem obcym w stopniu komunikatywnym.
3. Ukończyć szkolenie podstawowe dla operatorów numerów alarmowych i zdać egzamin.
4. Posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie w stopniu umożliwiającym obsługę zgłoszeń alarmowych.
5. Korzystać z pełni praw publicznych.
6. Nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo skarbowe [5].

Kolejnym stanowiskiem w hierarchii jest starszy operator numeru alarmowego. Osoba zainteresowana pracą w tym charakterze powinna:

1. Spełniać wszystkie warunki przewidziane dla kandydata na operatora numeru alarmowego.
2. Posiadać minimum dwuletnie doświadczenie w obsłudze zgłoszeń alarmowych na stanowisku operatora numerów alarmowych.
3. Odbyć cztery obowiązkowe szkolenia w ramach doskonalenia zawodowego w okresie ostatnich dwóch lat.
4. Uzyskać wynik co najmniej 80% z każdej z dwóch rocznych ocen pracy sporządzonych przez kierownika centrum lub jego zastępcę.
5. Uzyskać pozytywną opinię kierownika centrum lub jego zastępcy [5].

Każdy zainteresowany posadą koordynatora powinien:

1. Spełniać wszystkie warunki przewidziane dla kandydata na operatora numeru alarmowego.
2. Posiadać minimum roczne doświadczenie w obsłudze zgłoszeń alarmowych na stanowisku starszego operatora numerów alarmowych.
3. Odbyć cztery obowiązkowe szkolenia w ramach doskonalenia zawodowego w okresie ostatnich dwóch lat.
4. Uzyskać wynik co najmniej 80% z każdej z dwóch rocznych ocen pracy sporządzonych przez kierownika centrum lub jego zastępcę.
5. Uzyskać pozytywną ocenę kompetencji sporządzoną przez kierownika centrum i psychologa lub zastępcę kierownika centrum i psychologa [5].

Najwyżej usytuowanym stanowiskiem umożliwiającym odbiór zgłoszeń jest etat koordynatora-trenera. Osoby, które są zainteresowane pracą powinny:

1. Spełniać wszystkie warunki przewidziane dla kandydata na operatora numeru alarmowego.
2. Posiadać minimum roczne doświadczenie w obsłudze zgłoszeń alarmowych na stanowisku starszego operatora numerów alarmowych.
3. Odbyć cztery obowiązkowe szkolenia w ramach doskonalenia zawodowego w okresie ostatnich dwóch lat.
4. Uzyskać wynik co najmniej 90% z każdej z dwóch rocznych ocen pracy sporządzonych przez kierownika centrum lub jego zastępcę.
5. Uzyskać pozytywną ocenę kompetencji sporządzoną przez kierownika centrum i psychologa lub zastępcę kierownika centrum i psychologa [5].



Rysunek 2. Operator numeru alarmowego 112 [9]

Aby nowo zatrudniony operator mógł zacząć odbierać zgłoszenia, koniecznym jest ukończenie przez niego szkolenia podstawowego zwińczonego zdaniem egzaminu. Egzamin podzielony jest na dwie części. Pierwszą z nich jest elektroniczny test będący sprawdzeniem wiedzy teoretycznej przekazanej podczas szkolenia podstawowego. Po otrzymaniu pozytywnego wyniku testu kandydat przystępuje do drugiego etapu egzaminu – tzw. część praktyczna. Wówczas osoba egzaminowana poddawana jest symulacji, podczas której obsługuje zgłoszenia. Nad prawidłowym przebiegiem egzaminu czuwa

czteroosobowa komisja w składzie: przedstawiciel Krajowego Centrum Monitorowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego, koordynator-trener, psycholog oraz – na prawach przewodniczącego – kierownik centrum lub jego zastępca. Co istotne, ustawa jasno wskazuje, iż w pracach komisji nie mogą uczestniczyć osoby spokrewnione, spowinowacane lub będące związane w jakikolwiek inny sposób z egzaminowanym, np. poprzez przysposobienie, opiekę lub kuratelę. Ponadto do komisji nie mogą być delegowane osoby zatrudnione w tym samym ośrodku Centrum Powiadamiania Ratunkowego co osoba egzaminowana. Od negatywnego wyniku egzaminu przysługuje możliwość odwołania do komisji odwoławczej w ciągu siedmiu dni. Ta z kolei w ciągu siedmiu dni od dnia doręczenia odwołania rozstrzyga ostateczny wynik egzaminu. Decyzja komisji odwoławczej jest ostateczna i nie przysługuje od niej odwołanie. W jej skład nie mogą wchodzić osoby będące wcześniej w komisji, co do której prac rozpatrywane jest odwołanie. Pozytywne zdanie egzaminu potwierdzone zostaje otrzymaniem certyfikatu operatorów numerów alarmowych wydanym przez Krajowe Centrum Monitorowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego. Ustawa przewiduje powtórne ukończenie szkolenia podstawowego oraz zdanie egzaminu jedynie w przypadku niewykonywania obsługi zgłoszeń alarmowych przez okres dwóch lat. Jeżeli chodzi o operatorów czynnie zatrudnionych – są oni poddawani czterem obowiązkowym szkoleniom w przeciągu dwóch lat. Po ukończeniu każdego z nich otrzymują stosowane zaświadczenie potwierdzające ich kompetencje do dalszej obsługi zgłoszeń [5].

W danych opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji określono, że maksymalna liczba zatrudnionych operatorów 112 w całym kraju to 1365 osób. Przedstawia to tabela 1. W zestawieniu dokonano również podziału ze względu na stanowiska oraz ośrodki CPR.

Tabela 1. Maksymalne limity liczby operatorów numerów alarmowych, starszych operatorów numerów alarmowych, koordynatorów oraz koordynatorów-trenerów w poszczególnych centrach powiadamiania ratunkowego na 2021 rok

Centrum Powiadamiania Ratunkowego	Operator numerów alarmowych	Starszy operator numerów alarmowych	Koordynator	Koordynator-trener	Razem limit etatów do obsługi zgłoszeń
Białystok	14	21	10	2	47
Bydgoszcz	28	34	10	2	74
Gdańsk	35	32	10	2	79
Gorzów Wielkopolski	14	10	10	2	36
Katowice	65	57	15	3	140
Kielce	15	19	10	2	46
Kraków	44	43	15	3	105
Lublin	30	30	10	2	72
Łódź	33	37	10	2	82
Olsztyn	27	31	10	2	70
Opole	10	14	10	2	36
Poznań	52	51	15	3	121
Radom	69	66	15	3	153
Rzeszów	27	26	10	2	65
Szczecin	31	31	10	2	74

Warszawa	30	28	10	2	70
Wrocław	45	38	10	2	95
Suma	569	568	190	38	1365

Źródło: opracowanie własne na podstawie [10].

Stanowisko pracy operatora 112 jest mocno rozbudowane. W jego skład wchodzi przede wszystkim dotykowa konsola operatorska, na której zainstalowany jest system obsługi technicznej zgłoszenia. Ponadto zamontowane są także dwa monitory ekranowe, gdzie jeden wyświetla dane lokalizacyjne zgłaszającego, na drugim zaś odbywa się obsługa zgłoszenia. Dopełnieniem stanowiska pracy jest dodatkowy komputer z dostępem do sieci internetowej, wykorzystywany głównie jako pomoc przy obsłudze zgłoszeń. Celem utrzymania najwyższych standardów, właściwych warunków pracy oraz ciszy na sali operatorskiej operatorzy rozmawiają przez nagłowny zestaw słuchawkowy. Każda rozmowa z operatorem jest rejestrowana, a okres przechowywania zgłoszenia wraz z wszelkimi danymi wynosi trzy lata [11, s. 161].

Operatorzy obsługują zgłoszenia wedle ściśle określonych procedur. W zależności od rodzaju problemu operator zadaje konkretne pytania mające na celu przekazanie jak najdokładniejszych informacji służbom [12, s. 346]. Bardzo często osoby zgłaszające potrafią być oburzone tym faktem, nie kryjąc irytacji na dopytywanie przez operatorów o szczegóły zdarzenia. Natomiast każde pytanie dotyczące zdarzenia jest w pełni uzasadnione. Przykładowo – jeżeli dana osoba zgłasza pożar, to pytanie o kolor dymu daje informację strażakom o stopniu zaawansowania pożaru. Pytanie dotyczące piętra, na którym wybuchł pożar będzie wiązało się z zadysponowaniem odpowiednich sił i środków. Podobnych sytuacji jest wiele. Natomiast warto zauważyć, że pytania są także uzależnione od stopnia doświadczenia operatora oraz jego intuicji.

W „Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 kwietnia 2021 r. w sprawie organizacji i sposobu funkcjonowania centrum powiadamiania ratunkowego oraz procedur obsługi zgłoszeń alarmowych” została wyszczególniona kolejność obsługi zgłoszenia oraz obligatoryjne szczegóły zgłoszenia takie jak:

1. Odbiór zgłoszenia alarmowego od osoby zgłaszającej.
2. Zarejestrowanie zgłoszenia alarmowego w systemie teleinformatycznym.
3. Uzyskanie informacji o:
 - a) rodzaju zdarzenia lub zagrożenia;
 - b) miejscu zdarzenia lub zagrożenia – w przypadku wątpliwości związanych z ustaleniem dokładnego miejsca zdarzenia lub zagrożenia należy uzyskać dodatkowe informacje dotyczące miejsca zdarzenia lub zagrożenia umożliwiające szybkie dotarcie właściwych podmiotów ratowniczych;
 - c) liczbie osób poszkodowanych lub będących w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego;
 - d) danych osoby zgłaszającej, obejmujących imię, nazwisko oraz numer telefonu, jeżeli je podała, na wypadek konieczności uzyskania dodatkowych informacji o zdarzeniu lub zagrożeniu;
 - e) innych istotnych okolicznościach zdarzenia lub zagrożenia umożliwiających podjęcie czynności przez podmioty ratownicze.
4. Potwierdzenie osobie zgłaszającej przyjęcia zgłoszenia alarmowego.

5. Przekazanie zgłoszenia alarmowego za pośrednictwem systemu teleinformatycznego właściwemu dyspozytorowi lub dyspozytorom podmiotów ratowniczych.
6. Przekierowanie połączenia telefonicznego do dyspozytora medycznego w przypadku wymagającym zapewnienia pomocy osobie znajdującej się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego.
7. Poinformowanie osoby zgłaszającej o przekazaniu zgłoszenia alarmowego do odpowiedniego podmiotu ratowniczego lub podmiotów ratowniczych zgodnie z kwalifikacją rodzaju zdarzenia lub zagrożenia.
8. Odbiór potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia alarmowego przez właściwego dyspozytora.
9. Podjęcie niezbędnych czynności zmierzających do spowodowania przyjęcia zgłoszenia alarmowego w przypadku braku potwierdzenia odbioru zgłoszenia alarmowego przez właściwego dyspozytora [13].

4. Koncepcja rozwoju Systemu Powiadamiania Ratunkowego

Praca na stanowisku operatora numeru alarmowego cieszy się dużym uznaniem i poszanowaniem w społeczeństwie. Natomiast tego samego nie można powiedzieć o zainteresowaniu nią na rynku pracy. Powodów wzmiankowanego stanu rzeczy jest kilka. Z jednej strony oferty na rynku pracy zostały zdefiniowane na nowo. Rozwój technologiczny oraz wszechobecna era cyfryzacji wymuszają przekształcenie, a niejednokrotnie likwidację niektórych stanowisk na rzecz powstawania innych. Nowoutworzone miejsca pracy w efekcie dają potencjalnym kandydatom większą możliwość wyboru ofert za wyższe wynagrodzenie. Zawód operatora 112 jest pracą stresującą oraz odpowiedzialną, za którą nie zawsze idą wysokie zarobki. Aspektem, na który warto zwrócić uwagę jest doświadczenie. W tej pracy jest ono szczególnie ważne. Nie jest to praca, której można nauczyć się z książek czy na podstawie kursów i szkoleń. Oczywiście jest, że wyuczone umiejętności pomagają na początkowym etapie kariery operatora i wyrabiają prawidłowe nawyki. Natomiast operatorzy są tym bardziej doświadczeni im dłużej pracują i im częściej odbierają zgłoszenia. Z myślą o takich właśnie osobach powstało owo opracowanie.

Powyzsza profesja różni się od każdego innego zawodu. Przede wszystkim jest to misja, która polega na ratowaniu życia i zdrowia. Z tego też powodu ludzie zatrudniani jako operatorzy muszą być wewnętrznie przekonani o tym, po co odbierają telefony. Pomimo tego, że nie jest to służba, to z powodzeniem można ją tak określać chociażby ze względu na dyspozycyjność. Praca ta jest realizowana przez cały rok. Ponadto nigdy się nie kończy, a misję jej kontynuacji powierza się codziennie kolejnej zmianie pracowników. Operatorzy pracują zarówno w dzień, jak i w nocy, bez znaczenia są również weekendy czy inne dni ustawowo wolne od pracy. Dyżury pełnione są w trybie zmianowym w systemie 12-godzinnym, gdzie trwają w godzinach: 7.00-19.00 oraz 19.00-7.00. Każdy z systemów ma swoje wady i zalety. Niewątpliwą korzyścią nocnych zmian jest zauważalnie niższa liczba zgłoszeń niż podczas dyżuru pełnionego w ciągu dnia. Jest to w pełni uzasadnione trybem życia większości ludzi, którzy w nocy śpią, a dopiero w ciągu dnia podejmują aktywność. Odstępstwem od tej reguły są dyżury nocne przypadające w przeddzień dnia ustawowo wolnego. Wówczas dochodzi do wzmożonej liczby połączeń na numer alarmowy. Przykładem takiej sytuacji jest chociażby noc sylwestrowa.

Każdy z zatrudnionych operatorów poza znajomością języka polskiego powinien również znać minimum jeden język obcy. W obecnych czasach najczęściej używanym przez ludzi językiem obcym jest angielski. Natomiast z uwagi na jego popularność i rozpowszechnienie aktualnie osoby rekrutujące operatorów zwracają uwagę na to, żeby kandydaci posługiwali się innym językiem obcym. Nie bez znaczenia może być znajomość takich języków jak francuski, niemiecki, hiszpański, ukraiński, rosyjski oraz inne mniej popularne języki. Tym samym zwiększa się potencjalne możliwości udzielenia pomocy cudzoziemcom. Rozwiązaniem problemu nieznanomości języka dzwoniącego jest możliwość przełączenia zgłaszającego do innego operatora w obrębie tego samego ośrodka CPR. Natomiast gdyby okazało się, że aktualnie na zmianie nie ma osoby władającej tym językiem, to poszukiwania należy rozszerzyć na wszystkie ośrodki w kraju i rozmówcę połączyć z właściwym operatorem będącym aktualnie w pracy.

Kolejną kwestią istotną w tym zawodzie jest duża odporność na stres i opanowanie. Operator musi cechować się empatią i opanowaniem przy jednoczesnym byciu stanowczym i przekonującym. To on prowadzi rozmowę i nadaje jej kierunek. Jest jedyną osobą, która w jednej chwili musi szybko dostosować się do rozmówcy i udzielić mu należytej pomocy. Niejednokrotnie operatorzy muszą ustalić informacje od osób w różnym wieku, będących pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Bardzo często osoby dzwoniące na 112 są w tak silnym stresie, że potrafią bluźnić i wyzywać operatorów. Tym samym operatorzy niejako muszą mieć zdolności pedagogiczne i nie mogą dać się wyprowadzić z równowagi. Dlatego też ten zawód nie jest dla osób o małej odporności psychicznej. Wśród potencjalnych kandydatów preferowane mogą być osoby z wykształceniem psychologicznym lub też posiadające uprawnienia z udzielania pierwszej pomocy.

Mimo tego, że zgłoszenia obsługiwane są pojedynczo przez każdego z operatora z osobna, to z pełnym przekonaniem można stwierdzić, że jest to praca zespołowa. Dlatego też bardzo ważnym elementem jest umiejętność współpracy. Podczas pracy po jakimś czasie często dostrzegalne są silne i słabe strony u każdego z operatorów. Niektórzy wyróżniają się lepszą znajomością topografii miasta, inni posługują się większą liczbą języków obcych czy też ktoś ma uprawnienia ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy. Dlatego też w przypadku tzw. trudnego zgłoszenia każdy operator może zawsze liczyć na pomoc swoich kolegów.

Wyżej wymienione wymagania stawiają pracę operatora pośród jednych z bardziej wymagających zawodów. Z jednej strony od operatorów wymaga się dyspozycyjności oraz ponadprzeciętnej odporności na stres. Z drugiej natomiast konkretnych kompetencji i kwalifikacji, jak chociażby znajomość co najmniej jednego języka obcego w stopniu umożliwiającym prowadzenie swobodnej rozmowy telefonicznej. W tym miejscu warto zauważyć długi proces rekrutacji na stanowisko. Kandydaci są poddawani różnym testom, np. z wiedzy ogólnej dot. topografii miasta czy z udzielania pierwszej pomocy, jak również egzaminowi z języka obcego. Kolejnym krokiem w rekrutacji jest rozmowa z komisją, w której zasiada m.in. psycholog. Po pozytywnej ocenie komisji oraz zaliczeniu ww. testów kandydat kierowany jest na badania lekarskie, które wieńczą proces zatrudnienia. Pomimo że kandydat pozytywnie ukończył etap rekrutacji i formalnie został już zatrudniony, to nadal nie może on z prawnego punktu widzenia zasiąść na stanowisku operatora i odbierać zgłoszeń. Warunkiem uprawniającym do wykonywania

powyższej profesji jest pozytywne przedłożenie egzaminu państwowego składającego się z części teoretycznej oraz praktycznej, którego proces został opisany powyżej.

W odpowiedzi na powyższe problemy wśród proponowanych przez autora publikacji rozwiązań znalazła się propozycja włączenia zawodu operatora numeru alarmowego do systemu zaopatrzenia emerytalno-rentowego funkcjonującego na wzór tego w formacjach mundurowych podległych ministerstwu spraw wewnętrznych. Tym samym operatorzy mogliby pozyskać prawa emerytalne analogicznie jak inni funkcjonariusze służb mundurowych. Przy obecnych uregulowaniach prawnych jest to okres 25 lat. Główne przesłanki argumentujące owo rozwiązanie zostały wyżej szczegółowo opisane. Nie ulega wątpliwości, że praca na stanowisku operatora silnie obciąża układ nerwowy człowieka. Jest to praca zmianowa, wykonywana pod presją czasu, która wiąże się z olbrzymią odpowiedzialnością. W końcu mowa jest o pracy, w której od każdego telefonu może zależeć ludzkie życie. Długotrwała praca z założonymi na uszach słuchawkami w konsekwencji może nieść problemy z postępującą częściową utratą słuchu, a kilkunastogodzinne korzystanie z wielu monitorów ekranowych (szczególnie w porze nocnej) może uszkodzić także wzrok. Mając na uwadze zapewnienie najwyższych standardów oraz zatrzymanie fali odejść doświadczonych operatorów należy zaproponować konkurencyjne rozwiązania, które w konsekwencji przekonająby operatorów 112 do pozostania. Wizja szybszego osiągnięcia wieku emerytalnego zwiększyłaby także atrakcyjność zawodu i spowodowałaby podniesienie prestiżu tego stanowiska na rynku pracy.

Każde zgłoszenie jest unikatowe. Pośród licznych zgłoszeń dotyczących pożarów, wypadków czy też zasląbięć często numer 112 jest wybierany przez osoby z myślami samobójczymi. Połączenia z takimi osobami są zawsze stresujące, ponieważ w jednej chwili od operatora zaczyna bezpośrednio zależeć życie drugiej osoby. Rozmowy z takimi osobami różnią się w zależności od powodu, które skłaniają je do odebrania sobie życia. Osoby dzwoniące z tego typu problemami są przeważnie rozchwiane emocjonalnie, niejednokrotnie pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Rozmowy te nie należą do najłatwiejszych. Ponadto obsługa tych zgłoszeń trwa znacznie dłużej od standardowego zgłoszenia. Ma to niewątpliwie związek z czasem reakcji służb na udzielenie ewentualnej pomocy. W zależności od sytuacji, tzn. od informacji przekazanych od osoby z myślami samobójczymi, warto rozważyć możliwość przełączania rozmowy do ośrodka interwencji kryzysowej. Oczywiście jest, że nie każde zgłoszenie samobójcze kwalifikowałoby się do przekazania poza Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Natomiast w tym miejscu warto zaznaczyć potrzebę dokonania podziału takich zgłoszeń na wymagające natychmiastowej interwencji oraz na takie, gdzie osoby dzwoniące szukają wsparcia, słów otuchy i rozmowy z drugim człowiekiem.

Kolejną kwestią wymagającą gruntownych zmian jest wielokrotnie podnoszony temat operatorskich uposażeń. Należy zauważyć, że problem ten jest mocno zróżnicowany i comiesięczna gratyfikacja operatora różni się od stanowiska, stażu pracy oraz lokalizacji zatrudnienia. Niemniej jednak kwestia ta była wielokrotnie podnoszona w mediach, jak również przez samych operatorów, których reprezentowały powołane przez nich związki zawodowe. Wynagrodzenie to powinno być konkurencyjne na rynku pracy [14].

Innym wyraźnie artykułowanym problemem są kwestie szkoleń. W tym miejscu warto zauważyć, że operatorzy powinni cyklicznie odbywać odprawy robocze z przedstawicielami służb, z którymi na co dzień współpracują celem wymiany doświadczeń oraz wypracowania odpowiednich wniosków na przyszłość, które podniosłyby jakość

świadczonych przez nich usług. Warty uwagi jest również rozważenie umożliwienia zainteresowanym operatorom podjęcia nauki języków obcych w formie dodatkowych i bezpłatnych lub częściowo refundowanych zajęć. Jest to szczególnie istotne w dobie aktualnie zachodzących procesów migracyjnych na terytorium naszego kraju i dzwoniących na numer 112 cudzoziemców.

Braki kadrowe wpływają na niewspółmiernie wysoką liczbę połączeń przychodzących na numer 112 w stosunku do liczby dyżurujących operatorów w ciągu doby. Każde połączenie należy odebrać i właściwie obsłużyć. W przypadku dużej liczby wolnych etatów będzie dochodziło do zwiększonej liczby zgłoszeń przypadających na jednego operatora. Naturalna jest również absencja operatorów podyktowana urlopem wypoczynkowym, macierzyńskim, zwolnieniem lekarskim lub inną nieprzewidzianą sytuacją losową, która pośrednio również wpływa na wytężoną pracę reszty zespołu.

Niewątpliwą zmianą, która przyczyniłaby się do polepszenia wydajności działania Systemu Powiadamiania Ratunkowego byłoby precyzyjniejsze lokalizowanie osoby dzwoniącej. Obecnie za identyfikację miejsca pobytu abonenta odpowiada Platforma Lokalizacyjno-Informacyjna (PLI) wraz z Centralną Bazą Danych (CBD) [11, s. 159]. Lokalizator określający współrzędne zgłaszającego przedstawia przybliżone parametry, które mogą istotnie odbiegać od faktycznego miejsca przebywania osoby dzwoniącej. Brakuje także aktualizacji położenia zgłaszającego, co znacząco utrudnia przyjęcie zgłoszenia, szczególnie w sytuacji, kiedy zgłaszający nie stoi w miejscu, tylko stale się przemieszcza. Wówczas widoczne jest jedynie jego początkowe położenie, czyli miejsce, w którym nawiązano połączenie z operatorem 112. Warto dodać, że wspomniane dane lokalizacyjne są generowane automatycznie przez system, lecz nie zawsze można je pozyskać. Rozwiązaniem powyższego problemu byłaby możliwość wykorzystania potencjału technologicznego. W obecnych czasach większość posiadaczy telefonów komórkowych korzysta ze smartfonów, w których zaimplementowane są lokalizatory GPS. Bazowanie na danych pozyskanych z sygnału GPS byłoby dokładniejsze oraz dawałoby możliwość śledzenia ewentualnego przemieszczania się osoby zgłaszającej.

System przekazywania zgłoszeń został słusznie wzbogacony o możliwość dokonywania zgłoszeń poprzez aplikację mobilną Alarm112. Natomiast idealnym dopełnieniem jej funkcjonowania byłaby rozbudowa o możliwość przesyłania zdjęć oraz filmów. Powyższe rozwiązanie znacząco ułatwiłoby pracę służbom. Strażacy na podstawie zdjęcia lub filmu byłiby w stanie lepiej ocenić sytuację i zadysponować odpowiednie siły i środki na miejsce zdarzenia. W tym miejscu warto zauważyć, że podobne rozwiązanie funkcjonuje już w innej aplikacji – Warszawa19115 (Warszawski System Powiadomień) [15]. Pod wskazanym numerem telefonu poza dokonywaniem zgłoszeń zainteresowani mogą także uzyskać szereg informacji dotyczących m.in. spraw urzędowych, mogą przedstawić pomysł na poprawienie bezpieczeństwa w okolicy lub chociażby uzyskać pomoc (odpowiedź) w sytuacji zagubienia się w obcym mieście. Powyższy punkt zgłoszeń swoim zasięgiem terytorialnym obejmuje jedynie obszar miasta stołecznego Warszawy.

Natomiast warto także dostrzec pozytywne zmiany, które zostały już wprowadzone. Mowa tu chociażby o umożliwieniu awansu zawodowego pracownikom Centrów Powiadamiania Ratunkowego oraz objęciu operatorów numerów alarmowych ochroną przysługującą funkcjonariuszom publicznym. Wprowadzona gradacja powołała do życia następujące stanowiska: operator numeru alarmowego, starszy operator numeru alarmowego, koordynator, koordynator-trener [5]. Dzięki tej zmianie operatorzy mają wizję

rozwoju, a tym samym bezcenne doświadczenie najdłużej pracujących zostaje efektywnie wykorzystane dla przyszłych pracowników. Ochrona przewidziana jak dla funkcjonariuszy publicznych z kolei ma na celu chociażby wyeliminowanie sytuacji, w których zgłaszający obraża i wyzywa operatora. Tym samym wizerunek i reputacja operatorów są odbierane z jeszcze większym szacunkiem i uznaniem w społeczeństwie.

Kolejną i niezaprzeczalnie najlepszą wprowadzoną zmianą – z punktu widzenia operatorów – była rezygnacja z dotychczasowych form recertyfikacji, czyli ponownego nadawania uprawnień do pracy na stanowisku. Aby móc pracować w zawodzie, operatorzy musieli cyklicznie odnawiać swoje uprawnienia – co trzy lata dokonując tym samym tzw. recertyfikacji, co wiązało się z niestabilną sytuacją zawodowo-finansową w ich życiu. Oczywistym było także, że okres trzech lat był terminem granicznym, co w praktyce oznaczało, że operatorzy powinni byli zacząć przygotowywania do recertyfikacji znacznie wcześniej tj. po około dwóch i pół roku, zapewniając sobie tym samym bufor bezpieczeństwa na ewentualne nieprzewidziane sytuacje losowe. Wedle obecnych rozwiązań operatorzy, którzy już raz pozytywnie ukończą szkolenie zakończone egzaminem, i tym samym zdobędą swoje uprawnienia, nie będą musieli przechodzić egzaminów ponownie. Aktualnie wprowadzono sprawiedliwsze rozwiązanie, które ocenia ich przydatność do pracy nie na podstawie jednego egzaminu co trzy lata, lecz w ramach dokonywanej cztery razy w ciągu dwóch lat oceny śródkresowej. Tym samym ocena pracy operatora jest dokładniejsza i rzetelniejsza.

Zdaniem autora publikacji warto dalej rozpowszechniać informacje oraz edukować społeczeństwo o prawidłowym działaniu numeru 112. Kampanie reklamowe oraz wprowadzenie możliwych kar za blokowanie numeru alarmowego skutecznie zniechęcają do podejmowania podobnych działań przez dzwoniących.

5. Wnioski

Numer Alarmowy 112 ratuje życie i zdrowie. Natomiast sam numer i cała infrastruktura techniczna byłyby bezużyteczne, gdyby nie ludzie, którzy *de facto* obsługują zgłoszenia. Na przestrzeni kilkunastu lat zaszły duże zmiany w Systemie Powiadamiania Ratunkowego. Niewątpliwie rozwój oraz funkcjonowanie systemu determinowane są w dużej mierze przez wszechobecny rozwój technologiczny. W tym miejscu należy zauważyć upowszechnienie systemu eCall poprzez seryjny montaż w pojazdach wyprodukowanych na terenie Unii Europejskiej po 1 kwietnia 2018 roku [8, s. 104]. Dużym ułatwieniem, szczególnie dla osób niepełnosprawnych, było uruchomienie aplikacji mobilnej umożliwiającej przekazywanie zgłoszeń poprzez wiadomości tekstowe.

Praca na stanowisku operatora jest niezwykle odpowiedzialna i ciekawa. Nie da się jej porównać do żadnej innej pracy. Ludzie ją wykonujący czerpią satysfakcję z pomagania innym osobom. Dodatkowo należy zauważyć, że praca operatora stała się coraz bardziej zauważalna. Ma to związek z przekazaniem operatorom w całości do obsługi numerów 997 oraz 998. W momencie tworzenia niniejszej publikacji numer 999 wciąż jest obsługiwany bezpośrednio przez dyspozytorów medycznych z pogotowia ratunkowego.

Zaproponowane przez ministerstwo dotychczasowe rozwiązania obrazują, że praca operatorów jest stale obserwowana, a jej warunki dostosowywane do obecnych wyzwań i możliwości systemu. W tym miejscu warto zauważyć korzystne zmiany, które zostały już wprowadzone. Należą do nich przede wszystkim zmiany w kwestii recertyfikacji, które zniosły konieczność egzaminowania operatorów co trzy lata na rzecz dodatkowych

kursów, szkoleń oraz oceny śródkresowej. Kolejną mocno akcentowaną kwestią, szczególnie przez środowiska operatorów, był problem związany z brakiem rozwoju zawodowego. Również i w tym zakresie zostały wprowadzone pozytywne zmiany poprzez utworzenie następujących stanowisk operatorskich: operator numeru alarmowego, starszy operator numeru alarmowego, koordynator, koordynator-trener.

Wśród poruszonych przez autora publikacji zmian znalazła się m.in. możliwość podniesienia uposażeń operatorskich oraz włączenie operatorów do systemu zaopatrzenia emerytalno-rentownego funkcjonującego na wzór w formacjach mundurowych podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zrównanie do 25 lat okresu pracy do otrzymywania świadczeń emerytalnych znacząco podniosłoby rangę zawodu, a potencjalni kandydaci chętniej aplikowaliby na stanowisko. Całokształt zaproponowanych zmian ma korzystnie wpłynąć na dalszy rozwój Systemu Powiadamiania Ratunkowego oraz komfort pracy operatorów, a tym samym na szeroko pojętą poprawę bezpieczeństwa, przede wszystkim osób dzwoniących pod numer 112.

Literatura

1. <https://www.gov.pl/web/numer-alarmowy-112/ecall-ogolnoeuropejski-system-szybkiego-powiadamiania> [data dostępu: 30.10.2022].
2. <https://www.gov.pl/web/uw-warminsko-mazurski/europejski-dzien-numeru-alarmowego-112> [data dostępu: 30.10.2022].
3. Skrabacz A., Domasiewicz M., *Numer Alarmowy 112. Organizacja i funkcjonowanie Systemu Powiadamiania Ratunkowego w zintegrowanym regionalnie systemie ratowniczym*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2019.
4. <https://www.gov.pl/photo/format/312d3a00-c0c1-4725-b96f-6328a9cf2665/resolution/1920x810> [data dostępu: 11.11.2022].
5. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 września 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy, Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 2000).
6. <https://www.gov.pl/web/numer-alarmowy-112/eena-europejskie-stowarzyszenie-numeru-alarmowego-112> [data dostępu: 11.11.2022].
7. <https://www.gov.pl/web/numer-alarmowy-112/aplikacja-mobilna-alarm1122> [data dostępu: 11.11.2022].
8. Lis K., *Numer alarmowy 112 – zapewnienie bezpieczeństwa na poziomie europejskim*, Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, 34(1), 2020.
9. <https://cdn.defence24.pl/2022/10/10/1280x1920px/112-numer-alarmowy-cpr-fot.k5yo.jpg> [data dostępu: 11.11.2022].
10. <https://www.gov.pl/attachment/49022fec-39ba-4ff4-9a7f-e1458b5d82eb> [data dostępu: 11.11.2022].
11. Jobda W., Rurak A., *Centrum Powiadamiania Ratunkowego w systemie ratownictwa*, [w:] Kruszyński M., Osiński T., Paluch M. (red.), *95 Lat Szkoły Orłąt na tle rozwoju lotnictwa polskiego*, Wydawnictwo Lotniczej Akademii Wojskowej, Dęblin 2020.
12. Lis K., *Analiza zgłoszeń kierowanych do numeru alarmowego 112*, Zeszyty Naukowe SGSP, 74(2), 2020.
13. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 kwietnia 2021 r. w sprawie organizacji i sposobu funkcjonowania centrum powiadamiania ratunkowego oraz procedur obsługi zgłoszeń alarmowych (tj. Dz.U. z 2021 r., poz. 832).
14. <https://www.lublin112.pl/niskie-zarobki-brak-perspektyw-i-nierowne-traktowanie-operatorzy-numeru-alarmowego-szykuja-protest/> [data dostępu: 11.11.2022].
15. <https://warszawa19115.pl/instrukcja-uzytkownika-aplikacji-mobilnej> [data dostępu: 3.12.2022].

Koncepcja rozwoju Systemu Powiadamiania Ratunkowego w Rzeczypospolitej Polskiej

Streszczenie

W artykule przedstawiono rolę oraz zadania Systemu Powiadamiania Ratunkowego jako podmiotu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo powszechne oraz porządek publiczny w Polsce. Zaprezentowano zakres obowiązków oraz specyfikę pracy operatorów numeru alarmowego 112 w oparciu o aktualne przepisy prawne. Pomimo tego, że operatorzy są zatrudnieni w oparciu o umowę o pracy, to ich praca bardzo często jest postrzegana przez społeczeństwo jako służba. Ma na to niewątpliwie wpływ charakter wykonywanych przez nich obowiązków służbowych, do których należy przede wszystkim szybkie oraz precyzyjne przekazanie informacji od osoby zgłaszającej do podmiotów współdziałających, takich jak Policja, Straż Pożarna oraz Zespół Ratownictwa Medycznego. Podczas przygotowania artykułu wykorzystane zostały teoretyczne metody badawcze. Zaproponowana w artykule koncepcja w rezultacie ma na celu zwiększenie poczucia komfortu pracy operatorów numeru alarmowego, jak również zoptymalizowanie przekazywania zgłoszeń przez osoby dzwoniące pod numer 112.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, numer alarmowy 112, System Powiadamiania Ratunkowego, Centrum Powiadamiania Ratunkowego

Concept of the development of the Emergency Notification System in the Republic of Poland

Abstract

The article presents the role and tasks of the Emergency Notification System as an entity responsible for public safety and public order in Poland. The scope of duties and the specificity of the work of the operators of the 112 emergency number based on the current legal regulations were presented. Despite the fact that the Operators are employed on the basis of an employment contract, their work is very often perceived by the society as a service. This is undoubtedly influenced by the nature of their official duties, which include, first of all, quick and precise transfer of information from the reporting person to cooperating entities such as the Police, Fire Brigade and Medical Rescue Team. During the preparation of the article, theoretical research methods were used. As a result, the concept proposed in the article aims to increase the comfort of work of emergency number operators as well as to optimize the transmission of reports by people calling 112.

Keywords: safety, emergency number 112, Emergency Notification System, Emergency Notification Center

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej Polskiej a polityka morska polskich władców – cz. I: czasy Jagiellonów

1. Wprowadzenie

Bezpieczeństwo stanowiło wartość, stąd zapewnienie stanu wolnego od zagrożenia rozumiano jako jedną z podstawowych funkcji państwa, którą należało stale urzeczywistniać. Bezpieczeństwo morskie państwa od zawsze rozumiano jako część składową bezpieczeństwa narodowego, przy czym można rozpatrywać je w kategorii bezpieczeństwa w aspekcie militarnym i niemilitarnym [1, 2]. Na gruncie niniejszej publikacji zostanie ono omówione w tym pierwszym aspekcie – odnoszącym się do polityki morskiej I Rzeczypospolitej.

Bezpieczeństwo morskie w aspekcie militarnym utożsamiano z obronnością i było ono ściśle związane z bezpieczeństwem politycznym państwa. Utrzymanie odpowiednio zorganizowanych oraz wyposażonych morskich sił zbrojnych, a także pozamilitarnych przygotowań obronnych, tj. portów i warowni morskich, gwarantowało ochronę uznanych przez społeczeństwo wartości, realizowało fundamentalne interesy państwa oraz jego cele strategiczne. Niewątpliwie użycie siły militarnej oprócz instrumentu polityki wewnętrznej państwa służącej do utrzymania władzy przy pomocy siły stanowiło jeden z głównych instrumentów osiągania wyznaczonych przez władców celów politycznych na arenie międzynarodowej. Charakter działań obronnych, w tym rozwiązań siłowych, determinowały zagrożenia militarne ze strony innych państw. Były one pochodną konfliktów politycznych, gospodarczych lub społecznych, a rozwiązanie siłowe wiązało się z nieskutecznością polityki dyplomatycznej prowadzonej przez władcę [3].

2. Flota kaperska w czasie wojny trzynastoletniej

Bazą tworzenia floty morskiej w ówczesnym okresie był system kaperski, który był w ówczesnej Europie najłatwiejszym i najtańszym sposobem utworzenia floty morskiej. Budowa specjalnych okrętów w stocznjach wymagała ogromnych nakładów finansowych, dlatego też na potrzeby danego władcy kupowano, wynajmowano lub konfiskowano statki handlowe, które następnie przerabiano na okręty wojenne poprzez zastosowanie umocnień konstrukcyjnych, dostawienie dział i skompletowanie załogi, której wystawiano patenty kaperskie, czyli listy królewskie². Tym samym państwa morskie zamiast utrzymywać kosztowne floty wojenne w razie zagrożenia uzbrajały statki handlowe i mobilizowały ochotniczą flotę kaperską. Armatorzy, którzy na swój koszt i ryzyko zbroili statki zgodnie z instrukcją królewską, pod jego flagą wypełniali zleczone zadania bojowe

¹ dworaskulik@gmail.com, Katedra Historii Ustroju i Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <https://orcid.org/0000-0002-1990-5497>.

² Kaprami nazywano prywatnych posiadaczy statków, którzy dobrowolnie zgłaszali się do skonfliktowanych stron i jako ochotnicy na warunkach oferowanych przez danego władcę podejmowali na swój koszt i ryzyko, w zamian za cenę przejętych na ich własność zdobyczy, utrzymywać straż na morzu oraz zatrzymywać i chwycić statki handlowe przewożące wojenną kontrabandę nieprzyjacielowi [zob. 4, s. 32, 35-36, 125; 5, s. 96].

na morzu. Kaprowie pełnili służbę wojenną dla państwa. Dokonywane przez nich rozboje morskie odbywały się w interesie władcy, z którym byli związani przysięgą wierności i posłuszeństwa. Natomiast zdobyte łupy ze statków nieprzyjacielskich, a często również z neutralnych statków handlowych płynących z portu nieprzyjaciela, stanowiły formę żołdu za wykonywanie rzemiosła wojennego. Praktyka podejmowanych przez flotę kaperską działań, ich brutalność oraz nieuczciwy podział lub ukrywanie przed królem zdobytych łupów niczym nie różniły się od postępowania piratów morskich. W zasadzie korsarzy odróżniał tylko brak działania z polecenia i upoważnienia jednej z walczących stron. Zatem korsarski sposób wojowania floty kaperskiej był swego rodzaju usankcjonowanym korsarstwem, powszechnie akceptowanym i stosowanym w XV i XVI wieku przez państwa europejskie [6, s. 9-16, 58-59; 7, s. 7-8; 8, s. 17-18].

Rozpoczęcie przez Kazimierza Jagiellończyka w roku 1454 walki o odzyskanie Pomorza wykazało, że podstawowym warunkiem realizacji określonej polityki morskiej było posiadanie zarówno odpowiedniego dostępu do morza, jak i stosownego potencjału morskiego. Utworzenie floty wojennej stało się, więc pilną koniecznością, bez której trudno było liczyć na zwycięstwa³. Flota polska utworzona za czasów Kazimierza IV Jagiellończyka działała na zasadach kaperskich. Pozostawała ona pod zwierzchnictwem i opieką króla Kazimierza IV Jagiellończyka, na którego rozkaz podległy mu Gdańsk i inne miasta nadbrzeżne wystawiały okręty do walki. Wystawiając okręty kaperskie rada miejska Gdańska podkreślała wobec innych państw, że wykonuje rozkazy króla polskiego. Zwracała się również do niego z wszelkimi problemami dotyczącymi działania floty [9, s. 94-95; 10, s. 36-37]⁴. W liście kaperskim ustalano zadania floty morskiej, zasady dyscypliny oraz wskazano, kto jest wrogiem, kto sojusznikiem, a kto zajmował w konflikcie stanowisko neutralne. W liście kaperskim była też zawarta prośba o pomoc i opiekę państw zaprzyjaźnionych [6, s. 48-50, 54]. Od 1460 roku w listach kaperskich wystawianych przez radę gdańską powtarzał się stały zwrot, iż rada wysyła imiennie wymienionego kapitana na rozkaz Kazimierza Jagiellończyka, co miało potwierdzać, że król polski sprawował zwierzchność nad kaprami, a flota kaperska była flotą polską [6, s. 32-35, 70-71].

Polskie okręty prowadziły aktywną działalność. Patrolowały wybrzeże i wody Bałtyku, ścigały statki krzyżackie i ich sojuszników wiozących zaopatrzenie do portów zakonnych oraz statki państw utrzymujących handel z zakonem. Uderzenie floty było wymierzone na główne bałtyckie szlaki handlowe Hanzy, zwłaszcza Lubeki, wiodące do Gotlandu, Inflant, Szwecji i Danii. Polska flota zwalczała też rybołówstwo krzyżackie, redukując zyski wroga z gospodarki morskiej. Kaprzy polscy dokonywali także wypadów na wybrzeża nieprzyjacielskie, blokowali porty krzyżackie, wybrzeże Inflant oraz prowadzącą na zalew Wiślany Cieśninę Bałgijską. Ponadto zwalczali na Zalewie Wiślanym

³ więcej: 6, s. 17-21; 9, s. 93-94.

⁴ Załogę floty kaperskiej tworzyli w głównej mierze Pomorzanie, rybacy kaszubscy i ludność gdańska, obeznani z morzem i okrętami. Zdarzały się też osoby z głębi kraju, które chętnie zaciągały się do wojsk lądowych i morskich, widząc w walce z Krzyżakami możliwość poprawienia własnego losu i wyzwolenia się spod zakonnego ucisku fiskalnego i narodowego. W późniejszym okresie załoga miała charakter międzynarodowy. Tworzyli ją najemni marynarze z zachodniej Europy, których wierność służbie królewskiej zależała przede wszystkim od wysokości żołdu i jego regularnej wypłaty. Załoga okrętu wojennego posiadała hierarchię służbową oraz ściśle określone obowiązki. Wyróżniano dwa działy podległe dowódcy okrętu, tj. kapitanowi: pokładowy i wojskowy. Por. [6, s. 21-27, 54-56, 64-66].

transport krzyżacki, linię komunikacyjną do Inflant, skąd płynęło wsparcie dla nieprzyjaciela i wiernie wspierali w obronie miasta warmińskie⁵.

Działalność kaprów uległa zahamowaniu w październiku 1458 roku wskutek zawarcia rozejmu z Krzyżakami. Rozejm ten zamykał główny etap działalności kaperskiej, która poza polityczno-militarnym sukcesem, jakim było zawarcie rozejmu z Danią, przyniosła Gdańskowi obfitą zdobycz w postaci zarekwirowanych statków z bogatymi łupami, w tym żywnością i artykułami handlowymi ułatwiającymi przeżycie trudnego okresu wojny lądowej, przy jednoczesnym znacznym utrudnieniu zaopatrzenia krzyżackich portów. Działalność Polski na morzu przy pomocy floty kaperskiej zmusiła Danię do wycofania się z wojny, a miasta hanzeatyckie do przestrzegania zasad neutralności. Na dalszym etapie wojny trzynastoletniej miasta hanzeatyckie, utrzymując kontakty handlowe z Gdańskiem, dostarczały Polsce środków do walki z zakonem. W wyniku aktywnej działalności floty kaperskiej wyłączony został z wojny Zakon Kawalerów Mieczowych w Inflantach. W ten sposób stopniowo do 1464 roku wyeliminowani zostali wszyscy bezpośredni i pośredni sojusznicy Krzyżaków⁶.

W wojnie trzynastoletniej po raz pierwszy na tak dużą skalę wykorzystano flotę morską, która decydowała o losach wojny. Obok działań morskich flota kaperska brała udział w operacjach wspierających siły lądowe. Niejednokrotnie pokłady okrętów stawały się miejscem „wojen lądowych”⁷, zaś atak z dwóch stron – od lądu i morza – przesądził o zwycięstwie z zakonem. Niestety z uwagi na wysokie koszty utrzymania po wygranej wojnie flota kaperska została rozwiązana [zob. 6, s. 32; 9, s. 115-122].

3. Flota morska w polityce *dominium maris* ostatnich Jagiellonów

Zygmunt Stary jako pierwszy król Polski docenił posiadanie stałej floty wojennej, która miała być ważnym czynnikiem w polityce i strategii wojskowej. Posiadanie bowiem własnej floty było niezbędne dla wzmocnienia potęgi państwa polskiego, a także uzyskania silnej pozycji na Bałtyku⁸. Zygmunt Stary jako pierwszy w dziejach Rzeczypospolitej ujął zaniebdaną sprawę budowy floty morskiej w programie polityki państwowej, jednocześnie włączając Polskę do walki o panowanie na Morzu Bałtyckim. Głównym celem utworzonej floty królewskiej było zwalczanie linii komunikacyjnych Moskwy, Krzyżaków i Duńczyków. Dla podkreślenia odrębności tej floty król sam wystawiał listy kaperskie swoim kapitanom i wydawał im instrukcje zwalczania żeglugi nieprzyjaciela⁹. Działalność najemna floty morskiej Zygmunta Starego, głównie na

⁵ Drogą morską szły do Zakonu Krzyżackiego posiłki w postaci żołnierzy i dostawy broni, prochu oraz żywności, co stanowiło podstawę i warunek do dalszych walk. Zob. [5, s. 87-90; 6, s. 29-31, 38-39; 9, s. 94-95; 10, s. 38].

⁶ więcej: 6, s. 31-32, 41-46; 9, s. 95-115; 10, s. 39-41.

⁷ Statki podpływały pod siebie w taki sposób, aby umożliwić przejście żołnierzom na drugi pokład, gdzie rozpoczynała się bitwa przypominająca walkę na lądzie.

⁸ W XVI wieku ukształtowało się pojęcie panowania na Bałtyku (*dominium maris*). W praktyce w czasie pokoju oznaczało ono możliwość pobierania ceł morskich, wydawania różnego rodzaju przywilejów i nakazów, sprawowanie kontroli nad całą żeglugą bałtycką oraz przyjmowanie honorów od flot innych państw. Natomiast w czasie wojny pod pojęciem tym rozumiano bezkarne działanie skierowane przeciw żegludze nieprzyjacielskiej. Prowadzenie polityki *dominium maris* było możliwe jedynie dzięki posiadaniu silnej floty przy jednoczesnym niedopuszczeniu do rozwoju innych flot wojennych, np. poprzez zniszczenie lub osłabienie floty wroga w związku z zastosowaniem blokady morskiej. Zob. [5, s. 104-106]. Por. [11, s. 84-85].

⁹ Flota morska miała powstać na wzór floty kaperskiej Kazimierza Jagiellończyka, jednak Rada Gdańska w obawie o własne interesy handlowe nie była zainteresowana tworzeniem floty wojennej. W tej sytuacji król

wschodnim Bałtyku w rejonie portów inflanckich, trwała tylko kilka lat i choć jej rezultaty były na ogół skromne, zapoczątkowały czynne współdecydowanie o sprawach bałtyckich na arenie międzynarodowej [5, s. 94-95; 7, s. 8-9; 10, s. 47]¹⁰. Po zakończeniu kolejnej wojny z zakonem krzyżackim i zawarciem rozejmu z Moskwą w 1522 roku niepotrzebną już flotę kaperską rozwiązano. Wymownym przejawem niedoceniań spraw morskich była rezygnacja na rzecz Gdańska z części Półwyspu Helskiego, w wyniku czego rada miejska Gdańska – z uwagi na dzierżawienie od króla starostwa puckiego – kontrolowała całe polskie Wybrzeże [14]¹¹.

Zygmunt August starał się rozwijać podjętą przez ojca politykę *dominium maris* i w ten sposób umocnić pozycję Polski nad Bałtykiem. Przyczynkiem do utworzenia floty wojennej była rozpoczynająca się w latach sześćdziesiątych XVI wieku rywalizacja między Rzeczpospolitą, Moskwą i Szwecją o podbój Inflant¹². Punktem wyjścia dla charakterystyki tych działań stał się moment sekularyzacji majątku zakonu kawalerów mieczowych i oddanie go w ręce Gottharda Kettlera, ostatniego mistrza zakonu inflanckiego, który na mocy *pactum subiectionis* z 28 XI 1561 stał się lennikiem Polski i Litwy jako książę Kurlandii i Semigalii [19, s. 258-261; 20]¹³. Zmiana sytuacji politycznej w Inflantach oraz związane z tym położenie geograficzne Polski wymagały od Zygmunta II Augusta powołania straży morskiej pod dowództwem admirała, a następnie utworzenia organu sprawującego bezpośredni nadzór administracyjny i sądowy nad członkami tejże straży – kaprami¹⁴.

postanowił utworzyć flotę kaperską samodzielnie. Najemną załogę okrętów królewskich Zygmunt Stary nazywał żołnierzami morskimi (*militēs nostrī marinīmī*), co miało wskazywać, iż nie byli to kaprzy, a marynarze. Pomimo oporu ze strony Gdańska rady miejskiej na polecenie króla mieli ułatwić działanie na morzu utworzonej flocie królewskiej oraz dostarczyć jej niezbędne zaopatrzenie. Bazą floty wojennej był Gdańsk, jednak kapitanowie podlegali wyłącznie jurysdykcji królewskiej. Więcej na temat floty Zygmunta Starego [5, s. 118-119; 9, s. 132-136; 10, s. 43-45; 12, s. 226; 13, s. 104].

¹⁰ Zygmunt Stary jako pierwszy stosował prawo regulowania żeglugi na morzu. Zdawał sobie sprawę z istoty dostępu Polski do morza, sąd w obliczu wojny z zakonem krzyżackim priorytetem dla niego było utrzymanie władzy na Pomorzu, nawet kosztem utraty części ziem litewskich.

¹¹ Statuty zygmuntofskie (*Statuta Sigismundi*) pozostawiły w rękach rady miejskiej Gdańska największą władzę (tzw. pierwszy ordynek). Dodatkowo została ona uprawniona do pobierania opłat palowych w porcie, tj. cła morskiego. Statuty nadawały Gdańskowi Mierzeje Helską oraz prawo łowienia na tym obszarze i znosiły tzw. prawo strądowne, czyli brzegowe, umożliwiając zagarnięcie rozbitych na wybrzeżu statków wraz z ich ładunkiem. Por. [12, s. 227; 15; 17, s. 10].

¹² W zamiśle króla Gdańsk i Elbląg miały wystawić eskadrę okrętów, która zablokuje Inflanty i odetnie linię komunikacyjną na zachód Bałtyku. Zygmunt August chciał wystawić patenty królewskie i wspomóc organizację floty kaperskiej, ewentualnie stworzyć flotę poprzez wynajem okrętów. Ostatecznie król nie przemógł konserwatywnemu szlacheckiemu, poprzestając jedynie na wystawieniu, niewymagającej większych nakładów finansowych, floty kaperskiej. Pomimo braku pozyskania szlachty dla swoich planów morskich utrwalił w społeczności polskiej przekonanie o korzyściach płynących z posiadania własnych portów morskich dla rozwoju gospodarczego kraju – w związku z eksportem towaru, m.in. zboża. Zob. [4, s. 31; 7, s. 9-10]. Por. [18, s. 6-7].

¹³ *Privilegium Sigismundi Augusti*, czyli tzw. „inflancka Magna Charta” był to przywilej Zygmunta Augusta stanowiący formę wynagrodzenia miejscowej szlachty za uznanie zwierzchnictwa Rzeczypospolitej oraz sekularyzację zakonu inflanckiego. Por. 10, s. 57-58; 21, s. 97-98; 22, s. 68; 23, s. 161-162.

¹⁴ W 1560 r. Zygmunt August wysłał listy morskie dla gdańskiej floty kaperskiej pływającej pod banderą i na służbie Gottharda Kettlera. Dopiero 29 kwietnia 1561 r. wyszły pierwsze patenty kaperskie dla „żołnierzy morskich”, których polski król był jedynym zwierzchnikiem. Należy zaznaczyć, iż Zygmunt August rozwinął szeroki program panowania nad Bałtykiem – *dominium Maris Baltici*. Obejmował on m.in.: działania zmierzające do obrony własnych portów, sprawowanie władzy zwierzchniej nad wybrzeżem i nad wodami terytorialnymi Polski, a w pewnym okresie nawet nad całą południowo – wschodnią częścią Bałtyku. Program obejmował też utworzenie Komisji Morskiej i rozbudowę floty wojennej, uporządkowanie kwestii lenna pruskiego, a także

W okresie walk o Inflanty oraz północnej wojny siedmioletniej król Zygmunt August utworzył flotę kaperską, która głównie zwalczała niebezpieczną i przynoszącą straty, zarówno polityczne, jak i handlowe, tzw. żeglugę narewską. Zachowane księgi sądu puckiego z lat 1566-1568 zawierają wiele danych o działaniach królewskich kaprów. Do sukcesów niematerialnych floty należało m.in. złapanie szpiega z listami do króla Szwecji Eryka XIV, ujęcie posła cara Iwana Groźnego płynącego z misją do duńskiego Fryderyka II, jak i posła samego króla Danii. W 1568 roku Szwedzi zagrożeni działalnością królewskiej floty – dwukrotnie podejmowali próbę jej zniszczenia w Pucku. Za każdym razem flocie polskiej udawało się schronić w Gdańsku [4, s. 23-29; 13, s. 104-105, 107].

Flota Zygmunta Augusta była jednostkami przeważnie mniejszego tonażu, zazwyczaj niezbyt mocno uzbrojonymi, które adaptowano do służby wojennej ze statków handlowych. Flota ta mogła dosyć skutecznie zwalczać żeglugę handlową przeciwników, nie miała jednak szans w starciu z morskimi potęgami na Bałtyku, jakimi była Szwecja czy Dania [7, s. 18-19]. Rozumiał to Zygmunt August, dlatego chciał utworzyć regularną i stałą marynarkę wojenną. Krokiem w tym kierunku było powołanie Komisji Morskiej¹⁵, a kolejnym miała być budowa od podstaw okrętów wojennych. Niestety śmierć króla w 1572 roku przerwała wszelkie prace Komisji Morskiej, zaś flota uległa rozwiązaniu. Jednak polscy kaprzy nie zaprzestali całkowicie swojej działalności, ostatecznie przenosząc swoją bazę do Pucka pod rozkazy starosty Ernesta Weyhera.

Idea *dominium Maris Baltici* nie poszła w zapomnienie. Zygmunt August swoimi poczynaniami wzbudził zainteresowanie sprawami morskim wśród szlachty [7, s. 20-23; 10, s. 125-144; 8, s. 18]¹⁶. Dlatego *pacta conventa*, poczynawszy od Henryka Walezego, nakładały na królów obowiązek wystawienia i utrzymania floty wojennej dla obrony portów morskich i panowania na morzu przyległym do królestwa i jego prowincji [4, s. 82; 7, s. 23; 9, s. 214-215; 10, s. 145; 18, s. 8-17; 35, s. 133-134]¹⁷.

starania o uregulowanie stosunków z Prusami Królewskimi, z czym łączył się problem Gdańska. Wszystkie powyższe problemy były przedmiotem posiedzeń sejmu i sejmików. Zob. [5, s. 9-16; 9, s. 154-165; 10, s. 66-69, 139-140. Por. [24, s. 23; 25; 26].

¹⁵ Dnia 24 marca 1568 r. władca powołał siedmioosobową Komisję Morską. Na jej czele stanął kasztelan gdański Jan Kostka. Komisja Morska jako najwyższy urząd państwowy do spraw morskich otrzymała szerokie uprawnienia królewskie, co zapewniło jej powagę i pozwoliło na sprawne oraz skuteczne działanie. Jednym z rezultatów prac Komisji było ułożenie nowego zbioru ustaw dla Gdańska *Statuta seu Constituciones Carnovianae*. Więcej na temat Komisji Morskiej i jej działalności [27]. Por. [7, s. 16-18; 10, s. 91-96, 102-105; 28; 29].

¹⁶ Jan Solikowski w swoim traktacie *O państwie morskim* wskazywał: „Dlatego kto ma państwo morskie, a nie używa go albo je sobie da wyrzecz, wszystkie pożytki od siebie oddała. A wszystkie szkody na się przywodzi, z wolnego niewolnikiem się stawa, z bogatego ubogiem”. Argumenty Solikowskiego poparli inni politycy, w tym Stanisław Kamkowski, dzięki czemu sprawy polityki i gospodarki morskiej stały się podstawą przy wyborze elekcyjnych królów Polski. W podobnym tonie wypowiadali się również autorzy XVII-wiecznych traktatów o morzu. Zob. [30; 31, s. 74]. Por. [24, s. 24-25; 32; 33, s. 31-58; 34, s. 105-106].

¹⁷ Elekcja Henryka Walezego na króla Polski stwarzała początkowo nadzieję na pomoc Francji w zabezpieczeniu *dominium Maris Baltici*. Walezy miał przywieźć do Polski umownie określoną ilość okrętów, marynarzy i żołnierzy. Zobowiązał się również do rozwoju handlu morskiego i umożliwienia wolnego dostępu do nowo odkrytych ziem – kolonii francuskich. Zamiast z obiecaną flotą Walezy przybył do Polski łądem przez Niemcy i w niedługim czasie – nocą 1574 r. – opuścił Rzeczypospolitą. Stąd planów związanych z jego elekcją nie zrealizowano.

4. Podsumowanie

Swobodny dostęp do morza i budowa portów morskich nie tylko wpływały na pozycję Polski na arenie międzynarodowej, ale przede wszystkim zapewniały zyski zarówno dla skarbcza królewskiego, jak i ludności polskiej, w tym także szlachty ziemiańskiej, która eksportowała swoje towary drogą morską. Wzmoczone zainteresowanie tworzeniem floty wojennej pojawiało się dopiero w sytuacji bezpośredniego zagrożenia powodującego konieczność obrony Wybrzeża, a nawet kraju czy tronu polskiego. Niestety ustabilizowanie sytuacji wojennej każdorazowo wiązało się z rozwiązaniem floty morskiej, wpływając na osłabienie obronności kraju. Zaś konieczność jej ponownego tworzenia od podstaw zmuszała do poszukiwania doświadczonych marynarzy poza granicami Rzeczypospolitej, eliminując narodowościowy charakter floty kaperskiej.

Zaściankowa szlachta, obawiając się nadmiernych obciążeń finansowych, nie była zainteresowana utrzymaniem stałej floty morskiej stacjonującej w czasie pokoju w portach wojennych, pełniąc funkcję straży morskiej. Jednocześnie rozwój floty wojennej utożsamiała ze wzmocnieniem pozycji króla, a w konsekwencji ograniczeniem lub zaprzestaniem rozwoju demokracji szlacheckiej kształtującej się w złotym wieku dziejów Polski. Brak zrozumienia istoty polityki morskiej dla rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa morskiego Rzeczypospolitej przyczynił się w kolejnym stuleciu do upadku i zubożenia państwa oraz społeczeństwa polskiego.

Literatura

1. Pyć D., *Bezpieczeństwo jako funkcja morskiego prawa publicznego*, Prawo Morskie, 36, 2019, s. 119-131.
2. Markiewicz J., *Pojęcie i charakter bezpieczeństwa morskiego*, *Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*, 1, 2014, s. 114-128.
3. Sadowski S., *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] Kamosiński S., Kuczur T., Laskowska J. (red.), *Prawne i gospodarcze podstawy bezpieczeństwa*, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2015, s. 125-157.
4. Czołowski A., *Marynarka w Polsce. Szkic historyczny*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Lwów–Warszawa–Kraków 1922.
5. Kosiarz E., *Wojny na Bałtyku X-XIX w.*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1978.
6. Biskup M., *Gdańska flota kaperska w okresie wojny trzynastoletniej*, Biblioteka Miejska i Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki, Poznań 1953.
7. Lepszy K., *Zarys dziejów marynarki polskiej*, Wydawnictwo M. Kot, Kraków 1947.
8. Gindrich W., *Polska a morze*, nakł. Tygodnika Polska Gospodarcza, Warszawa 1932.
9. Wójcicki J., *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Książka i Wiedza, Warszawa 1972.
10. Lepszy K., *Dzieje floty polskiej*, Instytut Bałtycki, Gdańsk 1947.
11. Konopczyński W., *Kwestia bałtycka do XX w.*, Instytut Bałtycki, Gdansk–Bydgoszcz–Szczecin 1947.
12. Piwnicki G., Klein A., *Polska polityka morska za panowania ostatnich dwóch Jagiellonów i jej pokłosie*, *Studia Gdańskie*, 31, 2012, s. 225-244.
13. Górski T., *Flota Jagiellonów i Wazów*, Centrum Doskonalenia Nauczycieli im. Wł. Spasowskiego w Warszawie. Oddział w Gdańsku, Gdańsk 1989.
14. Statvta Serenissimi Domini Sigismundi Primi Poloniae Regis et Magni ducis Lithuanie etc.in Conuentibus generalibus edita et promulgata. Impressum Cracoviae apud Hieronymum Vietorem, wydawca: Wietor Hieronim, Kraków 1524.
15. Odyniec W., *Sprawy morskie I Rzeczypospolitej*, [w:] *Polityka morska państwa w 40-leciu PRL*, Urząd Gospodarki Morskiej, Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Gdańsku, Gdańsk 1986, s. 1-16.

16. Odyniec W., *Dzieje Ziemi Puckiej*, Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1962.
17. Będźmirowski J., *Problematyka morska w dziejach Polski*, Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej, 45(4), 2004, s. 5-22.
18. Bodniak S., *Morze w głosach opinii w dawnej Rzeczypospolitej*, Rocznik Gdański, 4, 1930, nakł. Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, Gdańsk 1931.
19. *Privilegia Nobilitatis a Divo olim Rege Sigismundo Augusto*, [w]: Volumina Legum, 6, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1860.
20. *Incorporatio Ducatus Curlandiae Et Semigalliae Cum Regno Poloniae. Anno Domini 1569*, Lublini [brak wydawcy].
21. Chmielewska L., *Pactum subiectionis i pactum societatis – kluczowe pojęcia teorii umowy*, Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Res Politicae, 4, 2014, s. 95-108.
22. Szabaciuk A., *Organizacja samorządu ziemskiego szlachty bałtyckiej na terytorium Inflant w latach 1561-1920*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Historia, 63, 2008, s. 67-78.
23. Heyde J., *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku*, [w:] Dybaś B., Makiłła D (red.), *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo–społeczeństwo–kultura*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003, s. 159-168.
24. Kotarski E., *Piśmiennictwo morskie w dobie staropolskiej w poszukiwaniu kryteriów*, Libri Gedanenses, 8, 1976, s. 5-28.
25. Makowski A., *Polityka bałtycka Zygmunta Augusta oraz jej wpływ na postrzeganie spraw morskich w Rzeczypospolitej*, [w:] Durbas M. (red.), *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego UJD, Częstochowa 2019, s. 421-435.
26. Makowski A., *Strategiczna koncepcja bezpieczeństwa morskiego Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście działania Komisji Morskiej króla Zygmunta II Augusta*, [w:] Nawrot D. (red.), *450 lat polskiej administracji morskiej*, Wydawnictwo Bernardinum, Gdynia 2019, s. 279-297.
27. Dworas-Kulik Judyta, *„Commissio Maritima” jako szczególne osiągnięcie polityki morskiej króla Zygmunta II Augusta*, [w:] Szram M., Wysocki M. (red.), *„Nullum referenda gratia maius Est officium”*. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Doktorowi Habilitowanemu Jerzemu Pałuckiemu z okazji 65-lecia urodzin i 30-lecia pracy naukowej, Wydawnictwo KUL, Lublin 2020, s. 105-112.
28. Bodniak S., *Komisja Morska Zygmunta Augusta*, Rocznik Gdański, 4-5, 1930-1931, s. 44-66.
29. Koczorowski E., *Pierwsza Komisja Morska i jej wpływ na rozwój polskiej floty wojennej w XVI w.*, Przegląd Morski, 6, 1968, s. 43-54.
30. Fredro A.M., *Andraeae Maximiliani Fredro Castellani Leopoliensis Militarum, seu Axiomatum Belli Ad Harmoniam Togae Accomodatorum Libri Duo. Amstelodami in Bibliopolio Forsterianus*, Amsterdam 1668.
31. Fredro A.M., *Militarium, seu axiomatum belli ad harmoniam togae accommodatorum, cum XXXII. figuris aeneis et explicatione omnium terminorum architecturae militaris, genvinis polonis vocibvs redditorum. Liber secundus*, Lipsiae 1757.
32. Starowolski S., *Institutorum rei militaria libri VIII*, Cracoviae 1639.
33. Rynduch Z., *Morze i flota w trzech traktatach XVII w. w Polsce*, Libri Gedanenses, 8, 1976, s. 31-58.
34. Zalewski B., *Artykuły morskie Komisji Morskiej Zygmunta Augusta oraz poglądy Stanisława Sarnickiego i Jana Gotliba Blocha na rozwój i wykorzystanie floty w wojnie morskiej*, [w:] Nowiński F. (red.), *Bałtyk w polityce Polskiej w Tysiącleciu*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2000, s. 100-115.
35. *Articuli Pactorum Conventorum*, [w:] Volumina Legum, 2, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1859.

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej a polityka morska polskich władców – cz. I: czasy Jagiellonów

Streszczenie

I Rzeczpospolita nie posiadała dużych tradycji morskich. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać m.in. w braku zainteresowania szlachty sprawami morskimi oraz w niechęci do finansowania kosztownej budowy okrętów i utrzymania stałej floty morskiej. Innym czynnikiem zniechęcającym do inwestowania we flotę wojenną był przez długi czas brak zagrożenia ze strony północnej. Powyższe przyczyniało się do korzystania przez królów Polski z systemu kaperskiego zapewniającego bezpieczeństwo morskie jedynie w czasie wojny. Polityka władców w stosunku do organizacji wojska, w tym floty, była istotnym czynnikiem polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej i dlatego zagadnienia te stały się przedmiotem badań historyczno-prawnych. Problematyka dotycząca wojskowości, zwłaszcza floty morskiej, została jedynie wspomniana w podręcznikach akademickich dotyczących historii ustroju Polski, co uzasadnia szersze omówienie niniejszego zagadnienia. Mając na uwadze powyższe celem artykułu jest historyczno-prawna analiza zagadnień dotyczących polityki morskiej za panowania Jagiellonów, w tym przede wszystkim zwrócenie szczególnej uwagi na rolę floty kaperskiej w aktywnym prowadzeniu polityki bałtyckiej, gwarantującej bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej w omawianym okresie.

Słowa kluczowe: flota wojenna, żołnierze morscy, strażnik morski, dominium maris, flota kaperska

Maritime safety of the First Republic and the maritime policy of Polish rulers – part I Jagiellonian times

Abstract

The First Republic did not have a strong maritime tradition. The reasons for this were, among others, the nobility's lack of interest in maritime affairs and reluctance to finance the costly construction of ships and the maintenance of a permanent naval fleet. Another factor discouraging investment in the navy for a long time was the lack of threat from the north. The above contributed to the kings of Poland's reliance on the caper system, ensuring maritime security only in times of war. The policy of the rulers in relation to the organisation of the army, including the navy, was an important factor in domestic and international politics, and therefore these issues have become the subject of legal-historical research. Problems concerning the military, especially the navy, were only mentioned in academic textbooks on the history of the Polish system, which justifies a broader discussion of this issue. With the above in mind, the aim of this article is a historical-legal analysis of the issues concerning maritime policy during the reign of the Jagiellons, including in particular the role of the caper fleet in the active pursuit of Baltic policy, guaranteeing the maritime security of the First Republic in the period under discussion.

Keywords: navy, maritime soldiers, maritime guard, maris dominion, privateer fleet

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej Polskiej a polityka morska polskich władców – cz. II: czasy królów elekcyjnych

1. Wprowadzenie

Polityka władców w stosunku do organizacji wojska, w tym floty morskiej, była istotnym, czynnikiem polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej i dlatego zagadnienia te stały się przedmiotem badań historyczno-prawnych. Problematyka dotycząca wojskowości, zwłaszcza floty wojennej, została jedynie wspomniana w podręcznikach akademickich dotyczących historii ustroju Polski, co uzasadnia szersze omówienie niniejszego zagadnienia. Niniejsza publikacja stanowi kontynuację rozważań nt. zagadnień dotyczących bezpieczeństwa morskiego w I Rzeczypospolitej.

I Rzeczpospolita nie posiadała dużych tradycji morskich. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać m.in. w braku zainteresowania szlachty sprawami morskimi oraz w niechęci do finansowania kosztownej budowy okrętów i utrzymania stałej floty morskiej. Innym czynnikiem zniechęcającym do inwestowania we flotę wojenną był przez długi czas brak zagrożenia ze strony północnej. Powyższe przyczyniało się do korzystania przez królów Polski z systemu kaperskiego, zapewniającego bezpieczeństwo morskie jedynie w czasie wojny [1]. Zmiany w prymitywnym, lecz powszechnie używanym przez państwa morskie systemie kaperskim przynosił przełom XVI i XVII wieku. Marynarki wojenne zachodnio-europejskie stawały się własnością państwa, a urzędy morskie wprowadzały dyscyplinę pośród awanturnych załóg i samowoli kapitanów. W tym też okresie zaczynała kształtować się administracja morska, przypominająca zakresem swojego działania dzisiejsze ministerstwa żegluga morskiej. W ślad za wzorem szwedzkim i duńskim – w Polsce rozpoczyna się proces zmian cechujący się rosnącym zainteresowaniem wśród polityków sprawami floty, morza i handlu zagranicznego. Jednak flota polska wobec licznych przeciwności utrzymuje charakter kaperski, a w związku z tym pomocniczy².

Wiek XVI wiąże się również z ukształtowaniem w polityce bałtyckiej pojęcia *dominium maris*. W praktyce w czasie pokoju oznaczało ono możliwość pobierania cła morskich, wydawania różnego rodzaju przywilejów i nakazów, sprawowania kontroli całej żegluga bałtyckiej oraz przyjmowania honorów od flot innych państw. Natomiast w czasie wojny pod pojęciem tym rozumiano bezkarne działanie skierowane przeciw żegludze nieprzyjacielskiej. Prowadzenie aktywnej polityki *dominium maris* wiązało się z koniecznością posiadania silnej i stałej floty morskiej oraz rozbudową portów wojen-

¹ dworaskulik@gmail.com, Katedra Historii Ustroju i Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <https://orcid.org/0000-0002-1990-5497>.

² Przełom XVI i XVII wieku przyniósł zmianę sposobu walki z abordażu na artyleryjski, a w związku z tym spowodował konieczność budowy okrętów wojennych znacznie różniących się od statków handlowych. Jednocześnie w XVII wieku system kaperski zaczął zanikać, a działania flot kaperskich przekształciły się w krążownicze, popularnie nazywane korsarskimi. Zob. [2-4]. Por. [5; 6, s. 25-26; 7, s. 96-98].

nych. Uwzględniało zatem realizację bezpieczeństwa morskiego zarówno w aspekcie militarnym, jak i niemilitarnym³ [7, s. 104-106]. Kontynuatorami aktywnej polityki bałtyckiej z czasów Jagiellonów byli Zygmunt III Waza oraz jego syn Władysław IV.

2. Flota morska w idei *dominium Maris Baltici* Zygmunta III

Zygmunt August rozwinął szeroki i ambitny program panowania nad Bałtykiem [1]. Obejmował on m.in.: działania zmierzające do obrony własnych portów, sprawowanie władzy zwierzchniej nad wybrzeżem i nad wodami terytorialnymi Polski, a w pewnym okresie nawet nad całą południowo-wschodnią częścią Bałtyku. Wraz z jego śmiercią zaprzepaszczone osiągnięty przez niego dorobek w obszarze morskim. Ponowny renesans idei bałtyckiej nastąpił po śmierci Stefana Batorego⁴, bowiem nowe bezkrólewie wyzwoliło drzemiące w społeczeństwie siły stronników morskich. W 1587 roku królem elekcyjnym Rzeczypospolitej został Zygmunt III Waza, następca tronu szwedzkiego, z którym szlachta wiązała nadzieje na unię personalną ze Szwecją. Szlachta oczekiwała również od niego prowadzenia aktywnej polityki morskiej i realizacji idei bałtyckiej, ale bez jej nadmiernego obciążenia finansowego⁵.

Szwedzka koronacja Zygmunta III Wazy odbyła się w 1595 roku w wyjątkowo napiętej atmosferze, gdyż stany szwedzkie wypowiedziały się ostro przeciw jakiegokolwiek propagandzie katolickiej, jaką mogli obserwować w Polsce pod panowaniem Wazy. Na krótko po ceremonii koronacyjnej i powrocie króla do Rzeczypospolitej silny wpływ na władzę w Szwecji zdobył sobie jego stryj Karol Sudermański. Fiasko unii personalnej pomiędzy Polską a Szwecją doprowadziło do wzrostu zainteresowania w Polsce

³ Por. 8, s. 84-85.

⁴ Król Stefan Batory od początku był zajęty działaniami zbrojnymi na wschodzie, toteż nie przywiązywał zbyt dużej uwagi do uprawiania aktywnej polityki morskiej. Wprawdzie w latach 1578-1581 Batory trzykrotnie wyprawiał się na ziemie inflanckie celem umocnienia swojego panowania na tym obszarze, ale układ z Moskwą zatwierdzający włączenie Inflant do Polski oraz próba utrzymania dobrych stosunków ze Szwecją, a przede wszystkim myśl polityczna Batorego, ściśle związana ze sprawami południowo-wschodnimi, powodowały brak wystarczającego zainteresowania sprawami polityki bałtyckiej. Warto jednak zaznaczyć, iż w 1576 roku Batory powołał do życia eskadrę złożoną z kilku okrętów celem przeciwdziałania zamiarom Gdańszczan na morzu i obrony obywateli Rzeczypospolitej oraz Szwecji przed skutkami wojny gdańskiej. Flota kaperska Batorego miała przeprowadzić blokadę Gdańska oraz aresztować okręty nieprzyjaciół, wstrzymując dostawy zaopatrzenia w sprzęt wojenny, żołnierzy i żywność. Przystąpienie do konfliktu Danii przyczyniło się do dalszej rozbudowy polskiej marynarki wojennej. W drodze umowy z szczyrami holenderskimi i za ich zgodą wynajęto statki, które po określonym czasie miały wrócić do swoich właścicieli z pełnym wyrównaniem powstałych szkód. Niemniej jednak Batory w rezultacie zainteresowania wyprawą antytyrecką wobec spraw morskich Polski prowadził politykę rezygnacji, co przyczyniło się do zawarcia w 1577 roku niekorzystnego dla Rzeczypospolitej pokoju z Gdańskiem, a w 1587 r. do zawarcia traktatu o opłacie za postój statków w porcie (palowe). W efekcie Polska nie tylko straciła władzę nad portem gdańskim, ale także utraciła prawo regulowania żeglugi. Ponadto król wyrzekł się formowania floty na zasadach kaperskich. Powyższe należy rozumieć jako rezygnację z zapewnienia Rzeczypospolitej bezpieczeństwa morskiego zarówno w aspekcie niemilitarnym, jak i militarnym. Zob. 6, s. 27-32; 11, s. 84-98; 13, s. 149-151, 165-166; 14, s. 19-20; 15, s. 15; 16, s. 35].

⁵ Wraz z elekcją Zygmunta III łączono nadzieje na przeistoczenie Bałtyku w wewnętrzne morze Polski (*imperium maris*). Pierwszą flotę morską Zygmunta III tworzyły wynajęte w Gdańsku statki szwedzkie lub holenderskie. W 1597 roku król zorganizował polską flotę składającą się z sześciu okrętów. Podczas drugiej wyprawy morskiej do Szwecji asystowała ona flocie transportowej sformowanej w Gdańsku z wynajętych lub skonfiskowanych statków handlowych. W związku z burzami i walkami z Karolem Sudermańskim flota została w znacznej mierze zredukowana, co stało się bodźcem do jej odbudowy. Upoważnionym do zaciągania okrętów w służbę królewską oraz przyjmowania załóg był wiceadmirał królewski Antoni Meidel. Dotychczasową flotę morską oraz budowane w stoczniach elbląskich i gdańskich okręty miały w razie konieczności wspomóc konfiskowane okręty. Zob. [9, s. 243-245]. Por. [6, s. 32-34; 7, s. 150-151; 10, s. 224-225; 11, s. 99-101; 12, s. 21-22].

sprawami morskimi⁶ [6, s. 32-35; 10, s. 227-232; 11, s. 104-105; 13, s. 185-187]. W 1598 roku Zygmunt podjął próbę zbrojnego złamania opozycji w Szwecji. Jednak poniósł klęskę i zdał regencję w ręce stryja. Karol Sudermański zajął tymczasem Finlandię i Estonię, przychylnie dotychczas Zygmuntowi. W odpowiedzi na posunięcie stryja Zygmunt III Waza ogłosił inkorporację Estonii do Rzeczypospolitej. Tym samym spełnił warunek postawiony przez polską szlachtę w paktach konwentach podpisanych w czasie sejmu koronacyjnego. Konflikt pomiędzy obiema gałęziami Wazów sprowadził niebezpieczeństwo wojny na południowe wybrzeże Bałtyku. Należało w tej sytuacji rozpocząć budowę okrętów, które miały powstrzymać ewentualne desanty wojsk Szwecji oraz blokady morskie Gdańska. Innym argumentem przemawiającym za inwestycją w rozwój marynarki wojennej była możliwość odzyskania przez Zygmunta III tronu Szwecji. Realizacja tego zamierzenia niewątpliwie wymagała posiadania floty wojennej, która przetransportowałaby wojska do Szwecji, a następnie zapewniała im zaopatrzenie umożliwiające prowadzenie wojny. Współdziałanie floty morskiej z wojskami lądowymi, w tym atak na nieprzyjaciela z dwóch stron, tj. od lądu i morza, ostatecznie przyczyniły się do zbudowania w 1611 roku silnej pozycji Polski na Bałtyku i w Inflantach⁷.

Ponowne zagrożenie ze strony szwedzkiej wiązało się z objęciem tronu przez Gustawa Adolfa. Nowy etap walk o Inflanty wymusił budowę floty wojennej na koszt króla⁸. Jednak wojna na Bałtyku przy jednoczesnych walkach na drugim końcu Rzeczypospolitej z Turkami doprowadziła do upadku Rygi i utraty niemal całego wybrzeża inflanckiego na rzecz Szwedów. W 1623 roku Gustaw II Adolf dokonał demonstracji siły na wodach Zatoki Gdańskiej, skutkiem czego wystraszone władze Gdańska odmówiły budowy w swoich stoczniach kolejnych królewskich okrętów i wszelkiej pomocy w wyposażaniu floty polskiej oraz udzieleniu schronienia. Zygmunt III Waza został zmuszony do przeniesienia okrętów królewskich do Pucka. W efekcie do 1624 r. nie zbudowano żadnego okrętu, a flotę morską tworzyły rekwirowane statki handlowe, które zajmowano w związku z transportem kontrabandy dla Szwedów [11, s. 118-120; 17, s. 54-85].

Na dalszym etapie wojen polsko-szwedzkich najważniejszym celem armii szwedzkiej stał się Gdańsk, którego zajęcie zapewniłoby Szwecji ogromne dochody z handlu morskiego, a ponadto umożliwiło utworzenie z Bałtyku wewnętrznego morza Szwecji, zgodnie z polityką *imperium Maris Baltici*. W związku z pilną potrzebą wzmocnienia i rozbudowy floty wojennej król obwieścił powołanie Komisji Okrętów Królewskich, wzorowanej na Komisji Morskiej, której głównym zadaniem było tworzenie floty wojennej poprzez konfiskowanie statków kupieckich, a następnie ich przerabianie, uzbra-

⁶ Pomimo poruszania na sejmie konieczności utworzenia marynarki wojennej (w związku z brakiem udzielenia funduszy i środków na szybkie utworzenie silnej floty) realizację polityki morskiej oparto na kilku okrętach stacjonujących pod komendą starosty puckiego. W kolejnych latach Zygmunt III dążył do rozbudowy eskadry, przeznaczając na ten cel fundusze ze skarbcza królewskiego oraz pieniądze, armaty i proch przesłane na wezwanie króla przez Gdańsk, Toruń i Elbląg. Por. [4, s. 293-294].

⁷ Na marginesie można dodać, iż w bitwie morskiej pod Salis w 1609 r. po raz pierwszy w dziejach polskiej floty wojennej w z góry przemyślany i zaplanowany sposób wykorzystano okręty kaperskie, czego efektem była klęska armii morskiej nieprzyjaciela i zmuszenie ocalałych statków szwedzkich do ucieczki. Flotyllę Karola Chodkiewicza tworzyły dwa zdobyte w bitwie pod Parnawą okręty szwedzkie, liczne łodzie oraz zakupione u kupców angielskich i holenderskich statki handlowe przekształcone w okręty wojenne. Więcej [10, s. 232-235; 11, s. 113-116; 13, s. 199-212; 16, s. 115-120; 17, s. 21-30].

⁸ Król zlecił powiększyć flotę stacjonującą w Gdańsku i Pucku. W tym celu rozpoczęto budowę statków w stoczniach, ogłoszono zaciągi marynarzy oraz polecono konfiskatę statków znajdujących się w porcie gdańskim. Por. [18, s. 166-167].

anie i wysyłanie w morze [zob. 10, s. 238-243; 11, s. 125-126; 13, s. 228-230, 19]. W walkach – trwających do 1626 r. – Szwedzi opanowali całe Inflanty. Następnie w maju 1628 roku Gustaw Adolf przybył na polskie Pomorze, gdzie wznowił ofensywę przeciw wojskom polskim. Pomimo klęski wojsk szwedzkich pod Sztumem i pod Trzycianą w 1629 roku osłabiona Polska nie mogła w pełni wykorzystać swojego zwycięstwa i zgodziła się na zawarcie pokoju ze Szwecją, na mocy którego Szwecja wycofała się z Pomorza, ale zatrzymała Elbląg, część Prus Książęcych, Piławę i Braniewo oraz objęła panowanie w Inflantach [zob. 6, s. 38-43; 10, s. 250-253; 11, s. 136-153; 13, s. 235-251; 18, s. 167; 20; 21, s. 275-316; 22; por. 23, s. 229; 24, s. 253-256]. Zajęcie tamtejszych portów było ogromną stratą dla Wielkiego Księstwa Litewskiego, którego handel w dużym stopniu znalazł się pod kontrolą Szwedów. Wojna ze Szwecją doprowadziła zatem do utraty większości nabytków nadbałtyckich oraz przejęcia przez Szwedów kontroli i zysków z handlu morskiego Rzeczypospolitej. Flota polska przeszła do dyspozycji Habsburgów, a następnie prawie w całości przeszła w ręce Szwedów. Jedyne pojedyncze okręty znalazły schronienie w Lubece i portach duńskich, gdzie zostały wynajęte w obcą służbę.

3. Kontynuacja idei *dominium Maris Baltici* w polityce morskiej Władysława IV

Ostatnim władcą, który próbował na większą skalę wcielić w życie idee *dominium Maris Baltici* był Władysław IV⁹. W związku z ekspansją Szwecji w basenie Morza Bałtyckiego pod koniec lat siedemdziesiątych XVII wieku zostały opanowane całe Inflanty, część Prus Książęcych, a także skrawek Pomorza Gdańskiego ze strategicznymi portami w Piławie, Braniewie i Elblągu, co stwarzało dogodne bazy wypadowe dla szwedzkich najazdów w głąb ziem polskich. Władysław IV wobec bezpośredniego niebezpieczeństwa rozpoczął szybkie przygotowania do obrony wybrzeża w rejonie Zatoki Gdańskiej oraz na linii dolnej Wisły. Postanowiono, że obrona wybrzeża i morskich granic Rzeczypospolitej zostanie zorganizowana na morzu i lądzie, tworząc jeden system współdziałania. Zadaniem floty wojennej miało być niedopuszczenie floty szwedzkiej do rejonu Zatoki Gdańskiej, skuteczne jej zwalczanie oraz uniemożliwienie wysadzenia przez wroga desantu na wybrzeżu. W przypadku niepowodzeń polskiej floty morskiej ciężar przechodził na umocnienia lądowe – warowne porty i żołnierzy lądowych. Obrona lądowa stanowiła obronę przeciwdesantową polskiego wybrzeża. Budowa floty wojennej była ogromnie kosztowna, stąd – wobec braku funduszy – przebudowano i wyposażono w armaty statki handlowe zakupione na kredyt przez gdańskiego kupca Jerzego Hewła. Okręty zostały oddane do dyspozycji królowi, ale przeszły na jego własność dopiero po wystawieniu przez Władysława IV skryptu dłużnego¹⁰. Do floty morskiej włączono

⁹ W związku z walką o Inflanty przyczynkiem do utworzenia straży morskiej była kampania moskiewska, w tym przede wszystkim chęć odcięcia importu broni i żołnierzy, płynącego do Moskwy przez szwedzkie porty w Inflantach. Utworzenie floty kaperskiej Władysław IV polecił Aleksandrowi Stuartowi. Miał on zaciągać żołnierzy oraz zakupić okręty, które po przerobieniu na cele wojenne przetransportują najemne wojsko na obszar wojenny. Stuart na mocy uniwersału królewskiego został uprawniony do aresztowania i konfiskowania na rzecz skarbu polskiego okrętów wiozących do Moskwy broń, amunicję, żywność, żelazo, ołów i miedź. Niestety Stuart wyjechał na Zachód i sprzeniewierzył pieniądze królewskie, w związku z czym próba zorganizowania floty okazała się chybiona. Zob. [25, s. 364; 26, s. 19-27].

¹⁰ Od momentu zawarcia układu z Hewłem król uważał okręty za swoje i starał się pozyskać dla nich u obcych państw ulgi w opłatach i cłach. W związku z realizacją swojego programu morskiego król planował rozbudować

również flotyllę kozackich czajek odnoszących sukcesy na Morzu Czerwonym. Na czele floty stanęła powołana do życia w dniu 28 marca 1635 r. Komisja Okrętów Królewskich, która miała być opłacana z wpływów pochodzących z ceł morskich¹¹. W czasach swojego panowania Władysław IV utworzył eskadrę jedenastu okrętów wojennych i przystąpił do tworzenia kolejnych portów warownych tworzących system fortyfikacji wojennych¹².

Jesienią 1635 r. wbrew woli króla podpisano ze Szwedami rozejm w Sztumskiej wsi, co wpłynęło negatywnie na utrzymywanie dalszych sił morskich¹³. Prezentowane przez posłów i senatorów postulaty (w latach 1636-1637) odnoszące się do utworzenia i rozwoju floty wojennej, a także uchwalenia odpowiednich środków na finansowanie utrzymania okrętów do końca panowania Władysława IV nie zostały zrealizowane. Nie udało się bowiem przekonać izby poselskiej do uchwalenia ceł morskich przeznaczonych na obronę morskich granic Rzeczypospolitej, w efekcie czego bogaty program morski został ostatecznie zaniechany. Flota wkrótce uległa rozwiązaniu, gdyż okręty przekształcono w statki handlowe działające w ramach przedsiębiorstwa królewskiego¹⁴. W konsekwencji król do końca swojego panowania nie zdołał wystawić silnej floty wojennej, a okręty królewskie ostatecznie sprzedano w 1641 r. w Amsterdamie. Bezpośrednim powodem

flotę o kolejne okręty. Część miała zostać wybudowana w stoczni w Pucku, część zaś miała zostać zakupiona lub wypożyczona od państw i miast morskich, w tym zwłaszcza od Anglii, Danii i Gdańska. Więcej [26, s. 29-40, 46-49, 93-94].

¹¹ Władysław IV wydał instrukcję dla Komisji Okrętów Królewskich oraz dla floty. Ponadto z kancelarii królewskiej wyszedł uniwersał zlecający przystąpienie do budowy okrętów w Pucku. Komisja Okrętów Królewskich finansowała umocnienia brzegowe, wypłacała żołd marynarzom i kozakom oraz płaciła za budowę ich łodzi. Zob. [10, s. 254-255; 26, s. 70-72]. Por. [16, s. 53-54, 126-127].

¹² Program morski Władysława IV zakładał stworzenie osobnego i niezależnego od Gdańska portu, a także wystawienie floty wojennej. Zobowiązań dotrzymał, bowiem wybudował warownię z wielkim portem we Władysławowie, a także port wojenny (twierdzę) Kazimierzowo, rozbudował największą bazę floty polskiej w Pucku. Zob. [6, s. 43-45; 11, s. 154, 158-172; 13, s. 257-259; 27].

¹³ Należy zaznaczyć, iż trwanie Władysława IV przy własnych interesach dynastycznych powiązanych z odzyskaniem Inflant i restytucją okrętów zabranych przez Szwedów w czasie ostatniej wojny, co miało na celu wzmocnienie pozycji Polski nad Bałtykiem w dążeniach do *imperium Maris Baltici*, sprawiło, że zamiast przewidywanego w 1635 r. pokoju podpisano w Sztumskiej Wsi jedynie 26-letni rozejm. Układ został zaakceptowany przez Sejm zebrany 21 listopada 1635 roku. Rzeczpospolita odzyskiwała swój dawny stan posiadania nad dolną Wisłą, lecz sprawa Inflant i roszczeń Władysława IV do korony nie została definitywnie unormowana. Przy Polsce pozostawała tylko Kurlandia. Warto dodać, iż na mocy niniejszego rozejmu król nabył dwuletnie uprawnienia do poboru ceł morskich w Gdańsku, Memlu, Windawie i Libawie. Uchwalenie konstytucji umożliwiającej przygotowanie sposobów do poboru ceł bez szkody dla szlachty i miast pruskich nie uprawniało jednak do wprowadzenia ceł morskich. Zob. [28, s. 436; 29, s. 441]. Por. [6, s. 45-46; 12, s. 25; 13, s. 264-266; 26, s. 55-64, 77-79; 30, s. 98-119; 31, s. 216; 32, s. 257-276].

¹⁴ Polityka *dominium maris* najczęściej była utożsamiana przez izbę poselską i stojące za nią sejmiki z bezpieczeństwem na wodach terytorialnych Rzeczypospolitej oraz z wolnym dostępem do portów morskich. Poczynania króla w tej dziedzinie wiązano z umocnieniem władzy monarszej, stąd posłowie i senatorowie ostatecznie nie podjęli uchwały o poborze ceł morskich przeznaczonych na finansowanie floty wojennej. Mimo to Władysław IV wydał uniwersał królewski znoszący cła szwedzkie, a w ich miejsce wprowadził nowe cła palowe w wysokości trzy i pół procenta od wartości towarów. Brak dostosowania do zarządzeń celnych groził konfiskatą towarów. Jednak wskutek oporu ze strony Gdańska (ordynków) i powołania się na przywileje Batorego oraz wyrażenia woli zapłaty określonej sumy na rzecz króla – Władysław IV odstąpił od poboru ceł. Na mocy ugody przyjął od miasta tytułem wdzięczności za pokój 800 000 złotych. Temat ceł i innych postulatów królewskich definitywnie zakończył się. Podobnie w Prusach Królewskich król cofnął zarządzenia celne za wypłatę odpowiedniej kwoty pieniężnej, połowę niższej niż w Gdańsku. Więcej [11, s. 173-185, 190; 12, s. 25-30; 13, s. 268-282; 15, s. 18-19; 16, s. 129; 26, s. 80-91].

takiej decyzji był brak środków na spłacenie długów królewskich oraz na dalsze utrzymanie floty.

Ostatnim z królów elekcyjnych, na którego Rzeczypospolita nałożyła w paktach konwentach obowiązek wystawienia floty, był Jan Kazimierz. Jednak nigdy zobowiązanie to nie zostało spełnione z uwagi na wojny kozackie i najazdy tatarskie, które dręczyły Polskę w okresie jego panowania. Do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej poza Janem III Sobieskim żaden władca nie rozwinął aktywnej polityki morskiej¹⁵.

4. Podsumowanie

Pomocniczy charakter floty kaperskiej przyczynił się na przełomie XVI i XVII wieku do tworzenia załogi w oparciu o cudzoziemców, wyszkolonych i doświadczonych żołnierzy morskich uzależniających swoją wierność i posłuszeństwo królowi od wysokości osiągniętych przez nich zysków z wypraw wojennych. Przełom XVI i XVII wieku przyniósł również zmianę sposobu walki z abordażu na artyleryjską, a w związku z tym spowodował konieczność budowy okrętów wojennych znacznie różniących się od statków handlowych, przede wszystkim pod względem prędkości, zwrotności i wytrzymałości.

System kaperski na zachodzie Europy w XVII wieku zaczął zanikać na rzecz tworzenia stałych flot morskich budujących potęgę morską państw nadbałtyckich. Działania flot kaperskich przekształciły się w krążownicze, popularnie nazywane korsarskimi. Niestety Polska z uwagi na trudności w pozyskaniu środków na budowę floty wojennej pozostała przy tańszym i szybszym sposobie organizacji floty morskiej, jakim był system kaperski. Brak zainteresowania polityką morską wśród szlachty wynikał w głównej mierze z braku świadomości co do konieczności zapewnienia bezpieczeństwa morskiego Rzeczypospolitej oraz z obawy przed umocnieniem pozycji króla w związku z realizacją idei bałtyckiej powiązanej z polityką dynastyczną wobec Szwecji i w konsekwencji możliwością tworzenia przez niego monarchii absolutnej. Uważano przy tym, iż Gdańsk z uwagi na swoje przywileje oraz monopole stanowił przeszkodę w rozwoju gospodarki Rzeczypospolitej, stąd szlachcic ziemianin, pomimo iż dostrzegał korzyści płynące z importu i eksportu drogą morską, niechętnie chciał ponosić olbrzymie ciężary na rzecz budowy i utrzymania stałej floty wojennej [26, s. 10-12]. Niezrozumienie znaczenia polskich osiągnięć morskich przyczyniło się do umocnienia innych państw nadbałtyckich, w tym Prus i Rosji, które w drodze rozbiorów I Rzeczypospolitej przejęły panowanie nad polskim Wybrzeżem na 123 lata.

Literatura

1. Dworas-Kulik J., *Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej a polityka morska polskich władców – cz. I: czasy Jagiellonów* [w druku].
2. Fredro A.M., *Andreae Maximiliani Fredro Castellani Leopoliensis Militarum, seu Axiomatum Belli Ad Harmoniam Togae Accomodatorum Libri Duo*. Amstelodami in Bibliopolio Forsterianus, Amsterdam 1668.

¹⁵ Należy dodać, iż za panowania Augusta II Sasa w 1698 r. powstał projekt utworzenia kampanii handlowej i floty kaperskiej, który był przedmiotem szczegółowych analiz króla i środowiska królewskiego, jednak nie doczekał się on realizacji. Powodem zignorowania spraw morskich Rzeczypospolitej były z jednej strony złe doświadczenia związane z realizacją polityki *dominium maris*, z drugiej zaś wygodne przekonanie szlachty o strzeżeniu granic, a przez to równowagi w polityce bałtyckiej, przez Danię. Za czasów Augusta II Sasa nastąpił zupełny zmierzch polskich poczynań morskich.

Więcej na temat polityki morskiej Jana III Sobieskiego, w tym rozwoju handlu morskiego Rzeczypospolitej [33, s. 69-74]. Por. [8, s. 94-95; 12, s. 31; 15, s. 19; 34; 35, s. VIII-IX].

3. Fredro A.M., *Militarium, seu axiomatum belli ad harmoniam togae accommodatorum, cum XXXII figuris aeneis et explicatione omnium terminorum architecturae militaris, genvinis polonis vocibvs redditorum. Liber secundus*, Lipsiae 1757.
4. Starowolski S., *Institutorum rei militaria libri VIII*, Cracoviae 1639.
5. Rynduch Z., *Morze i flota w trzech traktatach XVII w. w Polsce*, Libri Gedanenses, 8, 1976, s. 31-58.
6. Lepszy K. *Zarys dziejów marynarki polskiej*, Wydawnictwo M. Kot, Kraków 1947.
7. Kosiarski E., *Wojny na Bałtyku X-XIX w.*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1978.
8. Konopczyński W., *Kwestia bałtycka do XX w.*, Instytut Bałtycki, Gdańsk–Bydgoszcz–Szczecin 1947.
9. *Poparcie wolnej elekcji Króla Zygmunta Trzeciego polskiego y szwedzkiego na zjeździe pod Wiślicą namowione*, [w:] Volumina Legum, 2, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1859.
10. Wójcicki J., *Dzieje Polski nad Bałtykiem*, Książka i Wiedza, Warszawa 1972.
11. Czołowski A., *Marynarka w Polsce. Szkic historyczny*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Lwów–Warszawa–Kraków 1922.
12. Bodniak S., *Morze w głosach opinii w dawnej Rzeczypospolitej*, Rocznik Gdański, 4, 1930, nakł. Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, Gdańsk 1931.
13. Lepszy K., *Dzieje floty polskiej*, Instytut Bałtycki, Gdańsk 1947.
14. Gindrich W., *Polska a morze*, nakł. Tygodnika Polska Gospodarcza, Warszawa 1932.
15. Pietraszek R., Pospieszynski R., *Morskie sprawy Polaków*, Oficyna Wydawnicza Miniatura, Gdynia 2010.
16. Górski T., *Flota Jagiellonów i Wazów*, Centrum Doskonalenia Nauczycieli im. Wł. Spasowskiego w Warszawie. Oddział w Gdańsku, Gdańsk 1989.
17. Skworoda P., *Wojny Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2007.
18. Heyde J., *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczypospolitej w XVI-XVII wieku*, [w:] Dybaś B., Makiła D (red.), *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo–społeczeństwo–kultura*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003, s. 159-168.
19. Nawrot D., *Administracja morska w czasach I Rzeczypospolitej*, [w:] Nawrot D. (red.), *450 lat polskiej administracji morskiej*, Wydawnictwo Bernardinum, Gdynia 2019, s. 25-50.
20. Krwawicz M., *Walki w obronie polskiego wybrzeża w roku 1627 i bitwa pod Oliwą*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1955.
21. Koczorowski E., *Flota polska w latach 1587-1632*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1973.
22. Wachoń S., *Wojna polsko-szwedzka z lat 1626-1629 w pismach Stanisława Koniecpolskiego*, Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica, 96, 2016, s. 43-56.
23. Sahanowicz H., *Wojna daleka a bliska. Problem wpływu wojen pierwszej połowy XVII wieku na społeczeństwo*, [w:] Dybaś B. (red.), *Wojny północne w XVI-XVIII wieku*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2007, s. 225-232.
24. Srogosz T., *Następstwa ekonomiczne wojen ze Szwecją w XVII wieku (na przykładzie województwa łęczyckiego i sieradzkiego oraz ziemi wieluńskiej)*, [w:] Dybaś B. (red.), *Wojny północne w XVI-XVIII wieku*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2007, s. 247-258.
25. *Artykuły „Pactorum Conventorum” w pkt 58*, [w:] Volumina Legum, 3, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1859.
26. Czaplński W., *Polska a Bałtyk w latach 1632-1648. Dzieje floty i polityki morskiej*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 1952.
27. Czaplński W., *Władysław IV i jego czasy*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2008.

28. *Konstytucje Seymu Walnego Koronnego Warszawskiego, Dwuniedzielnego Roku Pańskiego 1637, pkt 6*, [w:] Volumina Legum, 3, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1859.
29. *Konstytucje Seymu Walnego Koronnego Warszawskiego, Sześcioniedzielnego Roku Pańskiego 1638, pkt 9*, [w:] Volumina Legum, 3, wydawca: Ohryzko Jozafat, St. Petersburg 1859.
30. Czaplński W., *Na marginesie rokowań w Sztumsdorfie w 1635 r.*, Przegląd Współczesny, 17(8-9), 1938, s. 98-119.
31. Azuni A.D., *The maritime law of Europe*, t. 1, The Lawbook Exchange, Londyn 2015.
32. Kotarski E., *Kto ma państwo morskie... Problemy morza w opinii dawnej Polski*, wybór tekstów, wstęp i objaśn. Kotarski E. [teksty łac. tł. Solikowski J.D., Spasowicz W., Gurbisz M.], Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1970.
33. Komarzyński M., *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1983.
34. Hubert W., *Polskie dążenia morskie*, Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa 1939.
35. Kotarski E., *Trzymajmy się morza. Problemy morza w opinii Rzeczypospolitej XVIII wieku*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1985.

Bezpieczeństwo morskie I Rzeczypospolitej a polityka morska polskich władców – cz. II: czasy królów elekcyjnych

Streszczenie

Położenie geograficzne państwa polskiego oraz sytuacja w Inflantach wymuszały na Rzeczypospolitej prowadzenie aktywnej polityki morskiej. Za czasów Wazów idea bałtycka ściśle wiązała się w walkami dynastycznymi o koronę szwedzką, co spowodowało na Polskę długoletnie i wyniszczające cały kraj wojny polsko-szwedzkie, a w konsekwencji utratę północno-zachodnich Inflant. Obszar ten w XVIII wieku został przejęty przez Rosję, która po I rozbiórce Polski przyłączyła do swojego Imperium również Inflanty polskie. Niedocenienie spraw morskich w I Rzeczypospolitej i potrzeby zapewnienia stałego bezpieczeństwa morskiego przyczyniły się do ostatecznego upadku państwa polskiego oraz zaprzepaszczenia dotychczasowych osiągnięć morskich. Celem publikacji jest historyczno-prawny opis zagadnień dotyczących polityki bałtyckiej w okresie I Rzeczypospolitej za panowania królów elekcyjnych, w tym przede wszystkim Wazów.

Słowa kluczowe: Zygmunt III Waza, idea bałtycka, wojny inflanckie, cła morskie, flota wojenna

Maritime safety of the First Republic and the maritime policy of Polish rulers – part II the times of the electoral kings

Abstract

The geographical position of the Polish state and the situation in Inflants forced the Republic to pursue an active maritime policy. Under the Vasa dynasty, the Baltic idea was closely linked to dynastic struggles for the Swedish crown, which brought Poland the long and devastating Polish-Swedish wars and the consequent loss of north-western Livonia. This area was taken over by Russia in the 18th century, which also incorporated Polish Inflants into its Empire after the First Partition of Poland. The underestimation of maritime affairs in the First Polish Republic and the need to ensure permanent maritime security contributed to the eventual collapse of the Polish state and the squandering of maritime achievements to date. The aim of this publication is to provide a historical and legal description of the issues concerning Baltic policy in the period of the First Commonwealth during the reign of the electoral kings, most notably the Vasa dynasty.

Keywords: Sigismund III Vasa, Baltic idea, Livonian wars, sea duties, navy fleet

Indeks Autorów

Biel I.	32
Dumkiewicz K.	112
Dworas-Kulik J.	135, 143
Furman K.	62
Jęczmionka M.	7
Korablin T.	72
Kwapisiewicz P.	49
Lipold P.	92
Maziejuk M.	42
Michalska K.	56
Nieoczym M.	7
Nowak P.	32
Pachura E.	15
Spławska A.	42
Strzelczyk A.	7
Szyposzyńska M.	42
Woźniakiewicz M.	32
Żmijewski Ł.	120